

**ADRIAN  
WIESZCZYCKI**

**UTWORY POETYCKIE**

**BIBLIOTEKA  
PISARZY  
STAROPOLSKICH**

zespół redakcyjny

Adam Karpiński (przewodniczący)

Krzysztof Mrowcewicz

Ewa Jolanta Głębicka

Ariadna Masłowska-Nowak (sekretarz)

**22**  
TOM

Seria nagrodzona  
na Wrocławskich Promocjach Dobrych Książek  
w konkursie  
„O PIÓRO FREDRY”  
na najlepszą książkę roku 2001  
za wzorowe edytorsko i wartościowe graficznie  
opracowanie tekstów dawnej literatury polskiej

**Instytut Badań Literackich PAN  
Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”**

Błk  
Disarzy

**ADRIAN  
WIESZCZYCKI  
UTWORY POETYCKIE**

WYDAŁA  
ANNA GUROWSKA

**IBL** Instytut  
Badań  
Literackich  
Wydawnictwo 2001 Warszawa



**Redakcja**

Ariadna Masłowska-Nowak

**Korekta**

Justyna Mańkowska

**Projekt okładki**

Małgorzata Żarska

**Skład i łamanie**

Wydawnictwo IBL

**Książka dofinansowana ze środków Komitetu Badań Naukowych**

© Copyright by Anna Gurowska, 2001

© Copyright by Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, 2001

© Copyright for this edition by Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich  
PAN, 2001

Druk i oprawa

Drukarnia Wydawnictw Naukowych S.A.

Łódź, ul. Żwirki 2

**ISBN 83-87456-81-0**

# WPROWADZENIE DO LEKTURY



Adrian Wieszczycki to jeden z zapomnianych poetów XVII w. Niewiele wiemy o jego życiu. Wieszczyccy herbu Grzymała wywodzą się z Wieszczycków koło Kutna. Matką Adriana była Zofia Krzyszkowska z Krzyszkowic, skąd pochodzi jedna z linii Kochanowskich<sup>1</sup>. Ojciec, Jan Wieszczycki, piastował urząd podstarościego grodzkiego radomskiego, był także chorążym sandomierskim, a później podstarościm włodzimirskim. Podobnie losy Adriana wiążą się początkowo z Mazowszem, a dopiero później z Małopolską i Kresami. Daty jego urodzin i śmierci nie znamy, możemy przypuszczać, że przyszedł na świat około roku 1612. Wiadomo, iż uczęszczał do stojącego wówczas na dobrym poziomie kolegium jezuickiego w Rawie Mazowieckiej. Napisał subskrypcję do jednego z emblematów miedziorytnika Jana Sałałowicza, które składały się na okolicznościowy druk *Sphinx Samsonica...* autorstwa ponad czterdziestu uczniów kolegium<sup>2</sup>.

Nie wiemy, czy poeta później jeszcze gdzieś się kształcił. Możliwe, że odbył – jak to było w zwyczaju – podróż po Europie, prawdopodobnie do Włoch: mogą o tym świadczyć m.in. ślady leksykalne obecne w jego utwo-

---

<sup>1</sup> Zob. A. Boniecki, *Herbarz polski*, Warszawa 1909 (reprint: Warszawa 1987), t. XIII, s. 26-27, oraz t. X, s. 269-270.

<sup>2</sup> Druczek został wydany w Warszawie w 1628 r. z okazji ślubu jednego z fundatorów szkoły, Sebastiana Wołuckiego, z wnuczką Jana Kochanowskiego, Zuzanną Owadowską. Zob. J. Bednarska, *Z dziejów polskiej ilustracji panegirycznej pierwszej połowy XVII wieku*, Katowice 1996, cz. 1, s. 19, 20-24, 52nn. Znajdują się tam cytaty z dziesiątków dzieł antycznych i polskich – literackich i historiograficznych, a także z kompendiów wiedzy – zbiorów symboli, hieroglifików.

rach. np. forma włoska „egloga” (ze średniowiecznej łaciny), słowo „dzirandule”, włoski cytat z sonetu Petrarcki (zmodyfikowany przez autora) czy różnorodność strof, choćby strofy o nieregularnej budowie (od sześćcio- do dwunastozgłoskowych). Badacze wskazywali na romański rys twórczości Wieszczyckiego<sup>3</sup>, a opinia taka wiąże się z wyrafinowaną różnorodnością rozwiązań formalnych tej poezji.

Poeta miał dwóch braci: Adama i Chryzostoma, sekretarza królewskiego, oraz siostry: Katarzynę, żonę Mikołaja Ossolińskiego, i Magdalenę, która wyszła za jednego z Branickich. W 1641 r. poślubił Katarzynę Bielską. Mieszkał na Wołyniu, gdzie dzierżawił miasto Międzyrzecz – od księcia Władysława Dominika Zasławskiego (w 1637 r.), dobra Kamioneckie – od Jerzego Korybuta i Eufrozyny z Tarnowskich Wiśniowieckich (1641), miasto Tyśmienicę (1646). Wieszczycki brał udział w walkach przeciw Chmielnickiemu: w 1650 r. uległa spaleniu wołyńska wieś Ulbarów należąca do poety. Wielokrotnie się procesował, m.in. z księciem Zasławskim, kasztelanem Mikołajem Potockim, lwowskim chirurgiem Stanisławem Kastellim: został nawet skazany na banicję w procesie z Ormianami lwowskimi, przed którą uchronił go glejt królewski, wydany w kancelarii Jana Kazimierza w 1650 r.<sup>4</sup>

Na twórczość Adriana Wieszczyckiego składają się utwory miłosne, żalobne i modlitwne. *Sielanki albo Pieśni* to najwcześniejszy zbiór poety, napisany w 1634 r. w Niepołomicach. Pozostałe cykle ukazały się drukiem w 1650 r.: *Archetyp albo Perspektywa żalobnego rozvodu* – żalobny drucek na śmierć Zofii z Kochanowskich Wielopolskiej, *Ogród rozkoszny* – emblematyczny różaniec o strukturze wirydarza, dedykowany księciu Władysławowi Dominikowi Zasławskiemu (dziedzicowi ordynacji Ostrogskich, fortun Zasławskich i Tarnowskich), oraz *Psalterz św. Augustyna* – poetycki przekład w formie dziesięciu psalmów średniowiecznej, napisanej prozą, modlitwy Pseudo-Augustyna.

<sup>3</sup> K. i St. Estreicherowie, *Bibliografia polska*, t. XXXIII, s. 490; *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”. Piśmiennictwo staropolskie*, oprac. zespół pod kier. R. Pollaka, Warszawa 1965, t. III, s. 390; A. Brückner, *Wstęp*, [w:] *Sielanka polska XVII wieku*, oprac. tenże, Kraków 1922, s. 15 („Biblioteka Narodowa” 1 48); A. Krzewińska, *Sielanka*, [hasło w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 1998 (wyd. 2), s. 870.

<sup>4</sup> Informacje dotyczące biografii poety zostały zebrane w Archiwum Akt Grodzkich i Ziemiskich we Lwowie przez Stanisława Rachwał, Materiał archiwalny dotyczy dzierżawionych przez poetę miejscowości oraz akt procesowych: zob. St. Rachwał, *Wstęp*, [w:] A. Wieszczycki, *Sielanki albo pieśni*, wyd. i oprac. St. Rachwał, Kraków 1911, s. 3-5 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 61).

## SIELANKI abo Pieśni

Młodsze *Sielanki* cechuje kunszt formy. Treścią cyklu jest lament pasterski, w którym pasterz Damofon opiewa dzieje swej nieszczęśliwej miłości do pięknej Filidy. Zbiór – podobnie jak *Bukoliki*, czyli *Eklogi* Wergiliusza, które nawiązują do symbolizującej całość i wszechświat pitagorejskiej dekady – składa się z dziesięciu utworów: *Rozmowa*, *Damofon i Pan*<sup>5</sup> (to przykład poezji epickiej pisanej trzynastozgłoskowcem) oraz dziewięć pieśni włączonych w jej ramę, odwołujących się do erotyku dworskiego. Mieszana forma wypowiedzi zgodna jest z modelem teokrytyjsko-wergiliańskim. Epickiej narracji towarzyszy element dramatyczny (dialog między arkadyjskimi bóstwami a Damofonem) oraz rozbudowany element liryczny (w tym wypadku nie agon, a wyznanie pojedynczego pasterza). Pierwiastek liryczny usamodzielniał się, rozrósł i wręcz zdominował cały utwór, tworząc dziewięć osobnych, ale powiązanych treściowo pieśni. Nie dziwi nas to, ponieważ synkretyzm rodzajowo-gatunkowy jest cechą charakterystyczną literatury pastoralnej<sup>6</sup>.

W *Rozmowie* poznajemy nieszczęśliwie zakochanego w pięknej Filidzie pasterza Damofona, który tuła się we dnie i w nocy po górzystej, źródlanej krainie. Bóstwa arkadyjskie współczują cierpiącemu i zmuszają go do wyznań. Pasterzowi towarzyszy poeta-narrator, który zbiera i zapisuje jego pieśni. Jak w antycznych idyllach miłosne wyznanie pasterza przerywa zachód słońca. Pieśni Damofona dzielą się na dwie grupy: pieśni od I-IV są refleksyjne, dotyczą istoty poezji, przemian przyrody, ideału szczęścia; pieśni V-VIII informują o rozwoju akcji (Filida zamierza odjechać, Diana włącza pannę do orszaku swych ninf, wybranka Damofona poskramia Amora); pieśń IX kończy lament (zakochany prosi Wisłę o zamiesienie swego wyznania Filidzie) stanowiący kompozycyjną przeciwwagę początkowych słów pasterza w *Rozmowie*.

<sup>5</sup> Czyli ekloga (por. gr. *eklogé* 'utwór wybrany', łac. *ecloga*, *aegloga* 'wybranie, wykład, rozmowa', łac. znaczenie za słownikiem Jana Mączyńskiego; zob. A. Krzewińska, *Sielanka staropolska, jej początki, tradycje i główne kierunki rozwoju*, Poznań 1979, s. 62-63).

<sup>6</sup> Ta dworna literatura przybierała w czasach nowożytnych wyrafinowane kształty, np. prozy z wstawkami lirycznymi (Giovanni Boccaccio *Ameto*, Jacopo Sannazzaro *Arcadia*, Jorge de Montemayor *Diana*, Lope de Vega *La Arcadia*), dramatu (Torquato Tasso *Aminta*, Battista Guarini *Il Pastor fido*), poezji epickiej i poezji lirycznej o różnorodnych formach stroficznych i gatunkach (Andrea Poliziano *Fabula di Orfeo*, Luis de Góngora y Argote *Fabula de Polifemo y Galatea*, Giovan Battista Marino *La Sampogna*). Nic dziwnego, gdyż *Idylle* Teokryta i *Bukoliki* Wergiliusza są także realizowane niezwykle rozmaicie.

Obecne w tekście informacje o wykonywaniu pieśni miłosnych Damofona przy akompaniamencie muzyki mogą sugerować, iż cykl powstał na konkretną okazję. Jest prawdopodobne, że *Sielanki* zostały odśpiewane z akompaniamentem *all'antica*, co byłoby zgodne z przekonaniem o jedności muzyki i słowa. Zachowały się świadectwa umuzykalniania Wergiliusza czy odśpiewywania dialogów pasterskich z towarzyszeniem muzyki (takie były m.in. początki melodramatu)<sup>7</sup>.

Znaczenie przekazywanego przez narratora *Rozmowy* sentymentalnego lamentu pasterskiego kształtuje się zarówno na poziomie sensu dosłownego, jak i duchowego (alegorycznego, moralnego, eschatologicznego).

Zgodnie z tradycją alegorycznego tłumaczenia *Eklog* Wergiliusza<sup>8</sup> pod maską pasterską niejednokrotnie skrywały się rzeczywiste osoby i zdarzenia. Tego typu odczytanie *Sielanek* sygnalizują imiona Jana i Seweryna, zwyciężonych przez Filidę kochanków, oraz umiejscowienie akcji nad Wisłą, w Puszczy Niepołomickiej. Co znamienne, klucza do rozszyfrowania alegorii układów towarzyskich dostarczają utwory ostatnie: VIII i IX.

Poszczególne fragmenty cyklu odnoszą się także do konkretnych utworów literackich, a misterne odwołania projektują nowe znaczenia. Wieszczycki, prócz sensu dosłownego i szyfru osobowego umożliwiającego odczytanie akcji, dostarczył czytelnikowi swoistej zabawy literackiej. Zasada odwołań do tradycji literackiej, stylizacja oraz imitacja od zawsze cechowały praktykę bukoliczną<sup>9</sup>. Utwór pasterski otwiera się dopiero podczas próby rozszyfrowania tych ukrytych sensów. *Sielanka* czytana dosłownie nuży i nudzi.

Wieszczycki czerpie przede wszystkim z *Eklog* Wergiliusza (II, VI i X), *Żalów nagrobnych na ślachetnie urodzonego i znacznie uczonego męża, nieboszczyka Pana Jana Kochanowskiego* Sebastiana Fabiana Klonowica oraz *Fraszek, Pieśni, Pieśni Świętojańskiej o Sobótce i Trenów* Jana Kochanowskiego. Warto pamiętać, iż Klonowic opierał się na *Epitaphium Bionis*

<sup>7</sup> Por. A. Solerti, *Le origini del melodramma*, Bologna 1983, s. 170. Co ciekawe, już św. Hieronim krytykował praktyki zakonników, którzy zamiast czytać Ewangelie i Proroków, oddawali się m.in. śpiewaniu miłosnych bukolik, w tym Wergiliusza (*Epistulae* 21,54,13, 123,19); niejednokrotnie powoływano się na tę opinię, np. czyni to Abelard (*Theologia christiana* 2,122,1854; *Theologia „Scholarium”* 2,342).

<sup>8</sup> Z. Abramowiczówna, *Wstęp*, [w:] Wergiliusz, *Bukoliki i georgiki*, przeł. i oprac. taż, Wrocław 1953 („Biblioteka Narodowa” III 83); A. Krzewińska, *Sielanka staropolska*, op. cit., s. 15-18.

<sup>9</sup> Należy pamiętać o dworskich korzeniach poezji Teokryta i Wergiliusza oraz o rozwoju twórczości pasterskiej w czasach nowożytnych na dworach d'Este, Medyceuszy i Gonzagów.

(Pieśń żałobna na śmierć Biona, gr. *Epitaphios Bionos*), uchodzącym wówczas za utwór Teokryta. Lament Damofona wpisuje się w nurt wyznań miłosnych nieszczęśliwych pasterzy umierających z miłości, wywodzący się z Idylli I Teokryta. Teokryt obecny jest w *Sielankach* Wieszczyckiego przede wszystkim za pośrednictwem Wergiliusza. Motywy horacjańskie i echa szeroko pojętej antycznej poezji miłosnej najczęściej pojawiają się dzięki Kochanowskiemu<sup>10</sup>. Zbieżności obejmują m.in. szeregi motywów, a w wypadku utworów polskich podobieństwo rysuje się także na poziomie sformułowań i konstrukcji stylistycznych. Prócz nawiązań ogólnych, tekst inkrustują pojedyncze zwroty zaczerpnięte przede wszystkim z poezji Mistrza z Czarnolasu oraz tradycji antycznej (np. ofiarowanie kochance swej pracy; pouczenia dla kochanków, by odwzajemniali miłość; zapowiedź nowego uczucia).

Korpus tekstów składających się na odwołania *Sielanek* Wieszczyckiego otwiera – jak mówiliśmy – nowe znaczenia, skłania do ponownego rozważenia natury postaci wiodących (Damofon i Filida), relacji między bohaterami – ludźmi i bóstwami (Damofon a bóstwa arkadyjskie, Damofon a Filida, Filida a Kupidyn), do przyjrzenia się roli śmierci i miłości w lamencie pasterskim Damofona.

Główny bohater to nie tylko młodzieniec uganiający się za piękną, nielitościwą kochanką. Pasterz jest stylizowany na postacie Teokrytowego Dafnisa z Idylli I i Sylena, protagonisty Eklogi VI Wergiliusza. Dziedziczy po nich chęć poznania prawdziwej miłości, cnotę, mądrość, jednym słowem znajomość tajemnic świata, który w *sielankach* jest wyraźnie nacechowany

<sup>10</sup> Nikły stan badań nad *Sielankami* Wieszczyckiego pozwala odnotować jedynie kilka filiacji. Wacław Aleksander Maciejowski wskazuje na Eklogę X Wergiliusza i *Sielanki* Szymonowica (*Piśmiennictwo polskie*, Warszawa 1852, t. III, s. 771); Aleksander Brückner – na *Sylena* Szymonowica i tradycję hiszpańską (*Wstęp*, [w:] *Sielanka polska*, op. cit., s. 15); Ludwik Kamykowski dopatruje się Wergiliusza i wspomina o pośrednich odwołaniach do Teokryta (*Sielanka polska*, [w:] *Księga zbiorowa ku czci I. Chrzczanowskiego*, Kraków 1936, s. 169); Anna Dobakówna zwraca uwagę na Teokryta i Szymonowica (*O sielance staropolskiej*, „Pamiętnik Literacki” 59(1968), 3, s. 25); Anna Krzewińska pisze ogólnie o zastosowaniu modelu teokrytejsko-wergiliańskiego i wymienia Eklogę II, VI i X Wergiliusza, *Sylena* Szymonowica oraz pieśni Kochanowskiego, sugeruje także podjęcie kierunku wyznaczonego przez *Pastorel kilka* Jana Smolika (*Sielanka*, [hasło w:] *Słownik literatury staropolskiej*, op. cit., s. 870; *Sielanka staropolska*, op. cit., s. 67, 153); Jerzy Ziomek postrzega Wieszczyckiego jako kontynuatora Szymonowica, zwraca także uwagę na obecność w *sielankach* cech już barokowych (*Renesans*, Warszawa 1973, s. 372); Jan Ślaski wskazuje na kontynuację *sielanki* miłosnej za dziełkiem Smolika (*Poezja polska na przełomie Renesansu i Baroku*, [w:] „*Necessitas et ars*”. *Studia staropolskie dedykowane profesorowi Januszowi Pelcowi*, red. B. Otwinowska, A. Nowicka-Jeżowa, J. Kowalczyk, A. Karpiński, Warszawa 1983, t. 1, s. 37).

idealistycznie<sup>11</sup>. Damofona ogarnia boskie, sokratejskie szaleństwo miłosne, któremu towarzyszy także *furor poeticus*. Miłość pasterska zyskuje wymiar duchowy. Bóstwa: fauny i nimfy, na których czele pojawia się, ta sama co w Eklodze VI Wergiliusza, najada Egle, wiąza Damofona wieńcem i zmuszają go, by się wykupił pieśnią. U Wergiliusza spętany bohater wyśpiewuje pieśń o powstaniu świata, nie wolną od pierwiastków filozoficznych, tymczasem pasterz u Wieszczyckiego to *poeta laureatus*, który od bóstw arkiadyjskich otrzymuje wieniec. Obdarzony natchnieniem poetyckim przebywa pod opieką muz i jak Orfeusz ma kontakt z bóstwem. Z pomocą Erato śpiewa, dostraja się do muzyki niebieskiej: muza stroi instrument, symbol harmonii. Pieśni Damofona towarzyszy akompaniament instrumentu – pasterz przenika tajniki muzyki niebieskiej, ludzkiej i instrumentalnej<sup>12</sup>. Z łaski muzy i Apollina Damofon może cieszyć się pamięcią, którą przeciwstawia się zapomnieniu. To nawiązanie do mitu o dwu Źródłach: Pamięci (Mnemosyne) i Zapomnienia (Lete). Warunkiem dopuszczenia do zapewniającego nieśmiertelnienie pierwszego źródła było, prócz cnoty, wtajemniczenie w kult orficki<sup>13</sup>. Damofon, kierowany przez muzy poeta, dąży – jak dalej zobaczymy – do osiągnięcia cnoty<sup>14</sup>. W lamencie pasterz ujawnia, że najgłębszą zasadę świata stanowi miłość. Rozumie to bóg Arkadii, Pan<sup>15</sup>, który przygląda się scenie spętania z daleka, a mimo to słyszy każde słowo, rozpoznaje, że pasterzem kieruje prawdziwa miłość, i nakazuje uwolnić zakładnika. Bóstwa mniejsze chóralnie prowadzą dialog z Damofonem, surowo oceniają niewdzięczną kochankę, zapowiadają, że minie jej uroda, radzą zapomnieć o udręce i czekać na pocieszenie w objęciach innej. Damo-

<sup>11</sup> Np. w w. 51-69 *Rozmowy* był ujmowany jako cień, serce – źrenica oka; w cyklu podkreśla się rolę muzyki, wychwala zmysł słuchu, nawiązując tym samym do powszechnych dyskusji na temat poznania i natury rzeczywistości; przewodnim motywem cyklu jest koło (rozumiane jako neoplatonicki motyw koła miłości) przedstawiane pod postacią wieńca kwiatów, wieńca pieśni. Wieszczycki w Pieśni III przerabia słowa Panny 8 z *Pieśni świętojańskiej o Sobótce*, u Kochanowskiego dziewczyna wije wieniec i nie chce (po prostu nie może) go już nikomu darować, gdyż dzień wcześniej został oddany, natomiast u Wieszczyckiego Talia wije „równianki na lubce obszytej” i składa pasterzowi w darze. Wieniec cnoty, symbol miłości ziemskiej, cielesnej, u Wieszczyckiego znamienuje także boską sympatię (Wieszczycki III,6-12 i Kochanowski 8,8-18).

<sup>12</sup> Zob. Pieśń I.

<sup>13</sup> A. Krokiewicz, *Studia orfickie*, [w:] A. Krokiewicz, *Dziela*, Warszawa 2000, t. II, s. 60-61.

<sup>14</sup> Personifikacją cnoty okaże się czysta Filida, tak pożądana przez pasterza. Owładnięcie miłością duchową zapewnia harmonię, a w efekcie – praktykowanie cnoty.

<sup>15</sup> Według Plutarcha: bóg tego, co było i co będzie.

fon odrzuca takie rozumienie sentymentu. nie chce zmienić obiektu swych uczuć. akceptuje miłość nieszczęśliwą. Kocha Filidę bezwarunkowo. Kim okazuje się wybranka?

Największą zaletą dwornej Filidy jest cnota czystości. W Pieśni VI pannę porównuje się z czczoną w Arkadii. wiecznie młodą boginią-dziewicą. Dianą – lowczynią i wojowniczką. Dziewczyzna okazuje się równie piękna. mądra i wstydliva. tak samo celnie strzela (głęboko godzi strzałami w serce). Bliźniacza siostra Apollina docenia jej przymioty. Filida zostaje przemieniona w jedną z nimf bogini. Dostępuje ubóstwienia. O jej boskiej mocy świadczy potyczka z Amorem. Triumfujący nad bogami. ludźmi (także Damofonem) i całą naturą bożek poddaje się służce Diany – bogini. która przecież także wymyka się władzy syna Wenery. Amor ulega mocy nimfy<sup>16</sup> i przygotowuje się na śmierć. Zostaje ujarzmiony. składa oręż<sup>17</sup>. Miejsce małego boga zajmuje nimfa. Sama staje się Miłością. Kupidyn w *Sielankach* symbolizuje Miłość Ziemską (*Amor profanus*). Filida – Niebiańską (*Amor divinus*). a właściwie Miłość Cnotliwą (*Amor virtutis*). Kupidyna cechuje złota cnota umiaru (*aurea mediocritas*) pozwalająca rozpoznać moment. w którym należy ustąpić. Dokonuje się przemiana w kole (wieńcu) miłości. polegająca nie na negacji. lecz metamorfozie<sup>18</sup>.

Opozycja między życiem a śmiercią nabiera dodatkowego znaczenia w dialogu literackim. który prowadzi Wieszczycki z Klonowicem. szczególnie w Pieśni VI. W Żalu XIII Kochanowski zostaje porównany do Apollina. dzięki czemu poeta dostępuje ubóstwienia. z Filidą dzieje się to samo z łaski Diany. bliźniaczej siostry Feba<sup>19</sup>. W ten sposób dokonane przez Wieszczyckiego porównanie Filidy ze zmarłym Mistrzem z Czarnolasu uprawomocnia pytanie. czy umykająca panna także nie przekroczyła granicy śmierci. a la-

<sup>16</sup> To motyw zwycięstwa Anterosa nad Kupidynem u Alciatusa (zob. A. Alciatus. *Emblematum libellus*. Parisiis 1534. p. 76) i Miłości Poskromionej wedle przedstawienia Ripy (zob. C. Ripa. *Ikonomia*. przeł. I. Kania. Kraków 1998. s. 96-97). W *Ikonomii* u stóp niewiasty symbolizującej Czystość siedzi Kupido z zawiązanymi oczyma (tamże. s. 23).

<sup>17</sup> W Pieśni VIII Wieszczycki przetwarza fraszkę (III 33) Kochanowskiego o mocy Miłości. czyli Amora – ta sama konstrukcja. topika: odwołanie do rzymskiego pomnika zwycięstwa. tj. kolumny. którą zdobi zbroja ściągnięta ze zwłok zabitego wroga (u Wieszczyckiego – luk. koleczan i strzały Amora). Zob. Z. Głombiowska. *Poetycki dar dla Charyt*. [w:] *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*. red. M. Cieński i J. Sokolski. Wrocław 1999. s. 39; por. C. Ripa. *Ikonomia*. op. cit.. s. 419.

<sup>18</sup> Por. Platon. *Uczta*. 210A-211C; zob. M.K. Sarbiewski. „*Dü gentium*”. *Bogowie pogan*. oprac. i przeł. K. Stawecka. Wrocław 1972 („Biblioteka Pisarzy Polskich”. B 20). s. 156. 157.

<sup>19</sup> Pięć strof Pieśni V Wieszczyckiego odpowiada pięciu strofom Żalu XIII Klonowica.

ment kochanka nie jest zalem żalobnym. Wieszczycki potwierdza możliwość takiej interpretacji, nawiązując w Pieśni I do fragmentu Trenu XIV Jana Kochanowskiego, w którym Orfeusz mocą pieśni pragnie dotrzeć do nieżyjącej Eurydyki. Kolejnego argumentu za możliwością takiego odczytania *Sielanek* dostarcza powinowactwo losów Damofona i Filidy z dziejami miłości mitycznej pary kochanków – Demofonta i Fyllis (nieprzypadkowe chyba podobieństwo imion), dobrze znanymi z II Heroidy Owidiusza. Tam ona popełnia samobójstwo, nie doczekawszy się kochanka. Dziewięć razy schodziła do portu, wypatrując jego przybycia, dziewięć pieśni wyśpiewuje u Wieszczyckiego Damofon.

Można też zastanowić się nad ciekawą zbieżnością wątków z *Epitaphium Doralices* Jana Kochanowskiego, wzorowanym – jak *Żale* Klonowica – na *Epitaphium Bionis*. Oba utwory łączy obecność rzeki Wisły, nad którą za życia lubiła przechadzać się Doralika. Panna rzucała do wody wianki. Żal spowodowany śmiercią dziewczyny wyraża cała natura i bóstwa: nimfy, muzy, Wenus i Amor, który dodatkowo podkreśla żalobę gestem odrzucenia broni. Tymczasem niesprawiedliwy los pozwolił brzydkiej pasterce Filis żyć i cieszyć się zalotami. Doralika chciała, aby ukochany był obecny przy jej śmierci. Jednak wieść nie zdążyła do niego dotrzeć – może to na nią, wyśpiewując melancholijny lament, odpowiada u Wieszczyckiego Damofon. Warto spytać, czy historia Doraliki w jakiejś mierze skrywa losy Damofona i Filidy i kim mogłaby się okazać brzydka Filis...

W cyklu Wieszczyckiego migoczący sens rodzi się między wielopiętrowymi strukturami tekstów. W zbiorze znajduje się kilka miejsc programowo niejednoznacznych, przeznaczonych dla wnikliwego czytelnika. W tym wypadku lektura pozwala stwierdzić, iż *Sielanki* Wieszczyckiego wpisują się także w nurt cykli żalobnych.

Istotny w zbiorze okazuje się motyw ucieczki miłosnej. W świecie rządzonym przez Kupidyna umykanie przed Miłością, próba ucieczki przed przeznaczeniem kończy się połączeniem kochanków, co podkreślają nawiązania w Pieśni V do jednego z najciekawszych arkadyjskich mitów o Alfejosie, Artemidzie i Aretuzie oraz do mitu o Zeusie i Danae. Ucieczka czyste Filidy przed pasterzem skrywa sens duchowy. Może być odczytana jako mistyczna pogoń, dla której wzorem jest Pieśń nad pieśniami. Oblubienicą Damofona jest cnota czystości, Miłość Niebiańska.

Pieśni Wieszczyckiego skłaniają do ciągłego ponawiania pytania o sens życia, śmierci. Na poziomie eschatologii chodzi o śmierć prowadzącą do życia wiecznego, w wymiarze moralnym – o przemianę duchową (z tej per-

spektywy umieranie oznacza oczyszczenie przez umartwienie, będące pierwszym stopniem życia duchowego). Właśnie ból i łzy towarzyszą wyznaniu Damofona, jego wewnętrznej wędrówce – skrusze, nawróceniu<sup>20</sup>. Pragnieniem pasterza jest zjednoczenie z Filidą, czyli Miłością Niebiańską, połączenie Oblubienica z Oblubienicą, a nawet ciała z duszą. Złączyć kochanków mają wody rzeki, której bieg opisany od źródeł symbolizuje poznanie (to także wody letejskie, u brzegu rzeki symboliczna mogiła). Nie wiadomo jednak, jaki będzie finał miłosnej pogoni, dzień się kończy, narrator przekazuje, co zasłyszał, reszta pozostaje okryta tajemnicą (jak każde indywidualne spotkanie z ukrytym Bogiem). Akcja okazuje się alegorią przeżycia wewnętrznego, kraina pasterska – krajobrazem umysłu, ideał prostoty – postulatem prostoty ducha. Damofon wyśpiewuje melancholijne pieśni o znaczeniu cierpienia w dążeniu duszy do cnoty, do Boga. W Arkadii oczyszczającą siłę posiada melancholijny lament, wyraz nieszczęśliwej miłości prowadzącej nawet do śmierci<sup>21</sup>.

Warto zauważyć, iż melancholia i śmierć odpowiadają pierwszej fazie *opus alchemicum* – procesu, który w odniesieniu do materii oznacza poszukiwanie sposobów przetwarzania metali w złoto (od mniej do bardziej szlachetnych), natomiast w odniesieniu do przemian ducha prowadzi od umartwienia przez zdobycie niewinności i oczyszczające rozpalenie namiętności po doskonałość duchową (złoto, kamień filozoficzny). Fazy tak pojmowanego procesu alchemicznego, symbolizowane przez metale, korespondują ze stopniami chrześcijańskiego doskonalenia duchowego (oczyszczenie, oświecenie wyrażające się pragnieniem miłości, czyli zaręczyny duchowe, aż do zjednoczenia, czyli duchowych zaślubin duszy, która osiągnęła doskonałość w tożsamości z Bogiem). *Opus* przyrównywano nawet do dziejów zmartwychwstania Chrystusa, ponieważ podstawy alchemii (jako procesu duchowej przemiany) były powszechnie znane. W związku z tym mit złotego wieku, po którym nastąpił wiek srebrny, miedziany i żelazny nie powinien być, naszym zdaniem, rozpatrywany jedynie w sensie dosłownym, jako okres w dziejach legendarnej ludzkości, ale także duchowym. Powrót do złotego wieku to nie tylko osiągnięcie okresu niewinności, szczęścia, raj u na

---

<sup>20</sup> O czym świadczy już choćby fragment *Rozmowy* (w. 63-66), w którym Damofon przyznaje się do grzechu, cierpi, aby dokonywało się oczyszczenie serca. Zdaje mu się, iż Filida nie widzi jego wysiłków, czuje się opuszczony, a za wszelką cenę pożąda bliskości, to opis jednego z etapów na drodze doskonalenia.

<sup>21</sup> W *Sielankach* jest to śmierć Jana i Seweryna. O losach Damofona także ma zdecydować ta sama panna.

ziemi, ale i stanu duchowej doskonałości (kamienia filozoficznego), duchowego zestrojenia się z Boską harmonią, przejawiającego się w jedności mikro- i makrokosmosu. Innymi słowy chodzi o zjednoczenie z Bogiem. W literaturze pastoralnej do osiągnięcia prawdziwego poznania prowadzą przede wszystkim poezja, cierpienie miłosne, zespolenie kochanków. Ideal arkadyjskiego szczęścia nie powinien być rozumiany jako subiektywne osiągnięcie rozkoszy, ale obiektywne dążenie do doskonałości.

Obowiązująca do dziś interpretacja mitu arkadyjskiego jako powrotu do życia na łonie pierwotnej przyrody, zakładająca separację natury od teologii, stanowi efekt oświeceniowych przemian światopoglądowych<sup>22</sup>. Tymczasem literatura pasterska jest w dużej mierze świadectwem poszukiwania w świecie, naturze czy poezji kontaktu z bóstwem. Teologia poezji, natury, sztuki, chrystianizacja antyku to żywe procesy – klucz umożliwiający rozszyfrowanie kodów fabularnych nowożytnej europejskiej literatury pastoralnej, oczywiście również polskiej, a pewnie i niejednego utworu spoza kręgu mitologiczno-pasterskiego. Wszak odczytywanie duchowego sensu nadbudowanego nad dosłownym leży u podstaw hermeneutyki chrześcijańskiej. Średniowieczne nauki o poczwórnym znaczeniu (sens dosłowny i trzy rodzaje sensu duchowego) stosowano nie tylko do Biblii, ale także do tekstów literackich czy szerzej pojętych tekstów kultury. Umiejętność lektury głębokiej Wieszczycki wyniósł z kolegium jezuickiego, tymczasem odbiorca współczesny w dużym stopniu już ją zatracił. Co znamienne, na odwrotnej stronie karty tytułowej *Sielanek* widnieje w ozdobnym owalnym obramowaniu herb Wieszczyckich (Grzymała). Bez wątplenia wymowa ikonografii obramowania i samego herbu odnosi się także do treści *Sielanek* (np. motyw wieńca – koła miłości, kolumna triumfu nad Kupidynem, jedność gestu postaci duchowej i świeckiej), projektuje sens duchowy utworu Wieszczyckiego zakorzeniony w nauce chrześcijańskiej<sup>23</sup>. Pasterz Arkadij jest zarazem pasterzem

<sup>22</sup> Zob. W. Tatarzkiewicz, *O doskonałości*, Warszawa 1976, s. 37-38.

<sup>23</sup> Po lewej stronie herbu u góry postać biskupa i napis: *Religiose*, po stronie prawej rycerz i napis: *Alacriter*. Postaci we wspólnym geście unoszą tace wspartą na główce putta. Uzbrojony rycerz obejmuje kolumnę – symbol zwycięstwa. Pod nim główka amorka, strzały w kołczanie, łuk. Biskup w infule trzyma w ręku model bryły kościoła. Pod nim główka amorka (Miłości Niebieskiej) i kadzielnica – symbol ofiary z dobrych uczynków i modlitwy zanoszonej przed Majestat Pana przez anioły. Rycerz okazuje się Rycerzem Chrystusowym – odnosi zwycięstwo nad Miłością Ziemią, postępuje zgodnie z mądrością Kościoła. Związki postawy świeckiej i duchowej wizualizuje koło miłości: owalna kompozycja ozdobiona czterema główkami aniołków. Program obramowania herbu rozwija jego sens heraldyczny – rycerz z podniesionym mieczem w bramie o trzech wieżach to odwołanie do Trójcy Świętej.

biblijnym, co podkreśla Battista Guarini w traktacie o poezji tragikomicznej, który stanowił zarazem obronę *Wiernego pasterza (Il Pastor fido)*<sup>24</sup>.

*Sielanki abo Pieśni* to cykl o strukturze zamkniętej, układa się w swoich powiązany, kunsztowny wieniec literacki spod znaku manierystycznej *varietas*<sup>25</sup>. Przez krąg nawiązań literackich daje się objaśnić zabieg podziału całości na części – osobne pieśni w ramach eklogi. Wieszczycki odwołuje się do cyklicznej postaci *Pieśni świętojańskiej o Sobótce. Trenów* Kochanowskiego<sup>26</sup> i *Żalów* Klonowica. Wzoruje się na Acernusie, który łączy tradycję treniczną z pasterską i stosuje w utworach sielankowych strofikę horacjańskiej pieśni Kochanowskiego.

Wieszczycki kładzie szczególny nacisk na erudycyjny dialog z czytelnikiem. Tropienie sensów ukrytych w symbolicznej fabule, piękno upatrywane w nagromadzeniu i rozpoznaniu cytowanych utworów, umiejętność scalania tak wielu odwołań są znaniem estetyki manierystycznej. W twórczości poety silnie dochodzą do głosu tendencje stylizatorskie i wirtuozeria formalna. To znamie kunsztu i sprawności poetyckiej. Mamy prawo sądzić, iż odbiorcy sprawiały przyjemność wariacyjne ujęcia stylizowanego lamentu, wyszukana formuła konwencjonalnego uczucia nieodwzajemnionej miłości, sztuczność i idealizacja, wykorzystanie znanej topiki, kunsztowne komplementy, amplifikacje, paralelizmy i powtórzenia. Wieszczycki, ograniczając się w cyklu sielankowym do tematyki miłosnej, kontynuuje drogę wyznaczoną przez *Pastorel kilka* Jana Smolika<sup>27</sup>, jednak w odróżnieniu od dzieł manierystycznego twórcy jest to cykl stworzony przede wszystkim z materiału rodzimego, choć nie brak w nim podobieństw do romańskich zbiorów miłosnych, w tym pasterskich, okresu Renesansu i Manieryzmu, z analogiami w literaturze Baroku anglosaskiego. *Sielanki* Wieszczyckiego są pod względem wyborów estetyczno-poetyckich bliskie *Roksolankom* Szymona Żimorowica, które powstały w tym samym czasie<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> Zob. Battista Guarini, *Compendio della poesia tragicomica tratto dai duo Ferati*, Venetia 1601, 1603; tenże, *Il «Pastor Fido» e il Compendio della poesia tragicomica*, a cura di G. Brognoligo, Bari 1914.

<sup>25</sup> Rysują się związki treściowe między Pieśniami I i III, II i III, V i VII. Pieśni zostają zapowiedziane w *Rozmowie* (w. 95-96, por. Pieśń I, w. 1), ponadto dalsze śpiewanie zapowiadają w. 13-14 Pieśni I, w. 24 Pieśni III (por. Pieśń IV, w. 1 i 35-36).

<sup>26</sup> Zob. J. Pełc, *Wstęp*, [w:] J. Kochanowski, *Treny*, Wrocław 1950, s. XXIV, XXX-XXXVI („Biblioteka Narodowa” 11).

<sup>27</sup> Por. J. Smolik, *Wiersze różne*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1935.

<sup>28</sup> Zob. P. Stepień, *Poeta barokowy wobec przemijania i śmierci. Hieronim Morsztyn, Szymon Żimorowic, Jan Andrzej Morsztyn*, Warszawa 1996, s. 45-102; rozdz. „Szymon Żimorowic (1608 lub 1609-1629): «żyć wiecznie»”.

## ARCHETYP albo Perspektywa

*Archetyp* to druczek starannie wydany, jego atrakcyjność podnoszą drzeworyty współgrające z tekstem według formuł poezji wizualnej, kunsztownej. Utwór został napisany dla starosty Jana Wielopolskiego, właśnie oplakującego śmierć swojej małżonki Zofii. *Archetyp* bez wątpienia należy do okazałej w XVII w. rzeszy druków żałobnych. Powstał w związku z obchodami staropolskiej *pompa funebris*. Takie okolicznościowe druczki – wierszowane panegiryki chwalcące zmarłego, jego rodzinę i ród – rozdawano przybyłym na uroczystość gościom. Wręczano je w dniu pochówku lub podczas uroczystości rocznicowych w kościele zaraz po mszy bądź na cmentarzu<sup>29</sup>. Pośród bogatego wizualnie widowiska nie mogło zabraknąć słowa mówionego i pisanego (wierszowane panegiryki, mowy, kazania), odnoszącego się do przebiegu ceremonii, tłumaczącego jej wymowę. Wymagały tego różnorodne dekoracje wykonane według ustalonego programu emblematycznego, ikonologicznego i heraldycznego. Liczni panegirycyści, zwykle duchowni, prezentujący zadowalające odbiorców umiejętności retoryczne i wiedzę mitologiczną, schlebiali szlachcie. Wypowiadali uczucia żalu, nie zawsze towarzyszące uroczystościom pogrzebowym. Przykłady poezji wizualnej zamieszczone w *Archetypie* odwołują się do architektury okazjonalnej wystawianej podczas pogrzebów: nagrobka-bramy i *castrum doloris*.

Na zbiorek poezji nagrobnej Wieszczyckiego składa się kilkanaście utworów tworzących cykl. Grecka stylizacja tytułów, obrazowanie, wybór gatunków są próbą odtworzenia archetypu korpusu form funeralnych europejskiej literatury antycznej, średniowiecznej i nowożytnej (autor odwołuje się m.in. do podstawowych gatunków funeralnych: elegii, eklogi, panegiryku). Cykl prezentuje światopogląd wywodzący się z Ksiąg Mądrościowych Starego Testamentu i Dobrej Nowiny. Chrześcijańska wizja świata jest opracowywana wariacyjnie, potwierdzana wypisami z Biblii, literatury antyku i pism moralnych Ojców Kościoła.

W *Archetypie* synkretyzm i wielostylowość stanowią kryterium estetyczne. Klasycznemu *decorum* (np. kolokwializm eklogi, patos triady stroficznej) towarzyszy konwencja średniowiecznej perswazji (odwołująca się do popularnych, działających na wyobraźnię i podsycających niepokój dosadnych środków wyrazu). Obok strof liryki spirytualnej, mistycznej (osadzo-

<sup>29</sup> J.A. Chrościcki, „*Pompa funebris*”. *Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 52.

nej w modlitwie Księgi Psalmów, Pieśni nad pieśniami, czy myśli Augustyńskiej) znajdujemy pieśni w duchu sarmackiego katolicyzmu. Wieszczycki konfrontuje tradycję Biblii i antyku: na początku ukazuje je osobno (*Doxastichon*, *Triada*), aby na zakończenie odczytać mądrość antyku w duchu chrześcijańskim (*Mnemosine*, *Panegiryk*). Medytuje nad stosunkiem człowieka do Boga, nad relacją między Bogiem a Fortuna, człowieczym losem i szczęściem, naturą cierpienia, chorobą, śmiercią, czasem. Istotę ludzkiego życia upatruje w drodze doskonalenia duchowego, w miłości i cnocie; złudę – w urokach młodości i rozkoszy; zagrożenie – w grzechu i działaniu szatana; ocalenie – w pożądaniu Boga, całkowitym zawierzeniu się będącym warunkiem dobrego życia i zbawienia. Wieszczycki kreśli (podobnie jak Petrarca w *Tryumfach*) drogę do Boga ukoronowaną dostąpieniem udziału w wieczności. Wiedzie ona przez doświadczenie miłości, cnotę, śmierć, dobrą sławę oraz poznanie niszczącej mocy czasu.

Choć zbiór nie jest zwartą całością i w zasadzie można mówić o kompozycji otwartej, ze względu na autonomię formalną i brak silnych związków między częściami, to poszczególne elementy cyklu łączy wewnętrzna dramaturgia. Całość opatrzona wstępem (utwór I) i zakończeniem (XIV) realizuje podstawowe założenie schematu epicedialnego: w pierwszej części zbioru dominuje *comploratio*, w końcowej *consolatio*; *laudatio*, często realizowane w postaci konceptów heraldycznych, jest równomiernie i bez nadmiernej przesady obecne w całym zbiorze. Przynajmniej w pierwszym wyczuwa się żal, jej pochodzenie, cnoty, ale i pogrążonego w żałobie małżonka. Lankoniczne *descriptio funebris* nie zawiera szczegółów, informacji o tym, na co nieboszczka zmarła, o czasie i przebiegu ceremonii – co z tak wielką pieczołowitością podnosili płatni panegiryci.

Autor z rozmysłem rozmieszcza partie dialogowe – III. *Doxastichon*: początkowe *credo* ujęte w formę rozmowy poety z rajskim drzewem wiadomości; VI. *Egloga*: utwór ze środka cyklu, w którym oddaje się głos zmarłej i jej mężowi; VII: jedynie na poły autonomiczny drzeworyt opatrzony sentencją. Tok dramatyczny wyciszają utwory refleksyjne – strofy elegijne znajdujemy w utworach V i IX, poezję epicką w utworze X. Rolę komentującą, jak w tragedii greckiej, pełnią partie chóralne – triada stroficzna utworu IV jest lamentem nad życiem ludzkim, nad losem starościny; w wierszu XI. *Panegiryk* chór złożony z muz, Apollina i poety wyśpiewuje pocieszenie, objawia wizję starościny przyjętej przez Boga do niebieskiego Jeruzalem, mamy więc motyw apoteozy. Utwory kunsztowne (II i VIII) pełnią funkcję dekoracyjną. Program elementów wizualnych nawiązuje do elementów oprawy

uroczystości pogrzebowych – forma obramowania tytułu w kształcie portretu trumiennego, kompozycje I, XII i XIII oraz pozostałe drzeworyty opatrzone sentencjami, np. układ utworu VII. Całość stylizowana jest na widowisko teatralne, jakim przecież była *pompa funebris*; angażuje zmysł wzroku i słuchu.

Wieszczycy świadomie rezygnuje z emocjonalnych wykrzyknień, lirycznego oplakiwania, żywiołowego i uczuciowego manifestowania straty, opisu realiów życia domowego, rodzinnego, tak charakterystycznych dla naśladowców *Trenów* Jana Kochanowskiego, ale – mimo wszystko wzorem Jana z Czarnolasu – snuje elegijną refleksję. W jak największym stopniu pragnie uniknąć sztucznego patosu, właściwego przesadnej wzniosłości i nadmiernej epickości. Ogranicza również element *laudatio*, który jednak zawsze pozostaje pod wpływem sztywnych schematów retoryki<sup>30</sup>. Oczywiście wnioskowanie o przewadze pierwiastków elegijnych w *Archetypie* to sąd pozostający na poziomie uogólnienia, tym bardziej, że całość jest synkretyczna gatunkowo. Jednak Wieszczycy sam odwołuje się do żałobnej poezji elegijnej (*elegiaca poesis*), pisząc na początku – „Vos elegi, tristes, lacerae, huc properat<e>, Camenae”. Ton elegijny – o greckiej proveniencji – patronuje nawet pieśniom panegiryku.

Żałobne elegie Wieszczycy w zasadzie nie nawiązują do *Trenów* – brak w nich spodziewanych parafraz, cytatów. Także koncepcja cykliczności jest odmienna. Nie uda się zaobserwować spajającej całość opowieści. Wieszczycy podejmuje sięgającą antyku tradycję (realizowaną przez Petrarke, Ronsarda i poetów włoskiego humanizmu) wielogatunkowych, wariacyjnych cykli funeralnych, z przewagą elegii<sup>31</sup>. Swobodny układ utworów żałobnych mógł zainteresować Wieszczycyego we *Fragmentach albo pozostałych pismach* Kochanowskiego<sup>32</sup>, których pogłosy znajdziemy w *Archetypie*. Bez wątplenia zadecydowało tu podobieństwo sytuacji: Kochanowski kierował swe utwory do Radziwiłłów właściwie z pozycji panegirysty. Ponadto w *Archetypie* spotkamy odwołania do wczesnych utworów okolicznościowych renesansowego poety: *O śmierci Jana Tarnowskiego* i *Pamiętki Tęczyńskiemu*. Wieszczycy – zgodnie z zaleceniami szkolnej poetyki i rada-

<sup>30</sup> Epicedium i elegie porównuje S. Zablocki, *Antyczne epicedium i elegia żałobna, geneza i rozwój*, Wrocław 1965, s. 6nn.

<sup>31</sup> Zob. J. Pelc, *Wstęp*, op. cit., s. XXIV; zob. także T. Sinko, *Wstęp*, [w:] J. Kochanowski, *Treny*, Wrocław 1950, s. XI-XII („Biblioteka Narodowa” I 1).

<sup>32</sup> A. Nowicka-Jeżowa, *Pieśni czasu śmierci. Studium z historii duchowości XVI-XVIII wieku*, Lublin 1992, s. 273.

mi traktatów poezji – czerpał z twórczości Mistrza Jana, która zaważyła na rozwoju poezji funeralnej<sup>33</sup>.

*Archetyp* to druk interesujący nie tylko ze względu na stronę wizualną. Zbiór cechuje wielogatunkowość, wielostylowość, mnogość konwencji – wyraz cenionej umiejętności imitacji. Owa estetyka obfitości, mająca jednak umiar, budowana z pieczołowitością i dystansem, ze świadomością materii poetyckiej, prawdopodobnie podobała się Wielopolskim i Kochanowskiom drugiej połowy XVII w., dla których Wieszczycki napisał cykl. Kategoria *varietas* była w cenie. Pięknie wydana książeczka, estetyczny przedmiot, prezent magnata dla przybywających na pogrzeb gości jest przykładem XVII-wiecznego manieryzmu, wyrazem koncepcji piękna złożonego, spletanego. Poeta wykorzystał nauki kolegium jezuickiego, o czym świadczy wspomniany wcześniej druk *Sphinx Samsonica...* Druki panegiryczne i dewocyjne miały olśniewać poziomem graficznym, mnóstwem formuł, kunsztowną manierą, której odbioru i tworzenia uczono się w kolegiach. Wieszczykiemu rzecz udała się nadzwyczaj dobrze.

## OGRÓD rozkoszny

Rozbudowany tytuł zbioru stopniowo wprowadza nas w konwencje wypowiedzi, reguły erudycyjne. Ogród rozkoszny nasuwa skojarzenia z wiecznie zielonymi ogrodami, miejscami szczęścia i miłości, np. różanymi wyspami Afrodyty – Cyprem i Cyterą. Zaraz jednak dowiadujemy się, że to dominium Miłości Bożej, że władą tu Amor *divinus* wywodzący się z Pieśni nad pieśniami.

*Ogród rozkoszny Miłości Bożej* to utwór różańcowy, kwiaty Bożego ogrodu: maryjne lilie, róże i nieśmiertelne amaranty, symbolizują tajemnice radosne, bolesne i chwalebne, wydarzenia z życia Maryi i Jezusa. Układ florystyczny nawiązuje do tradycji tak popularnego w Średniowieczu „zbierania kwiatków” do owych florilegiów i antologii duchownych *flores* – wyborów dokonywanych z Biblii, pism hagiograficznych, dzieł Ojców Kościoła (np. *Kwiatki świętego Franciszka czy Psalterz Pseudo-Augustyńa*). Drużek wpisuje się w tradycję „ogrodów świętych”, jak często tytułowano modlitewniki (przypomnijmy choćby *Hortus deliciarum*, czyli *Ogród rozko-*

<sup>33</sup> J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVII wieku)*, Warszawa 1965, s. 180; S. Zabłocki, *Polsko-lacińskie epicedium renesansowe na tle europejskim*, Wrocław 1968, s. 230 (teżę powtarza M. Włodarski, *Barokowa poezja epicedialna. Analizy*, Kraków 1993, s. 5).

szy Herrady z Landsbergu, *Hortulus animae*, czyli *Raj duszny* w przekładzie Biernata z Lublina), przewodniki duchowe, żywoty świętych, również zbiory poetyckie (np. *Wirydarz* Stanisława Grochowskiego czy *Ogród Panieński* Wespazjana Kochowskiego)<sup>34</sup>.

Cykl Wieszczyckiego wpisuje się jednak przede wszystkim w tradycję druków różańcowych, a druki te, związane z rozwojem bractw różańcowych, stały się niezwykle popularne w okresie Baroku. Wystarczy choćby wymienić zachowane do dziś egzemplarze dzieł: Abrahama Bzowskiego *Różaniec Panny Maryjej* (Kraków 1606), tegoż *Rosarium Beatiss[imae] Virginis... Mariae* (Romae 1612), Bazylego Jastrzębskiego *Uwagi duchowne albo Dyskursy nabożne na tajemnice Różańca św.* (Kraków 1670), Alberta Margońskiego *Rosae salutiferae in amenissimo sanctissimi rosarii B[eatae] Virginis Mariae ... horto plantatae* (Napoli 1639), Waleriana Bartłomieja Andrzejowicza (inaczej: Kamińskiego, Litwanidesa, Litwinkowicza, Adryanowica) *Ogród różany* (Kraków 1627, 1641; Poznań 1644; w XVIII w. też wznawiany), Jana Aleksandra Gorczyzna *Kwiatki lilijowe abo Modlitwy nabożne z różańcem, koronką... na każdy dzień* (Kraków 1647), Jacynta Sierakowskiego *Wieniec różany* (Wilno 1646), Andrzeja Malskiego *Cursus theolosophiae Marianae seu Rosariorum et coronarum B.V.M. relegendarum moduli panegyrici* (Kraków 1643), Wespazjana Kochowskiego *Różaniec Najświętszej P[anny] Maryjej* (Kraków 1668).

Warto pamiętać, iż Wieszczycki, autor *Ogrodu rozkosznego*, nie był duchownym. Rys panegiryczny, prywatne przeznaczenie literackiego daru poety zdecydowały o artystycznym kształcie *rosarium*. Twórcy zależało na okazaniu kunsztu poetyckiego. Odpowiednia realizacja stosownie wybranego tematu w oprawie panegirycznej przedmowy spełniała wszelkie wymagania, jakie stawiano podarunkowi dla księcia Władysława Dominika Zasławskiego, jednego z największych magnatów XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. *Różaniec* to znakomity prezent, tradycyjnie ofiarowywany przy wielu okazjach, często finezyjnie wykonany z kości słoniowej czy kamieni szlachetnych. Wieszczycki prawdopodobnie pragnął wzbudzić zachwyt kunsztowną formą wizualno-literacką, zastosował więc dwa nakładające się porządki: wirydarzowy i emblematyczny, które organizują treść, ewokują toposy.

<sup>34</sup> J. Maleszyńska, *Staropolskie ogrody literackie*, „Pamiętnik Literacki” 75(1984), 1, s. 11, 25; M. Eustachiewicz, *Poeta w ogrodzie*, tamże, 66(1975), 3, s. 14, 17; J. Pelc, *Obraz – Słowo – Znak. Studium o emblematyce w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973, s. 139nn., s. 152; tenże, *Ogrody jako miejsca szczęśliwe*, „Barok” 4(1997), 1, s. 15-16.

Wszak w dobie przenikania się sztuk twórcy usiłowali zapewnić różnorodność doznań.

Wiosenne lilie, róże lata, jesienne amaranty rozkwitają kolejno po sobie, w rytm roku liturgicznego wyznaczanego przez święta katolickie upamiętniające Historię Świętą, historię wpisaną w koło różańcowe. Wieszczycki, jak Francis Bacon w eseju *O ogrodach*, zatroszczył się o wieczną zieloność swego wirydarza, skrupulatnie zaplanował układ, by był on zarazem rozkoszny, przyjemny i użyteczny. Przed każdą grupą tajemnic różańca umieścił przedmowę wykładającą symboliczne znaczenie patronującego jej kwiatu<sup>35</sup>.

Artysta opracowuje objawione tajemnice, dzieło poetyckie zostaje zestawione z Boskim. Wieszczycki opatruje całość odautorską ramą, klamrą kompozycyjną określającą przeznaczenie i naturę literackiego różańca<sup>36</sup>. Poeta w słowie od siebie, w dedykacji i końcowych epigramatach, objaśnia kunsztowną formę *rosarium* oraz jego duchowy sens. Podkreśla, iż układ wierszy *Ogrodu* odzwierciedla strukturę różańca. Każda z piętnastu tajemnic została przedstawiona czytelnikowi pod postacią emblematu: tajemnicę wizualizuje *icon*, funkcję *Pater noster* pełni inskrypcja (werset z Pisma św.), a 10 wersów symbolizujących 10 *Ave* składa się na subskrypcję. Trójstopniowa droga wiedzy od uruchamiającego wyobraźnię przekazu plastycznego, przez rozpatrywanie słów lemmatu (w centrum jako istota modlitwy umieszczone zostało rozmyślanie nad Pismem św.), po angażujące intelekt rozwinięcie subskrypcji. Autor odwołuje się do jezuickiej kultury medytacji<sup>37</sup>. Dodatkowo wszystkie wersy subskrypcji rymują się ze słowem „miłość” (w dopełniaczu), które pojawia się w co drugiej linijce – to ciągle

<sup>35</sup> Ozdobne lilie i róże zajmują najwyższe miejsce w hierarchii. To kwiaty Maryjne. Pojawily się w Pieśni nad pieśniami i od wieków przypisywane są Najświętszej Pannie. Starotestamentowe *Canticum* określa Oblubienicę zwrotem *hortus conclusus* (zob. np. 4,12: „Hortus conclusus soror mea sponsa”). W chrześcijaństwie od Wieków Średnich „ogród zamknięty” odnosi się do Matki Chrystusa, podkreśla przymiot Dziewictwa. Autorzy utworów religijnych cytowali odpowiednie fragmenty Pieśni nad pieśniami, aby przywołać toposy Maryjne – ogrodu zamkniętego i różanego. Podobnie postąpił Adrian Wieszczycki. Por. na karcie tytułowej (Pnp 4,16): „Surge, Aquilo, et veni, Auster, perfla hortum meum et fluant aromata illius” (przekład ks. Wujka: „Wstań, wietrze północy, a przyjdzi, wietrze z południa, przewiej ogród mój a niech płyną wonności jego”).

<sup>36</sup> Zob. M. Eustachiewicz, *Poeta w ogrodzie*, op. cit., s. 3, 4, 13.

<sup>37</sup> Zob. K. Mrowcewicz, *Wstęp*, [w:] *Antologia polskiej poezji metafizycznej epoki baroku. Wysoki umysł w dolnych rzeczach zawikłany*, oprac. tenże, Warszawa 1993, s. 17-27; tenże, *Wstęp*, [w:] Aleksander Teodor Lacki, *Pobożne pragnienia*, wyd. K. Mrowcewicz, Warszawa 1997, s. 11, 12 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 9).

rozpamiętywanie najważniejszej nowotestamentowej tajemnicy wirydarza. Formuła litanijnego katalogu jest od wieków sprawdzonym sposobem wnikania w tajemnicę Bóstwa. Poeta próbuje dotknąć paradoksów wiary, przenika teologię modlitwy, zarówno kreśląc zmysłowe, poruszone obrazy, jak i uciekając się do abstrakcyjnej spekulacji. Jednorodność metrum, monotonia literackiego różańca jest zamierzona. Tak jak ręka jednostajnie przesuwa się po paciorkach różańca, tak oko ślizga po wersach *Ogrodu*. Kontemplacja cudownych wydarzeń Ewangelii stanowi cel modlitwy i lektury.

Poetyka subskrypcji wykazuje cechy gatunkowe elogium. Każdy wers jest osobną całością syntaktyczną, dystychy, pointowane konceptualną medytacją nad tajemnicą Miłości, tworzą zdanie. Poeta, rozważając tajemnicę różańca, nie rozwodzi się, nie rozpisuje. Częste równoważniki zdań i konstrukcje imiesłowowe, owa samodzielność formalno-znaczeniowych struktur ma wszak przywołać na pamięć przesuwanie paciorków, a zarazem odpowiada elogijnej zwięzłości wersów i nagromadzeniu konceptów, zwanej metodą „punktyczną” czy „nizaną”. Elogia stosowano jako komentarze do obrazu w poezji neolacińskiej, bowiem szczególnie dobrze oddawały treści religijne lub wydarzenia Historii Świętej z uwagi na charakteryzującą styl biblijny zwięzłość<sup>38</sup>. Subskrypcje Wieszczyckiego pisane są trzynastozgłoskowcem. Choć forma wiersza oddaje epicki charakter na nowo nim opowiadanej i komentowanej Historii Zbawienia, nie jest to wiersz nienumeryczny cechujący łacińskie elogia, jak choćby *Adverbia moralia* Stanisława Herakliusza Lubomirskiego<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> B. Otwinowska, *Elogium – „flos floris, anima et essentia” poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*, [w:] *Studia z teorii i historii poezji*, red. M. Głowiński, Wrocław 1967, s. 151nn.; też, *Elogium*, [hasło w:] *Słownik literatury staropolskiej*, op. cit., s. 192-194; P. Buchwald-Pelcowa, *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących XVI-XVIII wieku. Dzieje i bibliografia*, Wrocław 1981, s. 49.

<sup>39</sup> B. Otwinowska, *Elogium – „flos floris, anima et essentia”*, op. cit., s. 172. Autorka uważa, że: „elogium jako eksperyment wiersza nienumerycznego nie przyjął się na terenie literatur narodowych”. Dostrzega przejęcie na gruncie polskim założeń treściowych, natomiast od strony formalnej odnotowuje występowanie prozy poetyckiej. Czy jednak elogium rodzime nie mogło być rymowane? Na postaci wiersza polskiego zaważyły stroficzne rozwiązania Kochanowskiego. Tak też prawdopodobnie dzieje się w przypadku elogium, które od strony formalnej zachowuje regularną budowę (por. dotyczące realizacji madrygału na polskim obszarze ustalenia A. Nowickiej-Jeżowej, *Madrygały staropolskie*, Wrocław 1978, s. 44, 45 i 66). Podobną sytuację notujemy w poetyckim *Różańcu* Wespazjana Kochowskiego. Dziełko zawiera medytacje nad tajemnicami różańca w postaci sześciowersowych strof (8 aa, 6 b, 8 cc, 6 b). Poeta w odautorskim końcowym *Votum* głosi: „Przyjmi ten miłałki koncept, liche elogia Tobie ofiarowane, o słodka Maryja!” (W. Kochowski, *Różaniec Najświętszej P. Maryjej*..., Kraków 1668, s. 69-70).

Wieszczycy stara się wiernie relacjonować słowa Pisma. Poeta korzysta z synopsis ewangelicznej, lecz gdy faktów jest za mało lub ich brak (tajemnica Wniebowzięcia Maryi), wypełnia wersy nauką Kościoła, znakami myśli, kultury antycznej i chrześcijańskiej, konceptami własnego pomysłu opartymi o wiedzę teologiczną i nawiązującymi do emblematycznych wyobrażeń. Ożywia Historię Zbawienia, przenosi ją w „wieczne teraz” ujawniające się w rytmie roku liturgicznego.

Cykl Wieszczyczego, barokowego manierysty, cechuje rygor formy (choćby ów jeden rym na przestrzeni 150 wersów). Poeta wykazuje się precyzją, zwięźle ujmuje zdarzenia z życia Maryi i Chrystusa, dynamicznie przedstawia ich dramaturgię – w subskrypcjach wprawia w ruch wyobrażenia drzeworytów. Nie ucieka od wyrazu religijnej uczuciowości (zdrobnienia, wykrzyknienia) towarzyszącej *compassio*. Medytacja nad pojęciem Miłości skupia się wokół osób Jezusa, Ducha Świętego, Maryi i aniołów – bożych wysłanników. Bóg w Trzech Osobach i Maryja są gospodarzami różańca. To zbiorek kunsztowny, choć na pierwszy rzut oka jednorodny i monotony. Zmanierowany czy manierystyczny? Trzeba choć raz odmówić różaniec, aby spróbować poznać jego sekrety.

### PSAŁTERZ Augustyna ś[więtego]

Wieszczycy zamknął w formę poetycką napisaną prozą łacińską modlitwę *Psalterium Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi*. Psalterzyk zaliczany jest do dzieł ascetycznych Pseudo-Augustyna<sup>40</sup>. Uważano, że biskup Hippony ułożył swój psalterz dla matki, św. Moniki.

Świętym często przypisywano autorstwo rozmaitych modlitw, przytaczano – nieraz cudowne – okoliczności ich powstania. W ten sposób tekst zyskiwał własne miejsce w porządku historii Kościoła, co zwiększało jego oddziaływanie. Modlitwa Pseudo-Augustyna należy do grupy średniowiecznych psalterzy niewierszowanych, składających się z wersetów wybieranych z kolejnych psalmów (znamy psalterze św. Hieronima, Bedy Czcigodnego, Pseudo-Einharda i Prudencjusza). Tego typu abrewiacje Księgi Psalmów były przeznaczone dla ludzi, którzy chcą śpiewać miłosiernemu Bogu *Psalterium magnum* ku zbawieniu duszy, a z różnych powodów nie są w stanie. Cytat ma przywoływać całość. Owe łacińskie antologie cieszyły się w Śre-

<sup>40</sup> Zob. A. Bober, *Pseudo-Augustyńskie dzieła ascetyczne w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 2(1957), 4, s. 70-71; J. Sulowski, *Augustyn w Polsce. Aneks*, [w:] A. Trapé, *Św. Augustyn, człowiek – duszpasterz – mistyk*, Warszawa 1987, s. 228.

dniowieczu dużą popularnością, gdyż rola Księgi Psalmów w Biblii, liturgii i modlitwie indywidualnej zawsze była szczegółna. W XVII w. zapotrzebowanie na osobny druk Księgi Psalmów było niewielkie, o czym świadczą np. losy wydawnicze *Psalterza Dawidów* Jana Kochanowskiego<sup>41</sup>. Natomiast chętnie czytano wariacyjne modlitwy-składanki z fraz Księgi Psalmów, sięgające korzeniami średniowiecznej dewocji, czego z kolei dowodem są m.in. losy przekładów *Psalterium Aurelii Augustini*, a także wszelkiego rodzaju tworzonych na nowo prozatorskich wyborów, pojedynczych pieśni pełnych conceptów *ex catholicis bibliothecis* czy całych psalmodii – np. *Psalmodii* Kochowskiego, bądź psalmów Lubomirskiego z dzieła *De remediis animi humani*.

Ciągły tekst prozatorski *Psalterium Aurelii Augustini* (bez podziału na psalmy) składa się ze scalonych pojedynczych fraz, wyrazów, rzadko werse-  
tów, pochodzących kolejno ze wszystkich 150 psalmów *Psalterza gallikańskiego*<sup>42</sup>. Fragmenty zespolone są w całość, nieraz za pomocą zwrotów pochodzących od autora zbioru. *Psalterium* rozpoczyna się apostrofą do Boga, po niej dopiero następuje wypis z Ps 1, a kończy modlitewną klauzulą, dodaną po wyjątkach z ostatnich psalmów. Owa rama potwierdza treść modlitwy i gwarantuje jej skuteczność. *Psalterium* cechuje wyjątkowa systematyczność wyboru i kompletność. dorównuje mu w tym tylko *Psalterium* Bedy Czcigodnego. W innych bowiem antologiach tego typu cytaty pochodzą nie ze wszystkich psalmów, za to przytaczane fragmenty są dłuższe (najczęściej zamieszczano całe wersety – tak było również w psalterzyku Bedy, wypisie z *Psalterza hebrajskiego*). Poetycka parafraza Adriana Wieszczyckiego zachowuje porządek łacińskiego *Psalterium* Pseudo-Augustyna. Wieszczycki korzystał także z *Augustyna świętego Psalterza* – drukowanego polskiego przekładu prozą (bez podziału na psalmy)<sup>43</sup>. Ów psalterz, dotychczas uwa-

<sup>41</sup> J. Ziomek, *Wstęp*. [w:] Jan Kochanowski, *Psalterz Dawidów*, Wrocław 1960, s. CLX-CLXI („Biblioteka Narodowa” I 174).

<sup>42</sup> *Psalterz gallikański* jest starołacińskim tekstem zrewidowanym przez św. Hieronima na podstawie *Heksapli*. Wszedł w skład Wulgaty po karolińskiej reformie liturgicznej Alkuina (VIII w.), który zastąpił nim *Psalterz hebrajski* św. Hieronima. Zob. R. Gryson, *Preface to the first edition*. [w:] *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem*, praep. R. Gryson, rec. R. Weber, Stuttgart 1969 (1994), s. XXX; por. J. Ziomek, *Wstęp*, op. cit., s. XII.

<sup>43</sup> *Augustyna świętego Psalterz, który k woli nabożeństwu matki swej złożył; †<sup>0</sup>, k. †, sygn. )†*. Dotychczas nie znano autora przekładu, na składce brak informacji o miejscu wydania, drukarni i roku edycji. Inne egzemplarze psalterzyka: BJ 4105 5/I, Kór. 1716, Martin MS BaPiP 4 898 priv.6. Wymieniony w Katalogu Centralnym Starych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie egzemplarz z Biblioteki Czartoryskich nie istnieje, a pod sygnaturą 26609/1 znajduje się inny druk.

żany za anonimowy, należy przyznać Melchiorowi Stefanidesowi (Stephanides, tj. Stefanowic), pierwszemu rektorowi Akademii Zamojskiej<sup>44</sup>. Dziełko Stefanidesa jest niemalże literalnym tłumaczeniem łacińskiego oryginału<sup>45</sup>. Wieszczycki dokonuje przekładu artystycznego, przetwarza prozę na poezję. Dzieli całość na 10 psalmów<sup>46</sup> o różnorodnej budowie stroficznej, czasem powiększając tekst pierwowzoru.

Wieszczycki opatruje cykl dedykacją, która jest zarazem listem poetyckim. Poeta posyła psalmy bratu Janowi Chryzostomowi w trudnym momencie swego życia (rok wydania: 1650). Wspomina o dzierzawionej Tyśmienicy, o którą długo się procesuje<sup>47</sup>. Z listu dedykacyjnego można wnioskować, że bracia gotowi są za pośrednictwem słów psalterza kierować

<sup>44</sup> Egzemplarz *Augustyna świętego Psalterz, który k woli nabożeństwu matki swej złożył* ze zbiorów Maticy Slovenskiej w Martinie na Słowacji znajduje się przy druku *Epithalamia sacra to jest Przemowa przy ślubie i kazanie na przenosinach małżeńskich... Tomasza... Zamojskiego... i Katarzyny z Ostroga... przez X. Melchiora Stephanidesa, chelmskiego kanonika, zamojskiego kustosa, odprawione i wydane*, Kraków 1621 (informacje z Katalogu Centralnego Starych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie). W *Epithalamia sacra* przed przemową i kazaniem Melchior Stefanides, doktor teologii i obojga praw, zamieszcza list-przedmowę, datowany na czerwiec 1620 r., z prośbą do Katarzyny Ostrogskiej o przyjęcie przekładu *Augustyna świętego Psalterza* (wydawca badał egzemplarz ze zbiorów Warszawskiej Biblioteki Publicznej o sygnaturze XVII.2.802, przy którym jednak brak psalterzyka). Psalterzyk sygnowany jest)(-)(<sub>4</sub>, czyli oznacza składkę, którą umieszczano jako dodatek na początku lub końcu głównej pozycji. Prawdopodobnie przekład został wydany wraz z *Epithalamia sacra* – ten sam format i projekt kart, te same ozdobniki drukarskie i ramki, w które został wpisany tekst, kustosze umieszczone identycznie. Czytelnicy zdecydowali o „osobnych” losach *Augustyna świętego Psalterza*: zapewne oddzielali dodatek modlitewny od okolicznościowej przemowy i kazania (choć na Słowacji zachowały się razem), co świadczy o poczytności owej części psalterzowej.

<sup>45</sup> Adrian Wieszczycki związany był z księciem Władysławem Dominikiem Zasławskim, ordynatem ostrogskim. Ostróg w tym czasie dzieliła z Dominikiem Anna Alojza Ostrogska, wdowa po Janie Karolu Chodkiewiczu, siostra Katarzyny, tej samej, której Stefanides dedykował *Augustyna świętego Psalterz*. Przekład mógł bez problemu trafić w ręce poety. Poza tym Wieszczyccy uczyli się w Akademii Zamojskiej (Jan, późniejszy starosta kałuski, zapisał się w 1639, a Józef w 1677; w druku Ossol. *Salutatio... Joannis... Zamojski* z 1646 r., zawierającym cykl epigramatów napisanych przez studentów Akademii Zamojskiej, znajduje się epigram autorstwa Jana Wieszczyckiego).

<sup>46</sup> W Biblii liczba 10 oznacza często zamkniętą całość. Bóg użył 10 słów przy stwarzaniu świata, objawił 10 przykazań, zesłał – według przyjętej wersji – 10 plag. Co istotne, w Księdze Psalmów sprawiedliwi wraz z psalmistą mają śpiewać Bogu na harfie o 10 strunach (Ps 33(32),2; 92(91),4 i 144(143),9), łącząc muzykę i słowo. Wujek podkreśla w przedmowie do *Psalterza Dawidów* z 1594 r. rolę psalmicznej muzyki i poetyki, na zakończenie wydziela 10 tematów Księgi Psalmów.

<sup>47</sup> Zob. S. Rachwał, *Wstęp*, op. cit., s. 3-5; por. umieszczone na początku „Wprowadzenia do lektury” informacje biograficzne.

do Boga modlitwę nie tylko za sprawy prywatne, ale i za ojczyznę. Końcowe strofy ostatniego psalmu i cytat z traktatu Pseudo-Augustyna *Meditationes* zamykają ramową konstrukcję utworu. Podnoszą nieobecne w oryginale kwestie dotyczące statusu i warsztatu poety. W końcowych trzech strofach ostatniego psalmu autor trzykrotnie pomnaża (wychodząc poza podstawę tłumaczenia) motyw pochwały Boga w Trójcy Jedynej. Poeta ponawia pieśń króla Judy, która staje się jego własną zgodnie z istotą indywidualnej modlitwy słowami Księgi Psalmów i powszechnym uznawaniem tłumaczenia za akt twórczy<sup>48</sup>.

W *Psalterium Aurelii Augustini*, a co za tym idzie i w parafrazie Wieszczyckiego, na pierwszy plan wysuwa się dialog między Bogiem a człowiekiem, co potwierdzi jeszcze przeznaczenie antologii jako modlitwy prywatnej. W pierwszej części dominuje lament Psalmisty. Sprawiedliwy prosi o wysłuchanie, przebaczenie grzechów, uskarża się na nękającego nieprzyjaciela – szatana i złego człowieka, prosi o wybawienie z opresji, karę dla prześladowców. Istotną rolę odgrywają fragmenty mądrościowe dotyczące wyboru drogi cnoty i pobożności. Prócz moralnego, podkreślony jest wymiar eschatologiczny. Wołający poszukuje drogi do Ojca: chce osiągnąć zbawienie, zostać ocalony na Sądzie Ostatecznym, dostąpić raju. Wezwaniom towarzyszy ufność. Psalmista odwołuje się do łaskawego Stwórcy, sprawiedliwego Sędziego. Nie opuszcza go nadzieja. Żałuje za grzechy. Prowadzi bezustanną walkę wewnętrzną, dąży do poprawy, postępowania po drodze doskonalenia. Prosi o błogosławieństwo, wytrwanie w dobru, nawrócenie. W partii końcowej, wzorem Biblijnych psalmów, dominuje element hymniczny. Modlący się wychwala wielkość Pana, wysławia jego potęgę. Te same motywy, obrazy i poszczególne frazy wciąż powracają wzorem Księgi Psalmów, nadając rytm modlitwie i medytacji.

W tym *florilegium* świadomie zostały pominięte niektóre aspekty Księgi Psalmów: brak dziękczynienia wiążącego się z nieobecnością psalmicznej pewności wysłuchania prośb, psalmista nie zapewnia o swej niewinności, nie wypomina Bogu obojętności, a tym bardziej nie złorzeczy. Abrewiacja pomija niewpisujące się w postawę pokory chrześcijanina starotestamentowe fragmenty świadczące o zbytym spoufaleniu się z antropomorfizowanym Stwórcą. Opuszczone zostały, kryjące sensy mesjańskie, cytaty królewskie

<sup>48</sup> R. Ociecek, *Siedemnastowieczni tłumacze dzieł literackich o swym warsztacie twórczym*, [w:] *Literatura staropolska i jej związki europejskie. Prace poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów w Warszawie w roku 1973*, red. J. Pelc, Warszawa 1973, s. 290.

oraz błagania i dziękczynienia zbiorowe. Pan nie ingeruje w historię Narodu Wybranego, lecz działa w życiu konkretnego człowieka. To *Psalterium* prywatnego dialogu z Bogiem Starego Testamentu – wszechmogącym, niepojętym, władcym Królem na niebie i ziemi, gniewnym Sędzią, ale także dobrotliwym, łaskawym, pełnym miłosierdzia Panem umiłowanego stworzenia.

Siedemnastowieczny autor i czytelnik, zgodnie z zasadami egzegezy biblijnej, przykładał sytuację psalmiczną do losu własnego oraz dziejów Rzeczypospolitej (warto może przypomnieć, że Wieszczycki brał udział w walkach przeciwko Chmielnickiemu). Tę właśnie strategię interpretacyjną umożliwia dodany przez Wieszczyckiego końcowy fragment szóstej zwrotki Psalmu I, ale to wątpliwy ślad tego rodzaju alegorezy Księgi Psalmów, której systematyczny wykład zaproponuje pod koniec wieku Wespazjan Kochowski. Pierwszy sposób lektury zaświadczony jest przez oba polskie przekłady. W tłumaczeniu księdza Melchiora modli się kobieta (wszak składa dzieło na ręce Katarzyny z Ostrogskich Zamoyskiej), a w szerszej perspektywie dusza człowieka, u Wieszczyckiego zaś Boga wzywa poeta – następca Dawida.

W *Psalterium Aurelii Augustini* i jego przekładach wyraźnie, obok egzegezy moralnej i eschatologicznej, obecna jest typologiczna interpretacja eklezjalna, ale warto nadmienić, iż właściwie w wypadku polskich wersji brak śladów tak powszechnej chrystologicznej wykładni Psalmów. Stefanides i Wieszczycki podejmują wskazówki egzegetyczne wpisane w tekst łacińskiej antologii<sup>49</sup>. Dla obu tłumaczy lud wybrany nie oznacza tylko Izraelitów, a symbolizuje ogół wiernych<sup>50</sup>. Wedle zasad alegorezy *Spiritus sanctus* i *Spiritus rectus* działającego Boga Starego Testamentu jest odczytywany przez twórców chrześcijańskich jako Osoba Trójcy Świętej<sup>51</sup>. Zwróćmy

<sup>49</sup> Przykładowo do fragmentu Ps 86,1 Wulgaty: „Fundamenta Eius in montibus sanctis” autor *Psalterium* dodaje słowo oznaczające zgromadzenie – *ecclesia*: „Deus, qui fundasti Ecclesiam Tuam in montibus sanctis” (gr. *ekklesia* i hebr. *synagoga* w Septuagincie występują zamiennie; zob. D.N. Schowalter, *Kościół*, [hasło w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, Warszawa 1997, s. 318). Jest to zabieg istotny, gdyż w Nowym Testamencie właśnie termin *ecclesia* tłumaczy się jako Kościół, tak też uczynili Stefanides i Wieszczycki (*P* V,13). W Ps 21,23 Wulgaty także odnajdziemy słowo *ecclesia*, które Wujek tłumaczy jako Kościół, a nie zgromadzenie, dając wyraz interpretacji Starego Testamentu poprzez Nowy, w którym właśnie ten werset psalmu się pojawia (Hbr 2,12).

<sup>50</sup> Pod słowami *Jacob* i *Israel* rozumieją oni lud wybrany, wiernych (*P* III,45, 47). Tylko raz (*P* IV,33) pojęcie to odczytywane jest w sensie historycznym, gdyż zostało przytoczone starotestamentowe wydarzenie zesłania manny z nieba. Oczywiście *Deus Jacob*, Bóg Izraelski (*P* VIII,31), jest Panem szeroko pojętego ludu bożego (wymienne, bez konsekwencji znaczeniowej, stosowane *Dominus* i *Deus* w całym *Psalterium Aurelii Augustini*).

<sup>51</sup> W *Psalterium* fragment Wulgaty Ps 50,12-13, u Wieszczyckiego *P* III,32, 38-39.

uwagę na sposób interpretacji łacińskich terminów określających „miejsce Boże”. Czasem przekłady przejawiają tendencję do konkretyzacji, a czasem noszą ślady alegorycznego odczytywania historycznych realiów<sup>52</sup>. Synonimicznymi określeniami okazują się: Jeruzalem, Syjon, święta góra, dom Boga, miejsce Boga, miasto Boga, miasto górne Jeruzalem, miasto niebieskie, Kościół – oznaczają miejsce przebywania Jahwe, jednak nie ziemskie, a niebieskie. Stefanides i Wieszczycki wykładają sens alegoryczny, anagogiczny i tropologiczny miasta Jeruzalem według egzegezy Jana Kasjana, a pomijają sens historyczny<sup>53</sup>.

Wieszczycki korzysta z tekstu łacińskiego, jak deklaruje w tytule. Psalmi opatruje łacińskimi incipitami. Zdarza się, że przekłada wierniej niż Stefanides (np. *P VI*, 1-2, 21; *VIII*, 29; *IX*, 31-32). Czasem proponuje inne ujęcie całego fragmentu (*P V*, 1-6). Jednak zdecydowanie woli tworzyć wariacje na temat motywów antologii w tłumaczeniu Stefanidesa, co widać szczególnie w Psalmie II i IX. Żywiol poetycki pociąga Wieszczyckiego bardziej niż tłumaczenie, choć nie zapomina o oryginale i zachowuje dyscyplinę.

Ciekawie rysują się ingerencje twórcze polskich tłumaczy, indywidualne decyzje literackie, momenty odstępstwa od treści łacińskiej modlitwy. Poeta nieraz zmienia kolejność fragmentów oryginału (np. *P I*, 45-46; *VI*, 9-12), często przetwarza, parafrazuje fragmenty antologii, niejednokrotnie rozwija ustępy, zdarza mu się zrezygnować z przekładu frazy łacińskiej (np. *P VI*). Reguły mowy związanej wymagają odejścia od tłumaczenia literalnego. Poetyckie propozycje szczególnie widoczne są w przypadku pozycji rymowych. Dobranie rymu wymaga zmian podstawy. Twórca czasem stosuje na wzór hymnów inkluzję: kończy Psalm I słowami początku (na ten sam zabieg decyduje się w *P III*, 5-8, 49-52). Ksiądz Melchior niekiedy modyfikuje biblijne obrazy, a Wieszczycki podąża jego śladem (*P I*, 24). Obu przekładom patronuje parafraza Jana Kochanowskiego, a nie *Psalterz Dawidów* Biblii Wujka. Już Stefanides obficie cytuje Kochanowskiego, a zdarza się, że Wieszczycki sięga do Kochanowskiego nawet tam, gdzie nie czyni tego ksiądz Melchior (*P I*, 3-6<sup>54</sup>). Najczęściej erudycyjny dialog z Janem z Czarnolasu polega na

<sup>52</sup> Zob. u Wieszczyckiego: *P I*, 61, 65-66; *III*, 15; *V*, 12; *VI*, 15; *VII*, 40; *VIII*, 15, 17-19, 30, 33, 38; *IX*, 16; *X*, 9, i por. w objaśnieniach z Pseudo-Augustynem i Stefanidesem.

<sup>53</sup> Miasto górne, niebieskie Jeruzalem, również syjońska góra tożsama z Jeruzalem (np. Ps 75, 2-3) nie oznaczają tu miasta Judzkiego, ziemskiej Jerozolimy, ale Kościół Chrystusowy, niebieskie miasto Boga, dusze błogosławionych chwalcące imię Pana w niebiosach (zob. M. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią*, Kraków 2000, s. 369).

<sup>54</sup> W ten sposób na samym początku autor składa poetycki hold Mistrzowi.

zapożyczaniu pojedynczych sformułowań (nie licząc tych przejętych z Kochanowskiego za Stefanidesem), których obecność ma nadać nobilitujący szlif poetycki barokowemu tłumaczeniu. Tok antologii łacińskiej na ogół uniemożliwia włączanie całych fragmentów (wyjątek stanowi inicjalna strofa Psalmu VIII odwołująca się do początkowej zwrotki Psalmu 123 Jana Kochanowskiego).

Wieszczycy kilkakrotnie rozbudowuje motywy wizualne łacińskiej antologii wedle horacjańskiej zasady „ut pictura poesis”, definiującej do przelomu Lessingowskiego myślenie symboliczne przez nierozdzielny związek obrazu i słowa. Poeta postępuje tak w przypadku angażujących wyobrażeń motywów wojennych, dotyczących zmagania z pokusami młodości, wielkością grzechu, złością i szatanem (*P I, IV, V, VI, VIII*), czyli figurami Janowych nieprzyjaciół człowieka: ciałem, światem i szatanem. U Wieszczycy najczęściej mamy do czynienia z uplastycznieniem i poruszeniem biblijnego obrazu nieprzyjaciela (*P I, 30-40, 50-54; IV, 9-12, 25-28*) – srogiego lwa, bezbożnika, poganina, z którym zмага się sprawiedliwy, w domyśle rycerz chrześcijański św. Pawła, Erazma, Loyoli (*P V, 33-38; IX, 1-9*). Poeta na własną rękę medytuje nad psalmiczną sytuacją wyznania grzechu, pogłębia ekspiację (*P II, 1-8*), w Psalmie VIII dodaje całą zwrotkę siódmą, a jej konstrukcja anaforyczna jest retorycznym sygnałem ponowienia błagania o siłę unikania grzechu. Prośba o objawienie liczby pozostałych dni życia (*P II, 33-40*) staje się pretekstem do przedstawienia obrazu starożytnego człowieka rachującego czas na liczmanie. To wyraźna teatralizacja biblijnego motywu. Obserwujemy, że autor opisuje zaświaty wedle realiów ziemskich (np. *P II, 9-10; X, 10*)<sup>55</sup>. Wieszczycy ożywia psalmiczne porównania, np. starotestamentalny cedr (*P V, 21-26*) zostaje ukazany w ruchu przenoszącym jego ziemską naturę w wymiar sakralny, a zmysłowa konkretyzacja nie wyklucza duchowej wykładni zgodnie z teologią stworzenia. Poeta często dodaje fragmenty na zasadzie przeciwieństwa, np. prośba o wskazanie drogi cnoty wzmocniona zostaje obrazem labiryntu (*P VI, 13-16; por. także VII, 25-28; VIII, 9-12*). Rozwinięcia często przybierają formę wariacyjnych wyliczeń. Poeta ciągle potwierdza predylekcję do ornamentalizacji. Konkretyzacja

<sup>55</sup> Wyobrażenie rajy na wzór ustroju i realiów ziemskich odwołuje się m.in. do biblijnej wizji górnego Jeruzalem (szczególnie Ap 21, 1-27), korespondującej z obrazem ziemskiej Jerozolimy. Sarmatyzacja wyobrażeń eschatologicznych była popierana przez jezuitów. Za Stefanidesem Wieszczycy umieszcza w tekście modlitwy motyw czyścica (*P IV, 19*), choć to dopiero sobór trydencki uznał jego doktrynę za dogmat. W ten sposób obaj twórcy podkreślają zbawczy wymiar Męki Pańskiej, otwierając drogę do rajy.

elementów wizyjnych dodatkowo skłania władze duszy do kontynuacji rozważań, pomaga w medytacji.

Adrian Wieszczycki wprowadza do świata biblijnego pojęcia z antyku grecko-rzymskiego, jednak nie przytacza całych toposów wzorem Jana Kochanowskiego. Ślady kultury klasycznej przyjmują formę pojedynczych odwołań, erudycyjnych sygnałów znamionujących kulturę szlachecka XVII w., wychowanka kolegium jezuickiego (PI, 29, 48, 67; V, 14). Stefanides w ogóle nie antykizuje swojego przekładu, natomiast Wieszczycki wprowadza antyczny sztafaż w partiach kreowanych, dodanych do tekstu antologii.

Stefanidesowi jako kapłanowi zależy na umocnieniu pobożności osobistej, dlatego chciał jak najwierniej przełożyć modlitwę, Wieszczycki zaś okazuje się przede wszystkim poetą. Można wskazać cechy jego warsztatu translatorskiego i poetyckiej wyobraźni: chęć demonstracji sprawności formalnej, tendencje do rozbudowywania elementów fabuły i teatralizacji całej wizji, sensualizm opisu, zasady wariacyjnego pomnażania motywów i zestawiania ich na zasadzie przeciwieństw, antyczny sztafaż wprowadzany wedle zaleceń szkolnych poetyk. Wieszczycki animuje i upiększa całość wedle zasad estetycznych epoki. Uplastycznienie i poruszenie obrazów wpisuje się w program *Ćwiczeń duchownych* św. Ignacego Loyoli, postulujących wspomaganie władz duszy (pamięci, rozumu i woli) oraz właściwe działanie na zmysły, a przez to na wyobraźnię i uczucie. W ten sposób siedemnastowieczny poeta medytuje nad tekstem modlitwy, czyniąc sytuację psalmiczną jak najbliższą sobie.

\*

Wszystkie cykle Wieszczyckiego są szczegółowo przemyślane, skonstruowane ze świadomością warsztatu poetyckiego. W twórczości poety można znaleźć poezje kunsztowne, wizualne, emblematy i psalmy, eklogę i różaniec, strofę saficką i pindaryczną triadę stroficzną pisaną wierszem nieregularnym<sup>56</sup>. Wkraczamy do ogrodu wątków, toposów, gatunków i oto ukazuje się mozaika ze scalonych elementów tradycji, będąca wyrazem powszechnie cenionego piękna złożonego, z którym oswajało szkolnictwo jezuickie. Naczelną zasadą kompozycyjną i estetyczną zbiorów jest z jednej strony synkretyzm, a z drugiej – uzgadnianie różnorodnych porządków formalnych: mieszana budowa utworu pastoralnego, stylizacja i parateatralny charakter

<sup>56</sup> Zob. omówienie wersyfikacji s. 133-134 niniejszej edycji.

druku żałobnego, wirydarzowo-emblematyczny różaniec oraz poetycki przekład prozatorskiej modlitwy. Całość cechuje szczególnie nasilone, manierystyczne nastawienie na dialog poetycki, polegający na częstym cytowaniu, nawiązywaniu i przetwarzaniu rozpoznawalnych przez odbiorcę sformułowań, struktur, całych utworów, przede wszystkim renesansowych. Kategoria *varietas* najsilniej widoczna jest w drukach okolicznościowych, *Archetypie* i *Ogrodzie*, które miały olśniewać już na pierwszy rzut oka. Bardziej wyrafinowane *Sielanki* i *Psalmy* ujawniają swą złożoną strukturę dopiero przy uważnej lekturze.

W twórczości Wieszczyckiego obserwujemy konsekwentną przemianę estetyki Odrodzenia w kierunku teatralizacji i sztuki Baroku. Estetyczna wielogłosowość tej poetyckiej wypowiedzi jest świadectwem poszukiwań polskiego manierysty – o kilka, kilkanaście lat młodszego od Szymona Zimorowica czy Kaspra Twardowskiego – z rozmysłem podejmującego wybrane propozycje Kochanowskiego i Klonowica. Bez wątpienia cykle poety pozwalają lepiej uchwycić zjawiska manierystyczne literatury okresu Baroku sprzed potopu szwedzkiego, tak przecież szczególnego dla dziejów dawnej Polski, którą ominęła wojna trzydziestoletnia.

\*

Wydawca chciałby szczególnie gorąco podziękować Gospodarzom Serii doc. dr. hab. Adamowi Karpińskiemu i red. Ariadnie Masłowskiej-Nowak za krytyczną lekturę całości i uwagi nie do przecenienia, którym końcowy kształt edycji bardzo wiele zawdzięcza; prosi również dr Ewę J. Głębiicką (tłumacza zamieszczonych w tomie przekładów tekstów łacińskich), prof. dr hab. Lucyllę Pszczołowską i dr. Pawła Stępnia o przyjęcie wyrazów wdzięczności za okazaną zyczliwość i pomoc. Bardzo dziękuje najbliższym.



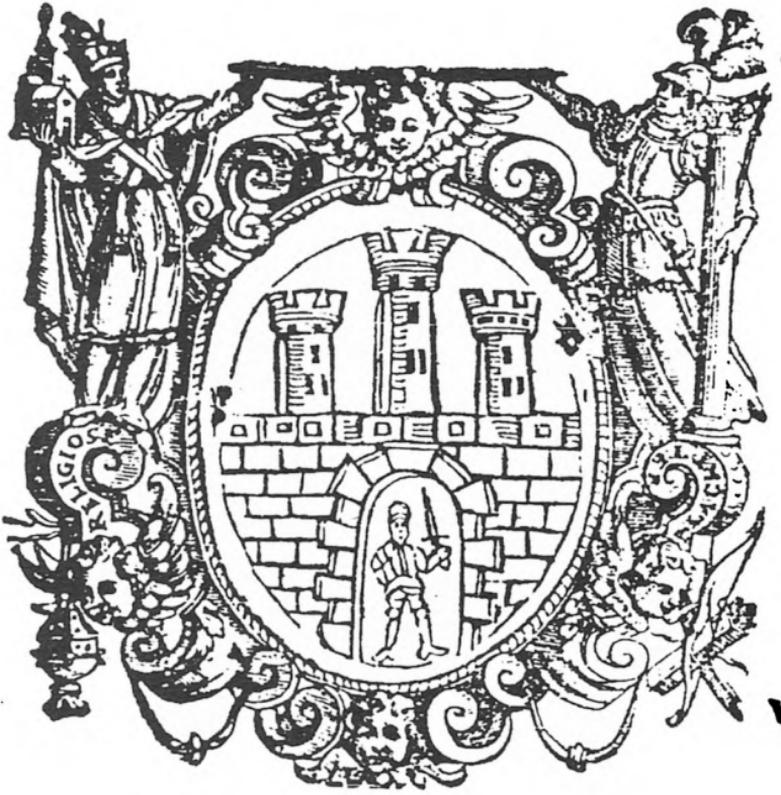
**SIELANKI  
abo Pieśni**

**J. Adriana z Wieszczyz Wieszczyckiego,  
pisane w Niepołomicach  
roku 1634**



I.

A.



z W.

W

## ROZMOWA DAMOFON I PAN

Pod wielostoczną górą, kędy piękne zdroje  
Kalliroe wywodzi, tam przechadzki swoje  
odprawował człek smutny. Był on o tej dobie,  
gdy mu zaczął malować włos jagody obie.  
5 Cóż miał innego czynić, kiedy w onym domu  
cieszyć frasowliwego nie było nikomu.  
Często, o barzo często tam się przechadzywał,  
często, gdy złotogrzywym Faeton spoczywał  
jadący od *Eoo* na noc do *Boota* –  
10 kiedy wszelka na ziemi spoczywa robota,  
kiedy wół pracowity oracza znojnego  
jarzmo składa, kiedy koń z pociągu ciężkiego  
wyzwolony lubo to smakowitym sianem  
posiła się, lubo to obiadem o<ws>ianem –  
15 w południe, że tak rzekę, wszedłszy w chłodne cienie  
odzianej bukowiny, nowe tworzył pienie,  
a fawnowie i sam Pan, więc bożkowie mali,  
słuchając, ktoby śpiewał, często się pytali,  
lecz on, na sercu nosząc rany niezgojone,  
20 nie powiadał a kończył piosnki zaczynione.  
Jako więc pospolicie odszedłszy od siebie,  
któżkolwiek słuchu próżen oczy trzyma w niebie,  
ani dba nic na miłe najpierwej pytanie,  
ani się on odzywa na głośnie wołanie,  
25 swą rzecz prawi. Tak czynił isty w onej dobie.  
Nie powiadał o piosnkach nic ani o sobie;

a wszakże też i język, zapomniawszy mowy,  
nie umiał nic innego, tylko swymi słowy  
przypominał pochodnie nigdy nie zgaszone,  
30 łuczko i strzałki w swoje piersi zawiedzione.  
Powiedział, jako swojej pannie usługuje,  
jako jej przyjacielem być się obiecuje,  
jaką z niego wygodę, gdyby tylko chciała  
mieć go wiecznie za swego, z pracy jego miała.  
35 O tym śpiewał. Pomienił z ciężkiem ust westchnieniem  
i to, jak jego chęci laskawem wejrzaniem  
nie chce widzieć. Tu bóstwo: „Ba wej! Pewnie sobie  
żartuje ktoś!”. „Hej! – krzykną wszyscy razem k sobie –  
Zwiążmy go, piękne nimfy, zwiążmy go wieńcami,  
40 musi się nam otworzyć z swojemi piosnkami”.  
Naprzód Egle nadobna, Egle – panien czoło,  
z wieńcem k niemu skoczyła; tamże drudzy wkłoło  
związali go. „Na co mię – ten prawi – więzecie,  
na co, *napeae*, nacz mię srodze krępujecie?  
45 Sfolgujcie, proszę, nieco sfolgujcie laskawie,  
sfolgujcie, niechaj się wam z wszytkiego wyprawię!  
Jam Damofon. Tu zawsze pod te piękne gaje,  
lubo Tytan spoczywa lub z różanej wstaje  
łożnice, zawsze chodzę. Tych mię nabawiła  
50 tesknic i troszczek, która sercu memu miła.  
Cóż czynię? Nie lża, jedno siły wycieńczone  
jakożkolwiek zabawiać, dokąd pocieszone  
nie będą. Przetoż oto sobie przyśpiewuję,  
sobie i swej Filidzie, którą ja miłuję  
55 nad inne, lubo ona przenosi mię okiem,  
lubo stroni ode mnie swoim pańskim krokiem.  
Tej śpiewam, lubo nie wiem, w jakiej są pamięci  
szczerości me uprzejme i serdeczne chęci.  
O *Promethe<u>*! Promecie, czem do serca mego  
60 nie wstawiłeś okienka, tak by szczeróść jego

widziana zawsze była Filidzie kochanej?

Teraz nie chce uwierzyć mowie powtarzanej.

Filido, wdzięczności ma, Filido kochana,

także-ć jest serca mego obluda doznana,

65 że najmniej wierzyć nie chcesz, jak wiele boleści

skrytych ponoszę, wiele twej gwoli grzeczności!

Nie wierzysz, hej! Biadaż mnie! Tylkoć mię cień żyje.

już mię twa srogość, już mię twa ręka dobije.”

To Pan najwyższy słysząc, z zagórza, z daleka

70 krzyknął: „Puśćcie go dzieci!”. Widział, że człowieka

miłość rządziła. Widział, że go poimała

miłość i też go smutno chodzić przymuszała.

Zatym go już puścili, wieńcem darowali,

a słowa swe przyjazne te jemu wskazali:

75 „Powiedz to – prawi<a> – swojej spowiedz to Filidzie:

«Po lecie jesień, po tej gnuśna zima idzie.

Hijacynty nadobne, co więc zakwitają,

w ten czas z swojej ozdoby złupione zostają.

Amaranty, fijołki, pięknie rozsadzone,

80 lecie kwitną, a zimie leżą przywalone.

Piękna jest róża lecie, piękna i lilija,

kiedy się owo w białe listeczki rozwija.

Piękny jest obraz, piękny póki jeszcze nowy –

o wdzięczności Filidy sąd właśnie takowy.

85 Zażywaj, lecz z rozumem, świata, któraś młoda,

niedługo ta, niedługo trwa twoja uroda.

Nie każ na długą hardo, która gładkość czujesz,

czas cię z laty zaskoczy, gdy się nie spodziewiesz».

A ty, Damofon, naszej słuchaj, słuchaj rady,

90 nie daj się tak miłości wszystkiego szkaradój.

Jeśli tobą Filida wzgardzać jako będzie,

nie owszeki się k tobie *Naias* nie przysiedzie.

Harde Jowisz zwykł karać w piorunów srogości,

a ty doznasz po innej serdecznej miłości”.

- 95 Nie słuchał tego jednak Damofon, a pieśni  
weselej już zaczynał, z nim mieszkańcy leśni  
wzajemnie przyśpiewali. A puszczone głosy  
jam zbierał, w ten ślad chodząc za wieczornej rosy.  
Zatym się na wieczerzą zwróciłem do domu;  
100 ostatka też już wierę nie powiem nikomu.

## PIEŚŃ I

- Io, wesołe lubo na lidyjskie  
wola twa, lubo na pieśni frygijskie  
rozpuścić głośnie swej muzyki tony,  
wprzód różnogłose pojednawszy strony!  
5 Io, wesołe, wziąwszy cytrę złotą,  
zaczni, Erato, a ja tuż z ochotą  
przy tobie – w cóżby miłość nie wprawiała,  
waleczne która wić palce zuczyla –  
stanąwszy, śpiewać pean będę miły.  
10 Spraw tylko, proszę, by go pobudziły  
uszy łaskawe Filidy kochanej,  
a proś: niech myśli nie trapi stroskanej.  
Zaczynaj rychłą, owa abo ją ty graniem,  
abo ją to tym owa zmiękczywa śpiewaniem.

## PIEŚŃ II

- Nie zawsze eury Ocean mordują,  
nie zawsze w Kaukaz usilne szturmują –  
igrzyska czasem temu pozwalają,  
tego zefirom zaś powiewać dają.  
5 Nie zawsze cebrem Pleijady leją,  
pomierniej czasem krople swoje sieją;  
więc mokry obłok nie zawsze się włóczy,  
czasem się w tęczę barwistą obłóczy.

10 Nie zawsze gęste mgły się zawieszają,  
nie same zawsze na łąki padają –  
spuszcza się podczas i perłowa rosa,  
kiedy się mile zapocą niebiosa.

15 Równie tak ludzie nie już zawsze mają  
siedzieć w frasunkach, gdy ich raz doznają,  
nie już o ziemię porzucac nadzieje,  
gdy się nie k myśli wesolej co dzieje.

20 Wszyscyśmy się z tym właśnie porodzili,  
byśmy przygodom za cel wszystkim byli –  
a nie masz nad nas nikogo lepszego,  
jednaż zrównała waga do jednego.

To najlepsza jest, kto, skromnie przygody  
znosząc, pociesznej zaś czeka pogody  
i umie frasunk wywieść z smutnej głowy,  
lepszego bytu czyniac wzmiankę słowy.

25 Oto ja, który jako na wstręt dany  
wiatrom wierzch drzewa jestem skolatany  
mocą fortuny, nie już wzdycham smutny,  
lecz, o Filido, będę śpiewał chutny.

30 Tak i marynarz, przez balwan szkarady  
przebywszy i przez straszne Symplegady,  
celeusma głosi, na spokojnej wodzie  
prowadząc swoje zamaczane łodzie.

### PIEŚŃ III

Komu<ś> pisane kwiateczki zbierała  
wdzięczna Talijska, kiedyś z dwuwierzchnego  
zeszła Parnasu do Pestu wonnego?  
Komuś wianeczek z różej gotowała,

5 tamaryszkiem go przeplatując w koło,  
 gęste równianki barwy rozmaitej  
 wilaś na łubce misternie obszytej?  
 Snadź go nie będzie nosić grube czoło?

10 Nie będzie żadna, to pewna, nosiła  
 głowa wianeczka ręką uwitego  
 kastalskiej panny, rossą skropionego,  
 Febusa azby to wprzód uprosiła.

15 Na których miłym okiem poglądują  
 córy Jowisza wielkiego kochane,  
 ci niechaj mają skronie swe przybrane,  
 ci niech wianeczki, komu chcą, rozdają.

Mają ten zwyczaj panny świątobliwy,  
 że kogo wprawia na swoje śpiewanie,  
 każdy się mądrym, każdy pięknym stanie;  
 20 już ten nad inne pewnie osobliwy.

Przetoż proszę cię: niech mam z łaski twojej,  
 wdzięczna Talijska, skądby wiecznie trwała  
 pamięć, która by zmazy się nie bała –  
 niech ten wianeczek dam Filidzie swojej.

## PIEŚŃ IV

Tobie Filido ten wianek różany,  
 tobie z Parnasu, nie innej, oddany.  
 Fraszka jest wszystko. Skarby wielomiane,  
 które więc dają, bywają przebrane.  
 5 Budynki także górno wywiedzione  
 fraszka, bo wrychle leżą obalone.  
 Fraszka w marmurze piątna wykowane.  
 Fraszka rejestra dziadów zrachowane;

- kiedy nowotny dziedzic następuje,  
10 ozdobną pompę zgładzić rozkazuje;  
perły, po które zyskiem uwiedziony  
zajeżdża kupiec w luzytańskie strony,  
podczas ocean garnie w łono swoje,  
podczas zdzierają piratów rozboje.
- 15 Rumiane złoto i łsnące kamienie  
fraszka, zagubią to dawności cienie,  
kiedy więc na nie czas w cichuchnym kresie  
funtami pleśni żelaznej naniesie.  
Fraszka są wiana, fraszka majątności,  
20 ale nie fraszka chować się w czystości.  
Niechaj za morze drugie zabiegają,  
niech drogie perły na posag zbierają.  
Bogataś, która w cale swój rumieniec  
do czasu schowasz i niezwiędły wieniec.
- 25 Bogatszy to skarb, niżli gdybyś kraje  
posiadła ludzkie, gdzie Paktolus daje  
bałwany złote, gdy swe wody śklane  
leje na niwy lemieszem skrajane.  
Bogatszaś, niżli kiedybyś trackiego  
30 państwa i He<br>u złotopiaszczystego  
panią została. Czystość bogom miła,  
czystość i ludziom czystą zaleciła.  
Cukruje nie mniej i w westalskim stanie,  
gdy się więc z czystym klejnotem dostanie.
- 35 Przetoż Filido ten wianek różany,  
proszę, niech będzie u ciebie chowany.

## PIEŚŃ V

Mylę się, czyli tak mi powiedziała  
Sława, jakobyś odbieżeć stąd chciała  
w podgórskie knieje, w pełnogóre kraje?  
Czegoć, Filido, czego nie dostaje?

5      Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
        barzo zuchwałę                      bóstwo, choć małe,  
        więc jego broni                      nikt się nie schroni.

          Ach, o żalości, tak pieszczoną nóżkę  
           miałabyś wysłać w tak skalistą dróżkę!  
 10      Czyć się tu chodzić po sadku sprzykrzyło?  
           Czy na fijołki patrzeć już niemiło?

          Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
        barzo zuchwałę                      bóstwo, choć małe,  
        więc jego broni                      nikt się nie schroni.

15      Przynamniej powiedz, co jest za przyczyna,  
           że-ć w nienawiści ta równa dolina.  
           Wolisz po górach skakać sobie sama  
           jako laniczka abo piękna dama?

20      Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
        barzo zuchwałę                      bóstwo, choć małe,  
        więc jego broni                      nikt się nie schroni.

          Mylę się, czyli podobno dlatego  
           chcesz być schroniona od bożka łucznego?  
           Słaba obrona. Inaczej nie mogę  
 25      wyrzec – zwiedził tam już Kupidyn drogę.

          Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
        barzo zuchwałę                      bóstwo, choć małe,  
        więc jego broni                      nikt się nie schroni.

30      Zwiedzioną drogę ma wszelką Kupidyn,  
           pięknej Cyprydy piękniejszy jeszcze syn;  
           a nie masz miejsca pod słońcem takiego,  
           które by bytu nie uznało jego.

35      Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
           barzo zuchwałę                    bóstwo, choć małe,  
           więc jego broni                    nikt się nie schroni.

          Widziałem, kiedy jedna się udała,  
           chcąc ujść tam, kędy nad wodami skała.  
           Przebrnął przez morze dzieciuk, chociaż mały,  
           i przemienił jej umysł mocno stały.

40      Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
           barzo zuchwałę                    bóstwo, choć małe,  
           więc jego broni                    nikt się nie schroni.

45            Raz, ach! nieszczęsna – pomnię – białogłowa  
           przeciwko niemu harde także słowa  
           wyrzekła. Wkrótce natychmiastnej ali  
           złotem się deszczem przez miecz do niej wali.

          Postój, ma rada,                      zła z bogi zwada;  
           barzo zuchwałę                    bóstwo, choć małe,  
           i łuczek krzywy                    jego jest mściwy.

## PIEŚŃ VI

          Złot<0>łuczna Dyjano, by nie to promienie,  
           a nie płaszcz podkasaly, więc i to bawienie  
           zwierzobójskie, ledwo by Dryjades cię znały,  
           tak się mej panny z tobą dary porównały.

5            Nie jużże przecię mniemaj, aby tą różnicą  
           owszeki-ć nie miała być ona rówiennicą.  
           Jeśliże więc, bujwole naciągnąwszy rogi,  
           po puszczech arkadyjskich gromisz prędkonogi

10            zwierz abo w bo<0>tyckich lasach szefeliną  
           walisz zubry okrutne abo łanią iną,

nie wiesz – hej! – nie wiesz, jako Filida szeroko,  
jak w serce moje strzały zawodzi głęboko.

Przetoż, Dyjano, słuszna, aby tak ćwiczona  
panna z nimfami równo była policzona,  
15 panna, na którą Jowisz wylał swoje dary:  
urodę, mądrość i wstyd – a prawie bez miary.

Pozwoliła Cyntyja łagodnymi brwiami,  
wyszła od cnej Junony złocistymi drzwiami,  
20 a ujrzawszy mą pannę, zzwoliła w tej mierze  
być jej między nimfami pierwszą w swym fraucmerze.

## PIEŚŃ VII

Próżne, o próżne słowa wszystkie były,  
któreć strzałkami i łuczkiem groziły –  
pieszczone dziecko rozkosznej pieśczoży  
pełne, lecz nie mniej pełne złotej cnoty.

5 Próżne, bo jakżeć zaszkodzą? Nie może  
mieć ich ku wolej położon na łoże  
pan ich zraniony, zraniony od ciebie –  
śliczniejszej, niżli jest Dyjona w niebie.

Próżne, o próżne słowa wszystkie były,  
10 któreć więc bóstwa srogością groziły.  
Odjęłaś srogość i moc wszystkę zgoła,  
że ciągnąć łuczku zwykłego nie zdoła.

Plac ci sam daje, widzi, żeś ty więtszy  
bożek i strzelec niż on łuczny – rętszy.  
15 Przetoż łuk rzuca, rzuca lotne zbroje,  
co czuł, iż są hartowniejsze twoje.

Pochodnie gasi, bo twoje jaśniejsze  
widzi i doznał daleko gorętsze.

20 Nawet tytułu już ci ustępuje  
i testamentem matkę swą leguje.

### PIEŚŃ VIII

Jużeś Filido, jużeś ma wygrała,  
jużeś coś chciała, tego dokazała.  
Przegrał Kupidyn, a me, coć groziły  
słowa, te próżne wszystkie słowa były.

5 Postaw kolumnę, jakie więc stawiali,  
kiedy zwycięstwa Rzymianie miewali.  
Na niej łuk zawieś więc i pełnostrzały  
kołczan, którego palce zażywały

pięknej dzieciny, Afrodyty syna.  
10 Wkoło kolumny Bellony drużyna –

Jan i Seweryn niechaj spoczywają,  
a mnie trzeciego niech oczekiwają.

Jeśliż twojej nie będzie litości  
nad mną, o moja Filido, miłości  
15 nie lża, to pewna, spodziewać się sobie,  
kończyć serdeczne boleści aż w grobie.

Daj znać co prędszej, śmierci czy żywota  
czekać mam troskliwy! Ulży wždy kłopotu!  
20 Co stąd za korzyść, gdy z twojej przyczyny  
trzeci Plutona nawiedzę krainy?

## PIEŚŃ IX

Rozkoszna rzeko lechowej dziedziny,  
która, z Karpatu wzięwszy pierwociny,  
naprzód oblewasz gmachy Krakusowe,  
które piastują ramiona, wawlowe.  
5 Potym, przez miasto śródkiem idąc jego,  
tykasz się śmieie porzecza pięknego,  
gdzie niebotyczna stała mogiła,  
na której sny swe Krokówna uśpiła.  
A dalej, swoje roztoczywszy zdroje,  
10 pod niepołomskie wspaniałe pokoje,  
pod dęby gęste, gdzie przebywa mnogi  
zwierz, kędy jeleni buja prędkonogi,  
płyniesz. Tu, przy tym niedostępnym brzegu,  
proszę, zatrzymaj trochę swego biegu.  
15 Tu, przy tym wirze posnij się o male,  
aż ci wypowiem wszystkie swoje zale,  
wszystkie tesknice i wszystkie przygody.  
Potym już wyrzesh zatrzymane wody,  
niechaj Filidzie zaniosa te słowa,  
20 które dziś smutna śle przez usta głowa:  
„Kto wesół, miłych kto zabaw zażywa –  
nigdy Damofon wesoly nie bywa.  
Lubo go miasto, lubo go spokojna  
trzyma wieś, lubo zabawka przystojna.  
25 Tu drzewa piękne liście rozkładają,  
tu nad jeziorem kwiateczki powstają,  
tu się pstrzą łąki, tu poszeptem nowym  
Zephyrus wieje po gaju dębowym.  
W pojsrzedku lasa, pod piękną jedliną  
30 nieprzeczerpane tu krynice płyną,  
tu swe przechadzki Krenides miewają,  
tu się po górach często przechadzają;

tu dworna Echo głośno się odzywa:  
«Kto wesół – nigdy Damofon nie bywa».  
35 Idę-li, kędy sowito rodzajne  
ogrody, kędy pszczołeczki, zwyczajne  
i tymu, z różej wysysane treści  
niosą do ulów – bezszemrzące wieści.  
I tam wesela Damofon nie czuje,  
40 i tam go skryta troszczka naśladowuje.  
Nie zabawią go królewskie obicia  
ni krakowianek pysznych drogie szycia,  
ani ucieszą żadne harmonije,  
dyskursy dworskie i dysputacyje.  
45 Ciebie Filido, ciebie ja nad insze  
wszytkie przekładam uciechy najmilsze”.  
Rzekłem. Rozkoszna rzeko, jużże wody  
prowadź swe wcześniej, a moje przygody  
pomni więc z łona wysadzić po chwili,  
50 tam, kędy bieży<sz> od Filidy w mili.





## ARCHETYP

ALBO PERSPEKTYWA

żałosnego rozvodu, który

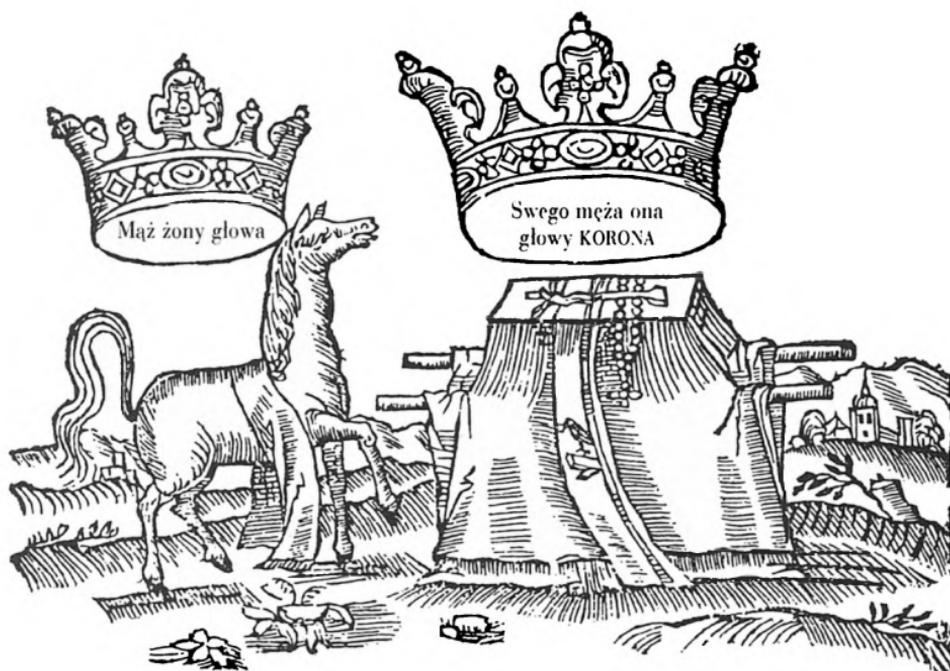
Śmierć nieużyta, nie respektując  
ani na MAŁŻONKA, ani na wielkiej  
nadzieje SYNA jedyne, ani na wielmożne pa-  
rentele w domu zacie i wysoce urodzonego Wiel-  
możnego J.M.P. Jana z Wielopola WIELOPOLSKIEGO  
bieckiego, bochnieńskiego *etc.* Starosty, z Jej Mcią P. Zo-  
fią z Barycze MAŁŻONKĄ Jego Mci ukochaną, Wielmoż-  
nego niegdy Jana Kochanowskiego, chorążego koron-  
nego, libusk[iego], kozięnsk[iego] *etc.* starosty, CÓRKA, Wielmo-  
żnych Jerzego małogoskiego, Mikołaja zawich[ostskiego] kaszte-  
lanów; Adama lubelskiego, Olbrychta braclawskiego  
sędziów; Stanisława, Jarosza, Adama sendomir-  
skich łowczych; Adriana stężyckiego podsędka, Marcina  
sendomirsk[iego] pisarza; Jana gnieźnieńsk[iego], krakowsk[iego]  
kanonika, Ludwika J.K.M. sekretarzów; Andrzeja  
i drugiego Andrzeja stężyckich podstarościch; *Jana,*  
*Piotra, Mikołaja* KOCHANOWSKICH *etc.* wielkich  
KAWALERÓW MALTEŃSKICH, chorążych, Home-  
rów sarmackich nieśmiertelnej pamięci – prawnuczką,  
wnuczką, synowicą, siostrą; nie bez żalu MAŁ-  
ŻEŃSKIEGO, nie bez tesknice SYNOWSKIEJ,  
kiedy liście opada, ach, właśnie w te czasy,  
pozbawiwszy rodziny i żywej okrasy,  
dnia 26 roku 1649 sprawiła

OD

ADRIANA z Wieszczyc WIESZCZYCKIEGO,  
brata i szwagra nie farbami, ale łzami  
WYSTAWIONA

## I

Omne aurum in comparatione eius arena est exigua et  
 argentum tanquam lutum aestimabitur in comparatione illius.  
 Perdidisti animae solacium, vitae subsidium, annorum lucta-  
 mentum, laboris adiuventum, fortunae utriusque partici-  
 5 p<e>m. Sed ferendum est, quod inevitabilis fatorum inclementia  
 umeris superimposuit.



*Hinc bellator equus campo sese arduus infert.  
 It lacrimis guttisque umectat grandibus ora.  
 Vos elegi, tristes, lacerae, huc properat<e>, Camenae.*



## II. AKROSTICHIS

K iedy na smutny katafalk złożony  
 O błów poglądam srogiej Persefony,  
 C zarnym gdy widzę pokryte zawojem  
 H elijady z fraucymerem swoim.  
 5 A ona miła gwardyja wokoło  
 N a Pegasusu patrza niewesoło –  
 O rszak nieszpety, lecz fizonomiję  
 W idzę umbrę Twej, snadź przyzna, ZOFIJEJ.  
 S ama wesela była Twej osobie  
 10 K iedyś przyczyną, dziś smutku przy grobie,  
 A ch, i muzykę zmieniła w tetrykę.  
 Z łota postradać – którym więc błagają  
 O limpu rządzącę – szkoda, powiadają;  
 P odobno więtsza a ta jest owszeki  
 15 H ańba, przyjaciel gdy ginie na wieki.  
 I eśli po szachach przyjaźni znać szlaki,  
 A Macedończyk, mąż nie lada jaki,  
 Z nał ją po kuszu upragnionej wody,  
 B ardziej małżeńskiej podczaszy ochłody,  
 20 A nie myślę się, barziej chęci godzien,  
 R ozebrał który SERCE, byś nie głodzien  
 Y w lotnym biegu nie ustawał czasie,  
 C ale-ć serdeczny dał prowiant, Pegasie.  
 Z aczym pierścieniem sam Korwin rysował,  
 25 E j, że Cię zmarły przyjaciel miłował!

### III. DOXASTICHON

Waż czy twój owoc? Powiedz, Drzewo wiadomości,  
kto winien. Paradyjskich nie ochraniaj gości.

„Wina to rodziców jest, że chcący być bogi  
nad mój przywilej drogi – rodziców to wina.

5 Wina to rodziców jest, nad mandata Boskie  
jabłko urwali mojskie – rodziców to wina.

Wina to rodziców jest, że w raju spłodzona,  
z grzechu śmierć urodzona – rodziców to wina.

10 Wina to rodziców jest, że odtąd w godzinie  
czas, a z czasem wiek płynie – rodziców to wina.

Wina to rodziców jest, że różne przygody  
mają w nas swe gospody – rodziców to wina.

Wina to rodziców jest, że śmierć nieużyta,  
kogo chce, sobie chwyta – rodziców to wina.

15 Wina to rodziców jest, iż w młodym wieku  
przyjdzie schodzić człowieku – rodziców to wina.”

Wina to rodziców jest, lecz będzie godzina,  
Drzewo, gdy i ty uschniesz, bo rodziców wina  
przejednana i na łup śmierć nie będzie śpieszyć,  
20 i człowiek już nie umrze, i nie będzie grzeszyć,  
i nie twego już jabłka zażyje obroku,  
ale się paść nektarem będzie w wiecznym roku,  
a waż – zabójca prawy i kredencierz niecny,  
złego przyczynca – będzie żarł płomień on wieczny.

## IV

*Strophe*

Wiek długi na co w żądaniu?

Przez co w szacunku takim,  
że człowiek nadeń sobie  
nic droższego nie rachuje,  
5 choć mu i złoto mile!?

Na co dni usiłuje potomnych  
i lat długo pomnych?

CO NESTOROWE pomogą  
żytła, gdy jedną nogą

10 śmierć do wszystkich kołace  
i równa ich bez prace?

Omyłkę dopiero w zdaniu

swym widzimy, gdy sakiem

Erynis zarwie nas w złej dobie

15 i do galery Charonowej przykuje,  
gdzie siedzą dusze Stygiem opile.

*Antistrophe*

Nie tak hyblejskich siła

kwiatków wiosna spłodziła

ani Eryks w swym lesie

20 różnodrzewych przyniesie

gałązek, jak w ludzkim ciele

przypadków się uściele;

ustawiczne kłopoty,

które bez przestanku

25 przeciwko nam stoją w szranku

i ostre składają grotty.

Tu z codziennymi w pasy

biedujemy się hałasy,

z bójkі której snadnie  
30 niejedna choroba przypadnie.  
Na co wyliczać trąd i puchliny,  
podagry, paroksyzmy, defekt inny,  
któremu człowiek wszelki podlega –  
tak ów, co w pustkach, jak co w pałacach lega.

### *Epodos*

35 Próżno potężnej obrony  
szukać i myśleć o niej.  
Rzecz niepodobna  
ani przyzwoita  
szturmować przeciw gwałtowi.  
40 Gdzie to powstać jednemu  
pątnikowi biednemu  
przeciwko nieznośnej mocy,  
która go zawsze stłoczy  
i szyki mu pomyli  
45 w najlepszej jego chwili?  
Na wszystkie Parka strony  
z śmierciąnośnej swojej dłoni  
strzały wypuszcza, od których nadobna  
młódź pada i czern inna rozmaita.  
50 A na cóż w nas chęć roście ku wiekowi?  
Lepsza by nie rodzić się człowiekowi!

Lepsza i Tobie było się nie rodzić,  
PANI, nizeli od nas odchodzić.



25 Morze śmiertelne rozlało szeroko  
i wszystkie rury ziemie opasało,  
nieb tylko nie zaleje!

Z niepewnych przecię idą arsenałów  
nawimachije po nurtach szerokich!  
30 W tej to światowej powodzi pływamy,  
burzliwych namniej niepamiętni wałów!  
Pływamy, często lgniemy też po bo<k> w ich  
kałach głębokich.  
Rzadko z których się podczas dobędziemy,  
35 gdy morskich syren, dziwów strasznoookich  
i remor gwałt przyśpieje.

### 3.

Nieszczęsnej CIHLORY fala w krótkim czasie  
wyniosłych masztów co poutracała,  
żagłów ojczyzny, co wichrem i burzą  
40 matematykę zmieszawszy w kompasie,  
których z mistrzami oraz skołatała,  
ach, co stargała!  
Ale kto popiół i te, co się kurzą,  
ogień wypowie? Dość, gdyby wżdy chciała  
45 w złości być hamowana.

Głuchemu mowa przedsięwzięcia złego  
nie zmieni. Oto o nienasyconą  
ludzkimi ciałmi skalę deszczki grobnej  
okręt skruszyła STAROSTY BIECKIEGO  
50 CNEJ HEROINY, która będąc żoną  
cnotą staloną,  
skruszona, widziem, do rosyпки drobnej  
i nauklerowi ranę niezleczoną  
dawszy, będzie schowana.



PEGAZ



KORWIN



## VI. EGLOGA

*Is amantium mos est, ut amorem suum silentio tegere nequeant, sed eum efferunt et produnt, et flammam infra pectus cohibere non possunt.*

Co czynisz, pióro, szczuple są warsztaty,  
bystrego Konia z Korwinem traktaty  
pisząc, a zwłaszcza w tej żałobnej dobie,  
chyba że równych widziałoś być sobie.

5 Któżby nie widział, same to wydają  
herby przyjaciół, same się równają.

P[EGAZ]

Dzilny ja Pegaz, bo wstępny boju.

K[ORWIN]

A ja w marszowym zasiadam zawoju.

P[EGAZ]

Bystrością Pegaz Kabalinu dobył.

K[ORWIN]

10 Od gryfów mądry złota Korwin wzdobył.

P[EGAZ]

Kabalin źródło dobre dla pragnienia.

K[ORWIN]

Złoto serdecznej rany dla leczenia.

P[EGAZ]

Jam, jeżeliś co słyszał o Europie,  
Korwinie, także o srogiem Cyklopie,  
15 jam uwiódł, teraz że się go nie boi;  
wiesz, o Helenę zem się dał znać Troi.

K[ORWIN]

Słyszałem, gadka gdyż to już nie nowa,  
ale i sprawa wieczna Korwinowa,  
łaknące kiedy karmił eremity –  
20 to-m ja tak dobry Pegazie, jak i ty.  
Pomniże, Koniu, kiedy na Parnasie  
B<e>ller<o>fon biegł w południowym czasie,  
żelaznąś zgubił z kopyta podkowę,  
zginąłbyś, ale Kruk dał złotą owę,  
25 z której i munsztuk powolny na świecie  
miałeś, ach, miałeś, mój wolny Dzianecie.

P[EGAZ]

Pomnię, lecz jeśli w twojej też pamięci,  
Korwinie, będą me zostawać chęci,  
że wiedząc cię być rodu Apollina  
30 polskiego, który nosił Akwilina,  
po Wielupolu z południowej strony  
biegałem i gdzie norwejskie zagony,  
i gdzie wschód, i gdzie Atlantyckie Morze,  
abyć nie zgasły, Korwinie mój, zorze.

K[ORWIN]

Biegałeś, przyznam, lecz niezbedna Parka,  
35 pomykający niejako zegarka,  
siekiere ostrą na kark mój zrzuciła,  
która mię z ostrwi zielonej spłoszyła –

40      nic to, chociaż mię, ach, bodaj przepadła,  
           by tylko ciebie, Pegazie, nie zjadła.  
       Siła jest zawał na światowym błoniu,  
       przeto ostrożnie hasając, mój Koniu,  
       biegaj zdrów w cyrku, któryć zostawuję  
       na znak miłości i że cię miłuję.

45      Tu koniec zwady, jeśli się zwać godzi  
           zwadą świadectwo, które miłość wwdzi.  
       Jużem chciał milczeć, ale Sława rzecze:  
       „Słuchaj, Kabalin póki z gór pociecze,  
       dokąd i cytry, i spinety nowe  
 50      brzmieć będą, dotąd pióra Korwinowe.  
       Głód, niekiedy mistrz, nauczył psyttaka  
       *here* wymówić, lecz Korwina ptaka  
       mistrzynie nauk – miłość nauczyła,  
       Atropos dzika choć go opawiła,  
 55      przecię ślad swojej zostawił wymowy,  
       dając nam przykład z siebie dziś domowy”.

## VII

5      *Miser homo! Quare omni hora te non disponis? Cogita te iam  
           mortuum, quem scis necessario moriturum. Distingue, qualiter  
           oculi vertentur in capite, venae rumpentur in corpore et cor scin-  
           detur dolore. Ipse cotidianus defectus corruptionis quid aliud  
           est, quam quaedam prolixitas mortis?*



## VIII

*Vigilate! Et iterum dico: vigilate! Quia nec regibus, nec principibus, nec praelatis, nec infulatis parcere possum.*



*Moneo, moneo: ceteri, ponite curas – cursu praecipiti ruit aetas.*

	K	witnąca	jak	pta	K	młodość	buja	ta	K,
	A	nie	pamięt		A,	jak	zdradą	zdjęt	A.
	Z	ewsząd	na cię	stras	Z,	młody,	gdy	igras	Z,
	D	opędzisz	zawó		D	do	letejskich	wó	D.
5	Y	ty	się,	star	Y,	ucz	lepszej	wiar	Y,
	N	iepewny	świat-pa		N,	słaba	jego	da	N.
	A	rzekę	zgoł		A:	u	jego	stoł	A
	S	iedzi	i	Dyrce	S,	i	sproсна	Cyrce	S,
	M	ocząc	jad	z miode	M,	przysmaki	z	lode	M,
10	I	edno	którem		I		przyprawionem		I.
	E	j,	poczęstuj		E,	każdy		uczuj	E.
	R	ozkoszny	ich	da	R:	szaleństwo	i	swa	R,
	C	zym zwykły	zwoździ		Ć	i	wielom	szkodzi	Ć.
	P	rędkie	jest	przysę	P,	niełacny		wystę	P
15	A	lekty	z	dwor	A:	tega		zawor	A,
	M	ocnym	i	z blankie	M	drzwi	tam są	z zamkie	M.
	I	uż	tam	któ	I,	wiecznie	się	biedz	I,
	E,	wieczne	brzemi		E	głosząc	przez	ziemi	E.
	T	y,	co	byś	T	placiel	takich	ra	T
20	A	ni	swe	lat	A	trawil	u	świat	A,
	J	uż	go	nie	J,	z	dała	nań	dmucha
				słucha					J.



25 od Boga ognia upraszać się musi.  
Ten trwały sam jest na długie wieczności,  
szczęśliwy, w kiem się wznieci.

Boże dobroci, Początku bez Końca,  
przeciwko Tobie szczerą uprzejmością  
30 serce SIOSTRY mej szczerze się zagrzało.  
Użyczyłeś jej Ognistego Gońca,  
nie częścią za co dałać je – całością  
i z gotowością,  
już odtąd aby Tobie hołdowało,  
35 Stworzycielowi ziemię, morza, słońca;  
niechże przed Tobą świeci.

## X. MNEMOSINON

*Erat tempus, dum homines Virtutem servam esse Fortunae putabant. Quam, cum dominam cognoverunt, adorare coeperunt. Ex omnibus autem praemiis Virtutis amplissimum praemium gloria, quae vitae brevitatem posteritatis memoria consolatur, quae efficit, ut absentes adsimus, mortui vivamus, cuius gradibus etiam homines in caelum videntur ascendere etc.*

Fortuna losem ciska kwadrzastym i snadnie,  
i co chce, to urzuci, i gdzie chce, tam padnie:  
cudowna, niestateczna, zła, dobra bogini.  
Chwali jeden, drugi ją bez przestanku wini.  
5 Chcąc przedwieczny wszechrzeczy Twórca, aby Jego  
dzieło do porównania nie przyszło boskiego  
i cześć aby nie była – tylko Jemu dana –  
ślepa, głucha, stworzona i w nogach spętana,  
stądże o jej fabryce, datkach i rozkoszy,  
10 jak ziarno ślepej – mówią – przypadło kokoszy.  
Z przypadku nic dobrego ani długotrwałe.  
Prędko wyschnie i *Nilus*, gdy posiłki małe,

nie szkodzi zaś nic morzu Syryjusz, bo morze  
w jednostajnych od Boga granicach i porze.  
15 Fortunie, to ma w zysku, który wierzy, głupi,  
że go z darów, co dała, oskubie i złupi.  
Owo snadź, krótcie mówiąc, każdemu zła szkoła  
Fortuny niefortunnej zamarszczuje czoła  
i jednego nie znajdzie, który swoje lata  
20 bez farb szczęścia miał trawić u czujnego świata:  
godny-li więc szwankuje, możny-li słabiej,  
czerstwy-li siłę traci, zdrowy-li wnet mdleje.  
Nie tak się temu, który ufa Bogu, płaci,  
bo nie tylko szkodzi, lecz się już z nim braci.  
25 Hojny Bóg w nagrodzie jest i kto się opiece  
Jego zleci, i świętej kto się podda ręce,  
hojnie go ubogaci i jego roboty  
w odpocznienie obróci, pędząc precz kłopoty;  
śmierć nawet nie zaszkodzi, bo choć umrze ciało,  
30 imię jednak i z cnotą będzie wiecznie trwało.  
Zmarło przodków nie mało tej zacnej MATRONY  
i wiek jako Jej samej już wprawdzie skończony,  
słynie przecię ich sława, chociaż sami zmarli,  
bo się do dzieł pamiętnych i przez ciernie darli.  
35 Tego Twoja, STAROSTO, krwią sięgała rodu  
zmarła, niegdy bieckiego STAROŚCINA grodu.  
Nie chce chluby, ale chce, by też miała żywą  
pamiętkę w sercu Twoim za cnotę pocziwą,  
więc ją w sercu, ponieważ w sercu Twym grób czuje,  
40 małżeńska niechaj sama miłość obrysuje.  
Ja na głowę Jej kładę chwalebny w Parnasie  
wieniec, któregoś się wic uczył w Czarnolasie.

## XI. PANEGIRYK

*Quae lingua dicere, vel qui intellectus capere potest illa super-  
pernae civitatis quanta sint gaudia; angelorum choris interesse,  
cum beatissimis spiritibus gloriae Conditoris assistere, praesen-  
tem DEI vultum cernere, incircumscriptum lumen videre, nullo  
5 mortis dolore affici, incorruptionis perpetuae munere laetari.*  
S[anctus] Greg[orius]

### *Clio*

Ach prze co, przecz się bawimy –  
pielgrzymi! W pojszród kości suchych wiek trawimy,  
będąc wsadzeni w nieszczęsną  
jaskinią śmiertelności na noc, ach, niewczesną,  
5 gdzie śmiertelny przydłuższy stos  
oraz pływa i bije w nas jak najcięższy los,  
gdzie wszelakie krótkie rzeczy,  
wespół grając, padają, i z nadzieją pieczy.

### *Euterpe*

Błogosławiony duch ten i szczęśliwy,  
10 do nieba który zawód swój kieruje  
i łańcuch z siebie zdarszy obciążliwy,  
do Pana prosto z świata wylatuje.

Szczęśliwa dusza jest, szczęśliwa prawie,  
wyszedszy która z ziemskiego więzienia,  
15 siedzi w Olimpie na rozkosznej strawie  
i z Boskiej twarzy cieszy się widzenia,

już ani bladej Parki się nie lęka,  
ani pod jarzmem acherontskim stęka.  
*Szczęśliwy Twój wiek, szczęśliwa godzina,*  
20 *to szczęście że masz BIECKA STAROŚCINA.*

### *Thalia*

Lub byś najpiękniejszych chciała  
 rzeczy, błogosławiona, już je będziesz miała,  
 lub do najmiłszych uwodzi  
 chęć cię uciech, tam świętym i na tym nie schodzi.

25 Cokolwiek na świecie ciało  
 może zdobić i duszy czego by się chciało,  
 nie żałuje dać niczego  
 z ręki swej szczodrobliwej Pan świata wszytkiego.

### *Melpomene*

30 Wolna ta dusza w sobie i wesola,  
 dobrotliwego – którego szukała  
 w pracy i silnym zapoceniu czoła –  
 mając już Boga, którego żądała.

35 Tam ona – wieczne objawszy mieszkania,  
 między śpiewackie chory posadzona,  
 którym śpiącego nie masz próżnowania,  
 tylko hymn, tylko symfonia wrodzona –

piosenki świąteczne pełne melodyj  
 śpiewa, syta już będąc ambrozyjej.

40 *Szczęśliwy Twój wiek, szczęśliwa godzina,*  
*to szczęście że masz BIECKA STAROŚCINA.*

### *Terpsichore*

Nad pokarm nic wdzięczniejszego,  
 a nad napój sorbetu nie znajdziesz zdrowszego,  
 nic zdobniejszego nad szatę  
 nie masz, też nic wyższego nad stolki bogate.

45        Nic mędrszego nad ich mowę,  
też nic doskonalszego nad ich dzielną głowę,  
      nic prędszego nad chodzenie,  
      nic też subtelniejszego nad świętych dotchnienie.

### *Erato*

50        Trzykroć i więcej niebieskich mieszkańców,  
jeśli się w tym sens jeszcze mój nie myli,  
fortunny stokroć poczty tych wybrańców,  
do Miasta którzy Świętego przybyli.

55        Chwalebny wszystkich ten dzień z każdej strony,  
wracających się z pielgrzymstwa przykrego,  
nader im ten fest wielce uwielbiony,  
do Króla którzy najwszechmocniejszego

i do pałaców świetnych Jego wchodzą,  
i w rozkosznych się Hymettach już chłodzą.

60        *Szczęśliwy Twój wiek, szczęśliwa godzina,*  
to szczęście że masz *BIECKA STAROŚCINA*.

### *Polyhymnia*

Tam prorocy oni sławni,  
przez niebieskie wyroki kaznodzieje dawni,  
z Mojżeszem<sup>1</sup> Abraham zacny  
siedzą, dawni ojcowie, z niemi Dawid znaczny.

65        Aż do tych czas nie przestają,  
przyszłe rzeczy na swoich gęślach wyrażają.  
      Słyszeć głos Kochanowskiego,  
      głośniejszy niż Orfeów – przechodzi każdego.

### *Urania*

Tam trwogi nie masz, lubo w gęstym szranku  
 70 uszykowani zawsze są mieszczanie,  
 na twarz patrząc Boską bez przestanku,  
 sławią tryumfy boskie i mieszkanie.

Jakie koncerty w wesołym empirze,  
 jakie tam słychać wdzięcznoskładne ody,  
 75 jaki pean po wielostronnej lirze  
 wypłynął, słodszy niż hyblejskie miody.

Wszędzie zgodliwe bez żwawej tetryki  
 brzmią harmonije niebieskiej muzyki.

*Szczęśliwy Twój wiek, szczęśliwa godzina,*  
 80 *to szczęście że masz BIECKA STAROŚCINA.*

### *Calliope*

Wesołe głosy owszeki  
 tam trzeźwie słyseć chęcią – oświadczają wieki.  
*Eu<ho>e*, namilszy moi,  
 upijajmy się, nikt się odmiany nie boi!

85 *Eu<ho>e*, duszo zażywaj  
 szczęścia, w błogosławieństwie i w dobru opływaj!  
 Po niebie depcemy świata  
 mizernego, niech nędza z nami się nie brata!

### *Apollo*

Tam kolerycznej nie ujrzysz Hyjady,  
 90 swarów nie czyni Nienawiść obłudna.  
 Łaskawa, skromna, bez przykrej przysady  
 Miłość związała serca wszystkim cudna.

Gniewów pioruny, obmowiska, młoty  
 nie nacierają, nie znajdzie bojaźni,  
 95 żadnych przymówek, żadnej tam sromoty  
 ani rozruchów, ani zoczy kaźni.

Tysiąc tysięcy uciech tam zebrano,  
 niebieskim które dworzanom rozdano.

*Szczęśliwy Twój wiek, szczęśliwa godzina,*  
 100 *to szczęście że masz BIECKA STAROŚCINA.*

### *Philomusus*

Tryumfuj, Matrono, dano  
 stolicę-ć godną, by-ć jej od wszystkich zajrzano.

Jednak nikt stąd nie wypędzi.  
 zazdrości nie przypuszczą k tobie i na piędzi.

105 Raj też pewnie nie uciecze,  
 bo natury już mając oba nieczłowiecze  
 kochankowie oni boscy,  
 chorąży i poeta – zacni Kochanowscy,

zamkną drzwi i już z weselem  
 110 zostaniesz aż na wieki tam obywatelem.

*Szczęśliwy Twój wiek, szczęśliwa godzina,*  
*to szczęście że masz BIECKA STAROŚCINA.*



## XII

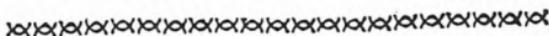


XIII



J  
 P  
 B  
 T  
 A  
 R  
 \*  
 U  
 S  
 S  
 I  
 S  
 I  
 S  
 T  
 E  
 M  
 K  
 I  
 R  
 O  
 W  
 Z  
 W  
 I  
 O  
 R  
 O  
 S  
 I  
 L  
 I  
 P  
 L  
 A  
 C  
 Z  
 O  
 C  
 Z  
 A  
 R  
 N  
 O  
 O  
 Z  
 D  
 O  
 B  
 N  
 Y

Quel  
 ch'<in>fi-  
 nita provi-  
 dentia et arte  
 monstrò nel Suo  
 mirabil magistero,  
 che creò questo et  
 quell'altro hemisphero  
 et mansueto più Giove che  
 <Mar>te, ch'avean molti anni  
 già celato il vero, tols<e> Giovanni  
 da la rota et Piero, et nel regno del  
 ciel fece lor parte. Di sé, nascendo,  
 a Roma non fe' gratia, a Giudea sì,  
 tanto sopra ogni stato humilitate exaltar  
 sempra li pia<e>que.  
 Fran[cesco] Petrar[ca] Soneto 4.



ZOPHIA WIELOPOLSKA  
 ta d tro  
 chodzila Potych day (cho dach  
 nas Isc nuczyla.

<p>Cogitas magnam constituere fabricam celsitudinis. de fundamento prius cogita humilitatis, ne quasi inventum molem pulveris portes.</p> <p style="text-align: right;"><i>Aug[ustinus]</i></p>	<p>Tu quoque, si vis lumine claro cernere verum, tramine recto carpere callem: gaudia pelle, pelle timorem spemque, fugato nec dolor adsit, nubila mens est vinctaque frenis haec ubi regnant.</p> <p style="text-align: right;"><i>Boet[hius]</i></p>	<p>Omnes delectat celsitudo, sed humilitas gradus est.</p> <p>Quid tendis pedem ultrate? Cadere vis, non ascendere. A gradu incipe et ascendisti.</p> <p style="text-align: right;"><i>Aug[ustinus]</i></p>
---	--	---

## XIV. EPILEXIS

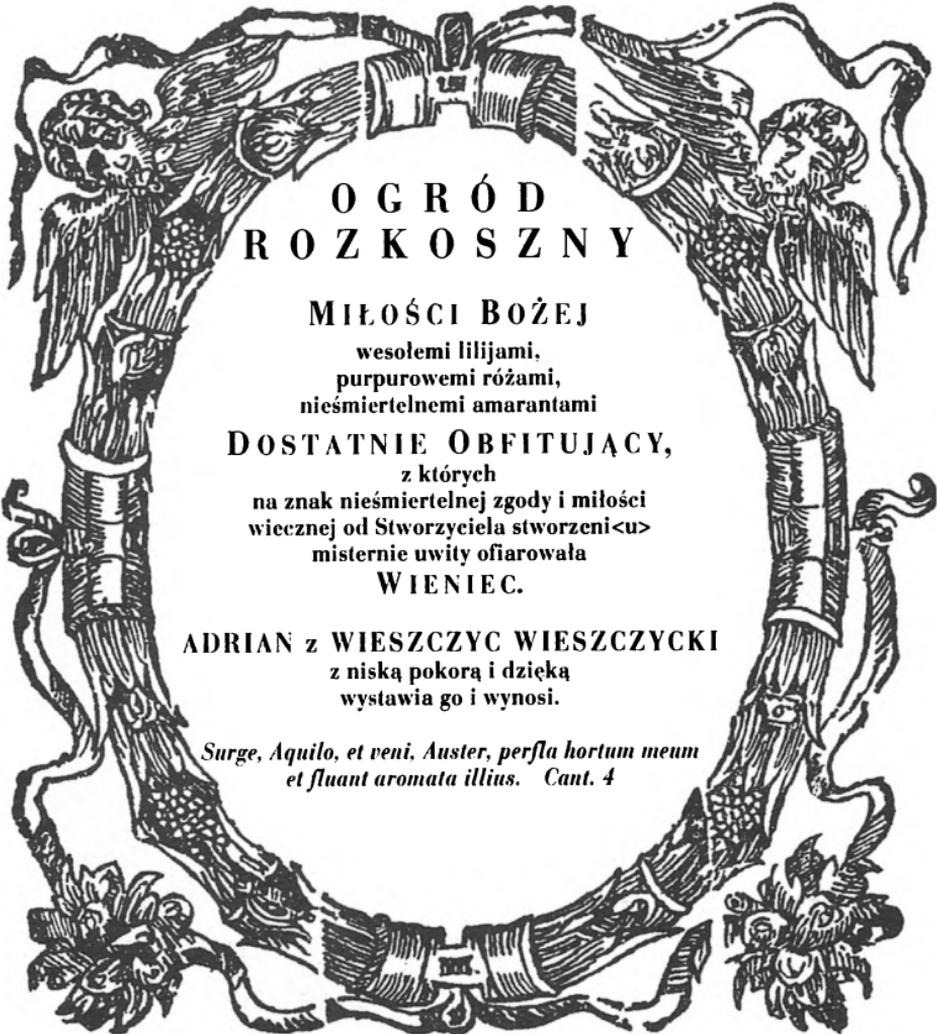
*Ea musarum natura est, ut in turba loqui nequeant et, ubi plurimi loquuntur, ibi minime vel audiant, vel audiantur, idcirco serius paulo loqui maluerunt (et loquuntur), quam audiri numquam.*

Prawda, że słodsze po wina śklenicy  
po hippokreńskiej niżeli krynicy  
rytmy się roją. To nie dziw, że moje,  
słonych łez pijąc dziś z oczu napoje,  
5 nieudatne są. Jakieżkolwiek one,  
Tobie, STAROSTO, chcę mieć zalecone.  
Jeśli nie Zoil, obaczą wzdry ściany,  
żem pisał żalem, nie winem, pijany.  
Bądź zdrów, STAROSTA, kosztujesz tych trunków,  
10 które nas wszystkich opily frasunków.  
Próżno już, pełni roztruchan dzisiejszy,  
zdarzy Bóg, aboś dzień lepszy jutrzejszy.  
Mam tę nadzieję i wrózkę za pewną,  
że za tę, którą masz dziś troszczkę rzewną,  
15 w zacnym Ci Janie rekompensę zdarzy.  
Aby obraz Twój na swej nosił twarzy  
i – starożytnych WIELOPOLSKICH plemię –  
ojczystą zdołał radą swoją ziemię,  
życzę. Me chęci zatym miej w pamięci.

A[drian] W[ieszczycki] z W[ieszczyk] pisał

*Ne derelinquas amicum antiquum, novus enim non erit similis illi. Vinum novum amicus novus; veterascat et cum suavitate bibes illud.*

*Eccles[iasticus]*



**OGRÓD  
ROZKOSZNY**

**MIŁOŚCI BOŻEJ**

wesołemi lilijami,  
purpurowemi różami,  
nieśmiertelnemi amarantami

**DOSTATNIE OBFITUJĄCY,**  
z których

na znak nieśmiertelnej zgody i miłości  
wiecznej od Stworzyciela stworzeni<u>  
misternie uwity ofiarowała  
**WIENIEC.**

**ADRIAN z WIESZCZYC WIESZCZYCKI**  
z niską pokorą i dzięką  
wystawia go i wynosi.

*Surge, Aquilo, et veni. Auster, perfla hortum meum  
et fluant aromata illius. Cant. 4*



Tu, gdzie sarmaccy wielcy monarchowie  
 koronę biorą najjaśniejszej głowie,  
 Władysław Czwarty zszedł przez dekret Boski,  
 Jan po niem został królem sławnej Polski.

- 5 Tu Janusz panem był, ksiązę ostrogskie,  
 ma województwo tu Władysław krakowskie.  
 Dziwna rzecz, że się i Władysławowie  
 kochają w Tobie, Grachu, i Janowie;  
 dawna przypowieść, że Janusz pokoju,  
 10 każdy Władysław pragnący jest boju.  
 To dobrze, kiedy staną swoim strojem  
 Jan z Władysławem przy Wawelu Twojem –  
 król i z książęciem. Nie trzeba rytrachu,  
 stoją – nie bój się już Krakowie strachu.  
 15 Postaw tron z krzesłem dla tak zacnych gości,  
 ja o Niebieskiej zaśpiewam Miłości.

### KRAKOW



**Jaśnie Oświeconemu**  
**i**  
**Jaśnie Wielmożnemu Książęciu Jego Mości**  
**WŁADYSŁAWOWI**  
**DOMINIKOWI**  
**na Ostrogu i Zasławiu,**  
**Hrabi na Tarnowie, <Sz>czmielowie, Opatowie etc.,**  
**Wojewodzie Generalowi**  
**krakowskiemu, łuckiemu etc.**  
**Staroście**

**N**ie nowo naleziony sposób rozmyślania tajemnic Syna Bożego i Matki Jego przeczystej, ale dawno w Kościele Bożym zawzięty i nieustawający ofiaruję W.X.M., który pierwszego wynaleźce, Dominika ś[więtego], wielkiego  
5 książęcia i patryjarchy zakonu kaznodziejskiego, imię na sobie nosisz. Wprawdzie przymówki polityki świeckiej nie ujędę, dworskiej jednak się do końca nie obawiam, gdyż nie tylko zakonnych, ale i chrześcijańskich ludzi ta powinność jest, aby na chwałę Boga najwyższego robili, onę krzewili i pomnażali. Ja  
10 piórem, W.X.M. fundacyjami, kościołów erekcyjami, hojnemi jałmużnami, bogatemi aparatami onę tak wystawujesz, iż Pana chrześcijańskiego, Bogarodzicy Pannie służącego i różańca ś[więtego] gorącego miłośnika każdy W.X.M. uznawa i przyznać musi. Za czym jako W.X.M. Pannie Błogosławionej służby  
15 swej nie wstyda<t> się oddawać, tak i ja opisanych piórem Miłości Bożej tajemnic<e> ofiarować nie lękam. Przypatrzysz się tu, W.X.M., w ogrodzie tym, co Miłość Boża dla człeka mizernego uczyniła, jakie są kwiaty, z których wieniec uwity wystawiam. A jako różaniec z piętnastu Pacierzy i półtorustu Pozdro-

20 wienia złożony, tak wiele wierszów mych pracowitych zebrało  
się na ten wieniec, który przy szczęśliwym powinszowaniu  
W.X.M. po koniustwie koronnym województwa sendomirskie-  
go, potem krakowskiego bezpiecznie oddawam, wiedząc to za-  
25 pewne, że On wieczny Monarcha prawie sam do godności tej,  
którac z urodzenia oświeconego Domu dał, codziennie promo-  
wuje, prawie i fortunę samę, i honory za obowiązane poddawszy  
sługi, także nie W.X.M., ale one raczej ozdoby życzą i u W.X.M.  
szukają, gdy się same do domu Twego *turmatim* cisną. Ręka  
Pańska nad W.X.M., która niech w długie lata błogosławi,  
30 w zdrowiu chowa i na miejscu dziadowskim w senacie osadzi –  
życzę uprzejmie, W.X.M., Pana mego Miłościwego życzliwy  
sługa

Adrian z Wieszczyz Wieszczycki

I  
**CZĘŚĆ PIERWSZA**  
**WIĘNCA MIŁOŚCI BOŻEJ**  
**Z PIĄCI LILIJOWYCH KWIATÓW UWITA**  
**LILIJOWA**

**R***ex et divina praeditus mente psalmographus, qui plectrum cum sceptro iunxit, suum illud omnium princeps epithalamion, quod aeterno Ecclesiae Sponso, IESU CHRISTO DOMINO, ad mysticae concertum citharae panxit, a liliis ordiri voluit. Enimvero amoenissima suaveolentia, candoris elegantia primum sibi vendicant locum. Nil pulchrius et venustius LILIO, ad cuius canonem labrum illud, quod e speculis mulierum Israelitarum archistrategus Mosses construxerat, magnificus Salomon, ut vere liliarum esset, refecit. Et colosseae magnitudinis columnae, Iahim et Boos, Templi antelimitares liliata capitella habuerunt. Ipse quoque rex liliata veste indui consueverat.*

*Ex hac liliorum dignitate non alii pro Amoris Divini CORONA flores colligendi supererant praeter lilia, in quibus miram quandam faecunditatem agnoscens, Plinius affirmat una cum radice quinquagenos bull<b>os, seu surculos, emittere. Quae faecunditas etiam amori nostro congrue servit, cui quinquaginta in hac prima parte coronae concertus mystice deferimus. Neque me fallit pulcherrima Sponsa et Virgo in Cantico Canticorum, in hortulo suo deliciarum rosas inter et lilia molliter accubans, languentem amore extollens vocolam et in hortum dilectum invitans, nullibi suavius nisi inter odoriferos et liliaceos flores amorem commorari.*

*Noscit apis prati meliores carpere flores:  
lilia pulchra, rosas. Ingeniosus AMOR  
hinc sibi aeternam nectit de flore corollam,  
sacrat et aeterno plena canistra thoro.*

Z polnych pszczoła na słodycz łąk kwiateczki zbiera.  
w lilijach pięknych, różach Miłość też przebiera.  
Pełne kwiatków koszyki piastuje na łonie  
i wianki lilijowe z nich wije na skronie.



1.  
**LILIJOWY**  
 w wieńcu Miłości Bożej pierwszy kwiat  
**ZWIASTOWANIE**



*Missus est Angelus Gabriel a DEO in civitatem Galilaeae,  
 cui nomen Nazareth, ad Virginem desponsatam viro, etc.*

*Luc. 1*

Nie szczyć się, babilońska, z swych, <M>emphis, dziwności,  
 większy cud w Nazarecie – DZIEWOSŁAB MIŁOŚCI.

Zmowiny Boga z człkiem, nie masz wątpliwości;  
 na ślub Panna zezwała, widząc CHEĆ MIŁOŚCI.

5 Z łona niewcielonego w plac rodowitości  
 przyciąga z pozdrowieniem Syna MOC MIŁOŚCI.

Słowo, przez które wszelkie rzeczy są w istności,  
 objął sobą żywotny i zjął PAS MIŁOŚCI.

Szczęśliwy Jessego szcep, cedrom w wysokości  
 10 podobny, z niego wschodzi LILIJA MIŁOŚCI.

2.  
**LILIJOWY**  
 w wieńcu Miłości Bożej wtóry kwiat  
**NAWIEDZENIE**



*Intravit in domum Zacchariae et salutavit Elisabeth.*

*Luc. 1*

Łaski pełna w dom krewnych przez górne przykrości  
 bieży nimfa, przodkuje w drodze WÓDZ MIŁOŚCI.  
 Elizabety plemię w poczęciu ciemności  
 ogrzewa, oświeciła POCHODNIA MIŁOŚCI.  
 5 Cieszą się obie w pięknej matki społeczności,  
 prorokują, szerzy się w nich OGIEŃ MIŁOŚCI.  
 Pańskiej Panna Rodzica hymn dobroczynności  
 zaczyna, z gościa roście UCIECHA MIŁOŚCI.  
 Skacze w żywotnym kole w Chrysta obecności  
 10 pacholę. Kto nauczył? MISTRZYNI MIŁOŚCI.

3.  
LILIJOWY  
w wieńcu Miłości Bożej trzeci kwiat  
NARODZENIE



*Peperit Filium Suum primogenitum et pannis Eum in<v>oluit,  
et reclinavit Eum in praesepio.*

*Luc. 2*

W stajni, w pośrodku zwierząt roboczych podłogi  
gospodę Panu skazał STANOWNIK MIŁOŚCI.  
Z pieśniami pastuszkowie, króle z odległości  
bieżą, niosąc do jasłek swój KREDENS MIŁOŚCI.  
5 Płaczące słyszeć Dziecię. O, Dziecię słodkości,  
nie płacz! Wyciska z jagód sok PRASA MIŁOŚCI.  
Któremu empirejski ciasny dla wielkości  
dwór był, we żłobie Tego zmierzył SZNUR MIŁOŚCI.  
Leśny, wodny, powietrzny z którego hojności  
10 zwierz żyje, Temu smakiem sam NEKTAR MIŁOŚCI.

4.  
**LILIJOWY**  
 w wieńcu Miłości Bożej czwarty kwiat  
**OFIAROWANIE**



*Tulerunt Eum in Hierusalem, ut sisterent Eum Domino.*

*Luc. 2*

- Do solimskiej świątyni kwiatek niewinności  
 niesie zmasą nietkniona PIASTUNKA MIŁOŚCI.  
 Ósmy ledwa dzień widzi, według powinności  
 oczyścić niemowiętko zdał STATUT MIŁOŚCI.  
 5 Z pieszczonemu ciałeczka, z członków subtelności  
 krwawy potok wytacza ODWAGA MIŁOŚCI.  
 Za grzech nasz u ołtarza hostyją czystości  
 Ojcowi kładzie Bogu OFIARNIK MIŁOŚCI.  
 Prawdziwe światło zjawia z prawdziwej światłości,  
 10 w Symeonowych rękach jest SŁOŃCE MIŁOŚCI.

5.  
**LILIJOWY**  
 w wieńcu Miłości Bożej piąty kwiat  
**ZNALEZIENIE**



*Invenerunt Eum in templo sedentem in medio doctorum.*

*Luc. 2*

Od Matki i wrodzonej blisko pokrewności  
 Emmanuela wzięła POWABA MIŁOŚCI.  
 Szukają oblubieńcy w serdecznejikliwości,  
 tu, w kościele sejmuje POSŁANIEC MIŁOŚCI.  
 5 Między siedząc mistrzami i w pospolitości  
 niebieskich uczy lekcij BIBLIJA MIŁOŚCI.  
 Znalazłaś! Już się wesel z zguby powrotności,  
 już masz, któregoś chciało, PRAGNIENIE MIŁOŚCI.  
 MARYJA, JÓZWIE, wszystka powinnowatości,  
 10 radujcie się! Znalazł się świętej ZBIEG MIŁOŚCI.

II  
**CZEŚĆ WTÓRA**  
**WIEŃCA MIŁOŚCI BOŻEJ**  
**Z PIĄCI RÓŻANYCH KWIATÓW UWITA**  
**RÓŻANA**



*onstans phisicorum opinio atque medicorum sententia est de natura rosae promulgata, idem experi<en>tia ipsa demonstravit, quod rosa ictibus virulentarum bestiarum, ut sunt echidnae, scorpiones, scolopendrae, araneae, adversetur, a contagione tueatur capitis, morbo auxilietur, visum roboret, languente<s> totius corporis vires reficiat, cerebrum mirum in modum recreet.*

*Rosam spinis septam Ambrosius sanctus describit: „Rosam spina sepsit – inquit – ut humanae fragilitatis monstraret specimen”; „Rosa – flos facilis nasci, aequae mori” (Lel[ius] Bisci[us]). Quam longa una dies, aetas tam longa rosarum, et dum nascuntur – consenuere rosae. Humanae fragilitatis modus rosa est teste Pierio, non inscite Remondus. Quid h<ui>c candidius speculo, quid purius ardet, quidve potest tenera pulchrius esse rosa? Mors rosae in tactu est, etc.*

*Rosa certe chiroglypton est Christi. Hic amaritudines sui convictus suavitate temperavit, vulnus venenato telo ab immanissimo humani generis tyranno inflictum curavit purulentumque humorem ex eo suxit solius amoris melle conditum, unde suavitatem pristinam restituit, sibi gloriam comparavit. Nostrae sanguineus rosae succus vere medela.*

*Non violae molles aut suave rubeus hyacinthus,  
purpureae rutilant corporis ecce rosae;  
horrida, senta, nimis pulcher flos, possit ut velli.  
Vulnera pulcher Amor sustinet atque necem.*

Fijołki, hijacynty przy róży blednieją,  
purpurowe się róże, choć na cierniu, śmieją;  
ostrą, tarń, lecz piękny kwiat, aby był urwany.  
Rwie go Miłość, odnosząc śmierć, nie tylko rany.



1.  
**KWIAT RÓŻANY**  
 pierwszy w wieńcu Miłości Bożej  
 POCENIE W OGRÓJCU



*Et factus in agonia prolixius orabat et factus est sudor Eius  
 sicut guttae sanguinis decurrentis in terram.*

*Luc. 2*

Dobywa się, topnieje pot krwawej własności,  
 nie bojaźń go wywodzi, lecz ŁĄZNIA MIŁOŚCI.  
 Był strach, ten larwę przywiódł ludzkich nieprawości,  
 spędziła zasadzona POBUDKA MIŁOŚCI.  
 5 Pragnie Miłość. Strukczaszy dał kielich dla mdłości,  
 a za tym się rozlewa OCEAN MIŁOŚCI.  
 Trzykroć z zalewku żyzny ogród szczęśliwości,  
 śliczne w nim róże, śliczny z nich WIENIEC MIŁOŚCI.  
 Szczęśliwy, komu rossa szkarłatnej piękności  
 10 skropiony wianek z rąk swych da – FAWOR MIŁOŚCI.

2.  
**KWIAT RÓŻANY**  
 wtóry w wieńcu Miłości Bożej  
**BICZOWANIE**



*Apprehendit Pilatus IESUM et flagellavit.*

*<Ioan.> 19*

Serce drży, diamentowej by było twardości,  
 wystawiona piorunom KOLUMNA MIŁOŚCI.  
 Różgami geryjońskiej cyklopi dużości  
 nagi tłuką w przemiany ALABASTR MIŁOŚCI.  
 5 Wznika z rozpadlin człeczej na obmycie złości  
 koralowa – bicz świadek – FORTUNA MIŁOŚCI.  
 Płaczorodne krynice rzekami gorzkości  
 wzbierają i już pływa w nich NAWA MIŁOŚCI.  
 Piękniejsza tyrskiej, nawo, co wiesz za gości?  
 10 Nie Jazona. Pasterza po RUNO MIŁOŚCI.

3.  
**KWIAT RÓŻANY**  
 trzeci w wieńcu Miłości Bożej  
**KORONOWANIE**



*Milites plectentes coronam de spinis imposuerunt capiti Eius.*

*Ioan. 19*

Jaszczurowe nasienie, w swej jadowitości  
 już ci biczów nie zostało na DOBROĆ MIŁOŚCI.  
 Cierniem od ciebie, cierniem kolącej ostrości  
 zraniona i zorana, ach, GŁOWA MIŁOŚCI.  
 5 Tu oset, tu zostrzone znoś głogowe ości,  
 nie zatłumi się nigdy tym RÓŻA MIŁOŚCI.  
 Śmiech, igrzyska, klękanie, żartów niezliczności,  
 trzciniane wytrzymałe berło KRÓL MIŁOŚCI.  
 Mocnyś, o Królu! Boga mocniejszy w możności:  
 10 by z natury swej nie był mocny BÓG MIŁOŚCI!

4.  
**KWIAT RÓŻANY**  
 czwarty w wieńcu Miłości Bożej  
 NIESIENIE KRZYŻA



*Et baiulans sibi crucem exivit in eum, qui dicitur Calvariae, locum.*

*Ioan. 19*

Rykiem chimery straszne zawyły w srogości:

„Ukrzyżuj” – na niewinną NIEWINNOŚĆ MIŁOŚCI,

„Ukrzyżuj” – synagoga woła niezbożności,

„Krzyżuj” – nieprzekonana choć – PRAWDA MIŁOŚCI.

5 Szalone aury drzewem ciskają, z przykrości  
 czerwieniąca pada LATOROŚL MIŁOŚCI.

Idzie Syn, Matka za Niem w niezmiernej żalości,  
 ból serca kraje obie na BANKIET MIŁOŚCI.

Przez miasto zakamiałe, miasto niewdzięczności  
 10 znaczy się aż na górę krwią DROGA MIŁOŚCI.

5.  
**KWIAT RÓŻANY**  
 piąty w wieńcu Miłości Bożej  
**UKRZYŻOWANIE**



*Crucifixerunt Eum et cum Eo alios duos  
 hinc et hinc. medium autem IESUM.*

*Ioan. 19*

Na skalistą opokę nieznośnej ciężkości  
 podwalinę już przywłókł ARCHYTEKT MIŁOŚCI.  
 Już cieśle, już kowale stoją w gotowości,  
 ci wiercą, przybijają ci zaś TRON MIŁOŚCI.  
 5 Rozpięta Kalwaryją z Krzyża wysokości  
 pokrywa krwawotkana ZASŁONA MIŁOŚCI.  
 Zmaza i pijanami harpijskich brzydkości  
 zarażone sypie się ŻWIERCIADŁO MIŁOŚCI.  
 Przeglądały Cię nieba, abysy czarności  
 10 widziały, masz ten, Ziemio, WIZERUNK MIŁOŚCI.

III  
CZĘŚĆ TRZECIA  
WIĘNCA MIŁOŚCI BOŻEJ  
Z PIĄCI NIEŚMIERTELNYCH AMARANTOWYCH  
KWIATÓW UWITA  
SŁUSZNIENAZWANA AMARANTOWA



*mmortali quadam et aeterna iuventute flos amaranteus celebratur atque ob perpetuam viriditatem et quod numquam marcescat, pro symbolo aeternitatis usurpatur. Serpentem in gyrum convolutum amaranteis superpositis foliis antiquitas depingebat addita inscriptione: „Aeternitas”. Duas alii palmas amaranteas una coniunctas corona depingi curarunt in sp<ha>era epigraphe praefixo: „GLORIA IMMORTALIS”. Quin reperiuntur, qui affirmant amaranteo succo illitum corpus nullam sentire corruptionem. In foliis amarantus scintillas coruscantes igniti carbunculi gestat tantaque pulchritudinis et fulgoris venustate perstringit oculos intuentium, ut nequaquam satiari aspectu eius valeant.*

*Haec omnia ad nostrum trahimus Amorem, qui numquam senescit, sed semper vegetus et promptus est, nitidus, pulcher, dives et verum aureus, floridus, ex quo honor, gratia et aeterna pullulat felicitas. „Qui manducat meam carnem et bibit meum sanguinem, non morietur, sed vivet in aeternum”. Amoris itaque in aeternum duraturi amaranteus hic flos character esto. Ita sane: „In illa die erit Dominus exercituum corona gloriae et sertum exultationis residuo populi sui”– inquit <Isaias> (28). „Nostrorum corporum tunc matura viriditas vitalem resurget in messem, non falces passuram nec flagella sensuram”. O vere flores honoris!*

*Grando ruat, pluviae sonent, se misceat aether,  
ructet et ignifluis Aetna foraminibus.  
Profert odoratum populo mirabile pignus.  
Quae nova succedet vita, perennis erit.*

Wieczny kwiat jest amarant, pięknie zielenieje,  
nic jesień nie szkodzi, nic zima, nie zwiędnieje.  
Cokolwiek nieśmiertelność ma własności w sobie,  
wszystko Miłość zawarła w cyrklu swej ozdobie.



1.  
**KWIAT AMARANTOWY**  
 pierwszy w wieńcu Mił<o>ści Bożej  
**ZMARTWYCHWSTANIE**



*IESUM quaeritis Nazarenum. Surrexit, non est hic.*

*Marc. 16*

Nie tu kres, w awernowe zaszła osiadłości  
 niezgraniczona nigdy GRANICA MIŁOŚCI.  
 Wściekła jęczy Buzyra, ściśniona w swej włości,  
 mściwą ujął ją ręką BOHATYR MIŁOŚCI.  
 5 Ulękł się Charon, a Styks z siarczystych wnętrzości  
 drogie wynosi konchy na TRYBUT MIŁOŚCI.  
 Śmiertelno zabrudzony płaszcz zdjąwszy siności,  
 wychodzi z antypodów JUTRZENKA MIŁOŚCI;  
 świat obłąpiła mile, już komu w żądości,  
 10 wstawaj z nią, nowy wstawa znowu RAJ MIŁOŚCI.

2.  
**KWIAT AMARANTOWY**  
 wtóry w wieńcu Miłości Bożej  
 WNIĘBOWSTĄPIENIE



*Hic IESUS, qui assumptus est a vobis, sic veniet.*

*Acto. 1*

Nowy raj, uschło drzewo pierwszej wiadomości,  
 nowe owoc przyniosło na FARMACH MIŁOŚCI:  
 kwitną w rękach balsamy przyjemnej wonności,  
 z boku płynie bezoar na ZDROWIE MIŁOŚCI.

5 Już zdrowie po chorobie, bólach i trudności,  
 wydaje to, wydaje chyży SALT MIŁOŚCI.

W otwarte wiekuistej pałace świątości  
 wstąpił i prawe posiadł krzesło GOŚĆ MIŁOŚCI.

10 Sprawca nieb porfirowych na czasów wieczności  
 zdawa groźne mocarstwa w DZIEDZICTWO MIŁOŚCI.

3.  
**KWIAT AMARANTOWY**  
 trzeci w wieńcu Miłości Bożej  
**ZESŁANIE DUCHA Ś[WIĘTEGO]**



*Et cum comple<v>erentur dies Pentecostes repleti sunt omnes Spiritu S[ancto]  
 et coeperunt loqui variis linguis, prout Spiritus S[anctus] dabat.*

*Act. 2*

- Oto świetne cheruby z księżtwami w jedności  
 bez przestanku patrząją w MAJESTAT MIŁOŚCI.  
 Sam togą przyodziany swojej wielmożności,  
 sam światła im użycza LUCYFER MIŁOŚCI.
- 5 A skłoniwszy na ziemskie oko swe niskości,  
 promienie swe roztacza Świąty DUCH MIŁOŚCI;  
 tak rozgrzewa lodowe zewnątrz oziębłości  
 płomień, tak wyschłość trzeźwi serc ROSSA MIŁOŚCI.  
 Dodaje upragnionym z darów swych hojności,  
 10 biorą hojno – otwarty jest SKARBIEC MIŁOŚCI.

4.  
**KWIAT AMARANTOWY**  
 czwarty w wieńcu Miłości Bożej  
**WNEBOWZIĘCIE**



*Assumpta est MARIA in caelum, gaudent angeli.*

Pożądany dzień przyszedł pełen wesołości,  
 przenosiny ogłasza MARSZAŁEK MIŁOŚCI.  
 Już smutne tragedyje, treny i teskności  
 z żalobą ustępują: jedzie WÓZ MIŁOŚCI:  
 5 słoneczne w nim poszosne nieścigłej żartkości,  
 piękna siedzi na wierzchu BOCINI MIŁOŚCI.  
 Nieba się przypatrują wysokiej Zacności,  
 dla której był spuszczonej ich PANICZ MIŁOŚCI,  
 i wglądając na pozór wstydu rumianości,  
 10 nad wszystkie swe ozdoby dają DANK MIŁOŚCI.

5.  
**KWIAT AMARANTOWY**  
 piąty w wieńcu Miłości Bożej  
**KORONACYJA P.B.M.**



*Quae est ista, quae ascendit de deserto deliciis affluens, corona aurea  
 s<u>per mitram eius expressa signo castitatis et gloria honoris.*

*Eccle. 45*

Pióro nieme i język nie ma wymowności,  
 wypisać by, wymówić mógł ZACNOŚĆ MIŁOŚCI.  
 Powiedzcie, nieśmiertelne duchy, wy z bliskości  
 ukłony oddajecie, jaka CZEŚĆ MIŁOŚCI.  
 5 Straszne i niedostępne gdzie mieszka w lubości  
 JEHOWA, tam usłana ŁOŻNICA MIŁOŚCI,  
 Cyntyja tam podnóżkiem, przekłętej zazdrości  
 kruszy tam łeb biała płeć – znać MATKA MIŁOŚCI,  
 na skroniach wydaje się w wieńcu okrągłości  
 10 złote: JEZUS, MARYJA – NAZWISKO MIŁOŚCI.

## DO CZYTELNIKA

Kwiateczki z niebem, a niebo z kwiatkami  
wiążą się społem wiecznymi ślubami.  
To Miłość robi, gdy kwiatki na niebie,  
niebo na ziemi zasadza dla siebie,  
5 aby odniosła światło ziemia z nieba,  
a niebo z ziemi wonność, jakiej trzeba.

## DO ZOILA

Ogród twierdza kwiateczkom, by ich nie szkodzono,  
przecię Zoil chce szczypać, aby nie rzezono:  
„Zoil dworski i grzeczny”, a wždy przez płot skacze.  
Zoile, wolisz przestać od taksy mej prace?

## DO TEGOŻ

Wszędzie się Zoil wtrąci, wszystko prędko widzi,  
dworuje i przygania, i z każdego szydzi.  
Wždy, Zoile, tak dobrze znać, że w Szebrzeszynie  
zrodziłeś się – ja wierzę, nie Koronny synie.  
5 Dworstwo za dworstwo przyjmi: jeślić się nie zdało,  
parzy ze psy woniajże, bo-ć po kwiatkach mało.





**PSAŁTERZ**

**Augustyna ś[więtego]**

**Biskupa Hipponeńskiego**

**przez**

**ADRIANA z WIESZCZYC WIESZCZYCKIEGO**

**przełożony**

**Zacnie Urodzonemu Jego Mości P[anu]  
Janowi Chryzostomowi z Wieszczyc  
Wieszczyckiemu,  
Sekretarzowi Króla Jego Mości,  
Memu Mciwemu Panu i Bratu.**

Psalm-ć posyłam, brat, pełen tesknice  
pokuckiej, z szkodą zbywszy Tyśmienice.  
Czym się mam cieszyć? *Vandalis* głęboka  
i Wawel widzi – lzy czerpam z potoka;  
5 więc piszę, a Ty, mój bracie kochany,  
śpiewaj, wiadomy noty, z Zadniestrzany.  
Będzie wždy ten czas, że Bóg Mściciel prawy  
ucho łaskawe da do naszej sprawy.  
Teraz już czytaj z Augustyna słowa,  
10 jeśli źle, nie dziw, frasowliwa głowa.

Adrian z Wieszczyc Wieszczycki

## PSALTERZ Augustyna ś[więtego] przekładania Adriana Wieszczyckiego

### PSALM I [Augustyna świętego]

*Domine Deus omnipotens, Rex aeternae gloriae etc.*

Królu na niebie, Panie wiecznej chwały,  
ten sercu Twemu człowiek zachował,  
szczęśliwy prawie, prawie ten, szczęśliwych  
który nie siedział w gromadzie złośliwych  
5 ani się puścił występników torem,  
ale pobożnych pięknomianem wzorem,  
w zakonie Twego stojąc przykazania,  
myśl jednostajną w nocy jak w zarania  
k Tobie swą budzi.

10 Naucz mię, jaką duch mój uprzejmością,  
jakowąć by miał służyć uczciwością.  
Troskliwej, Panie, przynieś ratunek duszy  
i skłoń łaskawe modlitwie mej uszy.  
Wzywam Cię, abyś mię w życia śliskości  
15 nie puszczał w gniewie Twej zapalczowości,  
by nieprzyjaciel on stary i srogi,  
widząc, że nie ma kto schronić niebogi,  
nie porwał dusze jak lew drapieżliwy,  
na którą czując ze wszech stron, zdradliwy  
20 zawsze się ludzi.

Panie, którego w niebie i na ziemi  
przedziwne Imię, rękami swojemi

wstecz przeciwnika odwróć zuchwałego,  
aby padł na wzrok oblicza Twojego,  
25 bym jego sidły nie był uwikłany  
i w piekielną sieć nie wpadł poimany,  
oprawcy którą przekłęci stawiają  
i w siarczysty sadz wielu zaciągają  
strasznej Megerze.

30 Wstecz przeciwnika oddal, aby swemi  
mnie nie potracił skrzydły ogniwemi  
ani mię dosięgł deszcz jego gorący,  
ani grom z wichrem ogarnął burzący.  
Ale dla nędzy ciężkiej i wzdychania,  
35 i niedostatków mych pośpiesz powstania.  
Chciej na mnie pojrzeć, chciej uprzejme moje  
przyjąć wołanie w święte ucho Twoje.  
Wstań nieodwłocznie smutnemu porada,  
nadziejo smutnych, a własną się zdradą  
40 smok przyubierze.

Racz sprawić, abym żyjąc w niewinności,  
Twojej się zakochał tak sprawiedliwości,  
aby mi łaska miłosierdzia Twego  
częstką została dziedzictwa wiecznego.  
45 Skrzydeł cieniem swych zasłonić z wysoka  
racz mię, pilnować jak źrzenice oka.  
Tyś mój jest azyl, Tyś czejkaus bezpieczny  
przeciw erebskiej szarańczy wszetecznej,  
Tyś ma obrona.

50 Ćma najeźników niecnym sztuczną sprawą  
swe na mnie pędzi ogień i z kurzawą  
na mnie obraca szkodne dzirandule,  
i śmiercionośne wyprawuje kule.

55 A ja, abym był i od tych nietknięty,  
 i od tajemnej zmaży oczyszczony,  
 i cudza jeśli do mojego czoła  
 przylnęła wina, abym i z tej zgola  
 był wyswobodzon, proszę Cię, mój Panie.  
 Proszę, spraw, niechaj rwać serca przestanie  
 60 domowa wrona.

Ześli Anioła z Twojej mi świątnice,  
 aby dusze mej przestrzegał, grzesznice.  
 Z paszczeki wyrwi mnie lwa okrutnego  
 i prowadź drogą męża pobożnego,  
 65 aby się mogło świętej tak dostąpić  
 góry i w świetny przybytek Twój wstąpić,  
 i tam z Twych wieniec wziąć rąk Pańskich t<rw>ały,  
 Królu na niebie, Panie wiecznej chwały.

### PSALM II Aug[ustyna] ś[więtego]

*Delicta iuventutis meae et ignorantias ne memineris etc.*

Młodości nieunoszonej,  
 w swej woli nieukróconej,  
 jeślić przewiniły lata,  
 przebacz im, o Twórcu świata.

5 Skłonny wiek młody ku złości,  
 i mych nie pomni sprośności,  
 mą wyglądz raczej prostotę,  
 dzikie postęпки i psotę.

10 Dusze nędznej z niezbożnemi  
 parlamentami groźnemi  
 na zginienie nie podawaj  
 i po myśli złym nie dawaj.

Prośby me słysz miłościwie,  
któremi rzewnopłaczliwie  
15 wołam, abyś z łaskowości  
użył nade mną litości.

W Tobie ufność ma złożona,  
nie daj, aby zawstydzona  
20 twarz kiedy moja być miała,  
owszem czystą zostawała.

W trwogach i we złej godzinie,  
gdzie ledwo człowiek nie zginie,  
pocieszny ten w uszy moje  
głos ześli: „Jam zdrowie twoje”.

25 Pod łaski Twojej zasłoną  
światłość wiodąc powierzoną,  
cokolwiek zbawiennie sobie  
życzę, to mej daj osobie.

Obrońco mego żywota,  
30 uprzykrzonego kłopotu,  
co ledwo już nie zadawi,  
Twa niech mię ręka pozbawi.

Racz mi przed oczy wystawić  
kres i liczbę dni objawić,  
35 abym siadszy przy liczmanie,  
zrachował, co nie dostanie.

Co starości się nie godzi,  
bym dojrzał, co nie dochodzi  
nieszczęśliwemu człowieku  
40 w dniach jego i krótkim wieku.

## PSALM III Aug[ustyna] ś[więtego]

*Exaudi propitiis vocem deprecationis meae etc.*

Ciebie, o Boże niezmierny,  
w przygodzie ciężkiej położony  
wzywam, a Ty, Pan litościwy,  
wstań na prośby mój głos płaczliwy.

5 Modlitwa niech Cię moja ruszy,  
Panie, pociecho smutnej duszy:  
z błot j<a> niezbytch, z trzęsawice  
racz dzwignąć, racz dobyć, grzesznice.

10 Na gruncie twardym i bezpiecznym  
i fundamencie trwałowiecznym  
błakające się postaw nogi,  
a którą mam iść, naucz drogi.

Ostatniego w dzień utrapienia  
Twego użyż mi wspomnienia,  
15 bym się w przybytku ujrział Twoim –  
Ty obrońca, Ty Bogiem moim.

Niech, stojąc na drodze prawdziwej,  
nie ustępuję w ślad zdrażliwej;  
kochając sprawiedliwość świętą,  
20 bezbożność uśmierzył już przekłętą.

Obrońcą bądź mi niewątpliwym,  
w ucisku ratuj dolegliwym,  
ratuj mię, Królu możny świata,  
by mię nie tknęła wieczna strata.

25 A jako z łaski opatrujesz,  
kogo w żywocie zachowujesz,  
Panie, moję zbaw duszę, proszę,  
kiedy się w inszy świat przeniosę.

Kiedy się Sądu on Dzień zjawi,  
 30       w który się wszelki człowiek stawi,  
           o, w miłosierdziu nieprzebrany,  
           Duch mi Twój niech nie będzie brany!

Twarz Twoją pełną surowości  
           od grzechów moich nieprawości  
 35       w strasliwą odwróć tam godzinę  
           ani pamiętaj na mą winę.

Stwórz czyste we mnie serce, Boże,  
           i w nim Świętemu uściel łożę  
           Duchowi, aby w nim się złożył  
 40       i z sprosnych je zmaz ochędożył.

serce me fruktu by niemało  
           jako oliwne drzewo dało.  
           Świątobliwości daj oleju  
           i w raj je przesadz, Dobrodzieju.

45       Tam z wybranemi wesołości  
           będzie zażywać, tam radości,  
           z miłem stojący ludem Twoim,  
           przed Tobą, słodkiem Panem sw1oim.

50       Panie, pociecho smutnej duszy,  
           przyjmi wołanie w święte uszy:  
           z niebezpieczeństwa, z trzęsawice  
           racz dusze dobyć mej, grzesznice.

### PSALM IV Aug[ustyna] ś[więtego]

*Salva me in Tuo nomine Tuaque virtute libera me etc.*

Z nieba ratunku, pókim jedno żywy,  
 człowiek mizerny, od wszech obelżywy.

będę ja żebrał, a Pan dziwnej mocy  
z nieba przeciw złym doda mi pomocy.

5 Tu swej prawice pokaż, Panie, znamię –  
zli, niepobożni zmówili się na mię,  
na mię przywodzą straszną zewsząd zgubę,  
chcący otrzymać siły swojej chlubę.

Gniewowi swemu, ci, puściwszy wodze,  
10 ostremi na mnie kły zgrzytają srodze,  
chcąc mię pogłodać i strawić przez dzięki,  
lecz Ty racz potluc chciwe ich paszczeki.

Pod swoich skrzydeł przyjmij mię zasłonę,  
niechaj z bojaźni i strachu oplonę,  
15 złych groźnotrwożne racz wywrócić rady,  
by w dół swej wpadli podstawionej zdrady.

Nie daj mi tonąć w kłopotach powodzi,  
owszem, wola Twa niech mię w drogach wodzi,  
czyścowej okno niech otworzy studnie,  
20 bym nie utonął i nie zginął zgubnie.

W Tobie swą ufność, w Tobie swe nadzieje  
pokładam, a Twa niech łaska przyśpieje,  
abym, o Panie, nie był zawstydzony,  
kiedy lud będzie od Ciebie sądzony.

25 Ci niech zaginą, którzy Cię nie znają,  
wolej którzy się Twojej sprzeciwiają,  
której się oprzeć nie lża wszelkiej duszy,  
zwłaszcza, kiedy Cię gniew srogi poruszy.

Ja sprawiedliwym sędzią Cię wyznawam,  
30 całe się Tobie ze wszystkim oddawam,

śluszenie wywyższasz i ponizasz. Boże,  
równego świat Ci podać nic nie może.

Jako na puszczy lud chlebem karmiłeś  
i w żądnościach go hojnie nasyciłeś.  
35 tak nieprzebrany miłosierdziem, swego,  
racz mię posilać, sługę łaknącego.

Dodawajże łez nabożnych mi chleba,  
by mię karmiły w pokucie jak trzeba,  
ale i niemniej w płacziwej gorzkości  
40 racz mi duchownej używać słodkości.

### PSALM V Aug[ustyna] ś[więtego]

*Deus, qui inter iustos et peccatores cuncta discernis etc.*

Sprawiedliwych i grzesznych, o nienaganiony,  
w świętych sędzia dekretach wielce ulubiony,  
nie złoto – kładę serce, skrytość człowieczeństwa,  
a w nim, co źle, uznawaj, życz błogosławieństwa  
5 i zmiłuj się nade mną, i jeśli nieprawość  
w nim jaka jest, Twoja niech poprawia łaskawość.

Odpuść, Panie, me zbrodnie i ciężkie me grzechy.  
Niech mię więcej nie tłoczą, niech nie kładą wiechy,  
przedajnym na znak jaką trunkom więc stawiają,  
10 opilcy niech piekielni ze mnie nie zlewają.

Panie, rzeczy wszech twórco, Panie Święty, który  
w nieułamanej opoce Twej Syjońskiej góry  
niezburzone Kościoła wystawujesz mury,  
choćby eury wywarły szum swój, arktury,  
15 Ty ucho mi swe nakłoń, Ty me usłysz prośby  
i ręką wyrwi mnie swą z nieprzyjaznych groźby.

Sidla łowczy piekielni co dzień prawie każdy  
 chytre zewsząd stawiają na mnie, swe rozjazdy  
 i przygód wielkość sieją jak ziarna po wietrze,  
 20 można lecz ręka Twoja niech to wszystko zetrze.

Ta niechaj mię zachowa przykrego upadku,  
 bym w domu stał Twym jako szczepna palma w sadku  
 lub jako na Libanie rozpycha swe boki  
 wiecznotrwały cedr, niosąc wierzch swój pod obłoki  
 25 i z liścia wonnopachne wydaje odory,  
 i chłód głowie przynosi z przepalenia chorój.

Tak niechaj kwitnę w szczerzej mych spraw pomyślności,  
 mnożąc się w latorosłkach na czasów wieczności.  
 Tak moje niechaj będą przyjemne zasługi,  
 30 aby – gdy ziemski stanie krąg płacić swe długi,  
 kiedy wedła słuszności sądzić będziesz grody –  
 z sprawiedliwemi wiecznej doszedłem nagrody.

Bądźże mi obrońcą mym, bądź mi moim Bogiem,  
 daj mi zawsze zażywać światła z ludem drogiem.  
 35 O Twórcu nieba, w dobroć nigdy nieprzebrany,  
 z ciężkiej wyzwól niewolej, zrzuć ze mnie kajdany  
 i w cale z srogiej, proszę, racz mię wyrwać męki,  
 mocą swego ramienia, mocą swojej ręki.

### PSALM VI Aug[ustyna] ś[więtego]

*Qui sedes super Cherubim, fac me in conspectum Tuum cum exultatione,  
 ut perambul[em] etc.*

Który przechodzisz sam, a nie kto inny,  
 swą wielmożnością łsnące cherubiny,  
 cudownych trzymasz w ręce swojej który  
 niebios rozwory,

5 w mierze swej który rzeczy masz żywiące,  
zatrzymaj fale w sercu mym burzące,  
z potopu aby wypłynęło złości  
w port niewinności.

Bezpiecznie między domownicy memi  
10 by mogłem chodzić przed oczyma Twemi,  
wzrok mój obracaj na gościniec prawy  
i świętych sprawy.

Niepokalaną abym chodząc drogą,  
labiryntową odszedł myłkę srogą  
15 i w mieście osiadł, w którym złych wypądzasz,  
wiernych osadzasz.

Uchyl obłoku, nakłoń swoje ucho,  
Panie, uciezko moja i otucho,  
głosu i płaczu wysłuchaj przyczyny  
20 każdej godziny.

Bądź miłościwym, nie odwracaj twarzy  
od mnie, ale mi wedla żądze zdarzy,  
wedla niej dobrem by mię nasyciłeś,  
z zguby zwróciłeś.

25 W radościś Twój lud wywiódł i wybrane.  
Spraw, abym w sercu Twojej zachowane  
sprawiedliwości i sądu przestrogi  
miał w cenie drogiéj.

### PSALM VII Aug[ustyna] ś[więtego]

*Educ me de tenebris et umbra mortis etc.*

Wyprowadź z ciemnice  
dusze mej źrzenice.

ciemności rozpadź i śmiertelne cienie,  
abym wesoło zaczynał ci pienie.

5           Twoje Imię dawne,  
              miłosierdziem sławne,  
psalmy i rytmy przy serca ochocie  
śpiewam – Ty przyjmij a wybacz prostocie.

10           Dla Twego Imienia,  
              mego wspomnienia,  
daj, by w jasnościach i Twych świę<t>ych radzie  
ma sprawiedliwość legła jak w zakładzie;

              moje uczynności  
              aby na wieczności  
15   sływały w szczęsnym wiernych zgromadzeniu  
i nie podpadły zgubnemu zginieniu.  
              Panie, gdy mię z prochu  
              dźwigniesz, ja z motłochu,  
ja wstawszy, wielbić w żyjących krainie  
20   chcę Cię. Ty grzechów pokrusz mych naczynie.

              Stare tak i nowe  
              potarguj grzechowe  
związki i sznury, wywiedź mię w przestrzeństwo,  
trzymając nad mną swe błogosławieństwo.

25           Na drogę praw Twoich  
              z obłądliwych moich  
wybojów nawiedź, abym żywy poki  
sprawiedliwości nie przenośli skoki.

30           W sercu mego domu  
              dodawaj rozumu,  
abym się pytał o świętym zakonie  
i w serdecznej go utopił zatonie.

Dusza ma bez Pana  
 jak owca zbłąkana  
 35 obłądziła się – poszukaj jej Panie,  
 wybaw i weź ją na bezpieczne stanie.

Stróżem bądź jak przyścia,  
 tak mojego wyścia;  
 myśl, oczy aby w gotowości stały  
 40 i dostały Hieruzalem chwały.

### PSALM VIII Aug[ustyna] ś[więtego]

*Ad Te levavi oculos, qui habitas in caelis etc.*

Do Ciebie, który nad jasnemi niebami  
 mieszkasz i nasze uważasz potrzeby,  
 Panie, zbawienie moje,  
 do Ciebie smutne wnoszę oczy swoje.

5 Sieci i sidła zewsząd są rzucone,  
 mrzeże, tajniki na mnie narządzone;  
 stargaj, piekielne przyrwi  
 sznury i duszę z łowczych łapek wyrwi.

Wyzwól duszę mą od przeklętych męki,  
 10 do nieprawości bym nie ściągał ręki,  
 w którą ciągnie rozpusta.

Mir jem niech odtąd wypowiedzą usta.

Napełnij, Panie, język mój radością  
 i serce nasycić dobrego żądością.

15 Błogosław mię z Syjonu  
 i staw daleko nieprawości zgonu.

abym Kościoła Twego na pociechę  
 patrzył i miasta górnego uciechę

oglądał, Jeruzalem,  
20 i tym cieszył swój frasunek i z żalem.

Daj, by nie była we mnie ni mieszkała  
bezecna pycha, ni mnie wynaszała,  
bym nie prznosił okiem  
uboższych, hardym ni potraçał bokiem.

25 Daj, abym umysł obracał ku cnocie,  
nie skłaniając go ku grzechu sromocie,  
koniec pomniąc człowieczy,  
na obłudne się nie zapatrzal rzeczy.

30 Torem chwalebnej niech idę pokory,  
aż najdę Pańskie miejsce między chory  
Boga Izraelskiego,  
gdzie żywot wieczny zażywa dobrego.

Wyciągam ręce ku mieszkaniu temu,  
oddając chwałę Imieniowi Twemu  
35 winną jako pewny dług,  
Panu, który masz pociechę z wiernych sług.

Boże nad bogi i Panie nad pany,  
kiedyć w Kościele Twym ukłon oddany  
stawię, T<y> serca zmacaj,  
40 myśl mą wytrząśni, ręką swą obracaj,

doświadczaj próbą zewnętrznych skrytości,  
niech Twej otwarte będą wiadomości;  
pytaj mię, a duch rzecze:  
„W drodze Twej szczęście zawisło człowiecze”.

## PSALM IX Aug[ustyna] ś[więtego]

*Conserva me de manu peccatorum et omnibus iniquis etc.*

Broń mię od rąk niezbożnych,  
raz ich na mię ciężki,  
broń od zdrady przemożnych,  
nie dopuszczaj klęski,  
5 *mój Panie.*

Gór nad mną niech nie zwodzą  
zuchwali górnicy,  
nad mną niech nie przewodzą  
złośliwi szkodnicy,  
10 [*mój Panie*].

Najczystsza jak ofiara,  
w której nic nie zbrzydło,  
prośby mej k Tobie para  
wschodzi jak kadzidło,  
15 *mój Panie.*

Przed Twą niechże w Syjonie  
zawsze obecnością,  
przy Twoim stanie tronie  
pachnąca wonnością,  
20 *mój Panie.*

Czas wždy ten pożądany  
i pocieszny kiedy  
będzie duszy zesłany,  
że ją zbawisz biedy,  
25 *mój Panie?*

Wywiedź ją niemieszkanie  
z ziemnego więzienia –  
dzięki i chwała stanie  
Twego stąd Imienia,  
30 *mój Panie.*

Sprawiedliwości według  
wysłuchać mię raczy,  
a w sąd mię nie bierz o dług,  
raczej go przebaczy,  
35 *mój Panie.*

Prośbę mą usłysz, póki  
dusza nie zna końca,  
wysłuchaj bez odwołki,  
Tyś Bóg mój, obrońca,  
40 *mój Panie.*

### PSALM X [Augustyna] ś[więtego]

*Quoniam magnus es et laudabilis etc.*

Śpiewać Ci pragnę, niewysłowionemu,  
rozum i żadna nie zdoła któremu  
myśl, k Tobie swoje obracam śpiewanie,  
Boże jedyny, Boże, me kochanie.

5 Swą wysokością przenosisz tryjony,  
wielkiś, nad wszystkie sfery wywyższony –  
dźwigni upadła i rozwiąż związaną  
duszę, i w grzechach oświeć zanurzaną.

10 O budowniczy miasta niebieskiego,  
gwiazd i pałacu chryzolitowego,

kiedy umocnisz brań świetnych zawory,  
niech się tam znajdę, wzięty między chory.

Tam z aniołami uwielbion w radości,  
cymbałem ust swych w serca wesomości  
15 będę zaczynał harmonijowanie  
i chwalić wiecznie będę Cię, mój Panie.

Tobie śpiewają święci z uczciwością,  
Cherub i Seraf chwałą Cię z zacnością.  
Wieczna cześć Twoja, póki wieczność będzie  
20 słodką na wieki melodyją wszędzie.

Miej cześć, o Panie, w niebie i na ziemi.  
Ciebie ja sławię rytмами cichemi.  
O, jako serce głośniej by me grało,  
gdyby się arfą Dawidową zstało.

25 Miej cześć, o Boże, bądź błogosławiony,  
Ciebie ja wielbię psalmów moich tony.  
O, jak przyjemno strony by me brzmiały,  
by się Dawida sercem nawiązały.

Miej cześć, uderzam w serca mego stronę,  
30 pieśń przyśpiewując króla Twego onę.  
Twoja cześć, chwała, wiekuisty Panie,  
na czasy wieczne nigdy nie ustanie.

*Utinam possem talia psallere,  
qualia hymnidici angelorum  
35 <c>hori, o quam libenter me in  
Tuis laudibus totum effunderem.*

Aug[ustini] Medit[ationum], 35. cap[ut]

# KOMENTARZE





# KOMENTARZ EDYTORSKI



## I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

### 1. Znaki edytorskie w transkrypcji i uwagach do tekstu

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują ingerencje wydawcy, zarówno koniektury, jak i interpolacje

[ ] – nawiasami kwadratowymi oznaczono uzupełnienia o charakterze redakcyjnym pochodzące od wydawcy

bl. – lekcja uznawana przez wydawcę za błędną

popr. wyd. – poprawka wydawcy

transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy

### 2. Skrótory oznaczające poszczególne utwory i części zbiorów Wieszczyckiego

#### **SIELANKI** albo **Pieśni**

Skt – karta tytułowa

Sh – herb

Sr – *Rozmowa. Damofon i Pan*

Sp I...IX – oznaczenie kolejnych pieśni

#### **ARCHETYP** albo **Perspektywa**

Akt – karta tytułowa

A I...XIV – oznaczenie poszczególnych utworów *Archetypu*

#### **OGRÓD** **rozkoszny**

Okt – karta tytułowa

Op – [Pochwała Krakowa]

Od – [Dedykacja Władysławowi Dominikowi Zasławskiemu]

O I...III, 1...5 – oznaczenie poszczególnych części wieńca Miłości Bożej i poszczególnych kwiatów w konkretnych częściach wieńca

OC – *Do Czytelnika*

OZ – *Do Zoila*

OT – *Do tegoż*

### PSALTERZ Augustyna ś[więtego]

Pkt – karta tytułowa

Pd – [Dedykacja Janowi Chryzostomowi Wieszczyckiemu]

P 1...X – oznaczenie poszczególnych Psalmów

1...112 – cyframi arabskimi umieszczonymi po przecinku (ostatnim w skrócie) oznaczano numery wersów

3. Skróty najczęściej cytowanych w edycji utworów i opracowań

ALCIATUS – A. Alciatus, *Emblematum libellus*, Parisiis 1534.

AMBROŻY, św. – św. Ambroży, *Hexaemeron*, tłum. Wł. Szoldrski, oprac. W. Myszor, Warszawa 1969 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. IV).

BOECJUSZ – A.M.S. Boethius, *O pocieszeniu, jakie daje filozofia*, przeł. W. Olszewski, Warszawa 1962.

Boniecki – A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. X, XIII, Warszawa 1909 (reprint: 1987).

Chrościcki – J.A. Chrościcki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.

CPL – *Clavis Patrum Latinorum*, wyd. E. Dekkers, Steenbrugge 1951 (wyd. 2: 1961).

Głombiowska – Z. Głombiowska, *Poetycki dar dla Charyt, [w:] Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, red. M. Cieński, J. Sokolski, Wrocław 1999.

GRZEGORZ WIELKI – Św. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, tłum. W. Szoldrski, Warszawa 1969 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. III).

JANICKI – K. Janicki, *Variae elegiae* (Elegie różne)

JURKOWSKI – J. Jurkowski, *Dzieła wszystkie*, t. 2, wyd. Cz. Hernas, M. Karplukówna, Wrocław 1968.

KADŁUBEK – Mistrz Wincenty (zw. Kadłubkien), *Kronika polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992 („Biblioteka Narodowa” I 277).

KLONOWIC Flis – S.F. Klonowic Flis, *to jest spuszczenie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi*, oprac. A. Karpiński, Warszawa 1984.

KLONOWIC Żale – S.F. Klonowic, *Żale nagrobne na szlachetnie urodzonego i znacznie uczonego męża, nieboszczyka pana Jana Kochanowskiego*, oprac. H. Wiśniewska, Lublin 1988.

KOCHANOWSKI *Elegiae* – J. Kochanowski, *Elegiarum libri IV*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. 3, wyd. J. Przyborowski, przeł. T. Krasnosielski, Warszawa 1884 (Wydanie Pomnikowe), s. 1-181.

KOCHANOWSKI *Epitaphium Doralices* – J. Kochanowski, *Epitaphium Doralices*, [w:] tamże, *Carmina diversa*, s. 347-353.

KOCHANOWSKI *Foricoenia* – J. Kochanowski, *Foricoenia, czyli Fraszki łacińskie*, [w:] tamże, s. 183-253.

KOCHANOWSKI *Fragmenta* – J. Kochanowski, *Fragmenta albo pozostałe pisma*, [w:] tenże, *Dziela polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1989 (wyd. 12), s. 529-559.

KOCHANOWSKI *Fraszki* – J. Kochanowski, *Fraszki*, oprac. J. Pelc, Wrocław 1998 („Biblioteka Narodowa” I 163).

KOCHANOWSKI *Hymn* – J. Kochanowski, *Pieśń* („Czego chcesz od nas, Panie”), [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. 4: *Pieśni*, oprac. M.R. Mayenowa [i in.], Wrocław 1991 (Wydanie Sejmowe), s. 246-249.

KOCHANOWSKI *O śmierci Jana Tarnowskiego* – J. Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego*, [w:] tamże, s. 250-263.

KOCHANOWSKI *Pamiętka* – J. Kochanowski, *Pamiętka Janowi na Tęczynie*, [w:] tamże, s. 262-283.

KOCHANOWSKI *Pieśni* – J. Kochanowski, [w:] tamże, s. 105-215.

KOCHANOWSKI *Psalterz* – J. Kochanowski, *Dziela wszystkie*, t. 1, cz. 1: *Psalterz Dawidów*, op. cit., Wrocław 1982 (Wydanie Sejmowe).

KOCHANOWSKI *Sobótka* – J. Kochanowski, *Pieśń świętojańska o Sobótce*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. 4, op. cit., s. 214-247.

KOCHANOWSKI *Szachy* – J. Kochanowski, *Szachy*, [w:] tenże, *Poezje*, oprac. J. Pelc, Warszawa 1979.

KOCHANOWSKI *Treny* – J. Kochanowski, *Treny*, [w:] tenże, *Dziela wszystkie*, t. 2, op. cit., Wrocław 1983 (Wydanie Sejmowe).

Krzewińska – A. Krzewińska, *Sielanka staropolska. Jej początki, tradycje i główne kierunki rozwoju*, Warszawa 1979.

Nałęcz-Malachowski – P. Nałęcz-Malachowski, *Zbiór nazwisk szlachty*, Lublin 1805.

NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, red. t. I-III: J. Krzyżanowski; red. t. 4: S. Świrko, Warszawa 1969-1978 (po skrócie podano hasło oraz numer).

Pelc – J. Pelc, *Obraz – Słowo – Znak. Studium o emblematy w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973.

PL – *Patrologiae cursus completus. Series Latina*, wyd. J.P. Migne, Paris 1878-1890 (t. 38, 40).

PONTANUS – Ioannes Pontanus (Giovanni Pontano), *Parthenopaeus sive Amores (Parthenopaeus, czyli Miłostki)*.

Rachwał – S. Rachwał, [wstęp do:] A. Wieszczycki, *Sielanki albo pieśni*, wyd. i oprac. S. Rachwał, Kraków 1911 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 61).

RIPA – C. Ripa, *Ikologia*, przeł. I. Kania, Kraków 1998.

Rypson – Rypson P., *Obraz słowa, historia poezji wizualnej*, Warszawa 1989.

SARBIEWSKI – M.K. Sarbiewski, „*Dii gentium*”. *Bogowie pogan*, oprac. i przeł. K. Stawecka, Wrocław 1972 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, B 20).

STEFANIDES *Psalterz* – M. Stefanides (Stephanides), *Augustyna świętego Psalterz, który k woli nabożeństwu matki swej złożył*, [b.a., dr., m. i r.].

SZYMONOWIC *Sielanki* – Sz. Szymonowic, *Sielanki i pozostałe wiersze polskie*, oprac. J. Pelc, Wrocław 2000 („Biblioteka Narodowa” I 182).

TASSO – T. Tasso, *Goferd abo Jerozolima wyzwolona*, przeł. P. Kochanowski, oprac. R. Pollak, Wrocław 1951 („Biblioteka Narodowa” II 4).

TEOKRYT – Teokryt, *Sielanki*, przeł. A. Sandauer, Warszawa 1981.

Vincenz – A. Vincenz, *Wstęp*, [w:] *Helikon sarmacki, wątki i tematy polskiej poezji barokowej*, wstęp, wybór i komentarz A. Vincenz, opracowanie tekstów M. Malicki, Wrocław 1989.

WERGILIUSZ *Sielanki* – Wergiliusz, *Sielanki*, [w:] *Sielanka rzymska*, przeł. J. Sękowski, Warszawa 1985.

Zabłocki – Zabłocki S., *Antyczne epicedium i elegia żałobna, geneza i rozwój*, Wrocław 1965.

#### 4. Skróty nazw bibliotek

BJ – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie

BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Czart. – Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

KBP oo. Bernard. – Biblioteka Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie

Kórn. – Biblioteka PAN w Kórniku

Ossol. – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu

WBPubl. – Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy

#### 5. Skróty dotyczące literatury starożytnej

AESOPUS – Aesopus, *Fabulae* (Bajki)

AMBR.*Hexa.* – Ambrosius Aurelius Mediolanensis, *Hexaëmeron* (Komentarz do sześciu dni stworzenia)

APUL.*Florida* – Lucius Apuleius, *Florida* (Wypisy z mów)

AUG. – Aurelius Augustinus

*Conf.* – *Confessiones* (Wyznania)

*Serm.* – *Sermones* (Kazania)

BERN.CLAR.*Serm.* – Bernardus Clarevalensis (Bernard z Clairvaux), *Sermones* (Kazania)

BOETH.*Cons.* – Anicius Manlius Torquatus Severinus Boethius, *De consolatio-  
ne philosophiae* (O pocieszeniu, jakie daje filozofia)

CIC.*Cato* – Marcus Tullius Cicero (Cyceron), *Cato Maior de senectute* (Katon Starszy o starości)

GREG.MAGN. – Gregorius Magnus

*Hom.* – *XL Homiliarum in Evangelia libri duo* (Dwie księgi czterdziestu homilii na Ewangelie)

*Mor.* – *Moralia in Iob* (Moralia na Księgę Hioba)

HOM. – Homerus

*Il.* – *Ilias* (Iliada)

*Od.* – *Odysea* (Odyscja)

HOR. – Quintus Horatius Flaccus

*Carm.* – *Carmina* (Pieśni)

*Epist.* – *Epistulae* (Listy)

*Epod.* – *Epodon liber* (Epody)

LIV. – Titus Livius, *Ab urbe condita libri* (Dzieje Rzymu od założenia miasta)

MACR.*Sat.* – Ambrosius Theodosius Macrobius, *Saturnalia* (Rozmowy w okresie Saturnaliów)

MART. – Marcus Valerius Martialis

*Apoph.* – *Apophoreta* (Gościńce)

*Epigr.* – *Epigrammaton liber* (Księga epigramów)

OV. – Publius Ovidius Naso

*Am.* – *Amores* (Miłostki)

*Her.* – *Heroides* (Heroidy)

PET.CHRYS.*Serm.* – Petrus Chrysologus, *Sermones* (Kazania)

PLIN.*Nat.* – Gaius Plinius Secundus (Maior), *Historia naturalis* (Historia naturalna)

PLU. – Plutarchus

*Alex.* – *Vitae parallelae* (Żywoty sławnych mężów): *Alexander* (Aleksander)

*Mor.* – *Moralia* (Pisma moralne)

Pseudo-AUGUSTYN – *Psalterium Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi, quod matri suae composuit* (Aureliusza Augustyna, biskupa Hippony, Psalterz, który ułożył dla swojej matki), [w:] PL 40, 1135-1138.

SEN.*Herc.f.* – Lucius Annaeus Seneca (Philosophus), *Hercules furens* (Herkles szalejący)

SERV.*ad Aen.* – *Ad Vergili „Aeneidem” commentarius* (Komentarz do Eneidy Wergiliusza)

STAT. – Publius Papinius Statius

*Silv.* – *Silvae* (Sylwy)

*Theb.* – *Thebais* (Tebaida)

THEOC. – Theocritus, *Idyllia* (Idylle)

TIB. – Albius Tibullus, *Elegiae* (Elegie)

VARRO.*Men.* – Marcus Terentius Varro, *Saturae Menippeae* (Satyry menippejskie)

VERG. – Publius Vergilius Maro

*Aen.* – *Aeneis* (Eneida)

*Ecl.* – *Eclogae* (Bukoliki)

*Georg.* – *Georgica* (Georgiki)

VITR. – Vitruvius Polio[?]. *De architectura libri decem* (O architekturze ksiąg dziesięć)

Pisownia mitologicznych imion i nazw geograficznych [za:] P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, przekład pod red. J. Łanowskiego, Wrocław 1987.

Cytaty biblijne oraz lokalizacje [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, wyd. ks. J. Frankowski, Warszawa 1999; oznaczenia ksiąg biblijnych:

Rdz – *Księgi Rodzaju*

Wj – *Księgi Wyjścia*

1Krl – *Księgi Trzecie Królewskie*

Hi – *Księgi Hiob*

Ps – *Księgi Psalmów*

Prz – *Księgi Przypowieści*

Pnp – *Pieśń nad pieśniami*

Mdr – *Księgi Mądrości*

Syr – *Eklezjastyk*

Iz – *Proroctwo Izajaszowe*

Ez – *Proroctwo Ezechielowo*

Mt – *Ewangelia według Mateusza*

Mk – *Ewangelia według Marka*

Łk – *Ewangelia według Łukasza*

J – *Ewangelia według Jana*

Dz – *Dzieje Apostolskie*

Rz – *List Pawła Apostoła do Rzymian*

1Kor – *List Pawła Apostoła do Koryntian Pierwszy*

1P – *List powszechny Piotra Apostoła Pierwszy*

Ap – *Objawienie św. Jana*

## II. OPIS ŹRÓDEŁ

### SIELANKI abo Pieśni

Druk z kartą tytułową: [antykw:] SIELANKI / Abo / PIESNI. / [kursywa:] J. ADRYANA Z WIESZCZYC / WIESZCZYCKIEGO, / [szwabacha:] Piſane / [an-

tykwa:] W NIEPOŁOMICACH. / [szwabacha:] Roku 1634. / [winieta] / [antykwa:] W KRAK. [szwabacha:] u Mácieiá Andrzeiowczyká. – 4<sup>o</sup>. K.nlb. 10, sygn. A-B<sup>3</sup>, C<sup>2</sup>.

Wydawca dysponował unikatem: Kórń., sygn. 12474.

Elementy graficzne w druku:

k. A<sub>1r</sub>: herb Wieszczyckich Grzymała w ozdobnym obramowaniu – po lewej stronie herbu u góry postać biskupa i napis *RELIGIOSE*, po stronie prawej rycerz i napis: *ALACRITER*. Na czterech rogach herbu litery: „I.” (lewy górny róg), „A.” (prawy górny), „z W.” (lewy dolny), „W.” (prawy dolny).

k. C<sub>2r</sub>: drzeworytowy ozdobnik drukarski.

## ARCHETYP albo Perspektywa

Druk z kartą tytułową: [tytuł w podwójnej, ośmiokątnej ramce w kształcie portretu trumiennego] [antykwa:] ARCHETYP / ALBO PERSPEKTYWA / [szwabacha:] Załofnego rozvodu | ktory / Smierć nieużyta nie respektuiąc / áni ná [antykwa:] MALZONKA, [szwabacha:] áni ná wielkiy / nádźicie [antykwa:] SYNA [szwabacha:] iedynego | áni ná Wielmożne Pá- / rentelle w Domu zacnie y wyfoce Urodzoneg<sup>o</sup> Wiel- / możnego J.M.P. Janá z Wielopola [antykwa:] WIELOPOLSKIEGO / [szwabacha:] Bieckie<sup>o</sup> | Bochnen<sup>o</sup> | &c. Stárofty; z Jey Mciá P. Zo- / fią z Barycze [antykwa:] MALZONKą [szwabacha:] Jeg<sup>o</sup> Mci. ukochaná | Wielmo- / żneg<sup>o</sup> niegdy Janá [antykwa:] KOCHANOWSKIEGO Chorążeg<sup>o</sup> Koron- / neg<sup>o</sup> | Libušk. Koźieńšk. &c. Stárofty | [antykwa:] CORKA, [szwabacha:] Wielmo- / żnych Jerzego Málogoskieg<sup>o</sup> | Mikoláiiá Zawich. Kałztel- / lanow: Adámá Lubelskiego | Olbrychtá Brácláwskiego / Sędziow: Stániślává | Járośzá | Adámá | Sendomir- / Jkich Łowczych: Adryaná Stężyc<sup>o</sup> Podjędká | Marćiná / Sendomiršk. Piřárzá: Janá Gnieźnićńšk. Krakowšk. / Kánoniká | Ludwiká J.K.M. Sekretarzow: Andzeiá / y drugiego Andzeiá Stężyc- / kich Podstárościach: [kursywa:] Ianá, / Piotrá, Mikoláiiá [antykwa:] KOCHANOWSKICH, &c. [szwabacha:] Wielkich / [antykwa:] KAWALEROW MALTENSKICH, [szwabacha:] Chorążych Home- / row Sármaćkich | nieśniertelney pámięci Práwnucką | / Wnucką | Synowicą | Siostrą; nie bez żalu [antykwa:] MAL- / ZENSKIEGO, [szwabacha:] nie bez tełknice [antykwa:] SYNOWSKIEY, / [szwabacha:] Kiedy liście opada / ách właśnie w te czáły / Pozbáwiwzy Rodziny y żywey okrajy. / Dniá 26. Roku 1649. Įpráwilá. / OD / [antykwa:] ADRYANA [szwabacha:] z Wieřczyc [antykwa:] WIESZCZYCKIEGO / [szwabacha:] Brátá i Szvágrá nie fárbámi | ále łzámí / [antykwa:] WYSTAWIONA. [w kolofonie, k.C<sub>4v</sub>:] [antykwa:] W KRAKOWIE, / [kursywa:] W Drukárni Lukařszá Kupiřszá I.K.M. Typográfhá, / Roku Páńjkiego 1650. – 4<sup>o</sup>. K.nlb. 12, sygn. A- C<sup>4</sup>.

Druk zachował się w pięciu egzemplarzach (w zbiorach: BJ, BN, BUW, Czart., Ossol., egzemplarz KBP oo. Bernard. wymieniony w Katalogu Centralnym Starych Druków BN nie istnieje, pod tą sygnaturą znajduje się inny druk). Korzystano z egzemplarzy: BN, sygn. XVII 3.16520; BUW, sygn. XVII 4.20.4.470. Egzemplarz BUW jest źle przycięty i zniszczony w kilku miejscach.

Można mówić o dodruku, gdyż egzemplarze wariantowe różnią się zawartością k. C<sub>4v</sub>. W egzemplarzach BN, BJ, Ossol. po wersie: „zdarzy Bóg, abos dzień lepszy jutrzejszy” czytamy:

Mam tę nadzieję i wrózkę za pewną,  
że za tę, którą masz dziś troszczkę rzewną,  
w zacyym Ci Janie rekompensę zdarzy.  
Aby obraz Twój na swej nosił twarzy  
i – starożytnych WIELOPOLSKICH plemię –  
ojczystą zdołał radą swoją ziemię,  
życzę. Me chęci zatym miej w pamięci.

A. W. z W. pisał.

Lukasz Kupisz J.K.M. typograf drukował,  
Roku Pańskiego 1650.

Natomiast w egzemplarzach BUW i Czart.:

*Ne derelinquas amicum antiquum; novus  
enim non erit similis illi. Vinum novum  
amicus novus veterascet, et cum sua-  
vitate bibes illud.  
Eccles.*

W Krakowie,  
W drukarni Łukasza Kupisza I.K.M. typografa,  
Roku Pańskiego 1650.

W dziewiętnastowiecznych opisach bibliograficznych pojawia się, prawdopodobnie mylna, informacja o edycji z 1649 r., co koryguje Estreicher (*Bibliografia Polska*, XXXIII, s. 490). Błąd wynika zapewne z niewłaściwej identyfikacji zamieszczonej na karcie tytułowej daty, która określa rok śmierci Zofii z Kochanowskich Wielopolskiej, a nie datę edycji (rok wydania na k. C<sub>4v</sub>).

Elementy graficzne w druku:

k. A<sub>1r</sub>: ośmiokątna ramka;

k. A<sub>1v</sub>: drzeworyt – dwie korony książęce, z wpisanym tekstem, umieszczone nad koniem (motyw heraldyczny Starykoń) i trumną na marach, okrytą kirem i wstęgą, na której kruk na pnii z pierścieniem w dziobie (motyw heraldyczny Korwin), na trumnie różaniec i Chrystus na Krzyżu, całe przedstawienie na tle krajozobrazu, w dali kościółek;

k. A<sub>2r</sub>: ozdobnik drukarski;

k. B<sub>1r</sub>: ornament drukarski;

k. B<sub>1v</sub>: dwa drzeworyty – herby: Starykoń (lustrzane odbicie) i Korwin, w obu wypadkach labry wokół tarczy i hełmu (liść akantu, na hełmach korony);

k. B<sub>2v</sub>: drzeworyt – czaszka z pischzelami;

k. B<sub>3r</sub>: drzeworyt – cztery korony: papieaska, królewska, książęca i biskupia, między nimi czaszka z pischzelami, pod nią księga i klepsydra;

k. C<sub>3r</sub>: drzeworyt – wieniec z wpisana sentencją;

k. C<sub>3v</sub>: drzeworyt – tekst wpisany w konstrukcję architektoniczną w kształcie bramy, zwieńczoną trzema wieżami, piramidami i słońcami, na tle lewego filaru personifikacja cnoty Wstrzemięźliwości, nad nią herb Korwin, na tle prawego postać Pokory, nad nią herb Starykoń;

k. C<sub>4r</sub>: drzeworyt – tekst wpisany w konstrukcję w kształcie *castrum doloris*, trójnawową podstawę zwieńcza piramida schodkowa z półksiężycem i herbem Korwin na szczycie – kruk na półksiężycu.

## OGRÓD rozkoszny

Druk z kartą tytułową: [tytuł w drzeworytniczym wieńcu przystrojonym wstęgami, dwiema uskrzydłonymi główkami amorków (na górze) i dwoma bukietami kwiatów (na dole)] [antykwa:] OGRÓD / ROSKOSZNY / MIŁOSCI BOŻEY / [szwabacha:] Wejolemi Liliami: / Purpurowemi Różami: / Nieśmiertelnemi Amarántami / [antykwa:] DOSTATNIE OBFITVIĄCY. / [kursywa:] z Ktory [antykwa:] ch / [szwabacha:] Ná znak nieśmiertelney [antykwa:] Zgody y Miłosci / [szwabacha:] Wieczney / od Stworzyciela Stworzenin. / Miŝternie Uwity l ofiarowála / [antykwa:] WIENIEC. / [kursywa:] ADRYAN z WIESCZYC WIESCZYCKI / [szwabacha:] z niŝką Pokorą y Dzięką: / Wyŝtawia go y wynosi. / [antykwa:] Surge Aquilo & veni Auŝter, perfla Hortum me / um & fluant Aromata illius. [kursywa:] Cant. [antykwa:] 4. [w kolofonie, k. D<sub>2r</sub>:] [antykwa:] W KRAKOWIE, / [kursywa:] u Piątkowŝkiego, R. P. [antykwa:] 1650. – 4<sup>o</sup>. K.nlb. 14, sygn. A-C<sup>4</sup>, D<sup>2</sup>.

Edycja zachowała się w unikatowym egzemplarzu: BJ, sygn. 285 484 I. Karol Badecki zamieścił reprodukcję homograficzną druku jako dodatek [do:] „Przegląd Biblioteczny” 2(1909), s. 213-240. Podstawą wydania jest to odwzorowanie.

Elementy graficzne w druku:

k. A<sub>1r</sub>: drzeworyt – medalion z wpisany tytułem;

k. A<sub>1v</sub>: drzeworyty – herb książąt Ostrogskich (Leliwa i Ogończyk) z inicjałami imion i godności Władysława Dominika Zasławskiego, pod tekstem utworu widok Krakowa;

k. A<sub>3v</sub>: drzeworyt – ornament roślinny;

k. A<sub>4r</sub>: drzeworyt – scena Zwiastowania;

k. A<sub>4v</sub>: drzeworyt – scena Nawiedzenia;

k. B<sub>1r</sub>: drzeworyt – scena Narodzenia;

k. B<sub>1v</sub>: drzeworyt – scena Ofiarowania;

- k. B<sub>2r</sub>: drzeworyt – scena Znalezienia;
- k. B<sub>2v</sub>: ozdobny inicjał „C”;
- k. B<sub>3r</sub>: drzeworyt – herb Poraj;
- k. B<sub>3v</sub>: drzeworyt – scena Pocenia w Ogrójcu;
- k. B<sub>4r</sub>: drzeworyt – scena Biczowania;
- k. B<sub>4v</sub>: drzeworyt – scena Koronowania cierniem;
- k. C<sub>1r</sub>: drzeworyt – scena Niesienia Krzyża;
- k. C<sub>1v</sub>: drzeworyt – scena Ukrzyżowania;
- k. C<sub>2r</sub>: ornamentalny inicjał „I”;
- k. C<sub>2v</sub>: drzeworyt – ornament roślinny;
- k. C<sub>3r</sub>: drzeworyt – scena Zmartwychwstania;
- k. C<sub>3v</sub>: drzeworyt – scena Wniebowstąpienia;
- k. C<sub>4r</sub>: drzeworyt – scena Zesłania Ducha św.;
- k. C<sub>4v</sub>: drzeworyt – scena Wniebowzięcia NMP;
- k. D<sub>1r</sub>: drzeworyt – scena Koronacji NMP;
- k. D<sub>2r</sub>: drzeworytowy sygnet drukarni Łazarzowej – obelisk z kluczem ptaków;
- k. D<sub>2v</sub>: drzeworytowy sygnet drukarni Łazarzowej – ręka trzymająca latarnię z inicjałami L[azarza] A[ndrysa].

### PSALTERZ Augustyna ś[więtego]

Druk z kartą tytułową: [tytuł w podwójnej, czworokątnej ramce z powielonych dwóch typów ozdóbek drukarskich] [antykwą:] PSALTERZ / AVGVSTYNĀ S. / BISKVPA / HIPPONNENSKIEGO, / [kursywa:] Przez / ADRYANA z WIESZCZYC / WIESZYCKIEGO / [antykwą:] PRZEŁOZONY. / [herb Grzymała, na jego czterech rogach litery, antykwą:] A. W. Z W. [w kolofonie, C<sub>4v</sub>:] [antykwą:] W KRAKOWIE. / [kursywa:] u Piątkow[sk]iego, Roku P. 1650. – 4<sup>o</sup>. K.nlb. 12, sygn. A-C<sup>+</sup>.

Podstawą wydania jest egzemplarz: WBPubl., sygn. XVII 2.759. Drugi zachowany egzemplarz znajduje się w Ossol.

Elementy graficzne w druku:

- k. A<sub>1r</sub>: ozdobna prostokątna ramka drukarska z wpisanym tytułem i zamieszczonym herbem Grzymała – na czterech rogach herbu litery: „A.” (lewy górny róg), „W.” (prawy górny), „Z” (lewy dolny), „W.” (prawy dolny);
- k. A<sub>2r</sub>: wzorek drukarski;
- k. C<sub>4v</sub>: sygnet drukarni Łazarzowej – obelisk z kluczem ptaków.

### III. ZASADY TRANSKRYPCJI

W transkrypcji tekstów zastosowano dzisiejszy system interpunkcyjny i obecnie obowiązujące reguły pisania wielkich i małych liter. Zgodnie z zasadami Serii nie

stawiano majuskuły na początku każdego wersu, wyjątek stanowią akrostychy. W przypadku *Archetypu* i *Ogrodu* – druków starannie zaprojektowanych typograficznie – pozostawiono dodatkowe wyróżnienia zastosowane w tekście: kapitaliki, kursywę, wersaliki. Wielką literą pisano zaimki i epitety bezpośrednio odnoszące się do Osób Boskich (np. *Jego, Twój, Król, Święty*). Majuskułą oznaczano także słowa o znaczeniu teologicznym (np. *Majestat, Imię Boga*), wydarzenia z życia Jezusa i Maryi (np. *Zwiastowanie, Znalezienie*) i personifikacje (np. *Sława, Korwin*). Uzupełniono znaki diakrytyczne w literach składanych wielką czcionką szwabachy, zgodnie z sugestią starodruków (np. *Zwierz* → *Żwierz, Złób* → *Żłób*).

Zmodernizowano pisownię łączną i rozdzielną. Oddzielano dywizem końcówkę ruchomą *-m, -ś* (np. *to-m*) i partykuły *-ć, -li* (np. *możny-li, by-ć*). tam gdzie pisownia łączna zacierała znaczenie. Pozostawiono poświadczoną przez druki etymologicznie uzasadnioną pisownię *do tych czas, pod ten czas, tym czasem*. Łącznie pisano występujące w znaczeniu przysłówkowym wyrażenia *potym, przedtym, wtym, zaczym, zatym*. Partykułę *nie* z wyrazami, do których się odnosi, pisano według dzisiejszych zasad ortograficznych (np. *nieco, nie masz*), także w znaczeniu bezosobowym.

Nie oznaczano zachowanego w drukach *a* pochylonego (*á*).

Pozostawiono pochylenie *é* do *i* w wyrazach: *dzilny, myślić*. W pozycjach rymowych oznaczono pochylenie *e* (*-é, -éj*).

Pisownia samogłosek *i, j, y* została uwspółcześniona (np. *hoyno* → *hojno, najpiękniejszy* → *najpiękniejszy, przydzie* → *przydzie, ziawi* → *zjawi*), oprócz wypadków, gdy nie pozwalała na to budowa wersu lub tekst akrostychu. W wyrazach obcego pochodzenia rozszerzano *i, y* do *-ij-, -yj-* (np. *chrześciański* → *chrześcijański, harmonie* → *harmonije, hostya* → *hostyja, lilia* → *lilija, Marya* → *Maryja*), zarówno tam, gdzie wymagała tego prozodia, jak i w tekście prozatorskim. Nie rozszerzano form *przyście* i *wyście*.

Uwspółcześniono pisownię *o, ó* i *u* (np. *gornicy* → *górnicy, krotce* → *krótce, ogrod* → *ogród, podnoszek* → *podnózek, proba* → *próba, przywłokł* → *przywólkł, pul* → *pól*). Pozostawiono *o* w wyrazie *dloto* oraz w grupie wyrazów: *niemowiątko, obmowiska, wymowności, zmowin*.

Wyrazy, w których pojawiały się odstępstwa w zakresie pisowni samogłosek nosowych transkrybowano według zasad obecnie obowiązujących: zlikwidowano wtórną nosowość (np. *mięszkać* → *mieszkać, nam* → *nam, sam* → *sam*) lub dokonano unosowienia (np. *cie* → *cię, głęboki* → *głęboki, lemięszem* → *lemieszem, mie* → *mię, nedze* → *nędze, sporadycznie występujące sie* → *się, ulekl* → *ulekł*). W druku konsekwentnie pojawiały się także formy nosówkowe (*szczęsny, szczęśliwy* i pochodne, *między*). Zachowano oboczność *tesknica* || *tęsknica* i pisownię beznosówkową: *paszczeka, niezbedna*. Nie zrezygnowano z nosówki *q* w czasownikach (*wypądzać, rozpądząć, siągać*), w rzeczowniku (*świętości, świętobliwy*), i z nosówki *ę* (*przecię*). W wygłosie nosówki uzupełniano (np. *grzesznice* → *grzesznicę*).

Stosowano współczesne zasady pisowni głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych – dokonano ubezdźwięcznienia (np. *bydź* → *być*, *ztąd* → *stąd*), podobnie postępując w przypadku form czasownikowych z przedrostkiem oznaczającym tryb dokonany (np. *ztlucze* → *stlucze*, *zkolatała* → *skolatała*, *zpowiedz* → *spowiedz*), lub udźwięcznienia (np. *bojzkowie* → *bożkowie*, *ciężkości* → *ciężkości*, *Jozphie* → *Józwie*, *jużci* → *jużci*, *prętko* → *predko*, *roskoszny* → *rozkoszny*, *też* → *też*, *weś* → *weź*, *zmas* → *zmas*).

Respektowano oznaczenie miękkości w przypadku następujących form: *beśpieczeństwo*, *niewczesny*, *oczyszczony*, *przyśpieje*, *skłany*, *sklenica*, *śpieszyć*, także *rozlewać* (obok *zlewać*), *zwierzę*, *zwierciadło*, *nizli*, *lża*. Zachowano formę *brań* (= brama).

Dostosowano do norm dzisiejszej ortografii sporadyczne zapisy *l* zamiast *ł* (np. *kolczan* → *kolczan*, *lza* → *lza*, *własność* → *własność*), *ł* zamiast *l* (np. *ledwo* → *ledwo*, *posilać* → *posilać*), *c* zamiast *cz* (np. *prawnucka* → *prawnuczka*, *deszc* → *deszcz*, *Wieszczycki* → *Wieszczycki*), *cz* zamiast *c* (*obecność* → *obecność*, *moczarstwo* → *mocarstwo*), *h* zamiast *ch* (*westhnienie* → *westchnienie*), *ch* zamiast *h* (*chardy* → *hardy*). Pozostawiono konsekwentnie występujący wyraz *wszystko*, *barzo* oraz oboczności: *abo / albo*, *gwoli / k woli*.

Literę *x* oddawano jako *ks* (np. *paroxizmy* → *paroksyzmy*, *xiąże* → *książe*, *xięstwo* → *księstwo*, *Styx* → *Styks*), oprócz skrótów (np. *W.X.M.*)

Długie *s* (*ś*) oddawano jako *s*, *z*, *ś*, *sz* zgodnie z dzisiejszą ortografią (np. *šarańcza* → *szarańcza*, *podczaśy* → *podczaszy*). Transkrybowano *sproŋny* jako *sprośny*; *geślach* → *geślach*, *łśnące* → *łśnące* oraz przedrostek *roŋ-* jako *roz-* (np. *roŋtruchan* → *roztruchan*). Pozostawiono formę *spinet*, *Syryjus*. Transkrybowano z *štrzęśawice* → *z trzęśawice* oraz z *škurzawą* → *z kurzawą*.

Uzupełniono brakujące znaki diakrytyczne.

Respektowano dawną pisownię grup spółgłoskowych *-jźrz-* (np. *ujźrzeć*, *pojźrzeć*), oboczności *-śrz-* || *-jśrz-* (np. *pośrzodku*, *śrzodek*, *pojśrzodku*, *pojśrzód*), obok form *ujrzał*, *dojrzeł*, *wejrzenie*).

Uproszczono grupę spółgłoskową *-ts-* w wyrazie *egiptski* → *egipski*, oraz *-tc-* w wyrazie *świetcki* → *świecki*.

Zachowano formy z grupą *-źrz-* (np. *źrzenica*, *źródło*).

Zmodernizowano zapis wymowy *é* jako *y*, *i* w końcówkach dopełniacza, celownika i miejscownika l.poj. r.ż. przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych, doprowadzając je do postaci *-ej* (np. *drogi* → *drogiej*, *szczery* → *szczerej*, *szkarady* → *szkaradej*).

Pozostawiono wewnętrzną deklinację w wyrazie *śmierciñośna*, który zapisano razem.

Nie modernizowano form fleksyjnych, zachowując także końcówki *-em*, *-emi* narzędnika i miejscownika l.poj. i narzędnika l.mn. deklinacji przymiotników i zaimeków (np. *codziennemi*).

Pozostawiono formy skrócone trybu rozkazującego: *dźwigni*, *przyjmi*, *wytrząśni*, a także przedrostek *na-* (= naj-; np. *namilszy*, *nalepsza*, *namniej*).

Zachowano końcówki imiesłowowe *-szy* (np. *siadszy*; *wyszedszy*; *zdarszy*).

Zachowano oboczność pisowni *stać*, ale *sstać się* → *zstać się* (w znaczeniu łac. *fieri*).

Nie modernizowano wyrazu *arfa* bez *h* nagłosowego.

Zachowano dobrze udokumentowaną oboczność dialektalną *rossa* || *rosa*, a także uproszczenia w wyrazach *rana* (= ranna) i *rośypka* (= rozsypka).

Nie zachowano podwojeń spółgłosek w wyrazach obcego pochodzenia (np. *aparata* → *aparata*, *assyl* → *azył*, *kolosy* → *kolosy*, *parentelle* → *parentele*, *Erynnis* → *Erynnis*, *Parnass* → *Parnas*, *Phillida* → *Filida*) lub zdwojono spółgłoski (*Appolin* → *Apollin*, *Caliope* → *Calliope*).

Spolonizowano pisownię wyrazów obcego pochodzenia w zakresie: dyftongów (np. *Aegle* → *Egle*, *paean* → *pean*), przydechowego *p*, tj. *ph* (np. *kataphalk* → *katalfalk*, *pharma* → *farma*, *porphirouy* → *porfirowy*, *sphera* → *sfera*, *Jozeph* → *Józef*, *Phaeton* → *Faeton*, *Seraph* → *Seraf*), przydechowego *t*, tj. *th* (np. *amaranth* → *amarant*, *labirynth* → *labirynt*, *matemathyka* → *matematyka*, *thron* → *tron*, *Cynthya* → *Cyntyja*, *Elizabetha* → *Elizabeta*), spółgłoski *c* (np. *nectar* → *nektar*), *h* (*halibska* → *chalibska*) i *qu* (np. *Aquilon* → *Akwilon*). Nazwy własne podawane w druku konsekwentnie w pisowni i fleksji łacińskiej pozostawiano w wersji oryginalnej i wyróżniono kursywą. Gdy wymagała tego prozodia, imiona obcego pochodzenia oddawano ze wzdlużeniem (np. *Diana* → *Dyjana*, *Diona* → *Dyjona*). Nie polonizowano grafii tytułów *Archetypu*, która jest elementem stylizacji (np. *akrostichis*, *doxastichon*), poprawiono jedynie *Polyhinnia* → *Polyhymnia*. Pozostawiono oboczność *Jeruzalem* || *Hieruzalem*.

Pisownię tekstów łacińskich dostosowano do normy postulowanej przez *Słownik łacińsko-polski* (red. M. Plezia).

Rozwijano skróty oraz abrewiacje łacińskie i polskie.

Ze wszystkich powyższych zasad rezygnowano w przypadku wymogów stawianych przez pozycję rymową (np. *stłocy* (= stłoczy) / *mocy*; *młotem* / *dłotem* (= dłutem), *szrobą* (= śrubą) / *osobą*, *poniki* / *wniki* (= wnyki), *sznorze* (sznurze) / *pokorze*, *poki* (= póki) / *skoki*).

Pozostawiono napisy drzeworytnicze.

Numeracja utworów *Archetypu* i *Ogrodu* pochodzi od wydawcy. W utworze V i IX *Archetypu* wydawca zmienił numerację rzymską kolejnych części na numerację arabską. Utrzymano wyróżnienia graficzne stosowane w tekście starego druku.

## Wersyfikacja

Utwory Wieszczyckiego są urozmaicone także pod względem wersyfikacyjnym, a nie tylko gatunkowym.

Strukturę dystychiu izometrycznego (13(7 + 6)) o jednym rymie *-ości* mają subskrypcje do emblematów *Ogrodu*.

Najliczniej reprezentowane są czterowiersze izometryczne o rymach parzystych (8 aabb P II; 9(5+4) aabb P III; 11 (5+6) aabb Sp II, V, VII, VIII, A XI, P IV, X;

13 (7 + 6) aabb Sp VI, P V), czasem także krzyżowych (11 (5+6) abab A XI) i okalających (11 (5+6) abba Sp III).

Rzadziej występują strofy czterowersowe heterometryczne (6 aa, 11(5+6) bb P VII; 8 a, 13(7 + 6) a, 8 b, 13(7 + 6) b A XI; 11(5+6) aa, 7 b, 11(5+6) b P VIII), w tym strofa saficka (11(5+6) aab, 5 b P VI).

Spotykamy strofy pięciowersowe heterometryczne (7 a, 6 b, 7 a, 6 b, 3 x P IX), sześciowersowe izometryczne (13(7+6) aabbc P V; 5 aabbc Sp V refren), ośmiowersowe izometryczne (11(5+6) aabbcdd P I), dziewięciowersowe heterometryczne (11(5 + 6) abcab, 5 b, 11(5 + 6) cb, 7 d A V i A IX; 11(5+6) aabbcdd, 5e P I), jedenastowersowe heterometryczne (11(5+6) aabbcdddee, 5 f P I).

Częste są poezje stychieczne o rymach parzystych stycznych (11 (5+6), Sp I, IV, IX, A II, 6, 14, Op, OC; 13 (7 + 6) Sr, A 10, 12, OZ, OT). W ósmym utworze *Archetypu* (10 (5+5)), w który został wpisany akrostych, mezostych i telestych poeta zastosował rymy wewnętrzne.

Ciekawy pod względem budowy wersyfikacyjnej jest *Dozastichon* (A III) – pomiędzy dwiema partiami stychiecznymi (13 (7+6) aa) znajdują się dystychy o rymie wewnętrznym, w których ponadto pierwszy wyraz pierwszego wersu połączony jest rymem tautologicznym z wyrazem ostatnim. Szczególnie interesujące wydają się układy stroficzne: w wierszach A V, IX oraz P I ostatni, nieparzysty wers dziewięcio- i jedenastowersowych kunsztownych strof rymuje się z ostatnim wersem strofy następnej. Czasem utwory składają się z dwóch rodzajów zwrotek: Sp V (jedna z nich to refren) oraz P I, V. W wierszu A XI powracają całe układy – 8 a, 13(7 + 6) a, 8 b, 13(7 + 6) b oraz – 11 (5 + 6) abab, 11 (5+6) cdcd, 11(5 + 6) ceff (ostatni dwuwers to refren).

Na uwagę zasługuje triada stroficzna A IV: strofa, antystrofa i epoda pisane są wierszem nieregularnym (od sześć- do dwunastozgłoskowca), rymowanym (abcdeffgghhabcde – strofa, aabbcdeedffgghhii – antystrofa, abcdeffgghhabcdee ii – epoda). Jak się wydaje, jest to pierwsza próba wprowadzania strofy pindarycznej do języka polskiego. Wieszczycki mógł wzorować się na poezji łacińskiej lub włoskiej (np. Gabriella Chiabrery); por. A. Szastyńska-Siemion, *Wstęp*, [w:] Pindar. *Wybór poezji*, oprac. taż, Wrocław 1981, s. LV-LIX („Biblioteka Narodowa” II 199).

Zdarzają się u Wieszczyckiego odstępstwa od wymaganej liczby sylab, a także zachwianie średniówki. Jednak nie można odmówić tej poezji kunsztowności formy, która jest szczególnie widoczna w okolicznościowym *Archetypie*.

W zasadzie zachowano układy stroficzne starannie oddawane przez druki. Oddzielano strofy, które z racji oszczędności miejsca były wyodrębniane tylko za pomocą wcięć wersów. Ponadto w A III podkreślono budowę dystychiczną, w A XI wprowadzono podział na strofy, w A VI oddzielono partie dialogowe od ramy odautorskiej, natomiast w wierszach *Ogrodu* wprowadzono system wcięć, podkreślający dystychiczną budowę strof i subskrypcji.

## IV. APARAT KRYTYCZNY

### SIELANKI abo Pieśni

#### Rozmowa. Damofon i Pan

Tytuł: *Rozmowa. Damofon i Pan* – transkr. wyd.; *Rozmowa Damofon. i Pan.* – druk (możliwa transkr. *Rozmowa Damofon[a] i Pan[a]*)

w. 14 *o<ws>ianem* – popr. wyd.; *oświanem* – druk (bł., przestawka)

w. 59 *Promethe<u>* – popr. wyd.; *Promethea* – druk (bł.)

w. 75 *prawi<q>* – popr. wyd.; *prawi* – druk (bł. sensu)

#### Pieśń III

w. 1 *Komu<ś>* – popr. wyd.; *Komu* – druk (bł. sensu)

#### Pieśń IV

w. 30 *He<br>u* – popr. wyd.; *herbu* – druk (bł.; zob. obj. do Sp IV,29-31)

#### Pieśń VI

w. 1 *Zlot<o>luczna* – popr. wyd.; *Zlotuluczna* – druk (bł.)

w. 9 *bo<o>tyckich* – popr. wyd. (możliwa popr.: *b<eo>tyckich*); *boetyckich* – druk; zob. obj. do Sp VI,9

#### Pieśń VIII

w. 18 możliwa poprawka *troskliwy* na *troskliw*; o jedną sylabę w wersie za dużo.

#### Pieśń IX

w. 50 *bieży<sz>* – popr. wyd.; *bieży* – druk (bł. sensu)

## ARCHETYP albo Perspektywa

### I

l. 4-5 *particip<e>m* – popr. wyd.; *participium* – druk

l. 9 *properat<e>* – popr. wyd.; *properatae* – druk

### V. Elegia

w. 32 *bo<k>* – popr. wyd.; *bog* – druk (bł.)

### VI. Egloga

w. 22 *B<e>ller<o>fon* – popr. wyd.; *Bollerefon* – druk (bł.)

w. 36 – możliwa poprawka *pomykający* na *pomykającój*

**XI. Panegiryk**

w. 76 *wypłyną<t>* – popr. wyd.; *wypłyną* – druk (bł.)

w. 83 i 85 *Eu<ho>e* – popr. wyd.; *Euohe* – druk (bł.)

**XII**

Pierwsza wieża: *w <w>schodzie* – popr. wyd.; *w schodzie* – druk (bł.)

**XIII**

Wpisany w piramidę tekst sonetu:

*ch'<in>finita* – popr. wyd.; *chon finita* – druk (bł. sensu, prawdopodobnie niewłaściwe odczytanie rękopisu)

*che* – popr. wyd.; *chel* – druk

*<Mar>te* – popr. wyd.; *chate* – druk (bł. sensu, prawdopodobnie niewłaściwe odczytanie rękopisu)

*tols<e>* – popr. wyd.; *tolsi* – druk (bł. gramatyczny)

*pia<c>que* – transkr. wyd.; *piaque* – druk

**XIV. Epile.ris**

*illi* – popr. wyd.; *illis* – druk

**OGRÓD rozkoszny**

Tytuł: *stworzeni<u>* – popr. wyd.; *stworzenin* – druk (odwrócona czcionka)

**[Dedykacja Władysławowi Dominikowi Zasławskiemu]**

Tytuł: *<SZ>CZMIELOWIE* – popr. wyd.; *Z SZCZMIELOWIE* – druk (bł.)

l. 15 *wstyda<t>* – popr. wyd.; *wstydać* – druk

l. 16 *tajemnic<e>* – popr. wyd.; *tajemnicę* – druk (bł.)

**I. Część pierwsza ... lilijowa**

l. 16 *bull<b>os* – popr. wyd.; *bullos* – druk (bł.)

**1. Lilijowy ... kwiat. Zwiastowanie**

w. 1 *<M>emphis* – popr. wyd.; *Nemphis* – druk (bł.)

**3. Lilijowy... kwiat. Narodzenie**

Tytuł: *NARODZENIE* – popr. wyd.; *NARODZENIENIE* – druk (bł.)

Inskrypcja: *in<v>olvit* – popr. wyd.; *innolvit* – druk (odwrócona czcionka)

**II. Część wtóra ... różana**

l. 2 *experi<en>tia* – popr. wyd.; *experitia* – druk (bł.)

l. 6 *languente<s>* – popr. wyd.; *languenter* – druk

l. 13 *h<ui>c* – popr. wyd.; *hiuc* – druk (przestawka)

**2. Kwiat różany ... Biczowanie**

Inskrypcja: <Ioan.> – popr. wyd.; Zac.– druk (bł.)

**III. Część trzecia ... amarantowa**

l. 7 *sp*<ha>era – popr. wyd.; *spera* – druk

l. 20 <Isaias> – popr. wyd.; Ioan. – druk (bł.)

**1. Kwiat amarantowy... Zmartwychwstanie**

Tytuł: *Mil*<o>*ści* – popr. wyd.; *Milści* – druk (bł.)

**3. Kwiat amarantowy... Zesłanie Ducha Ś[więtego]**

Inskrypcja: *comple*<r>*entur* – popr. wyd.; *complelentur* – druk (bł.)

**5. Kwiat amarantowy... Koronacja P.B.M.**

Inskrypcja: *s*<u>*per* – popr. wyd.; *sper* – druk (odwrócona czcionka)

**PSALTERZ Augustyna ś[więtego]****Psalm I**

w. 67 *t*<rw>*ały* – popr. wyd.; *turały* – druk (przestawka)

**Psalm III**

w. 7 *j*<q> – popr. wyd.; *ja* – druk (bł. sensu)

**Psalm VII**

w. 11 *świę*<t>*ych* – popr. wyd.; *święych* – druk (bł.)

**Psalm VIII**

w. 39 *T*<y> – popr. wyd.; *tu* – druk

**Psalm IX**

Motto: *iniquis* – popr. wyd. za Wulgatą; *iniquitatis* – druk

**Psalm X**

w. 35 <c>*hori* – popr. wyd.; *hori* – druk (bł.)



# OBJAŚNIENIA



## SIELANKI albo Pieśni

Tytuł: *SIELANKI* – nawiązanie do tytułu zbioru *Sielanki* Szymona Szymonowicza (por. „sioło” ‘wieś’).

*Pieśni* – *carmen bucolicum*, *carmen rusticum* to inne określenia utworów bukolicznych (łac. *carmen* ‘pieśń’).

*J.* – Jana, prawdopodobny inicjał pierwszego imienia; poeta posługiwał się imieniem drugim Adrian. Pierwsze imię zapewne odziedziczył po ojcu Janie Wieszczyckim, chorążym sandomierskim i podstarościm grodzkim radomskim, później włodzimirskim (por. Rachwał, s. 3).

z *Wieszczyzyc* – z miejscowości Wieszczyce koło Kutna wywodził się ród poety.

w *Niepołomicach* – Niepołomice to miasto nad Wisłą niedaleko Krakowa. Wieszczycki pisał *Sielanki* w Niepołomicach w 1634 r. Na początku XVII w. starostwo niepołomickie przeszło na Lubomirskich, na skutek małżeństwa Stanisława Lubomirskiego z Anną Branicką. Lubomirski wziął później za żonę Zofię, księżniczkę Ostrogską. Wieszczycki przez całe życie związany był z rodami skoligaczonych ze sobą Tarnowskich, Ostrogskich i Zasławskich (szczególnie z księciem Dominikiem Zasławskim, który dziedziczył po Tarnowskich i Ostrogskich).

Herb: rycerz z obnażonym mieczem w ręku w bramie muru o trzech wieżach – herb Grzymała.

*J. A. z W. W.* – J[an] A[drian] z W[ieszczyzyc] W[ieszczycki].

*RELIGIOSE* – (łac.) „Religijnie” (napis pod postacią biskupa w infule, trzymającego miniaturę kościoła, nad kadzielnicą i główką amorka).

*ALACRITER* – (łac.) „Ochoczo” (napis pod postacią rycerza opierającego się o kolumnę, umieszczony nad luką i strzałami w kołczanie amorka).

## Rozmowa. Damofon i Pan

Tytuł: *Rozmowa* – tj. dialog. Autorowi zależy na podkreśleniu elementu dramatycznego w utworze.

*Damofon* – imię głównego bohatera, opiewającego swą nieszczęśliwą miłość do Filidy. Za prawzór możemy uznać sielankę Teokryta *Dafnis*. Por. *OV.Her.* 2, gdzie pojawia się para bohaterów o podobnie brzmiących imionach: Demofont (gr. *Demofón*) i Fillida (gr. *Fyllís*).

*Pan* – bóstwo pochodzące z Arkadii, opiekun pasterzy i trzód, pół mężczyzna, pół zwierzę, miał pomarszczoną brodatą twarz, różki na głowie, ciało pokryte sierścią i koźle nogi.

w. 1-3, 15-16 – por. *VERG.Ecl.* 2, 1-8, gdzie spotykamy szereg podobnych motywów: nieszczęśliwą miłość, południe, cień bukowiny, pieśń-lament:

Formosum pastor Corydon ardebat Alexin,  
 delicias domini, nec quid speraret habebat.  
 Tantum inter densas, umbrosa cacumina, fagos  
 adsidue veniebat. Ibi haec incondita solus  
 montibus et silvis studio iactabat inani:  
 ..O crudelis Alexi, nihil mea carmina curas?  
 Nil nostri miserere? Mori me denique cogis?  
 Nunc etiam pecudes umbras et frigora captant [...]

### WERCILIUSZ *Sielanki* 2, 1-8:

Szalał za Aleksisem Korydon z miłości,  
 Lecz brak było uczuciu jego wzajemności.  
 Pod cieniste więc buki udawał się stale  
 I samotny, na próżno, rozgłaszał swe żale,  
 A w krąg go tylko góry i lasy słuchały.  
 „Okrutny, moje pieśni niezym ci się zdały!  
 Nie masz dla mnie litości! Wnet przez ciebie zginę!  
 Chłodny cień nawet było zaprasza w gościnę [...]

w. 2 *Kalliroe* – (gr. *Kallirrhóe* ‘pięknie płynąca, piękny strumień’) źródło bijące nieopodal Kalydonu, miasta w południowej Etolii, które było ośrodkiem kultu Artemidy, lub źródło wytryskające w Atenach w pobliżu rzeczki Ilissos, także imię kilku nimf rzecznych.

w. 3-4 *Był on o tej dobie, / gdy mu zaczął malować włos jagody obie* – był on w tym wieku, gdy policzki pokrył mu pierwszy zarost.

w. 7-15 – Damofon, nie mogąc zaznać spokoju, przechadzał się po pasterskiej krainie, nawet w czasie przeznaczonym na odpoczynek: zarówno w nocy (gdy Faeton zgodnie z mitologią odpoczywał), jak i w południe, podczas najgorętszej pory

dnia, kiedy praca na polu ustawała (gdy Faeton – według możliwej interpretacji tego fragmentu – dojechawszy do zenitu, zatrzymał się).

*przechadzywał* – przechadzał.

w. 8-9 *złotogrzywym Faeton spoczywał / jadący* – elipsa: Faeton jadący złotogrzywym rydwanem, tj. powozem zaprzężonym w złotogrzywe rumaki; lub: złotogrzywym będąc (tj. w promienistej koronie, por. KOCHANOWSKI *Fragmenta. Pieśń 6, 76*: „na nim [tj. na słońcu] złoty płaszcz i złoty wieniec”), Faeton spoczywał (przy takiej interpretacji możliwa wydaje się poprawka: „złotogrzywy”); lub: Faeton dawał spocząć złotogrzywym rumakom.

*Faeton* – chodzi o Heliosa, a nie o jego syna, Faetona; gr. *faëthon* ‘świecący, bóg Słońca, Słońce’ – to epitet lub synonim boga Słońca.

w. 9 *jadący od Eoo na noc do Boota* – Helios przemierzał rydwanem niebo w dziennej wędrówce od wschodu do zachodu, a wieczorem docierał do Oceanu, w którym kąpały się jego zmęczone rumaki. Sam odpoczywał nocą w złotym pałacu.

*Eoo* – ablatiwus od słowa *eous*, w znaczeniu przymiotnikowym ‘wschodni’, w znaczeniu rzeczownikowym ‘jutrzenka, krainy wschodnie’. Tu: (przestrzeń) od wschodniej strony świata lub (czas) – od wschodu słońca.

*Boota* – (gr. *Boótes*, dosł. ‘poganiacz wołów’) chodzi o gwiazdozbiór Wolarza, znajdujący się w północnej części nieba i sąsiadujący z Wielką Niedźwiedzicą. Tu: (przestrzeń) do zachodniej lub północnej strony świata lub (czas) – do zmroku.

w. 10-12 – por. SZYMONOWIC *Sielanki (Dafnis)* 1,31-34:

Teraz, jako to słońce w południe dogrzewa  
I ptak, i bydło w cichych chłodach odpoczywa,  
I oracz wolno puścił woły wyprężone,  
I pod krzami uciechły jaszczorki zielone.

w. 11-12 *wół pracowity oracza znojnego / jarzmo składa* – sens: pracowity wół, należący do pracującego w trudzie oracza, zostaje wyprężony na czas odpoczynku.

w. 15-18 – por. KOCHANOWSKI *Pieśni II 2, 38-40; Sobótka 12, 42-44*: „A sam pasterz, siedząc w chłodzie, / Gra w piszczalkę proste pieśni, / A faunowie skaczą leśni”; por. KLONOWIC *Żale 5, 7-8*: „ty więc dziwne wyprawował pieśni, / Że się słuchając Pan zdumiał i bogowie leśni”.

w. 16 *odzianej bukowiny* – pokryte listowiem buki, które u Wergiliusza (*Ecl.* 2,3) zastępują Teokrytowe sosny, dawały upragniony cień; por. KOCHANOWSKI *Fraszki III 1, 1*: „odziane lasy”.

w. 17 *faunowie* – fauny, tj. bóstwa polne i leśne (odpowiednik greckich satyrów), pół mężczyźni, pół kozły, z rogami na głowie; towarzyszyły pasterzom.

*Pan* – zob. obj. do tytułu; Pan zwykle w południe spał i gwałtownie reagował na próby przerwania jego sjęsty; tu wyjątkowo słucha z życzliwością.

*bożkowie mali* – chodzi o bóstwa przyrody, nisko stojące w hierarchii bogów z racji swojej pół ludzkiej, pół zwierzęcej natury; to bóstwa krocząca w orszaku bogów olimpijskich, np. Dionizosa; zob. *OV.Met.* 1,192-193.

w. 17-30 – por. *VERG.Ecl.* 10,60-69, gdzie pasterz odrzuca zainteresowanie bóstw przyrody własnym cierpieniem, zwyciężony mocą Amora; zob. także *THEOCR.* 1 (*Thyrsis seu cantio*).

w. 21-25 – symptomy szaleństwa z miłości; por. zwrot przysłowiowy: „Oczy stały w ślup” (NKPP, „oko” 113).

w. 29-30 *pochodnie nigdy nie zgaszone, / luczko i strzałki w swoje piersi zawiedzione* – Eros-Amor, bóg miłości, wzbudzał uczucie za pomocą płonących pochodni, którymi z bliska rozgrzewał serce zakochanego, i strzał wycelowanych z łuku na odległość.

w. 33-34 *jaką z niego wygodę, gdyby tylko chciała / mieć go wiecznie za swego, z pracy jego miała* – ofiarowanie owoców pracy to antyczny motyw sielankowy; por. *THEOCR.* 11 (*Cyclops*); *VERG.Ecl.* 2.

w. 35-46 – por. *VERG.Ecl.* 6,18-26:

Adgressi nam saepe senex spe carminis ambo  
luserat, incidunt ipsi ex vincula sertis.  
Addit se sociam timidisque supervenit Aegle,  
Aegle Naiadum pulcherrima, iamque videnti  
sanguineis frontem moris et tempora pingit.  
Ille dolum ridens „Quo vincula nectitis?” – inquit.  
„Solvite me, pueri; satis est potuisse videri;  
carmina, quae vultis, cognoscite; carmina vobis,  
huic aliud mercedis erit.” Simul incipit ipse.

WERGILIUSZ *Sielanki* 6,18-26:

Często im obiecywał pieśni sylen stary,  
Lecz ich zwiódł; zatem wieńcem związali go biegle.  
Aby dodać odwagi im, przybiegła Egle,  
Piękna najada, morwę, co się pąsem płoni,  
Rozgniotła zbudzonemu na czole i skroni.  
Ubawił go ten podstęp. „Na cóż mnie wiążecie?” –  
Rzekł. „Puśćcie mnie; zabawa udała się przecie;  
Wy macie pieśń, a ona może się spodziewać  
Innej rzeczy w nagrodę.” Wtedy zaczął śpiewać.

Por. także SZYMONOWIC *Sielanki* (*Silenus*) 3.

w. 37 *Ba wej!* – co znowu!

w. 41 *Egle* – (łac. *Aegle*) najada, tj. nimfa wód lądowych; pojawiła się w 6. eklogdzie Wergiliusza.

w. 44 *napeae* – (łac. *napeae*; tu: wołacz, z uproszczeniem pierwszego dyftongu) to nimfy dolin, lesistych parowów; zob. np. VERG. *Georg.* 4,535; STAT. *Theb.* 4,255; 9,386; JANICKI 3,51; KOCHANOWSKI *Epitaphium Doralices*, 33; por. też uwagi Backvisa na temat napei u H. Chelchowskiego (*Leśny gwar* 4,21) i S. Twardowskiego (*Dafnis drzewem bobkowym*) (C. Backvis, *Kilka uwag o pierwiastku sielankowym w „Dafnis”*, [w:] tenże, *Szkice o kulturze staropolskiej*, Warszawa 1975, s. 251). Rozwiązanie zagadki popularności tych bóstw w staropolskiej literaturze sielankowej i wymiennego traktowania na gruncie polskim najad z napeami (już w starożytności je utożsamiano; por. SERV. *ad Aen.* 1,500: „nymphae [...] fontium Napeae vel Naides”) znajdujemy w *Nagrobku Doraliki* Kochanowskiego, gdzie nimfy te występują obok siebie – także u Wieszczyckiego nie wiadomo, czy autor nie widzi w najadzie Egle jednej z napei; zob. KOCHANOWSKI *Epitaphium Doralices*, w. 32-33: „Doralice extincta lacrimas fudere tepentes / Naiades, tristisque ulularunt voce Napeae”.

*nacz* – na co, po co.

w. 48-49 *Tytan spoczywa lub z różanej wstaje / lożnice* – opis zachodu i wschodu słońca; Tytan oznacza tu Heliosa, którego zwano tak ze względu na pochodzenie: był synem tytana Hyperiona i tytanidy Tei. Z różanym kolorem świtu najczęściej kojarzono różanopalcą Eos – Jutrzenkę (gr. *rhododáktylos Eós*), która otwierała bramę nieba przed rydwanem Heliosa; to Eos zwykle wstawała z łoża swego małżonka (por. HOM. *Il.* 11,1-2; *Od.* 5,1). Por. np. KOCHANOWSKI *Fragmenta. Pieśń* 6,71-76: „Kto ... / słońca niespracowanego / Napatrzył się do wolej, lubo rano wstaje, / Lubo ku wieczorowi prędki bieg podaje? / Taki więc z swej lożnice nowy oblubieniec / Wychodzi; na nim złoty płaszcz i złoty wieniec”; zob. obj. do w. 8-9.

w. 51 *Nie lża, jedno* – nie można, jedynie.

w. 54 *Filidzie* – Filida (gr. *Fyllís*), imię nadawane pasterkom; por. VERG. *Ecl.* 3; 5; 7; 10.

w. 55 *lubo ona przenosi mię okiem* – por. zwrot: „Oczami drugich przenosić”, tzn. gardzić kimś, zadzierać nosa (NKPP, „oko” 79).

w. 56 *pańskiem krokiem* – także w znaczeniu: władczym krokiem.

w. 59 *O Promethe<u>!* – (gr.) „O Prometeuszu!”. Zwrot do Prometeusza jako twórcy człowieka, którego miał ulepić z gliny.

w. 59-61 *Promecie, czem do serca mego / nie wstawileś okienka, tak by szczerść jego / widziana zawsze była Filidzie kochanej* – pierwotnie pogłos poglądów epistemologicznych głoszących, że serce jest okiem (oknem) duszy. Odwołanie do bajki Ezopa, w której bóg Momos krytycznie osądzał dzieła Zeusa, Prometeusza i Ateny: Prometeuszowi zarzucał, iż stwarzając człowieka, powinien umieścić jego serce na zewnątrz ciała, aby niegodziwość nie mogła pozostawać ukryta, a intencje każdego były jawne; zob. AESOPUS 102 (wyd. A. Hausrath) lub 124 (wyd. C. Mardersteig). Por. także VITR. 3,1: „Delphicus Apollo Socratem omnium sapientissimum Pythiae responsis est professus. Is autem memoratur prudenter doctissimeque dixisse, oportuisse hominum pectora fenestrata et aperta esse, uti non occultos ha-

berent sensus sed patentes ad considerandum” („Apollo Delficki przez usta kapłanki Pytii uznał Sokratesa za najmądrzejszego spośród wszystkich ludzi. Powiadają, że Sokrates orzekł rozumnie i uczenie, iż pierś ludzka powinna być mieć okna i być otwarta, aby myśli nie były ukryte, lecz jawne i dostępne badaniu”, przel. K. Kumaniecki); por. W. Potocki: „Oby była do serca człowieczego szyba” (NKPP, „serce” 50); „Serce tam patrzy, gdzie oko nie może” (NKPP, „serce” 92); A. Korczyński, *Wizerunek zlocistej przyjaźni zdrady*; VII 176-177: „nie trzeba... / do two-go serca z okienkiem kwatery”.

w. 67 *Tylkoć mię cień żyje* – por. zwrot przysłowiowy: „Jak cień chodzi” (NKPP, „cień” 4).

w. 67nn. – por. VERG. *Ecl.* 10,31-34, gdzie pelen smutku zakochany określa swój byt jako cień, a mieszkańcy Arkadii głoszą miłość, jaka nim zawładnęła.

w. 69 *Pan najwyższy* – Pan potrafił posiąść tajniki ludzkich serc, ponieważ był bóstwem szczególnym: uważano go za wcielenie wszechrzeczy (por. etymologię – gr. *pán* ‘wszystek, cały’): Pan także przeżył nieszczęśliwą miłość do arkadyjskiej hamadryady Syrinks.

w. 69nn. – por. KLONOWIC *Żale* 5,14-17:

Pan też z zagórza zaglądał, trzęsając rogami,  
Choć suremką swoją słynie tam między bogami.  
Z daleka się przysłuchiwał, stulając kosmate  
Uszy, gdyś na szczupłej trzcinnie pieśni grał bogate.

w. 70-71 *człowieka / miłość rządziła* – miłość rządziła człowiekiem; składnia na wzór lac. *regere* ‘rządzić, kierować’, które łączy się z akkuzatiwem.

w. 75 *spowiedz* – powiedz w zaufaniu.

w. 76-88 – por. KOCHANOWSKI *Pieśni* II 23,1-4, 9-12:

Nie zawždy, piękna Zofija,  
Róża kwitnie i lelija;  
Nie zawždy człek będzie młody  
Ani tej, co dziś, urody.

[...]

Zima bywszy zejdzie snadnie;  
Nam, gdy śniegiem włos przypadnie,  
Już wiosna, już lato minie,  
A ten z głowy mróz nie zginie.

Motyw bezpowrotnego przemijania młodości jest niezwykle częsty w twórczości Horacego (por. HOR. *Carm.* 1,9; 2,11; 3,14; 3,15; 4,10; 4,13 itd.); por. KOCHANOWSKI *Elegiae* 1,8 43-44; por. także KOCHANOWSKI *Fragmenta. Pieśni* 4,1-6 i 33-34; 6,13-16 (horacjańska rada do korzystania z rozkoszy życia).

w. 90-92 – por. VERG.*Ecl.* 10,9-10, gdzie znajdujemy motyw złej, niszczącej miłości i wezwanie do najad, których obecność mogłaby pocieszyć nieszczęśliwego kochanka.

w. 92 *nie ouszeki się k tobie Naias nie przysiędzie* – z pewnością najada przysiędzie się (zbliży się) do ciebie; składnia na wzór łac. podwójnego przeczenia, które podkreśla wypowiedź.

*Naias* – (łac.) najady to nimfy wodne.

w. 93 *Harde Jowisz zwykł karać w piorunów srogości* – por. HOR.*Carm.* I 3,37-40: „Nil mortalibus ardui est: / caelum ipsum petimus stultitia neque / per nostrum patimur scelus / iracunda lovem ponere fulmina” („Dla śmiertelników nic nie ma / trudnego: nawet do nieba piąć się / gotowi, gdyby rozumnych / szalem nie gromił w piorunach Jowisz”, przeł. S. Gołębiowski). Kara dla nieczułych w miłości, pouczenia dla kochanków, by odwzajemniali uczucia, to antyczny motyw liryki miłosnej.

w. 94 *a ty doznasz po innej serdecznej miłości* – wątek zapowiedzi nowej miłości jako pocieszenia por. TEOKRYT 9[11],75-77 (Cyklop): „Wydój tę, co się da! Na cóż ścigać tego, co czmycha? / Znajdzie się Galatea piękniejsza. Małoż to wzdycha / I na ponocne igraszki do siebie mnie wzywa dzierlatek?”; VERG.*Ecl.* 2,73.

w. 97-98 – por. KLONOWIC *Żale* 5,18-19:

Echo też, za tobą chodząc za wieczornej rosy,  
Zbierała po dźwięcznym lesie rozpuszczone głosy

w. 99 – koniec dnia jako koniec utworu lub jego części to topos homerycki; por. np. HOM.*Od.* 3 (początek i koniec); VERG.*Ecl.* 6; 10.

## Pieśń I

Tytuł: – pierwsza z pieśni śpiewanych przez Damofona, które zebrał narrator *Rozmowy*.

w. 1-6 – szyk: „*Io*, wola twa lubo rozpuścić głośnie swej muzyki tony na wesole lidyjskie, lubo na pieśni frygijskie, wprzód różnogłose pojednawszy strony; *io*, zacznij, Erato, wesole (elipsa: tony, pieśni), wzięwszy cytrę złotą”. Apostrofa do muzy Erato, aby zaczęła komponować wesole i głośnie tony muzyki (pieśni), wygrywając je na cytrze w skali frygijskiej lub lidyjskiej (to tony wesole – a nawet ekstatyczne, namiętne).

w. 1 i 5 *Io* – (łac.) „o!”, „ach!”, „hej!”, „ha!” (wyraz czytany dwusylabowo).

w. 1-4 – por. KLONOWIC, *Żale* 13,6-7:

Jeśli naciągnął na dumę frygijską  
Posłuszne strony, albo na lidyjską.

*różnogłose pojednawszy strony* – chodzi o nastrojenie strun instrumentu.

w. 1-2 *lidyjskie ... frygijskie* – skale muzyki greckiej; nazwy tonów, mające charakter etniczny, pochodzą od nazw ludów zamieszkujących krainy Azji Mniejszej: Lidię i Frygię.

*na pieśni* – tu: wzorem pieśni.

w. 5 *cytrę złotą* – cytra to instrument muzyczny z grupy chordofonów szarpanych. W starożytnej Grecji kitarra (łac. *cithara*) poświęcona była Apollonowi, bogu Słońca i światła, w którego orszaku występowały muzy; „złoty” jako epitet Apollona i muz został tu zastosowany do instrumentu. Por. KOCHANOWSKI *Pieśni* I 9,4: „złote gęśli”; II 6,1: „lutnie złotej”.

w. 6 *Erato* – jedna z muz, patronka poezji miłosnej, przedstawiana z lirą. Por. KOCHANOWSKI *Treny* 15,1-3:

Erato złotowłosa i ty, wdzięczna lutni,  
Skąd pociechę w swych troskach biorą ludzie smutni,  
Uspokójcie na chwilę strapioną myśl moje.

w. 7-8 *w cóżby miłość nie uprawiła, / waleczne która wić palce zuczyla* – nawiązanie do mitu o królowej Lidii (por. w. 1-2) Omfale i walecznym Heraklesie, który podczas pełnienia służby u władczyni zwykł prząść len, siedząc u jej stóp.

*wiść palce zuczyla* – wyuczyla poruszać palcami w odpowiedni sposób; tu: gra (poruszanie strun) porównana do czynności przędzenia nici.

w. 9 *pean* – (gr. *pajéon, paján*) pierwotnie pieśń błagalna do Apollona lub Artemidy o odwrócenie zguby (por. gr. *paján* ‘lekarz, uzdrowiciel’); hymn kultowy na cześć Apollona, potem także i innych bogów.

w. 10-14 – por. KOCHANOWSKI *Treny* 14,7-12:

A ty mię nie zostawaj, wdzięczna lutni moja,  
Ale ze mną po społu pódź aż do pokoja  
Surowego Plutona: owa go <to> łzami,  
To temi żalonymi zmiękczywa pieśniami,  
Że mi moje namilszą dziewczkę jeszcze wróci,  
A ten nieuśnierzony we mnie żal ukróci.

w. 10-11 *by go pobudziły / uszy laskawe Filidy kochanej* – by *pean* pobudziły uszy Filidy: zamiana skutku z przyczyną (nie pieśń pobudza ucho, a ucho – pieśń); ucho staje się źródłem dźwięku (podobnie oko miało wysyłać promienie). Prośba o związek sympatii miłosnej między Damofonem, który będzie śpiewał pieśń, i Filidą, która będzie jej odbiorcą.

w. 13-14 *Zaczynaj rychłą* – rychło zaczynaj.

*owa* – oto.

*zmiękczywa* – dawna forma liczby podwójnej; tu: zmiękczymy oboje (Erato i Damofon).

## Pieśń II

w. 1-16 – por. HOR. *Carm.* 1,7,15-18; 2,9,1-8; KOCHANOWSKI *Pieśni* II 15,1-12:

Nie zawždy Apollo strzela,  
 Ale łuk z lutnią podziela;  
 Nie zawždy Mars hufy wodzi,  
 Czasem też pod sieć ugodzi.  
 Nie zawždy grad z góry leci,  
 Albo burza niebo szpeci:  
 Chmury czarne wiatr wojuje,  
 A pogoda następuje.  
 Takżec słusze człowiekowi  
 Odejmac się frasunkowi,  
 A jako niewdzięczne brzemie  
 Uderzyć troski o ziemię.

w. 1-2 – wymienione elementy opisu geograficznego mają charakter literacki, a nie realistyczny.

*eury* – wiatry wschodnie (gr. *Eúros*, łac. *Eurus* – wiatr wschodni lub południowo-wschodni, silny i gwałtowny, niosący deszcze i burze).

*Ocean* – tu: zachodni kraniec świata. Okeanos według koncepcji greckich był uosobieniem wód, które otaczają świat. W miarę poznawania świata imię Okeanosa odnosiło się już tylko do Oceanu Atlantyckiego i oznaczało tym samym zachodnią granicę antycznego świata.

*Kaukaz* – tu: wschodni kraniec świata.

w. 3 *igrzyska* – los, fortuna.

w. 4 *tego* – mowa o Kaukazie.

*zefrom* – tj. wiatrom zachodnim, łagodniejszym (gr. *Zéphyros*, łac. *Zephyrus*).

w. 5 *cebrem... leją* – por. „Deszcz leje jak z cebra (kadzi i in.)” (NKPP, „deszcz” 3).

*Pleijady* – siedem sióstr, które zostały zamienione w konstelację siedmiu gwiazd. Plejady ukazują się na niebie w maju, niosąc burze i deszcze.

w. 15-16 – por. KOCHANOWSKI *Pieśni* II 9,1-2:

Nie porzucaj nadzieje,  
 Jakoć się kolwiek dzieje

w. 17-18 – por. KOCHANOWSKI *Fragmenta. Pieśń* 4,10-12:

Wszyscy w niepewnej gospodzie mieszkamy,  
 Wszyscyśmy pod tym prawem się zrodzili,  
 Że wszem przygodom jako cel być mamy.

oraz KOCHANOWSKI *Treny* 19,111-112:

Człowiek, urodziwszy się, zasiadł w prawie takim,  
 Że ma być jako celem przygodom wszelakim.

w. 20 *jednąż zrównała waga do jednego* – sens: jedna (tzn. ta sama) waga zrównuje każdego człowieka do jednego (tzn. tego samego) odważnika; Bóg według jednej miary ocenia wszystkich ludzi.

w. 21-24 – por. KOCHANOWSKI *Pieśni* II 15,9-12; zob. obj. do w. 1-16.

w. 21-22 – por. KOCHANOWSKI *Treny* 19,155-156: „ludzkie przygody, / Ludzkie noś”.

w. 25 *na wstręt dany* – wydany na pastwę.

w. 29 *przez balwan szkarady* – przez burzę (metonimia).

w. 30 *Symplegady* – synonim niebezpieczeństw podróży. Symplegady to dwie mityczne skaliste wysepki lokalizowane u ujścia Bosforu Trackiego, które były ruchome i uniemożliwiały żeglugę; przestały się przemieszczać po tym, jak okręt Argo przepłynął między nimi.

w. 32 *zamaczane łodzie* – zamoczone, nasiąknięte wodą łodzie.

### Pieśń III

w. 1 i 4 – por. KOCHANOWSKI *Sobótka* 4,1-2:

Komum ja kwiateczki rwała,  
 A ten wianek gotowała?

w. 1 *pisane kwiateczki* – barwne, pstre kwiatki; por. KLONOWIC *Żale* 1,10: „pisane kwiatki”.

w. 2 *Talijska* – Talia (gr. *tháleia* ‘obfita, radosna, wesola’) to imię jednej z muz, patronki komedii i pieśni pasterskiej, oraz jednej z charyt; obie były córkami Jowisza (por. w. 14), towarzyszyły Apollonowi, przebywały na Parnasie i opiekowały się pracami umysłowymi. Muza Talia zsyłała natchnienie poetyckie, charyta Talia (Kwitnąca) obdarzała wdziękiem i urodą, a jej atrybutem była róża. Poeta odwołuje się do obu postaci mitologicznych.

w. 2-3 *duuuwierzchnego / ... Parnasu* – Parnasu o dwu wierzchołkach. Parnas to góra w środkowej Grecji, w Fokidzie, o dwóch szczytach (*Tithoréa* – na północnym zachodzie, *Lykóreia* – na południowym wschodzie), jedna z siedzib Apollona i muz.

w. 3 *Pestu wonnego* – chodzi o Pestum (łac. *Paestum*), miasto na południowo-zachodnim wybrzeżu Italii, w Lukanii, znane za czasów rzymskich z hodowli róż; por. VERG. *Georg.* 4,118-119: „forsitan et pinguis hortos, quae cura colendi / ornaret, canerem biferique rosaria Paesti”; zob. też KLONOWIC *Żale* 11,17-19: „Idźcie do Pestu Charites zwyczajne, / Gdzie są ogrody sowitorodzajne, / Przynieście różęj najbujniejsze krzaki”.

w. 4 *wianeczek z różej* – symbol natchnienia i wytrwałej miłości; wieniec z róż według tradycji antycznej przystrajał głowy biesiadników (HOR.*Carm.* 2,11,14), pomagał w wyrażaniu myśli, zawieszony nad stołem oznaczał zachowanie dyskrecji, tajemnicy.

w. 5-12 – por. KOCHANOWSKI *Sobótka* 8,8-18:

I tym czasem kwiatki rwała,

Kwiatki barwy rozmaitej,  
Które na lubce obszytej  
Usadzę w nadobne koło  
I włożę na swoje czoło.

Tak dziewczka, jako młodzieniec,  
Nie prosź mię nikt o mój wieniec.  
Samam go swą ręką wila,  
Sama go będę nosiła.

Dałam wczora taki drugi,  
Będzie mi go żal czas długi.

w. 5 *tamaryszkiem* – tamaryszek to krzew (z rodziny *Tamaricaceae*) o kwiatach białych, różowych lub czerwonych.

w. 6-7 *równianki ... / wilaś na lubce* – wianki z kwiatów wito (upinano kwiaty) na pasie kory lub wiązce lyka, przeważnie lipy lub wiązu; por. HOR.*Carm.* 1,38,2: „*nexae philyra coronae*”. Wicie wieńców było jedną z ulubionych czynności pasterskich. Wieniec symbolizuje m.in. czystość i oświadczyony.

w. 8 *grube czoło* – pospolite czoło.

w. 11 *kastalskiej panny* – tj. muzy. Kastalia to święte źródło w pobliżu Parnasu, poświęcone Apollonowi i muzom, jego wody dawały natchnienie poetom.

w. 12 *Febusa* – tj. Apollona (gr. *féibos* ‘blyszczący, świetlisty, promienisty’), boga światła i Słońca, patrona wszystkich sztuk, opiekuna rolnictwa i trzód, syna Zeusa i Latony.

*ażby to wprzód uprosiła* – Apollo był przewodnikiem muz.

w. 13-14 *Na których miłym okiem pogląday / córy Jowisza* – chodzi o poetów, którymi opiekują się muzy: Erato i Talia, czyli muzy poezji. Muzy były córkami Zeusa-Jowisza i Mnemozyny, bogini pamięci; por. HOR.*Carm.* 4,3,1-2: „*Quem tu, Melpomene, semel / nascentem placido lumine videris*” („O Melpomene, na kogo / laskawym okiem wejrzysz w narodzin godzinie”, przeł. S. Gołębiowski).

w. 15 *ci niechaj mają skronie swe przybrane* – ci niechaj zostaną ozdobieni wieńcem. Wieniec laurowy od czasów antyku oznaczał wyróżnienie (stąd: *poeta laureatus*).

w. 16 *wianeczki* – tu: pieśni, zbiory pieśni. Struktura wieńca wyznaczała kunsztowny układ cyklu; por. niżej obj. do w. 24.

w. 17-20 – kontakt z muzami czynił człowieka podobnym bogom, z racji udzielanego mu natchnienia poetyckiego. Poeta pragnie zostać wybrankiem muz tak jak Orfeusz.

w. 17 *Mają ten zwyczaj panny świątobliwy* – „zwyczaj świątobliwy” lub „panny świątobliwé”.

w. 22-23 *skądby wiecznie trwała / pamięć, która by zmazy się nie bała* – nieprzemijająca pamięć, która nie obawia się „zamazania”, wytarcia z pamięci. Tu: unieśmiertelnienie przez twórczość poetycką, przeciwstawione zapomnieniu; por. HOR.*Carm.* 4,8,13-29; 4,9,29-33. Możliwy pogłos mitu o dwu źródłach: Pamięci (Mnemosyne) i Zapomnienia (Lete).

w. 24 – zakochany chce ofiarować wybrance wieniec-pieśń, zespół pieśni (gr. *anthologia*, łac. *florilegium* ‘zbiór kwiatów’; tu: pieśni jako kwiaty), na znak miłości. Por. szereg utworów w typie *paraklausithyron* (tj. pieśni przed drzwiami ukochanej dziewczyny), choć w wierszu Wieszczyckiego z dwóch elementów konstytutywnych: wienca i drzwi, pozostał tylko jeden; por. OV.*Am.* 1,6,67-70; TIB. 1,2; PONTANUS 1,3; KOCHANOWSKI *Pieśni* I 21,46-48; zob. także Głombiowska, s. 40.

#### Pieśń IV

w. 1 – por. Sp III,24 i obj.

w. 2 *Parnasu* – zob. obj. do Sp III,2-3.

w. 3-19 – por. KOCHANOWSKI *Fraszki* I 3,1-6:

Fraszki to wszystko, cokolwiek myślęmy,  
Fraszki to wszystko, cokolwiek czynięmy.  
Nie masz na świecie żadnej pewnej rzeczy,  
Próżno tu człowiek ma co mieć na pieczy.  
Zacność, uroda, moc, pieniądze, sława,  
Wszystko to minie jako polna trawa.

w. 5-6 – por. HOR.*Carm.* 2,10,10-11: „*celsae graviore casu / decidunt turres*” („niebotyczna wieża / gwałtowniej pada”, przeł. S. Gołębiowski).

w. 9-10 – por. HOR.*Carm.* 2,14,25-28.

w. 11-12 *perły, po które ... / zajeżdża kupiec w luzytańskie strony* – luzytańskie perły, czyli perły z Luzytanii (dziś Portugalia); może chodzić o kolonie portugalskie, np. indyjskie, skąd przywożono perły. Por. JURKOWSKI *Pieśni muz sarmackich; Muzy na wesele... Aleksandra Morskiego* (s. 83, 173): „perły luzytańskie”.

w. 18 *pleśni żelaznej* – rdzy, patyny czasu.

w. 25-34 *Bogatszy to skarb / ... / z czystym klejnotem* – por. HOR.*Carm.* 3,2,17-24; KOCHANOWSKI *Pieśni* II 3,21-24:

Cnota – skarb wieczny, cnota – klenot drogi,  
Tegoć nie wydrze nieprzyjacieli srogi,  
Nie spali ogień, nie zabierze woda;  
Nad wszystkim innym panuje Przygoda.

w. 26 *lidzkie* – lidyjskie; zob. obj. do Sp I,1-2.

w. 26-27 *Paktolus daje / balwany złote* – Paktolos, rzeka w Lidii, znana ze złotonośnych piasków, odkąd jej wody zmyły z rąk Midasa moc przemieniania wszystkiego w złoto (por. *OV.Met.* 11,87, 134-145; *VARRO.Men.* 234: „Pactolus aureas undas agens”).

w. 29-31 *trackiego / państwa i He* – tu: Filida miałyby zostać panią Tracji (Orfeusz pochodził z Tracji). Hebrus to rzeka w Tracji, jednak nie złotonośna, jak np. Hermos płynący w Lidii, ale Wieszczycki czerpie tu po raz kolejny z KLONOWICA *Żale* 2,26-27: „złotopia(sz)czysty / Hebr”.

w. 31 i 32 – koncept oparty na rozumieniu czystości jako: personifikacji, cnoty (*virtus*), klejnotu.

w. 33 *w westalskim stanie* – w stanie czystości. Westalki, kapłanki bogini Westy, składały ślub czystości.

w. 35-36 – por. początek tej pieśni (w. 1-2).

### Pieśń V

w. 1-4nn. – pieśń odwołuje się do poetyki propemptikonu (tj. pieśni pożegnalnej z okazji odjazdu bliskiej osoby).

w. 2-16 – por. motywy *VERG.Ecl.* 10,42-49, 69:

Hic gelidi fontes, hic mollia prata, Lycori,  
 hic nemus; hic ipso tecum consumerer aevo.  
 Nunc insanus amor duri me Martis in armis  
 tela inter media atque adversos detinet hostis.  
 Tu procul a patria nec sit mihi credere tantum  
 Alpinas, a! dura nives et frigora Rheni  
 me sine sola vides. A, te ne frigora laedant!  
 A, tibi ne teneras glacies secet aspera plantas!  
 [...]  
 omnia vincit Amor: et nos cedamus Amori.

WERGILIUSZ *Sielanki* 10,43-49, 70:

Tu łąki, gaje, źródła bijące obficie,  
 Tu, Lykorido, z tobą chciałbym przeżyć życie.  
 Głupia, miłość wśród broni Marsa żyć ci każe,  
 Widzisz wciąż nieprzyjaciół i pociski wraże;  
 Ty z dala od ojczyzny – myśleć nieprzyjemnie! –  
 Okrutna, śniegi w Alpach oglądasz beze mnie  
 I mróz nad Renem; wielka tego mrozu siła!  
 Ach, obyś delikatnych stóp nie odmroziła!  
 [...]  
 Amor zwycięża wszystko, więc ulec mu trzeba.

Por. też prośbę kierowaną przez zakochanego do triumfującej Miłości (Amora):  
 KOCHANOWSKI *Fraszki* III 11,11-14:

Ty mię ratuj, a swoją strzałą ułożoną  
 Ugódź w serce, a okróć myśl nieunoszoną  
 Zapamiętałej dziewczki, której ani skokiem  
 Człowiek dogonić może, ledwe zajrzeć okiem.

w. 2 *Stawa* – personifikacja Wieści (łac. *Fama*), rozgłaszającej pogłoski, wiadomości (por. VERG. *Aen.* 4, 173-190; OV. *Met.* 12, 43-63).

w. 3 *pełnogórze* – pełne gór.

w. 5, 12, 19, 26, 33, 40, 47 *postój* – zatrzymaj się.

w. 6 *bóstwo* – chodzi o Erosa-Amora.

w. 17-18 – por. HOR. *Carm.* 1,23,1-4; KOCHANOWSKI *Pieśni* I 11,1-4:

Stronisz przede mną, Neto nie tykana,  
 By więc sarneczka, kiedy obłąkana  
 Macierze szuka po górach ustronnych,  
 Nie bez bojaźni i postrachów płonnych.

w. 23 *bożka łucznego* – małego boga celnie strzelającego z łuku; chodzi oczywiście o Amora.

w. 30 *Cyprydy* – bogini Wenus (utożsamianej z Afrodytą), matki Amora, zwaney tak od wyspy Cypr, głównej siedziby jej kultu – Afrodyta miała urodzić się z piany morskiej u brzegów Cypru.

w. 32 *bytu* – obecności.

w. 36-39 – nawiązanie do jednego z arkadyjskich mitów o Alfejocie, Artemidzie i Aretuzie. Tu: Amor utożsamiony został z Alfejosem, który zakochał się w jednej z nimf Diany – Aretuzie. Przemienił się w myśliwego, by towarzyszyć nimfielowczyni. Aretuza próbowała ująć przed nim aż na wyspę Ortygię („nad wodami skała”) nieopodal Syrakuz na Sycylii, gdzie przemieniła się w źródło. Alfejos ścigał ją przez morze w miłosnej pogoni („Przebrnął przez morze”), aż znieszał swe wody z jej wodami („przemienił jej umysł mocno stały”).

w. 43-46 – nawiązanie do mitu o Danae, którą ojciec zamknął w spiżowej wieży, aby uniknąć przeznaczenia (przepowiednia głosiła, iż jej syn go zabije). Zeus pod postacią złotego deszczu przeniknął przez szczelinę w dachu i połączył się z Danae. Tu fabuła przetworzona.

w. 44 *harde ... słowa* – przeciwstawienie się przeznaczeniu, bohaterami są białogłowa i Amor.

w. 45 *Wkrótce natychmiastnej ali* – zaraz oto.

w. 46 *przez miecz do niej wali* – przystępuje do niej mimo straży, wbrew zakazowi ojca.



w. 9 *bo<o>tyckich* – tj. północnych (por. Sr,9), tu owe lasy zamieszkują żubry (zob. w. 10); może jednak powinno być „beotyckich” – od Beocji, górzyskiej krainy w środkowej Grecji, znajdujący się tam Helikon pokrywały lasy.

w. 9-10 *szefeliną / walisz żubry okrutne abo lanią iną* – włócznią razisz żubry albo inne zwierzę – lanię. Artemida jako *hekatebólos* (Rażąca z daleka) polowała m.in. na niedźwiedzie, dziki i lanie.

w. 15 *wylał swoje dary* – obdarzył darami.

w. 17 *Pozwoliła ... łagodnymi brwiami* – motyw Homerycki (por. HOM. *Il.* 1,528). Skinięcie brwiami oznaczało aprobatę. W takiej postawie przedstawił Zeusa Fidiasz na słynnym posągu dla świątyni w Olimpii.

*Cyntya* – przydomek bogini Diany od nazwy góry na wyspie Delos na Morzu Egejskim, miejsca urodzenia jej i Apollona (gr. *Kýnthios*, łac. *Cynthus*).

w. 18 *wyszła od cnej Junony złocistymi drzwiami* – sens: Cyntia (bogini Księżycy) opuściła złociste niebo, siedzibę bogów, której panią była czcigodna Junona. Również Homerycki motyw rozmów i narad bogów na Olimpie (por. np. HOM. *Il.* 1,539-611). Por. KLONÓWIC *Żale* 13,19; złoto to symbol słońca, boskości.

*Junony* – rzymska bogini utożsamiana z Herą, bogini nieba, opiekunka dziewczyc, żona Jowisza.

w. 20 *fracmerze* – fraucymerze, wśród dam dworskich. Dianie towarzyszyły nimfy. Filida stała się jedną z nich, została ubóstwiona.

## Pieśń VII

w. 1-2 nn. – przypomnienie słów refrenu Sp V.

w. 3 *pieszczone dziecko* – Amor był najczęściej przedstawiany pod postacią pięknego, wdzięcznego chłopca.

w. 4 *złotej cnoty* – boskiej cnoty lub umiarkowania (*aurea mediocritas* ‘złoty środek’; por. HOR. *Carm.* 2,10,5). Amor okazuje się wobec Filidy pełen umiaru.

w. 5-6 *Nie może / mieć ... ku wolej* – nie może nimi władać, kierować (dosł. „nie są posłuszne jego woli”).

w. 7 *pan* – Amor.

w. 8 *Dyjona* – tak nazywano Wenus od imienia matki, Dione; por. KOCHANOWSKI *Epitaphium Doralices*, w. 41.

w. 13 *Plac ci sam daje* – ustępuje ci miejsca. Por. „Z placu ustąpić (zejść)” (NKPP, „plac” 6); KOCHANOWSKI *Fraszki* III 33,1: „Miłości, tyś plac otrzymała”.

w. 13-14 *widzi, żeś ty więtszy / bożek i strzelec niż on luczny – rętszy* – widzi, że ty jesteś potężniejszym bóstwem i strzelcem szybszym niż ten bożek tak celnie strzelający z łuku.

w. 15-18 – opis miłości poskromionej. Por. RIPA (s. 96-97) – Miłość poskromiona: „Siedzący Kupido [...] Pod stopami ma łuk, kołczan i zgaszoną pochodnię na znak, że został ujarzmiony, jako że złożenie przezeń broni oznacza poddanie się i podporządkowanie”. Filida jako nimfa Artemidy poskramia Amora mocą cnoty czystości (Petrarkowski triumf cnoty); RIPA (s. 23) – Czystość: „Niewiasta urodzi-

wa, o twarzy zacnej, w prawej ręce ma dzierżyć uniesiony bicz, którym się chłoszcze; u jej stóp Cupido z zawiązanymi oczami”; *ALCIATUS*, p. 76: „Anteros, Amor virtutis, alium Cupidinem superans”;

w. 15 i 17 – por. KOCHANOWSKI *Epitaphium Doralices*, w. 34-35: „flevit cum matre Cupido / Exstinxitque facem pharetramque abiecit et arcum” („a wraz z matką zapłakał Kupidynd i pochodnią zagasił i kołczan i luk precz od siebie rzucił”, przeł. T. Krasnosielski).

w. 15 *lotne zbroje* – luk i kołczan ze strzałami.

w. 17-18 – por. obj. do *Sr*,29-30. Amor niebieski zawsze był przedstawiany z pochodniami z uwagi na symbolikę ognia; zob. SARBIEWSKI, s. 170, 171.

w. 19 – Filida staje się Miłością (*Amor sacer, Amor virtutis*) z woli Amora (*Amor profanus*). Amor ziemski – tu, w. 4: obdarzony „złotą cnotą” – wyraża niedoskonałą miłość do Boga, która wynika z pożyteczności, doczesnych darów Stwórcy, natomiast Amor niebieski oznacza czystą miłość do Boga, wynikającą z nadprzyrodzonego widzenia; zob. SARBIEWSKI, s. 156, 157.

## Pieśń VIII

Por. KOCHANOWSKI *Fraszki* III 33 (u Kochanowskiego zakochany przegrywa z Amorem, u Wieszczyckiego – *Sp* VII i VIII – Amor z Filidą, Damofon z Filidą):

Jam przegrał, ja, Miłości, tyś plac otrzymała,  
 Tyś mię prawie do zimnej wody już doznała.  
 Widzę swój błąd na oko i próżne nadzieje,  
 A przed wstydem i żalem serce prawie mdleje.  
 Ku temuś mię kresowi swym pochlebstwem wiodła,  
 Abyś mię czasu swego tak haniebnie zbodła.  
 Zbodłaś mię, a ten zastrzał twój nielitościwy  
 Mnie być pamiętny musi, pókim jedno żywy.  
 Acz i żywot w twych ręku, a jeśli litości  
 Twej nade mną nie będzie, jam zginął, Miłości!  
 Zginałem, a lzy moje dokonać mię mają,  
 Które mi z oczu płynąć nigdy nie przestają.  
 Postaw słupek marmórowy, znak zwycięstwa twego,  
 Na nim zawiesz zewłoki poimania swego.  
 Zewłoki, jakie widzisz, i korzystać uboga,  
 Bo w tyraństwie twym ludzie bogaciec nie mogą.  
 Cokolwiek jest, twój łup jest, weźmi naprzód z głowy  
 Na poły już przewiedły wieniec fijołkowy.  
 Potym lutnią, a przy niej pieśni żałościwe,  
 Na jakie się zdobyło serce nieszczęśliwe.  
 To też, nocny przewodnik, świeca opalona,  
 I broń w poznych przygodach nie raz doświadczona.  
 Jest co więcej? Facelet łzami napojony,  
 W nim obrączka ze złota, upominek płony.

A na wet mieszek próżny; toć wysługa moja,  
 A na ten czas, Miłości, ze mnie korzyść twoja,  
 Na której przestań, proszę, a mnie nieszczęsnego  
 Z uszyma puść do domu, jako z targu zlego.

w. 4 – chodzi o słowa refrenu Sp V.

w. 5-6 – odwołanie do pomników zwycięstwa (gr. *trópaion*, łac. *tropaeum*, *trophaeum*, por. pol. „trofeum”). Pierwotnie było to drzewo lub stojak, później marmurowa kolumna lub specjalnie wzniesiony obiekt architektoniczny. Por. Głombiowska, s. 39; RIPA (s. 419) – Wzniosłość chwały: „Swych najdzielniejszych obywateli Rzymianie zwykli wynosić do chwały stawi<aj>ąc na ich cześć wysokie kolumny z posagami. [...] Jako ilustrację tej naszej figury widzimy obecnie w Rzymie dwie kolumny: jedna [na cześć] cesarza Trajana [...], druga [...] wzniesiona została przez cesarza Antonina [...]. Obecnie na kolumnie Antonina stoi św. Paweł [...], na Trajanowej zaś – św. Piotr, umieszczony tam na polecenie papieża Sykstusa V, gwoli uczczenia tych Świętych Apostołów, dwóch wszak wyniosłych kolumn, na których wspiera się Święty Kościół Rzymski”. Por. obramowanie herbu na odwrocie karty tytułowej, s. 34.

w. 7-8 – kolumnę triumfalną ozdabiała zbroja ściągnięta ze zwłok zabitego wroga (*exuviae*), w tym wypadku: luk, kołczan i strzały Amora.

w. 9 *Afrodyty* – zob. obj. do Sp V 30.

w. 10 *Bellony drużyna* – oddział, kompania rzymskiej bogini wojny, Bellony, towarzyszki Marsa; to w jej świątyni senat rzymski zatwierdzał prawo odbycia triumfu. Tu: konwencjonalny topos miłości jako wojny kończącej się triumfem jednej ze stron.

w. 11 *Jan i Seweryn* – zapewne imiona rzeczywistych osób, pozbawione maski pasterskiej.

w. 16 *serdeczne boleści* – boleści serca.

w. 18 *Ulży* – ulżyj.

w. 20 *Plutona ... krainy* – Podziemie, którym władał Hades, zwany z bojaźni Plutonem (gr. *Plúton* – Bogacz).

## Pieśń IX

w. 1 *Rozkoszna rzeka* – chodzi o Wisłę, której bieg jest dalej opisany: od źródeł po okolice Niepołomic, miejsca powstania zbioru. Klonowic opisuje bieg Wisły od Warszawy po Gdańsk (por. KLONOWIC *Flis*, w. 1213-1884). Pieśń jest apostrofą do personifikowanej tu rzeki, którą zakochany Damofon prosi o przekazanie wieści Filidzie.

w. 1-4 – por. KLONOWIC *Żale* 7,8-13:

Naprzód Kraków posiniały od ołownych dachów,  
 Gdzie mnóstwo jasnych gmachów,  
 Gdzie na skale smokorodnej matka polskich grodów,  
 Grunt Sarmatskich narodów,

Gdzie Wisła, którą z Karpatu Kallirhoe rodzi,  
Pod miejskie mury chodzi.

w. 1 *lechowej dziedziny* – czyli Polski. Lech był legendarnym założycielem państwa polskiego.

w. 2 z *Karpatu wziąwszy pierwociny* – w Karpatach biorąca początek.

w. 3 *gmachy Krakusowe* – gmachy Krakusa, legendarnego założyciela Krakowa, tj. Kraków.

w. 4 *ramiona, wawlowe* – ramiona Wawelu.

w. 6 *tykasz* – dotykasz.

w. 7-8 *gdzie niebotyczna stanęła mogiła, / na której sny swe Krokówna uśpiła* – chodzi o legendarną mogiłę księżniczki Wandy, córki Krakusa (Kraka), położoną na wzgórzu u ujścia Dłubni do Wisły (dziś na terenie Krakowa). Kopiec (pochodzący prawdopodobnie z VIII w.) obecnie liczy 29 m. Por. KLONOWIC *Żale* 6,35-37:

[...] a Kochanowskiego

Ciężko Wiślana nimfa płacze, Najas bogom równa,  
Na topolowym porzeczu, Wanda Krakusówna.

w. 10 *pod niepołomskie wspaniałe pokoje* – w Niepołomicach znajduje się renesansowy zamek w typie pałaców włoskich, wzniesiony w latach 1550-1571 dla Zygmunta Augusta na miejscu drewnianego zamku myśliwskiego królów polskich z czasów pierwszych Jagiellonów. Niepołomice stały się drugą po Wawelu siedzibą królewską, ale po przeniesieniu stolicy do Warszawy opustoszały i tylko czasem odbywały się tam polowania (np. z udziałem Władysława IV). Por. obj. do Skt.

w. 11-12 *pod dęby gęste, gdzie przebywa mnogi / zwierz, kędy jeleni buja przedkonogi* – chodzi o Puszcze Niepołomiczką rozciągającą się na nizinie nadwiślańskiej, w której polowali królowie polscy; por. zwrot „Buja sobie jako jeleni w puszczy” (NKPP, „bujac” 4).

w. 13 i 15 *Tu / ... / Tu* – w Puszczy Niepołomiczkiej.

w. 15 *o małe* – o mało, w znaczeniu: trochę.

w. 23-24 *spokojna / ... wieś* – por. KOCHANOWSKI *Sobótka* 12,1: „Wsi spokojna, wsi wesola”.

w. 25-46 – por. KOCHANOWSKI *Fraszki* I 62:

Tu góra drzewy natkniona,  
A pod nią łąka zielona.  
Tu źródło przezroczyściej wody  
Podróżnemu dla ochłody,  
Tu zachodny wiatr powiewa,  
Tu słowik przyjemnie śpiewa.  
Ale to wszystko za jaje,  
Kiedy Hanny nie dostaje.

w. 28 *Zephyrus* – zob. obj. do Sp II,4.

w. 29 *jedlina* – jodłą.

w. 31 *Krenides* – (gr.) nimfy, boginie źródeł (gr. *kréne* ‘źródło, krynica’); por. KLONOWIC *Żale* 3,23, 26: „prostowłose Krenides”, „Krenides z swych krynic lez szczerych upijają”.

w. 34-35 – nimfa Echo, zgodnie ze swoją rolą, powtarza początek w. 21 i prawie cały w. 22.

w. 36-38 – por. KLONOWIC *Żale* 9,29-30:

Tu się skąpych pszczółek roje zwabiły bez wieści,  
Tu zniosły z rozlicznych kwiatków wysysane treści.

w. 36-37 *zwyczajne / i tymu, z różej wysysane treści / niosą do ulów* – przyzwyczajone i do tymianku, czyli macierzanki (łac. *thymus*), zbierają nektar z róż, które w cyklu miały szczególne znaczenie (zob. Sp III,4; IV,1, 35 i obj.).

w. 42 *drogie szycia* – drogie ubrania.

w. 43 *harmonije* – muzyka.

w. 50 *w mili* – w odległości mili.

## ARCHETYP albo Perspektywa

Tytuł: – tekst wpisany został w ośmiokątą ramkę nawiązującą kształtem do portretu trumiennego.

l. 1 *ARCHETYP* – (gr. *archétypon* ‘starodawny wzór, prawzór’) chodzi tu o grecki pierwowzór europejskich gatunków funeralnych; por. grecko-lacińskie tytuły poszczególnych utworów cyklu.

l. 3 *żałosnego rozvodu* – smutnego rozstania; częsty tytuł druków żalobnych, zwanych inaczej lamentami, smutnymi żalami.

l. 4 ... 27 *Śmierć ... dnia 26 roku 1649 sprawiła* – jest to data śmierci Zofii Wielopolskiej z Kochanowskich z Baryczy, żony Jana Wielopolskiego (por. Boniecki X,282; linia z Baryczy). Ten okolicznościowy druk został wydany w 1650 r. w związku z obchodami uroczystości pogrzebowych (staropolska *pompa funebris*).

l. 4 *Śmierć nieużyta* – śmierć nieubłagana; zob. KOCHANOWSKI *O śmierci Jana Tarnowskiego*, w. 49-50:

Ale śmierć nieużyta krom wszelkiej litości  
Nie folguje ni cności, ni żadnej godności;

lub KOCHANOWSKI *Pieśni* I 5,21-22:

Więc śmierć nieużyta,  
Ta za gardło chwyta.

Por. NKPP („śmierć” 103).

l. 5 *ani na MAŁŻONKA* – J a n W i e l o p o l s k i (zm. 1668), biecki, bocheński starosta (administrator żup bocheńskich od 1649 r.), dworzanin królewski (1635), kasztelan wojnicki (1655), wojewoda krakowski (1667), hrabia cesarstwa niemieckiego (1656). Wielopolscy byli magnackim rodem w Małopolsce.

l. 6 *SYNA* – J a n W i e l o p o l s k i (zm. 1688), stolnik koronny (1664), starosta generalny krakowski (1667), administrator żup wielickich i bocheńskich (1649), podkanclerzy koronny (1677), później kanclerz wielki koronny (1678).

l. 10-22 – wymienieni tu Kochanowscy byli skoligaceni (na ogół bracia stryjeczni), mieli wspólnego dziada, sędziego Piotra (Boniecki X,274nn.; linia druga z Czarnolasu), ojca m.in.: Jana Kochanowskiego – poety, Mikołaja – poety i tłumacza (ojca Piotra – tłumacza Ariosta i Tassa, zob. niżej), Andrzeja – tłumacza *Eneidy* Wergiliusza (dziada zmarłej Zofii).

l. 11 *Jana Kochanowskiego* – J a n K o c h a n o w s k i (zm. 1633), ojciec Zofii (Boniecki, t. X,282; linia z Baryczy), dworzanin, loźniczy królewski (1596), łowczy nadworny koronny (1614), starosta kozienicki, stężycki, lubocheński, chorąży nadworny (1627); wraz z żoną (matką Zofii), Elżbietą z Kamięńskich, posiadał Niemojowice. Jego ojcem był Andrzej Kochanowski – tłumacz *Eneidy*.

l. 13-14 *Jerzego małogoskiego, Mikołaja zawich[ostskiego] kaszte- / lanów* – J e r z y K o c h a n o w s k i (zm. 1633) (Boniecki t. X,279; linia z Konar), syn Piotra, brata Jana poety, kasztelan małogoski (1625); jego syn J e r z y K o c h a n o w s k i (zm. 1677) (Boniecki t. X,280; linia z Konar), kasztelan małogoski; M i k o ł a j K o c h a n o w s k i, syn Mikołaja, wnuk Mikołaja autora *Rotul* (Boniecki t. X,281; linia starsza z Sycyny), stolnik sandomierski (1624), sekretarz królewski (1631), kasztelan zawichostski (1649).

l. 14-15 *Adama lubelskiego, Olbrychta braclawskiego / sędziów* – bracia stryjeczni: A d a m K o c h a n o w s k i (zm. 1628) (Boniecki X,281; linia starsza z Sycyny), syn Mikołaja autora *Rotul*, podstarości lubelski (1598), sędziezia ziemski lubelski (1605), fundator kaplicy w Zwoleniu, tam znajduje się jego nagrobek; Wojciech, czyli O l b r a c h t K o c h a n o w s k i (zm. przed 1642) (Boniecki X,283; linia z Baryczy), syn Andrzeja z Baryczy, dziada Zofii, rotmistrz, sędziezia ziemski braclawski (1628) i poborca braclawski (1628 r.), poseł na sejm (1634).

l. 15-16 *Stanisława, Jarosza, Adama, sandomir- / skich łowczych* – S t a n i s ł a w K o c h a n o w s k i (zm. 1632) (Boniecki X,282; linia z Baryczy), syn Andrzeja z Baryczy, dziada Zofii, łowczy sandomierski (1618); Hieronim, czyli J a r o s z K o c h a n o w s k i (Boniecki X,282; linia z Baryczy), łowczy sandomierski, mianowany po bracie Stanisławie (1632); A d a m K o c h a n o w s k i (zm. przed lutym 1644) (Boniecki X,281; linia starsza z Sycyny), łowczy sandomierski, brat stryjeczny Stanisława i Jarosza (braci rodzonych).

l. 16 *Adriana stężyckiego podsędk* – A d r i a n K o c h a n o w s k i z Krzyszkowic (Boniecki X,270; Kochanowscy z Krzyszkowic), syn Stanisława, dworzanin prymasa Gębickiego (1618), pisarz (1635), podsędek ziemski stężycki

(1640). Warto dodać, że matką Adriana Wieszczyckiego była Zofia z Krzyszkowic (w powiecie radomskim) Krzyszkowska, *primo voto* Janowa Wieszczycka, chorążyna sandomierska, podstarościna radomska, później włodzimirska, *secundo voto* Stanisławowa Skorkowska, żona wojskiego braclawskiego (Boniecki XIII, 26-27; Krzyszkowscy z Krzyszkowic w powiecie radomskim, herbu Bończa). Linia Kochanowskich z Krzyszkowic jest słabo opracowana (Boniecki X, 269-270) – wywodzi się od Stanisława, którego synem lub wnukiem był Mikołaj (zm. 1560), podstarości radomski (1532), pisarz grodzki radomski (1539-1558), stryj Jana poety. Nie bez znaczenia jest fakt, iż Wojciech i Jan z Krzyszkowic nabyli w 1442 r. część Kochanowa. Adrian Wieszczycki uczęszczał z Andrzejem Kochanowskim (prawdopodobnie późniejszym podstarościm stężyckim i radomskim, zob. niżej) do kolegium jezuickiego w Rawie Mazowieckiej. Pochodzenie matki i urzędy ojca łączą potęgę z rodem Kochanowskich (Jan Wieszczycki objął urząd podstarościę, który z pokolenia na pokolenie piastowali Kochanowscy.

l. 16-17 *Marcina / sendomirsk[iego] pisarza* – M a r c i n K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 278; linie z Policzny na Białaczowie i Cerekwi), podstarości radomski (1629), pisarz ziemski sandomierski (1637), ojciec m.in. Andrzeja kaznodziei krakowskiego, autora słynnych kazań pogrzebowych, karmelity bosego znanego pod imieniem Aleksander od Jezusa.

l. 17-18 *Jana gnieźnieńsk[iego], krakowsk[kiego] / kanonika, Ludwika J.K.M. sekretarzów* – J a n K o c h a n o w s k i (zm. 1613) (Boniecki X, 280; linia starsza z Sycyny), syn Mikołaja autora *Rotul*, kanonik gnieźnieński i krakowski, sekretarz królewski; może L u d w i k K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 281; linia starsza z Sycyny), dworzanin królewski. Jan kanonik był jego stryjem.

l. 18-19 *Andrzeja / i drugiego Andrzeja stężyckich podstarościch* – A n d r z e j K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 282; linia z Baryczy), brat Jana Kochanowskiego poety, burgrabia sandomierski i sandecki, podstarości stężycki (1585), dziad zmarłej Zofii, tłumacz *Eneidy*; A n d r z e j K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 277; linie z Policzny na Białaczowie i Cerekwi), podstarości stężycki (1638-1650), podstarości radomski (1654), z nim prawdopodobnie uczył się w kolegium w Rawie Mazowieckiej Adrian Wieszczycki.

l. 19-23 *Jana, / Piotra, Mikołaja KOCHANOWSKICH etc., wielkich / KAWALERÓW MALTEŃSKICH, chorążych ... nieśmiertelnej pamięci – prawnuczką, wnuczką, synowicą, siostrą* – Jan, Piotr i Mikołaj zostali wyróżnieni w tekście kursywą ze względu na chwałę, jaką przynieśli rodowi (poetycką, rycerską) lub przynależność do rodziny zmarłej Zofii z Baryczy w linii prostej po mieczu, a także do zakonu Bożogrobców. J a n K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 278; linia na Czarnolesie), poeta, dworzanin i sekretarz królewski, wojski sandomierski; lub wcześniej wspomniany J a n K o c h a n o w s k i, ojciec zmarłej Zofii, także chorąży nadworny (1627); może nawet prapradziad zmarłej, J a n K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 272; pierwsza gałąź po Janie, synu Dominika), syn Dominika, sędzia grodzki radomski (1487); P i o t r K o c h a n o w s k i (Boniecki X, 279; linia

z Konar), syn Piotra, brata Jana poety, był w zakonie Bożogrobców (1605); lub **P i o t r K o c h a n o w s k i** (Boniecki X,281; linia starsza z Sycyny), syn Mikołaja, sekretarz królewski, kawaler maltański, tłumacz Ariosta i Tassa (Jan Kochanowski był jego stryjem); lub **P i o t r K o c h a n o w s k i** (Boniecki t. X,274; linia druga z Czarnolasu), sędzia grodzki radomski (1533), sędzia ziemski sandomierski (1542), pradziad zmarłej; **M i k o ł a j K o c h a n o w s k i** (Boniecki X,280; linia starsza z Sycyny), brat Jana z Czarnolasu, ojciec Piotra, podstarości radomski, autor *Rotul* i tłumacz Plutarcha; lub **M i k o ł a j K o c h a n o w s k i** (Boniecki X,283; linia z Baryczy), brat Jana Kochanowskiego, ojca zmarłej Zofii, poeta, słynny rycerz, który wslawił się pod Chocimiem, rotmistrz piechoty wybranieckiej województwa sandomierskiego (1606), jego czyny opiewali Samuel Tardowski i Wacław Potocki.

l. 21 **KAWALERÓW MALTEŃSKICH** – przyjętych w szeregi zakonu rycerskiego Joannitów, braci szpitalnych (*ordo militiae s. Joannis Baptistae hospitalis Hierosolymitani*, od wybudowanego w XI w. klasztoru benedyktyńskiego ze szpitalem dla pielgrzymów i kaplicą św. Jana Chrzyciela). Joannitów później zwano kawalerami rodyjskimi, następnie maltańskimi po wypędzeniu z Rodos, od darowanej im w 1530 r. przez Karola V wyspy Malty.

l. 21-22 *Home- / rów sarnackich* – wielu krewnych i powinowatych zmarłej paralo się literaturą.

l. 23 *siostrą* – Zofia miała prawdopodobnie dwóch braci: Władysława, rotmistrza J.K.M., zabitego przez Byczkowskiego w 1649 r., tj. w roku jej śmierci, i Aleksandra, o którym Boniecki (X,282) pisze, iż musiał umrzeć młodo i bezpotomnie.

l. 25 *kiedy liście opada* – kiedy liść (tu forma archaiczna: *liście*) opada, czyli w listopadzie.

l. 30 *brata* – Zofia miała dwóch braci (zob. obj. do l. 19-23). Przenośnie słowo „brat” może oznaczać osobę bliską, a zatem niewykluczone, iż chodzi tu o samego Wieszczyckiego, który mógł być po kądzieli jej krewnym (zob. obj. do l. 16).

*szwagra* – szwagrami Zofii byli mężowie dwu szwagierek, siostr Jana Wielopolskiego (nie miał on brata), mężowie dwu siostr samej Zofii i mężowie każdej z kuzynek męża zmarłej, a także kuzyni męża. Może chodzi tu o szwagra Jana Wielopolkiego, czyli np. kuzyna zmarłej; podobnie jak w przypadku „brata” i tu może wreszcie być mowa o samym Wieszczyckim, jeśli był krewnym zmarłej.

*nie farbami* – tj. nie farbą drukarską.

l. 30-31 *łzami / WYSTAWIONA* – por. KOCHANOWSKI *Treny*; tablica wstępna: „z łzami napisał”.

## I

Trójczłonowa kompozycja odwołuje się poezji emblematycznej i wizualnej. Całość pełni rolę wstępu (*exordium*) do całego cyklu.

l. 1-6 *Omne aurum ...* – (łac.) „Wszystko złoto jej przyrównane jest trocha piasku, a jako błoto będzie poczytane srebro przeciwko niej” (Mdr 7,9).

*Perdidisti animae solacium ...* – (łac.) Straciłeś pociechę duszy, wsparcie w życiu, trudy ponoszone przez lata, pomoc w pracy, współuczestnika w szczęściu i nieszczęściu. Lecz trzeba dźwigać to, co nieunikniona srogość losu włożyła na barki.<sup>1</sup>

Drzeworyt A I: – przedstawia krajobraz (pagórki, w oddali kościołek), na jego tle koń i trumna na marach, nad którymi zawieszono są dwie korony. Rumak to aluzja do herbu Wielopolskiego, Starykoń, i do ceremonii pogrzebowej, podczas której za marami prowadzono w procesji konie. Mary i spoczywająca na nich trumna zmarłej okryte są kirem i wstęgą, na której widnieje kruk siedzący na pniu z pierścieniem w dziobie; to motyw herbu Zofii Wielopolskiej z Kochanowskich, Korwin (por. także obj. do A VI,8). Na wieku trumny ułożono krucyfik i różaniec – insygnia pokutne, znaki wiary, modlitwy. Korony, w które wpleciono napisy, symbolizują związek małżeński. Korona z jednej strony oznaczała życie i nieśmiertelność, ale także śmierć jako wieniec grobowy (*corona funebris*).

*Mąż żony głowa* – zob. 1Kor 11,3. Por. NKPP („mąż” 17a).

*Swego męża ona głowy KORONA* – zob. Prz 12,4. Por. KOCHANOWSKI *Pieśni* II 10,9-12: „Żona ... swego męża ona / Głowy korona”; por. NKPP („żona” 131).

l. 7-9 *Hinc bellator equus campo sese arduus infert* – VERG.*Georg.* 2,145 („Tutaj rumak bojowy cwałuje hardo po łąkach”, przeł. Z. Abramowiczówna).

*It lacrimis guttisque umectat grandibus ora* – zob. VERG.*Aen.* 11,89-90: „post bellator equus positus insignibus Aethon / it lacrimans guttisque umectat grandibus ora” („Za nimi kroczy, wżuty z uprzęży / Wspanialej, rumak, w bitwie druh, Aeton, / Płacząc: lzy wielkie ciekną mu po pysku”, przeł. Z. Kubiak).

*Vos elegi, tristes, lacerae, huc properat<e>, Camenae* – (łac.) Was smutne wybrałem, pośpieszajcie tu, chrome Kameny; lub, zgodnie z przywołanym tu fragmentem Boecjusza: Przybądźcie, wy, smutne wiersze elegijne, pośpieszajcie tu, chrome Kameny. Por. BOETH.*Cons.* 1,1,3: „ecce mihi lacerae dictant scribenda Camenae et veris elegi fletibus ora rigant” (BOECJUSZ, s.2: „Tak pisać każą cierpieniem wzruszone me Muzy / I szczerym elegii lkaniem lżawić każą lica”). Wiesz-czycki wybiera poezję elegijną, o której mówiono, że „kuleje”, ponieważ drugi wers dystychu jest krótszy.

*Camenae* – Kameny, italskie nimfy źródeł, podobnie jak greckie muzy, udzielające natchnienia poetom.

## II. *Akrostichis*

Tytuł: – (gr. *akrostichís*, lac. *acrostichis* ‘akrostych’; por. gr. *ákros* ‘znajdujący się na samym brzegu, wierzchołku, krańcu’, *stíchos* ‘wers’), wiersz, w którym pierwsze litery kolejnych wersów tworzą hasło; tu imię, nazwisko i miejscowość ro-

<sup>1</sup> O ile nie zaznaczono inaczej, przekładów z łaciny dokonała Ewa Jolanta Głębička.

dową zmarłej: „Kochanowska Zophia z Barycze”. Por. KOCHANOWSKI *Fragmента*. [XXIX] *Pieśń żałobna* (z akrostychem „Krzystof Radiwjl”).

w. 1-25: 1-8 – opis pogrzebu (topos *descriptio funebris*); 9-11 – oplakiwanie zmarłej (*comploratio*); 12-25 – pochwała cnoty zmarłej (*laudatio*).

w. 1 *katafalk* – podwyższenie, na którym spoczywa trumna ze zwłokami podczas nabożeństwa żałobnego.

w. 2 *Persefony* – Persefona, córka Demeter i Zeusa, żona Hadesa, władczyni podziemnego państwa rządząca duszami zmarłych.

w. 3 *zawojem* – tj. kirem, czarnym materiałem symbolizującym żalobę. Kirem można było okryć trumnę, zwłoki, ale był to także (jak tu) strój żałobny.

w. 4 *Helijady* – Heliady, córki Heliosa i Klimene, siostry Faetona. Tak oplakiwały śmierć brata, iż bogowie zamienili je w topole, a lzy ich zastęły w bursztyn.

*z fraucymerem* – tu: z damami dworu.

Wers krótszy o jedną sylabę od pozostałych.

w. 6 *Pegasusa* – Pegaza (łac. *Pegasus*), uskrzydłonego mitologicznego rumaka; chodzi tu o Jana Wielopolskiego, męża zmarłej, pieczętującego się herbem Sarykoń; zob. obj. do drzeworytu A I.

w. 7-8 *fizonomiej / ... umbrę Twej ... ZOFUEJ* – cień pośmiertny na twarzy twej (tj. Pegaza, czyli Jana Wielopolskiego) zmarłej Zofii.

w. 8 *snadź przyzna* – zapewne potwierdzi (*guardyja*, tj. zgromadzeni na pogrzebie; por. w. 5).

w. 12-13 – Zeusa-Jowisza zwano Pieniądzem, gdyż wszystko jest mu posłuszne, podobnie jak pieniądзом (SARBIEWSKI, s. 62, 63), Rzymianie poświęcali Jowiszowi wety, gdyż uważali, iż okazały będzie majątek, z którego odda się coś, czego zbywa (SARBIEWSKI, s. 80-83).

w. 13 *O limpu rządźce* – władcę Olimpu, Zeusa.

w. 14-15 *P odobno większa a ta jest owszeki / Hańba* – szyk: a ta jest owszeki podobno większa hańba.

w. 15 *przyjaciel* – odwołanie do toposu żony-przyjaciela, towarzysza, równie popularnego jak topos żona – głowy korona, tj. ozdoba męża, drogi klejnot (por. W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1964, s. 157).

w. 16 *po szachach przyjaźni znać szlaki* – po sytuacji zagrożenia (szachy) można poznać prawdziwą przyjaźń; por. zwrot przysłowiowy „I w szachach przyjaciela poznać” (NKPP, „szachy, szach” 2).

w. 17-18 *A Macedończyk, mąż nie lada jaki, / Z nał ją po kuszu upragnionej wody* – król macedoński, poznał ją (przyjaźń, tj. jej istotę) po kuszu (czarze) upragnionej wody. Plutarch w *Żywocie Aleksandra* (PLU. *Alex.* 42) przytacza anegdotę, iż spragnionemu, powracającemu z wojny królowi Aleksandrowi Macedońskiemu została ofiarowana w helmie woda, którą jacyś ludzie wieźli dla swych dzieci. Macedończyk nie przyjął daru, gdy zrozumiał, że wody nie starczyłoby dla pozostałych żołnierzy. Możliwe także odwołanie do podania głoszącego, iż garścią wody przyjmował króla macedońskiego, Archelaosa, ubogi wieśniak.

w. 19-21 *Bardziej małżeńskiej podczaszy ochłody; / ... bardziej chęci godzien, / Rozebrał który serce, byś nie głodzien* – szyk: bardziej godzien chęci (tj. bardziej godny umiłowania) podczaszy małżeńskiej ochłody, który rozebrał serce, byś nie głodzien.

*podczaszy* – nadworny urzędnik, próbujący napoje przed podaniem królowi (księciu); tu: urzędnik odpowiedzialny za napój małżeńskiej ochłody, tj. Korwin (kruk), czyli Zofia, żona starosty (zob. obj. do drzeworytu A I), która z najwyższym poświęceniem pokarm własnego serca ofiarowała Pegazowi.

w. 21 i 23 *Rozebrał który serce, byś nie głodzien / ... / C ale-ć serdeczny: dal prowiant* – ofiarowanie serca jako pokarmu to znak ofiarnej miłości, którą symbolizuje pelikan (tu: kruk), karmiący pisklęta krwią z własnego serca – emblemat ofiary Chrystusa.

w. 22-23 *Y w lotnym biegu nie ustawał czasie, / ... Pegasie* – szyk: i w lotnym czasie biegu nie ustawał („lotny” odnosi się i do natury czasu, i do biegu Pegaza).

w. 24 *Zaczym pierścieniem sam Korwin rysował* – mowa zarówno o pierścieniu małżeńskim, jak i o motywie heraldycznym (por. obj. do drzeworytu A I), którym Korwin wyrzynał przesłanie miłości (por. wers następny).

### III. *Doxastichon*

Tytuł: – ‘wiersze doktrynalne’ (por. gr. *dóksa* ‘myśl, pogląd’, *stíchos* ‘wers’), utwór o doktrynie, nauce; tu: o tematyce teologicznej, dotyczącej grzechu pierwotnego, zbawienia, życia wiecznego.

w. 1-16 – zob. Rdz 2,16-17; 3,1-21: opis upadku Adama i Ewy, który stał się przyczyną wygnania z raju, narodzin bólu, trudu, udręk cielesności, przemijania, śmierci.

w. 1 *Drzewo wiadomości* – biblijne drzewo poznania dobra i zła, znajdowało się w centrum Edenu, było symbolem samowiedzy moralnej i samostanowienia; zjedzenie jego owocu przez pierwszych rodziców za namową węża-szatana stało się przyczyną upadku, grzechu pierwotnego.

w. 2 *Paradyjskich* – rajskich (łac. *paradisus* ‘raj’).

w. 3 *chcący być bogi* – Adam i Ewa chcieli jak Bóg posiadać umiejętność rozpoznawania dobra i zła.

w. 6 *jabłko* – łac. *malum* może oznaczać zarówno ‘jabłko, pomarańcza’, jak i ‘zło’; tym właśnie słowem św. Hieronim nazwał owoc drzewa wiadomości dobrego i złego w swoim przekładzie Pisma św. (Wulgata).

*mojskie* – moje.

w. 9-10 – por. Rdz 2,9; 2,17; 3,22; chodzi o utratę nieśmiertelności, a w konsekwencji upadek w czas – upływ czasu i starzenie się człowieka.

w. 10 *wiek płynie* – chodzi o wiek człowieka, starzenie się.

w. 11-12 *różne przygody / mają w nas swe gospody* – zob. obj. do Sp II, 17-18.

w. 13 *śmierć nieużyta* – zob. obj. do Akt, l. 4.

w. 17-24 – zapowiedź owocu drzewa życia pod postacią drzewa Krzyża, przez które dokona się powszechne zbawienie, ludzkości zostanie przywrócone życie wieczne, a grzech, szatan i śmierć – zwyciężeni (zob. Vincenz, s. LV).

w. 19 *na lup* – w poszukiwaniu łupu.

w. 22 *paść nektarem będzie w wiecznym roku* – nektar, napój bogów olimpijskich, spożywany wraz z ambrozją (boskim pożywieniem) zapewniał nieśmiertelność i wieczną młodość.

w. 23-24 *wąż – zabójca prawy i kredencierz niecny; / złego przyczynca* – sens: szatan, prawdziwy zabójca i nieuczciwy zarządca spiżarni (chodzi o drzewo wiadomości), ten, który jest przyczyną zła.

#### IV

Części: *Strophe*, *Antistrophe*, *Epodos* – strofa, antystrofa i epod, tj. „dośpiew”, który zamyka trójkową kompozycję, tworzą triadę stroficzną, wywodzącą się z chóralnej poezji starogreckiej (wynalazcą tej formy miał być Stezychoros), stosowana np. przez Pindara oraz w pieśniach chóru w dramacie. W *Archetypie* triada składa się na pieśń tragiczną realizującą w perspektywie całego zbioru epicedialny topos *comploratio*.

#### *Strophe*

w. 6-7 *Na co dni usiłuje potomnych / i lat długo pomnych* – sens: dla każdego człowiekowi zależy na dniach, które mają nastąpić, i na latach długo pamiętanych; to w dalszym ciągu rozwinięcie pytania z w. 1.

w. 8-9 *NESTOROWE ... / żytła* – lata życia Nestora, najstarszego i cieszącego się poważaniem człowieka, wnuka Niobe, któremu Apollon przedłużył życie o tyle lat, o ile skrócił braciom i siostram jego matki, Chloris (zob. obj. do *A V*, 37).

w. 10-11 *śmierć do uszytkich kolace / i równa ich bez prace* – por. np. Hor. *Carm.* 1,4,13-14: „Pallida Mors aequo pulsata pede pauperum tabernas / regumque turris” („Błada Śmierć puka jednako do chat nędzarzy / i bram królewskich”, przeł. S. Gołębiowski); średniowieczny motyw tańca śmierci, por. także KOCHANOWSKI *Fragmenta. Pieśń I*, 7-8: „lecz odpoczynek i sen nieprzespany, / Tak panom, jako chudym zgotowany”.

*bez prace* – bez pracy, tj. bez wysiłku; por. „Bez prace nie będą kolacze” (NKPP, „praca” 2), tu także: bez zasług.

w. 12 *w zdaniu* – w poglądach.

w. 13-14 *sakiem / Erynys zarwie nas w zlej dobie* – Erynia (łac. *Erinnys*) utożsamiona została tu ze Śmiercią, która sakiem (siecią) łowi niespodziewanie (w złej godzinie). Erynienie to budzące grozę greckie boginie zemsty, w Rzymie zwane Furiami; miejscem ich pobytu było Podziemie.

w. 15-16 *galery Charonowej ... / gdzie siedzą dusze Stygiem opile* – Charon przewoził na drugą stronę Acherontu dusze udające się do Krainy Zmarłych; tu: dusze, które piły wodę ze Styksu, rzeki Podziemia.

*Antistrophe*

w. 17-18 *hyblejskich siła / kwiatków* – tj. wiele kwiatków rosnących w okolicach góry Hybla, na wschodnim wybrzeżu Sycylii. Stamtąd pochodził też słynny miód hyblejski.

w. 19 *Eryks* – (łac. *Eryx*) góra, miasto i równina na zachodnim cyplu Sycylii, związane z kultem Afrodyty.

w. 22 *przypadków* – por. obj. do Si II,17-18.

w. 25 *stoją w szranku* – por. zwrot: „W szranki stawać (wyzwać)” (NKPP, „szrank” 1), tj. stanąć do walki.

w. 27-29 *z codziennymi w pasy / biedujemy się hałasy, / z bójki której* – sens: zmagamy się, walczymy z uciążliwościami dnia codziennego. Por. zwrot: „Za pasy z kim chodzić” (NKPP, „pas, pasek” 9), czyli walczyć z kim.

w. 31 *puchliny* – puchlina (łac. *tumor*) to choroba polegająca na gromadzeniu się płynu przesiękowego w jamach ciała lub tkankach, efekt schorzenia układu krwionośnego lub nerek.

w. 32 *podagry* – podagra to choroba powodująca obrzmienie i zniekształcenie stawu śródstopno-palcowego.

w. 34 – por. wyżej w. 10-11 i obj.

*Epodos*

w. 37-39 *Rzecz niepodobna / ... / szturmować przeciw gwałtowi* – por. przysłowie odnotowane m.in. w Piśmie św. (Ap 26,14): „trudno tobie przeciw ościeniowi wierzgać” (Wulgata: „Durum est tibi contra stimulum calcitrare”).

w. 43 *stłocy* – stłoczy, przyciśnie, starga.

w. 44 *szyki ... pomyli* – por. zwrot: „Pomieszać szyki” (NKPP, „szyk” 1).

w. 46-48 *Parka ... / z śmiertciqnośnej swojej dłoni / strzały wypuszcza* – Wieszczycki skontaminował tu antyczny motyw Parki decydującej o momencie śmierci (Parki to rzymskie boginie przeznaczenia odpowiadające greckim Mojrom: Atropos przecinała nić życia, przędła ją Kloto, czuwała nad jej długością Lachesis), starotestamentowy obraz karzącego gniewu Boga, opisanego na sposób zbrojnego, zsyłającego śmierć ataku oraz średniowieczne wyobrażenie uzbrojonej Śmierci. Por. KÓCHANOWSKI *Psalterz* 7,32-34:

Pan luk nałożony

na rękę trzyma i strzały gotuje

Śmiertelne [...]

lub 118,31-32:

Śmierci, próżno mi grozisz, nic mi nie straszliwe

Twoje strzały popędliwe.

*śmiertciqnośny* – przykład wewnętrznej deklinacji (dziś: śmiertcionośny).

w. 50 *ku wiekowi* – ku długiemu życiu.

w. 51 *Lepsza by* – lepiej by.

w. 52-53 – por. KOCHANOWSKI *Treny* 13,1-2:

Moja wdzięczna Orszulko, bodaj ty mnie była

Albo nie umierała lub się nie rodziła.

## V. Elegia

Tytuł: – początkowo gatunek greckiej liryki żalobnej, refleksyjny, o tematyce poważnej. Odrodzenie tradycji elegijnej notuje się w Europie nowożytnej, począwszy od żalobnych poezji Petrarcki. Wieszczycki składa hołd Kochanowskiemu, którego łacińskie elegie leżą u podstawy polskich poematów funeralnych (Elegia IV, 2 Kochanowskiego ma swój polski odpowiednik w utworze *O śmierci Jana Tarnowskiego*, zaś Elegia III, 4 – w utworze *Pamiętka Tęczyńskiemu*; por. Zablocki, s. 200, 201). Pierwsze trzy części realizują epicedialny motyw *comploratio*, ostatnia – *consolatio*.

Motto: *Nihil in rebus...* – Nie ma w rzeczach niczego trwałego, a te z nich, które najbardziej kuszą, najłatwiej też zwodzą.

### 1.

w. 2 *ta komu przyszłe nadzieje cukruje* – sens: komu ta (młodość) przyszłe nadzieje czyni przyjemnymi.

w. 3 *komu żyć lubo i zdrowie jest miło* – sens: komu żyć z rozkoszą i zdrowie jest miłe.

w. 4 *nie pokładaj w nim* – tj. w zdrowiu.

w. 5-6 *prędko z czerstwością, którą pochlebuję, / prędko się psuje* – sens: prędko mija zdrowie ze świeżością (młodością), której się ono przypochlebia.

w. 7 *murem ... się stawilo* – dalej mowa o zdrowiu; por. „Stoi jak mur (murem)” (NKPP, „stać” 53).

w. 9 *Nemezydy* – Nemezis, grecka bogini zemsty (gr. *Némesis*, *Neméseos*, łac. *Nemesis*, *-is*, tymczasem Wieszczycki odmienia wedle wzoru *Nemesis*, *Nemesidos*).

w. 12 *przygody* – zob. obj. do Si II, 17-18.

w. 14-15 *niewymówione ani raną dołą, / ani osobą* – sens: nieznajdujące wymówki (dla których nie jest wymówką) ani młody wiek, ani pełnione urzędy, urodzenie.

w. 17 *chalibską szrobą* – stalową śrubą. Chalibowie (gr. *Chálybes*, łac. *Chálybes*), lud mieszkający nad Morzem Czarnym, słynący z wyrobu żelaza i stali. Nazwa ludu jako rzeczownik pospolity oznacza po prostu hartowane żelazo, stal (gr. *chályps*, *-ybos*, łac. *chálybs*, *-ybis*).

### 2.

w. 19-54 – rozbudowana metaforyka morska o wydzźwięku wanitatywnym. Życie ludzkie symbolizowane jest przez okręt (nawę) miotany po śniertelnym morzu-życiu, pełnym niebezpieczeństw – topos antyczny sięgający *Odysei* i biblijnych Ksiąg Mądrościowych (np. Księgi Hioba), pism Cyncerona i Seneki, literatury patry-

stycznej (np. św. Ambrożego, św. Augustyna, Kasjodora). Tu odnajdujemy szczególne podobieństwo pod względem układu motywów marynistycznych do utworu Kochanowskiego *Fragmenta. Pieśń I*, gdzie spotykamy: statek, deskę, szturmny morskie, morze, skały (grożące niechybną katastrofą); por. także KOCHANOWSKI *Treny XIX*, 83-88

w. 19 *nie masz podobieństwa* – jest nieprawdopodobne, niemożliwe.

w. 26 *rumy ziemię* – miejsca, przestrzenie ziemi wolne od wody, czyli lądy.

w. 28 *arsenałów* – portów wojennych, składów broni.

w. 29 *nawimachiję po nurtach szerokich* – bitwy na otwartym morzu.

w. 31 *namniej niepamiętni* – wcale niepamiętający.

w. 32 *po bo<k>* – aż do boku, tu: aż do burty statku, który jest metaforą życia ludzkiego.

w. 33 *kałach* – nieczystościach.

w. 35 *morskich syren* – syreny swym śpiewem przywabiły żeglarzy, których statki rozbijały się o skały.

w. 35 *dziwów strasznoookich* – potworów morskich.

w. 36 *remor* – remora to legendarna ryba, która przyczepiała się do statku i zatrzymywała go w miejscu; por. ALCIATUŚ, p. 53: „Hi facile a virtute desciscentes”.

*gwałt przyśpieje* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni II* 11,12: „Póki wiek służy, a śmierć nie przyśpieje”.

### 3.

w. 37-42 – szyk, sens: fala (furia, gwałt, moc fatum) nieszczęsnej Chlory, ileż w krótkim czasie poutracała wyniosłych masztów, ileż stargała żagłów ojczyzny, wichrem i burzą zmieszawszy matematykę (pomyliwszy obliczenia) w kompasie, ileż żagli (których) i mistrzów (żeglarzy) skołatała.

w. 37 *Nieszczęsnej CHLORY fala* – czyli fatum, ponieważ Chloris, córka Amfiona i Niobe, dwukrotnie przeżyła tragedię – Apollon i Artemida zabili jej rodzeństwo, następnie Herakles dokonał rzezi na jej dzieciach, przy życiu pozostał jedynie Nestor; zob. obj. do *A IV*, 8-9 (Zofia Wielopolska, odchodząc, pozostawiła jedynego syna).

*CHLORY* – może także chodzić o Kloryndę (Clorinda), bohaterkę *Jerozolimy wyzwolonej* Tassa, wojowniczą muzułmankę, córkę króla Etiopii, która, decydując się na potyczkę w czasie burzy, rozgromiła chrześcijan, jednak nie na morzu (TASSO VII, 115-122). Klorynda była postacią tragiczną. Dodajmy ponadto, że grecki zwrot *achlḗs chloré* oznacza ‘bezbarwną ciemność, mrok grobowy’; tu: ciemność śmierci.

w. 41 *z mistrzami oraz* – tu: wyśmienitymi żeglarzami.

w. 43-44 *popiół i te, co się kurzą / ognie* – chodzi o pogorzeliśko, skutki pożaru powstałego na pokładzie podczas burzy.

w. 46-47 *Gluchemu mowa przedsięwzięcia złego / nie zmieni* – por. zwrot „Gluchemu próżne słowa” (NKPP, „gluchy” 9).

w. 48 *deszczki grobnej* – deski grobowej.

w. 50-54 *będąc żoną / cnotą staloną, / skruszona, widziem, do rosyпки drobnej / i nauklerowi ranę niezleczoną / dawszy, będzie schowana* – Zofia za życia była zahartowana w cnotcie, ale ciało jej skruszone, zwyciężone (fala o skałę skruszyła okręt) zostanie pochowane, sprawiając ból nauklerowi (kapitanowi tego statku, jakim jest małżeństwo).

## 4.

w. 56 *Alcesty* – (łac. *Alkestis*) Alkestis to wierna, kochająca żona króla Admeta, która zgodziła się umrzeć za męża, aby przedłużyć mu życie.

w. 59 *KLIO* – muza historii, przedstawiana ze zwojem papirusu.

w. 61 *Zazdrość* – (łac. *Invidia*); por. XI,90.

w. 61-62 *w alabastrze / serdecznym będzie pewnie je kowala* – sens: w alabastrze serca będzie mocno, trwale wykuwała; możliwe także znaczenie dosłowne: „będzie pewnie”. Por. KOCHANOWSKI *Pamiętka*, w. 5-8:

Będą drudzy twym kościom grób zacny budować  
I twarz twoją w miedzi łać, i w marmórze kować.

w. 65 *Eurydyki* – Eurydyka była ukochaną żoną Orfeusza, którą poeta-wieszcz próbował wywieść z Hadesu. Z mitem orfickim wiąże się hellenistyczna wiara w zaświaty, którą jako element konsolacji wprowadził już Pindar (Zabłocki, s. 57).

w. 66-67 *celeusma ... / wesole* – pieśń wesolą, pieśń radości.

w. 67 *z prosta* – w prosty, niewyszukany sposób.

w. 68 *morskie ... poniki* – morskie zdrady, sidła lub prądy morskie.

w. 69 *Charybd uniki* – wnyki zastawiane przez Charybdy (właściwie przez Charybdę i Skyllę). Dziewczyna o imieniu Charybda za drapieżność i żarłoczność została zamieniona przez Zeusa w potwora morskiego, żyła na skale w Cieśninie Messyńskiej i wciągała w wiry przepływające okręty. Po drugiej stronie Cieśniny, w odległości strzału z łuku, czyhała żarłoczna Skylla.

w. 70 *Zefier* – zob. obj. Sp IX,28.

w. 71 *niebieskiej muzyki* – odwołanie do antycznego motywu muzyki sfer, który koresponduje z wyśpiewywaniem chwały Bożego Majestatu przez aniołów i świętych w niebie.

w. 72 *Imię ... święte* – mistyczne Imię Boga.

VI. *Egloga*

Tytuł: *Egloga* – (łac. *ecloga*, śrdwłac. *egloga*; wł. *egloga*); tu: żalobna bukolika w formie dialogu.

Autor odwołuje się do kolejnej odmiany gatunku doskonale zadomowionej w twórczości funeralnej. Już w starożytności tworzonego tego typu dialogizowane żalobne bukoliki. U Wergiliusza Ekloga V (*Daphnis*), wzorowana na ldylli I (*Tyrsis*) Teokryta, podejmuje tematykę żalobną. Śmierć do Arkadii wprowadzili już prawodawcy gatunku (zob. E. Panofsky, *Et in Arcadia ego*, [w:] *Studia z historii*

*sztuki*, przeł. i oprac. J. Białostocki, Warszawa 1971, s. 324-342). Z idylli antycznej wywodzą się średniowieczne dialogi typu *conflictus*. Większość klasycznych twórców parających się tą problematyką była znana tylko z imienia (Zabłocki, s. 82 i 83), a jedynie Wergiliusz – i to w alegorycznej interpretacji wykładanej w szkołach – był wzorem dla autorów mających uczyć zmarłego. Stąd w XIV w. poezję płaczebną reprezentowała właśnie bukolika alegoryczna. Do XV w. ekloga żałobna wraz z epigramatem królowały jako jedyne gatunki żałobne (por. Zabłocki, s. 31, 55, 56; warto dodać, że już w najstarszych epigramatach rozwijała się forma dialogu, prowadzonego zwłaszcza między małżonkami). Dopiero później odżyły funeralne gatunki: elegia i epicedium. Wieszczycki oparł swój utwór właśnie na zasadzie organizacji dramatycznej i sięgnął do jednego z pierwotnych założeń eklogi – dialogu.

*Egloga* Wieszczyckiego opiera się na ponownie podjętym koncepcie heraldycznym. Elementem kompozycji są drzeworytowe wizerunki obu herbów ze strojnymi labrami: Sarykoń i Korwin. Właśnie między personifikowanymi koniem i krukiem toczy się alegoryczny dialog. W perspektywie cyklu utwór realizuje *consolatio* w postaci epicedialnego chwytu oddania głosu zmarłemu (Owidiusz, Propercjusz), nawiązania kontaktu z tymi, którzy odeszli (uczynił to Kochanowski w *Trenie XIX*).

Motto: *Is amantium mos est...* – (łac.) Zakochani zazwyczaj nie są w stanie pokryć milczeniem swej miłości, ale sławią ją i rozgłaszają, i nie mogą utrzymać w sercu jej płomienia.

w. 1-6 – apostrofa do pióra poety, dzięki któremu może zostać spisany dialog między oddanymi sobie partnerami-przyjaciółmi: Pegazem i Korwinem; zob. obj. do drzeworytu A I.

w. 6 *herby przyjaciół* – herby Jana Wielopolskiego i jego zmarłej żony; por. także obj. do A II, 15.

w. 7 *Dzilny ja Pegaz, bo wstępnego boju* – chodzi prawdopodobnie o obecność koni w szarży na początku bitwy. Koń to także zwierzę poświęcone Marsowi, bogu wojny, synonim odwagi i bohaterstwa, w heraldyce symbolizuje gotowość do czynu w czasie wojny, a w sztuce chrześcijańskiej – odwagę.

w. 8 *w marszowym ... zawoju* – tj. marsowym (wojennym) pasie. Korwin odpowiada tu na słowa Pegaza, rywalizuje z nim. Możliwe jest także odwołanie do symboliki heraldycznej, w której kruk oznacza odwagę, ze względu na jego obecność na polu bitwy (Rzymianin Marek Waleriusz w roku 349 p.n.e. odparł oddział galijskich rabusiów z pomocą zesłanego przez bogów kruka, który dziobem i szponami ranił nieprzyjaciela, i stąd Marek otrzymał przydomek Korwinus – *corvus* ‘kruk’ – noszony odtąd z dumą przez tę gałąź rodu Waleriuszów; por. LIV. 7, 26).

w. 9 *Bystrością Pegaz Kabalinu dobył* – pod uderzeniem kopyta Pegaza miało wytrysnąć na stokach Helikonu źródło Hippokrene (‘końskie źródło’), zwane tu metonimicznie Kabalin (por. łac. *caballus* ‘koń’, wyraz z języka codziennego, odpowiadający literackiemu *equus*); zob. ciąg dalszy konceptu w. 11.

w. 10 *Od gryfów mądry złota Korwin wzdobyl* – mniemano, że gryfy były strażnikami złota (por. KOCHANOWSKI *Pieśni* I 1,1-2), natomiast kruk (tu: Korwin) był uważany za najinteligentniejszego z ptaków i stał się symbolem wszechwiedzy (ciąg dalszy konceptu w. 12). W herbie Korwin kruk trzyma w dziobie złoty pierścień. Ptak ten poświęcony był bohaterom i bóstwom Słońca (złoto symbolizuje Słońce, wiedzę tajemną), m.in. Heliosowi, Apollonowi, Asklepiosowi, Kronosowi (Saturnowi).

w. 11 *Kabalin źródło* – chodzi o Hippokrene, źródło natchnienia poetyckiego; zob. obj. do w. 9.

w. 12 *Złoto serdecznej rany dla leczenia* – złoto filozoficzne jako lek uniwersalny dla ducha, tu: złoto leczy ranę serca.

w. 13 *o Europie* – Zeus pod postacią byka porwał Europę, córkę króla fenickiego, i przeniósł ją przez morze na Kretę, gdzie ją uwiódł; tu: Pegaz przypisuje sobie dzieło byka.

w. 14 *o srogiem Cyklopie* – chodzi o udział stada owiec w historii o cyklopie Polifemie; Odyseusz i jego towarzysze uczepili się brzuchów owiec i umknęli z jaskini cyklopa, który – przez nich oślepiiony – na próżno sprawdzał wszystko, co wychodziło z pieczary.

w. 15 *jam uwiódł, teraz że się go nie boi* – fraza odnosi się zarówno do mitu o Europie (i Zeusie), jak i cyklopie (i Odyseuszu): jam (Pegaz jako czworonóg przypisuje sobie czyny byka i owiec) uwiódł (zwiódł, oszukał Europę i cyklopa), że się teraz go (Zeusa jako byka lub cyklopa) nie boi (Europa lub Odyseusz, który po dotarciu na okręt śmiało odgrażał się i zlorzeczył Polifemowi).

w. 16 *o Helenę zem się dał znać Troi* – sens: że dałem się poznać podczas wojny trojańskiej toczonyj o Helenę (uprowadzoną przez Parysa). Chodzi o wciągniętego za mury oblężonego miasta drewnianego konia, w którym ukryci byli wojownicy achajscy.

w. 18 *sprawa wieczna* – sprawa stara, licząca wieki.

w. 19 *łaknące kiedy karmił eremity* – kiedy karmił głodnych pustelników. Kruki karmiły proroka Eliasza rano chlebem, wieczorem mięsem (1Krl 17,4-6), przynosiły chleb św. Pawłowi Eremicie i jego towarzyszowi Antoniemu Pustelnikowi na pustyni tebańskiej, św. Meinradowi w środkowej Szwajcarii, św. Benedyktowi na pustyni i innym.

w. 21 *Parnasie* – zob. obj. do Sp III,23. Pegaz uchoził za rumaka muz, dosiadał go i Apollon; właśnie Apolliniński Parnas wyznacza poeta jako miejsce epizodu.

w. 22 *B<e>ller<o>fon* – Bellerofont dosiadł skrzydlatego Pegaza u źródła Pejrene w Koryncie.

w. *południowym czasie* – tzn. gdy słońce (złote, zob. w. 24 i obj.) świeci najgoręcej; możliwe odwołanie do rumaków Heliosa (zob. obj. do Sr,7-15 i 8-9), pokrewnych Pegazowi z racji umiejętności lotu.

w. 24-25 *Kruk dał złotą owę, / z której i munsztuk powolny na świecie* – powiązanie Korwina z podkową wiąże się z motywem heraldycznym: w herbie Śle-

powron rodziny Korwinów (herb Korwin również nawiązuje do przydomka rzymskich Korwinów; zob. Nałęcz-Malachowski, s. 652, 763) kruk czarny z pierścieniem złotym umieszczony jest na podkowie, z kolei koń na herbie Starykoń ma żółte (złote) kopyta. W koncepcji zawarte zostało również odwołanie do faktu, iż Atena dała Bellerofontowi złote wędzidło (munsztuk), które pozwoliło mu okiełznać skrzydlatego konia.

w. 28 *me ... chęci* – moje starania, wysiłki.

w. 29-30 *rodu Apollina / polskiego, który nosiel Akwilina* – rodu Jana Kochanowskiego (poety, zob. obj. do Akt), który nosił (rozślawiał) północny wiatr (tj. północne strony), czyli Akwilona, tu: Akwilina (łac. *Aquilo*).

w. 31 *po Wielopolu* – po Wielopolu (por. Akt, l. 5 i obj.; l. 8).

w. 32 *norwejskie* – norweskie, czyli północne.

w. 33 *Atlantyckie Morze* – Ocean Atlantycki, czyli zachodnia strona świata; por. obj. do Sp II.1-2.

w. 34 *abyć nie zgasty, Korwinie mój, zorze* – odwołanie do rumaków ciągnących rydwan Heliosa (jego bieg od wschodu do zachodu wyznaczał długość dnia; zob. obj. do Sr.8-9) oraz gwiazdozbioru Pegaza na północnym niebie, widocznego w Polsce (chodzi także o dobroczynny wpływ gwiazd); mowa również o podtrzymywaniu sławy przodka Zofii, Jana Kochanowskiego.

w. 35 *niezbiedna Parka* – nieuchronna Parka, Atropos, tu: odpowiednik Śmierci; zob. obj. do A IV.46.

w. 36 *pomykający niejako zegarka* – niejako szybko uciekający czas (szybki bieg Pegaza wyznacza szybko mijający czas, por. obj. do w. 34); a może: „pomykającej niejako zegarka” – sens w odniesieniu do Korwina-Zofii: niejako dobiegającej czasu (kresu życia).

w. 37 *siekierę ostrą na kark mój zrzuciła* – odwołanie do topora, który znajduje się w herbie Starykoń, nad hełmem, niby utkwiony w koronie.

w. 38 *z ostrwi zielonej sploszyła* – koncept heraldyczny: sploszyła z konaru, na którym siedzi kruk w herbie Korwin.

w. 39 *chociaż mię, ach, bodaj przepadła* – chociaż mnie (tj. Korwina-Zofię) podobno pobili, przeszyla (zob. A IV.46). Fraza *bodaj przepadła* odnosi się także do Parki, w znaczeniu: „niechby zginęła”.

w. 43-44 *w cyrkle, któryć zostawuję / na znak miłości* – nawiązanie do koła, pierścienia w dziobie kruka, także małżeńskiej obrączki oraz koła miłości.

w. 47 *Sława* – por. obj. do Si V.2.

w. 48-56 – słowa Sławy (zob. obj. do Sp V.2) można odnosić zarówno do zmarłej Zofii, jak i do Jana Kochanowskiego (wtedy hołd Zofii zostałby oddany przez pochwałę przodka).

w. 48-50 *póki ... dokąd ... dotąd* – por. podobny schemat w HOR.Carm. 3,30,7-9.

w. 48 *Kabalin póki z gór pocięcze* – symbol natchnienia poetyckiego; zob. obj. do w. 9.

w. 49 *cytry* – zob. obj. do Sp I,5.

*spinety* – spinet (szpinet, wirginal), odmiana klawesynu, instrumentu muzycznego z grupy chordofonów szarpanych klawiszowych, popularny w muzykowaniu domowym od XV do XVII w. (z tego powodu nazwany „nowym” – w odróżnieniu od antycznej cytry).

w. 50 *pióra Korwinowe* – tu: krucze pióro zamiast labędziego, symbolu nieśmiertelności (HOR.*Carm.* 2,20; KOCHANOWSKI *Pieśni* I 10).

w. 51 *Głód, niekiedy mistrz, nauczył* – por. zwrot przysłowiowy: „Głód wszystkiego nauczy” (NKPP, „głód” 26).

*psyttaka* – papugę (gr. *psittakós*, łac. *psittacus*), ptaka, podobnie jak kruk, słynącego ze zdolności powtarzania mowy ludzkiej; zob. APUL.*Florida* 12,16. 24; OV.*Am.* 2,6,1. 38. 57-58; MART.*Apoph.* 14,73; *Epigr.* 10,3,7; MACR.*Sat.* 2,4; STAT.*Silv.* 2,4. 25.

w. 52 *here* – (łac., także *heri*) wczoraj. Możliwe nawiązanie do popularnego sądu św. Augustyna, który dostrzegał objaw lenistwa kruka w jego nawoływaniach, mianowicie w krakaniu – odczytywanym jako (łac.) *cras, cras* ‘jutro, jutro’ – upatrywał symbol grzesznika, który nie chce porzucić dóbr tego świata i zawsze odkłada do następnego dnia pokutę za grzechy (AUG.*Serm.* 82,11,14; 224,4,4 (PL 38,512-513; 38,1095) oraz *Conf.* 8,12(28) i inne). Tu sens: możliwe jest nawrócenie ptaka, który zamiast *cras* nauczył się mówić *here* pod przymusem głodu (w domyśle duchowego), najlepszego nauczyciela. Może *here* to wokatiwus od (*h*)*er*us ‘pan’; wtedy tresowana głodem papuga nauczyłaby się wołać: „Panie!”.

w. 52-55 *lecz Korwina ptaka / mistrzyni nauk – miłość nauczyła, / ... / przecię ślad swojej zostawił wymowy* – por. KOCHANOWSKI *Elegiae* I 1,3: „Solus amor docuit blandos fingere versus” („Sama miłość nauczyła mnie słodkie składać wiersze”, przeł. T. Krasnosielski).

w. 54 *Atropos* – zob. obj. do w. 35 i A IV,46.

*oprawiła* – sprawiła, oporządziła po zabiciu.

w. 56 *przykład ... domowy* – może chodzi o księgi domowe (*silva rerum*), zawierające m.in. poezje okolicznościowe, w których ważne miejsce zajmowały odniesienia do wydarzeń z życia rodziny czy świetności rodów (por. KOCHANOWSKI *Szachy* 15: „Masz przed oczyma domowe przykłady”) lub o przykład domowy, czyli polski.

## VII

Łaciński cytat i ilustrujący go drzeworyt tworzą całość, dlatego wydawca zdecydował się na oddzielenie ich od *Eglogi* (podobnie całość tworzy A I). Wizualne przedstawienia opatrzone sentencjami były elementami wystroju kościoła podczas uroczystości funeralnych.

I. 1nn. *Miser homo! Quare ...* – (łac.) Nieszczęsny człowieku! Czemuż nie jesteś gotów w każdej godzinie? Uważaj siebie za już zmarłego, przecież wiesz, że z pewnością umrzesz. Określ dokładnie, ile razy oczy obrócą się w głowie, żyły pękną w ciele,

a serce zostanie rozdarte bólem. Samo codzienne słabnięcie wynikające z psucia się ciała, czymże jest innym niż jakby powolnym umieraniem?

l. 6-7 *Ipsae cotidianus defectus...* – GREG.MAGN.*Hom.* 37,1,6 (GRZEGORZ WIELKI, s. 280). Por. także *A XI*.

Drzeworyt ilustruje średniowieczny motyw wanitatywny: czaszkę z piszczelami.

## VIII

l. 1nn. *Vigilate! Et iterum...* – (łac.) Czuwajcie! I jeszcze raz powtarzam: czuwajcie! Nie mogę szczędzić ani królów, ani książąt, ani prałatów, ani biskupów.

l. 1 *Vigilate* – por. np. Mt 24,42; 25,13; Mk 13,35. 37.

l. 2 *praelatis* – *praelatus* ‘wyższy duchowny, prałat’.

*infulatis* – *infulatus* ‘ubrany w infulę’, tj. liturgiczne nakrycie głowy wyższych duchownych katolickich (biskupa, opata).

Drzeworyt: przedstawia cztery korony – symbole wymienionych władz (papieską, królewską, książęcą, biskupią). Wśród nich umieszczona jest czaszka z piszczelami ozdobiona pogrzebowym wieńcem (motyw triumfującej Śmierci). Pod nią księga i klepsydra – symbole przemijania. W oczodolach czaszki wyryto oczy, co symbolizuje zachowanie świadomości po śmierci, poznanie (podobnie wizerunek postaci śniącej z otwartymi oczyma znamionował, że śpiący zyskuje poznanie podczas prawdziwego, proroczego snu; Hypnos i Tanatos byli braćmi bliźniaczymi).

Motto: *Moneo, moneo ...* – (łac.) Napominam, napominam: wszyscy pozostali, porzućcie codzienne troski – na leb, na szyję pędzi czas ludzkiego życia. Por. SEN.*Herc.f.* 178-180: „Dum fata sinunt, vivite laeti: / properat cursu vita citato / volucrique die rota praecipitis vertitur anni”.

*ceteri* – wszyscy pozostali, tj. prócz wymienionych wyżej.

Utwór dopełniający kompozycję sentencjonalno-wizualną zawiera akrostych (zob. obj. do *A II* tyt., hasło tworzą początkowe litery wersów), mezostych (środkowe litery) i telestych (końcowe litery) – trzykrotnie powtórzone: „każdy na śmierć pamiętaj” (*memento mori*). Wiersz pełni w cyklu funkcję epicedialnego napomnienia (*exhortatio*).

w. 3 *Z ewsząd na cię stras Z* – z każdej strony zagrożenie, strach.

w. 4 *D opędzisz zawó D* – dopędzisz na wyścigi.

*letejskich wó D* – wód rzeki Lete (Zapomnienia) w Podziemiu; zob. obj. do *Sp III*,23.

w. 6 *da N* – dań.

w. 8 *Dyrce S* – (właśc. łac. *Dirce*) Dirke, żona Lykosa króla Teb, była okrutna dla Antiope, matki Amfiona i Zetosa, którą traktowała jak niewolnicę, ponieważ za zdróciła jej urody; zginęła z rąk synów Antiope, przywiązana do byka, który ją włócił wśród skał.

*sproсна Cyrce S* – (właśc. łac. *Circe*) lubieżna Kirke, czarodziejka, która przemieniła towarzyszy Odyseusza w zwierzęta; kiedy już ich odczarowała, Odys

spędził przy niej rozkoszny miesiąc, a nawet cały rok (w tym czasie miał z nią syna, a może i córkę). Dirke i Kirke występowały w poczcie alegorii zmysłów.

w. 15 *A lekty* – Alekto, jedna z Erynii (zob. obj. do *A IV*, 13-14), siostra Tejsifone i Megajry; tu: także demoniczna kusicielka. Erynie często ukazywano jako postacie o charakterze piekielnym, np. z włosami kłębiącymi się od węży, pochodniami i biczeniami w ręku lub po prostu jako węże czy rozwścieczone psy.

w. 18 *E* – może powinno być wykrzyknienie „ej”, jak w wersie 11.

w. 19 *ra T ... ra T* – tj. „rad ... rat” lub „rad ... rad”.

## IX

### 1.

Utwór pisany strofą *Elegii* (zob. *A V*), pełni w cyklu funkcję chrześcijańskiego *consolatio*.

Motto: *Heu, animae deceptae...* – (łac.) Biada wam, dusze zwiedzione, nierozumne i naiwne, które od tak nieskończonego dobra odwracacie serca, kierując głowy wasze ku marności. Zob. w. 1-6, które są parafrazą łacińskiego motta.

w. 7-9 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 42,1-8:

Jako na puszczy prędkimi psy szczwana  
Strumienia szuka łani zmordowana,  
Tak, mocny Boże, moja dusza licha  
Do Ciebie wzdycha.  
Ciebie, żywego, wieczny Boże, zdroja,  
Upracowana pragnie dusza moja.

w. 12 *Próżno je żyje i w liczbę prowadzi* – sens: na próżno je przeżywa (lata i godziny) i gromadzi.

w. 13 *kto niemiłości dopuści się winy* – por. 1Kor 13,3: „a miłości bych nie miał, nic mi nie pomoże”.

w. 16-17 *co się on sadzi / w rozum swój głupi* – upiera się przy czymś.

w. 17-18 *jako czcze perzyny / uionie od Akwilona* – sens: północny wiatr rozwieje je jak popiół; por. zwroty przysłowiowe: „Gdzie pożar, tam wiatr wieje” (NKPP, „pożar” 1) oraz „Kiedy wiatr z północy wieje, wysoki dom się tedy chwieje” (NKPP, „wiatr” 12).

*czcze perzyny* – nic nie znaczące pogorzelisko, zgłiszcza.

*Akwilona* – zob. obj. do *A VI*, 29-30.

### 2.

w. 23 *na poly zmarły* – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 42,13: „To człowiek słysząc, umiera na poly”.

w. 25 *od Boga ognia* – ognia miłości.

w. 28 *Początku bez Końca* – por. Ap 1,8: „ego sum A et Ω, principium et finis” („jam jest Alfa i Omega, Początek i Koniec”); także 21,6.

w. 29 *przeciwko* – ku.

w. 31 *Ognistego Gońca* – Ducha Świętego, który w Nowym Testamencie objawia się pod postacią gołębia (goniec to gołąb pocztowy) i języków ognia.

w. 32 *nie częścią za co dałać je – całością* – chodzi o serce oddane nie w części, ale w całości.

## X. *Mnemosinon*

Tytuł: – (gr. *tò mnemósynon* ‘pamięć, pamiętka’) tu: odwołania do pamięci zmarłej, źródła pamięci Mnemozyne (zob. obj. do Sp III,23) lub personifikacji Pamięci (Mnemozyne), matki muz, które przemawiać będą w utworze następnym.

Motto: *Erat tempus...* – (łac.) Był czas, gdy ludzie uważali Cnotę za sługę Fortuny. Gdy rozpoznali w niej panią, zaczęli ją czcić. Ze wszystkich zaś nagród Cnoty najwspanialsza jest sława; ona wynagradza krótkość życia pamięcią u potomnych, ona sprawia, że nieobecni – jesteście obecni, zmarli – żyjemy, wydaje się nawet, że ludzie po jej stopniach wspinają się do nieba itd.

w. 1-34 – czarnoleskie ujęcie związków między Fortuną, Bogiem, sławą i cnotą, także pogłosy poezji Kochanowskiego, co potwierdza w. 42. Zob. np. KOCHANOWSKI *Pieśni* II 3 lub II 9.23-28:

Bo z nas Fortuna w żywe oczy szydzi:

To da, to weźmie, jako sie jej widzi.

Ty nie miej za stracone,

Co może być wrócone:

Sila Bóg może wyrócić w godzinie,

A kto Mu kolwiek ufa, nie zaginie.

w. 1 *losem ... kwadrzastym* – losem zmiennym jak kwadry Księżycy.

w. 5-8nn. – sens: przedwieczny Twórca wszechrzeczy chce, aby jego dzieło bezrefleksyjnie nie objawiało tego, że on jest jego Twórcą, a także aby cześć oddawana Mu nie była ślepa, głucha, stworzona (cześć oddawana niestworzonemu Bogu ma niestworzony, ponadnaturalny charakter – wynika z łaski wiary) i w nogach spętana; czyli aby w efekcie była oddawana tylko Jemu (Bogu), po odpowiednim doświadczeniu, a nie automatycznie. Por. VERG. *Georg.* 1.121-124.

w. 9 *o jej* – chodzi o Fortunę.

w. 10 *ziarno ślepej... przypadło kokoszy* – por. zwrot: „Trafiło się jak ślepej kury ziarno” (NKPP, „kura” 49).

w. 11 *Z przypadku* – tj. tego, co pochodzi od Fortuny.

w. 12 *Nilus* – rzeka Nil.

w. 13 *Syrjusz* – Syriusz (łac. *Canicula, Canis sidus* – Psia gwiazda), najjaśniejsza gwiazda nieba północnego należąca do gwiazdozbioru Psa Wielkiego, jej pojawienie się zwiastuje nadejście upałów; tu w dalszym znaczeniu: moc gwiazdy wpływająca na los.

w. 13-14 *bo morze / w jednostajnych od Boga granicach i porze* – por. ten motyw biblijny: KOCHANOWSKI *Hymn* 13-14:

Za Twoim rozkazaniem w brzegach morze stoi  
A zamierzonych granic przeskoczyć sie boi.

oraz KOCHANOWSKI *Psalterz* 104,17-18:

Zamierzyłeś kres pewny morzu, że wiecznemi  
Czasy wezbrać nie może ani szkodzić ziemi.

w. 15 *Fortunie, to ma w zysku, który wierzy: głupi* – szyk: który wierzy Fortunie, głupi, to ma w zysku.

w. 20 *bez farb szczęścia* – bez złud szczęścia, czyli odmienności losu (złego i dobrego).

w. 23-24 *Nie tak się temu, który ufa Bogu, płaci / bo nie tylko szkodzi, lecz się już z nim braci* – sens: nie tak się płaci temu, który ufa Bogu, ponieważ temu, kto ufa Bogu, Fortuna nie tylko nie szkodzi, ale i brata się z nim, czyli jest mu przychylna.

w. 29-30 – por. KOCHANOWSKI *Pieśni* II 19,3-4:

A starać się (ponieważ musi zniszczyć ciało),  
Aby imię przynamniej po nas tu zostało.

w. 34 *bo się do dzieł pamiętnych i przez ciernie darli* – por. przysłowie „per aspera ad astra” (przez trudy do gwiazd).

w. 35 *Tego ... krwią sięgała rodu* – z takiego pochodziła rodu (chodzi o Kochanowskich); zob. obj. do Akt.

*STAROSTO* – mowa o Janie Wielopolskim, staroście bieckim, bocheńskim; zob. obj. do Akt, l. 5.

w. 36 *bieckiego STAROŚCINA grodu* – mowa o Zofii z Kochanowskich Wielopolskiej; zob. obj. do Akt, l. 4.

w. 37-40 – por. KOCHANOWSKI *Fraszki* II 67:

Kości Twe, Trzebuchowski, zamknęła w tym grobie  
Żona, którąś zostawił w żalości po sobie;  
Pamięć twoja w jej sercu zawždy będzie trwała,  
Póki teskliwa dusza nie odbieży ciała.

w. 37-38 *żywą / pamiętkę ... za cnotę poczciwą* – żywą pamięć za to, że była cnotliwa; zob. w. 30.

w. 39 – serce starosty ma być miejscem, w którym starościna pozostanie po śmierci.

w. 41-42 *chwalebny w Parnasie / wieniec* – wieniec, który zyskał chwałę na Parnasie, czyli wieniec poetycki; por. Sp III i obj.

w. 42 *któregom się wić uczył w Czarnolasie* – czyli na przykładzie poezji Jana Kochanowskiego.

## XI. Panegiryk

Tytuł: – w starożytnej Grecji mianem panegiryku określano mowę wygłaszana na pogrzebach znanych osobistości, dopiero w Rzymie zaczęto ją kierować tylko do żyjących. Utwór wieńczy cykl, pełni funkcję *consolatio*, z przynależnym panegirykowi *laudatio*.

Motto: *Quae lingua dicere...* – GREG. MAGN. *Hom.* II 37,1,8 (CPL 1711 2,37,1,8) (GRZEGORZ WIELKI, *Homilia XXXVII: Czytanie Świętej Ewangelii według Łukasza 14,25-33*, s. 280-281: „Jaki język zdoła wyrazić, jaki zmysł pojąć radości owego niebiańskiego miasta; należeć do chórów aniołów, z tak niezmiernie błogosławionymi duchami być świadkiem chwały Stwórcy, widzieć z bliska Boga, oglądać nieograniczoną światłość, nie lękać się wcale śmierci, cieszyć się darem wiecznego nieskażenia?”).

1. 1 *lingua* – CPL 1711: *autem lingua.*

*qui* – CPL 1711: *quis.*

*potest* – CPL 1711: *sufficit.*

1. 5 *dolore* – CPL 1711: *metu.*

### Clio

Tytuł: – zob. obj. do A V.59.

w. 2 *pielgrzymi* – obraz *homo viator in bivio*; por. w. 54.

*W pojszród kości suchych wiek trawiemy* – por. KOCHANOWSKI

*Psalterz* 90,25-26:

Taki nasz wiek, tak wędniemy

I w nielasce Twojej schniemy.

*kości suchych* – trosk, zmartwień; por. KOCHANOWSKI *Treny* II,18: „sam swe kości suszę”, czyli usycham z tęsknoty.

*wiek trawiemy* – przeżywamy swoje lata; por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 55,12: „bych swój wiek trawil”; 90,31: „dni swe trawiemy”.

w. 3-4 *nieszczęsną/jaskinią śmiertelności* – odwołanie do jaskini platońskiej.

w. 5-6 *gdzie śmiertelny przydłuższy stos / oraz pływa i bije w nas jak najcięższy los* – sens: gdzie śmiertelne, przesadne uderzenie i oczekuje nas, i uderza. Możliwy szyk: oraz gdzie pływa śmiertelny i bije w nas przydłuższy stos jak najcięższy los; wówczas sens: gdzie śmiertelnik się znajduje (*pływa* – także odwołanie do życia jako żeglugi; por. A V), tam los atakuje przesadnym uderzeniem.

*przydłuższy stos* – za długi atak, uderzenie.

w. 7 *krótkie rzeczy* – krótkotrwałe, przemijające szybko sprawy.

w. 8 *wespół grając* – wespółgrając, zależąc od siebie.

*padają, i z nadzieją pieczy* – giną, przemijają, mimo żywionej nadziei na troskliwą ochronę.

### Euterpe

Tytuł: – muza poezji lirycznej, przedstawiana z aulosem w rękę.

- w. 9 – nawiązanie do formuły konotującej wybór drogi życia; por. Ps 1, 1: „Beatus vir, qui...” oraz HOR.*Epod.* 2, 1: „Beatus ille, qui...”.
- w. 11 – nawiązanie do wizji platońskiej jaskini; por. w. 4 i 14.
- w. 13-14 *dusza ... / wyszedzsy która z ziemskiego więzienia* – mowa o ciele jako więzieniu duszy (pogląd pochodzenia orfickiego i pitagorejskiego).
- w. 15 *w Olimpie na rozkosznej strawie* – zob. obj. do A III, 22.
- w. 16 *i z Boskiej twarzy cieszy się widzenia* – por. 1Kor 13, 12: „Teraz widzimy przez zwierciadło przez podobieństwo: lecz w on czas – twarzą w twarz”.
- w. 17 *bladej Parki* – to Parka-Śmierć wywołuje bladość u ludzi (por. *pallida mors* ‘blada śmierć’ – HOR.*Carm.* 1, 14, 13, zob. obj. do A IV, 10-11; SEN.*Herc.f.* 555); por. także obj. do A IV, 46 i VI, 35.
- w. 18 *jarzmem acherontskim* – zob. obj. do A IV, 15-16.
- w. 19-20, 39-40, 59-60, 79-80, 99-100, 111-112 – tradycja refrenu sięga *Epitafium Biona (Epitaphios Bionos)* Pseudo-Moschosa (utworu zaliczanego niegdyś do *corpus Theocriteum*), gdzie funeralne narzekania przerywane są jakby refrenem – ciągle powtarzającym się wierszem nawołującym sycylijskie (tj. bukoliczne) muzy do placu za zmarłym poetą Bionem; tak też jest u Kochanowskiego w *Epitaphium Doralices* (refren), wzorowanym na Pseudo-Teokrycie: „Dicite, Pegasides, funestum dicite carmen” („Zanućcie Muzy, zanućcie pieśń żalosań”, przeł. T. Krasnosielski). Wieszczycki odwrócił sytuację i przetworzył motyw *comploratio na consolatio*: boginie śpiewają nie pieśń żaloby, a pieśń radości.

### Thalia

Tytuł: – muza komedii, przedstawiana z maską komiczną, laską pasterską lub wieńcem bluszczu.

### Melpomene

- Tytuł: – muza tragedii, przedstawiana z maską tragiczną i maczugą Heraklesa.
- w. 29-32 – por. A IX, 1-6 i XI, 9-10.
- w. 34 *śpiewackie chory* – chóry aniołów, świętych i błogosławionych w niebie, chwalcące śpiewem tronującego Boga.
- w. 35 *kórym śpiącego nie masz próżnowania* – którzy nie potrzebują snu; cecha prawdziwego bytu poza czasem i ciałem, a więc i snem.
- w. 38 *ambrozyjej* – por. obj. do A III, 22.

### Terpsichore

- Tytuł: – muza tańca i poezji lekkiej, przedstawiana z kitarą lub lirą i plektronem (kostką do gry na instrumentach strunowych szarpanych).
- w. 42 *napój sorbetu* – słodki schłodzony napój z soków owocowych, zapewne odpowiednik nektaru bogów olimpijskich. W wyobrażenia niebieskiej uczty znajduje się w Nowym Testamencie.

### Erato

- Tytuł: – muza poezji miłosnej i chóralnej, przedstawiana z lirą.
- w. 51 *fortunne stokróż poczty tych wybrańców* – po stokróż cenne dary wybrańców, mieszkańców nieba, ofiarowane przez Boga; por. pieśń poprzedniej muzy.

w. 52 *Miasta ... Świętego* – niebieskiego Jeruzalem.

w. 53 *Chwalebny ... z każdej strony* – por. HOR. *Carm.* 2,16,26-27: „nihil est ab omni parte beatum” (Nie ma pełnego, bezwzględного szczęścia, dosł.: nic nie jest szczęśliwe z każdej strony).

w. 54 *wracających się z pielgrzymstwa przykrego* – por. w. 2 i obj.

w. 58 *Hymettach* – Hymettos, pasmo górskie w Attyce na południowy wschód od Aten, słynące z pięknych marmurów i pszczelarstwa.

### *Polyhymnia*

Tytuł: – muza poezji chóralnej, przedstawiana w zadumie, zwykle bez atrybutów (czasem trzyma barbiton i pióro).

w. 62 *kaznodzieje* – tu: głoszący słowo Boże.

w. 63 z *Mojżeszem* – Mojżesz jest jedną z najważniejszych postaci Starego Testamentu: wywiódł lud izraelski z Egiptu i prowadził przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Nowy Testament uważa go za proroka, który zapowiedział przyjście Jezusa jako Mesjasza.

*Abraham* – (hebr. Ojciec narodów) uważany jest za protoplastę Izraelitów. Obok Mojżesza jedna z najczęściej wymienianych w Nowym Testamencie postaci biblijnych.

w. 64 *Dawid* – król Izraela, autor Księgi Psalmów (por. w. 66).

w. 65-66 – w Apokalipsie św. Jan opisuje wybranych Starców, którzy zgromadzeni wokół tronu Boga oddają mu cześć, a wypowiedziane przez nich słowa (proroctwo) są dowodem prawdziwego poznania (Ap 7,9-17); w orszaku Baranka 144 tysiące wybranych śpiewa pieśń nową (Ap 14,1-5); wybrani śpiewają pieśń Mojżesza i Baranka dotyczącą końca czasów (Ap 15,1-4).

w. 67 *Słyszeć* – słyhać.

w. 68 *Orfeów* – Orfeusza, syna muzy Kalliope, małżonka Eurydyki, trackiego poety i śpiewaka, uważanego za najsłynniejszego twórcę przed Homerem; por. obj. do Sp III,17-20; A V,65.

### *Urania*

Tytuł: – opiekunka astronomii i geometrii, przedstawiana z cyrklem i kulą (globem).

w. 69 *w ... szranku* – w rzędach naokoło idących, kolistych.

w. 70 *mieszczanie* – mieszkańcy niebieskiego miasta Jeruzalem.

w. 73 *w ... empirze* – w kosmologii starożytnej i średniowiecznej *empireum* było najwyższą sferą niebieską, sferą ognia i światła, tam Średniowiecze sytuowało raj.

w. 74 *ody* – oda to gatunek poetycki wywodzący się z greckiej liryki chóralnej, później pieśń sławiąca bohatera.

w. 75 *pean* – zob. obj. do Sp I,9.

*wielostronnej* – wielostronnej.

w. 76 *hyblejskie miody* – zob. obj. do A IV,17-18.

w. 78 *harmonije niebieskiej muzyki* – nawiązanie do pitagorejskiej koncepcji niesłyszalnych dla człowieka dźwięków, wydawanych przez poruszające się róż-

nyimi prędkościami planety i tworzących muzykę sfer niebieskich (*harmonia mundi*). Teorię związku muzyki z kosmosem przejęli Ojcowie Kościoła.

### Calliope

Tytuł: – muza poezji epickiej, przedstawiana z tabliczką i ryłcem, symbol dziewiętej, ostatniej (kryształowej) sfery wszechświata.

w. 81-82 *Wesołe głosy owszeki / tam trzeźwie słyszeć chęcią – oświadczają wieki* – sens: wieczność (*wieki*) poświadczą, iż zaiste w niebieskim mieście (*tam*) słyhać wesołe głosy, jednak rozlegające się nie pod wpływem działania trunku (*trzeźwie słyszeć chęcią*).

w. 83 i 85 *Eu<ho>e* – bakchiczne zawołanie; zob. np. HOR.*Carm.* 2,19,5. 7.

w. 87 *Po niebie depcemy świata* – to, co dla ziemian jest niebem, dla niebian podłoga (por. antypody).

### Apollo

Tytuł: – przewodnik muz., przeciwstawiany Dionizosowi; por. np. obj. do Sp I,5; III,2, 12.

w. 89 *Hyjady* – (gr. *Hyádes*, od *hýein* ‘padać’) Hyady to córki Atlasa i Ajtry, nimfy zamienione przez Zeusa w gwiazdozbiór, którego pojawienie się zwiastowało porę deszczową.

w. 90 *Nienawiść obłudna* – tu: *Invidia* (Zazdrość); por. A V,61.

### Philomusus

Tytuł: – (łac.) ulubieniec muz., poeta.

w. 101-102 *dano / stolicę-ć godną, by-ć jej od wszystkich zajrzano* – sens: dano tobie godne miejsce, choćby ci go wszyscy zazdrościli.

w. 104 *i na piędzi* – na odległość piędzi; por. zwrot: „Ani na piędzi” (NKPP, „piędź” 1).

w. 108 *chorąży i poeta – zacni Kochanowscy* – chodzi o Jana Kochanowskiego, chorążego nadwornego, ojca zmarłej Zofii, i Jana Kochanowskiego poetę; zob. obj. do Akt, l. 11, 19-23.

Drzeworyt: *Mors bona ...* – (łac.) Dobra śmierć to ukoronowanie trudów, brama życia, furta szczęśliwości. Napis w wieńcu pogrzebowym, wieńcu chwały; por. A X,41-42 oraz BERN.CLAR.*Serm.* 26,8: „Aut quod illi vitae ianua fuit, nihil plane est mors”.

## XII

Utwór wizualny. Pomnik wystawiony cnotom zmarłej (zob. Rypson, s. 208-209, 210; Chrościcki, s. 226). Konstrukcja odwołuje się do małej architektury nagrobnej. Tekst pełni rolę epitafium wyrytego na kamiennej tablicy. Wyobrażenia kobiece w pozach Kariatyd, przystrojone wieńcami laurowymi, symbolizują zgodnie z podpisami po lewej: Wstrzeźliwość (*Temperantia*), po prawej – Pokorę (*Humilitas*). Usytuowane zostały symetrycznie, na tle doryckich kolumn. Pierwsza dzierży pierścien (ten sam, który trzyma w dziobie Korwin), herb zmarłej umieszczony jest nad jej

głowa; druga postać trzyma krzyż – herb Półkozic (Starykoń Wielopolskich był niemożliwy do wyrycia) został symetrycznie usytuowany tuż nad nią. Pola herbowe znajdujemy także u podstawy, po obu stronach sentencji Plutarcha o pozostającym w pamięci przykładzie dobrego życia, z prawej herb Korczak.

Konstrukcja wyobraża także strukturę Kościoła, którą najpełniej przedstawił Pseudo-Dionizy Areopagita w swoich traktatach (O hierarchii kościelnej – *Peri tes ekklesiastikes hierarchias*, O hierarchii niebieskiej – *Peri tes uranias hierarchias*, O imionach Bożych – *Peri theion onomastikon*, O teologii mistycznej – *Peri mystikes theologias*): hierarchię kościelną (ludzie), niebieską (aniołowie), wreszcie samego Boga (Trójca Święta). Program heraldyczny określa dolną część konstrukcji (ziemską), którą rządzą zasady symetrii (tu: oś–tekst), symbolika cyfry 2 (poświęcona w Rzymie Plutonowi oznacza więc między śmiertelnością i nieśmiertelnością, przeciwieństwa: życie–śmierć, duch–materia). Górną natomiast (niebiańską) definiuje cyfra 3, odwołująca się do wartości duchowych (bóstwo, świętość, trójca, światło, słońce, rozwój, harmonia, medytacja, pokuta, niebo); widzimy trzy wieże (urny), trzy piramidy i trzy słońca. Moment przejścia między poziomami uosabiają dwa amorki umieszczone w górnych rogach tablicy – *Amores divini*.

W wieże wkomponowano napisy o słońcu patrolującym dobremu życiu zmarłej (idąc od lewej): jej narodzinom (wschód), egzystencji (południe) i zgonowi (zachód). Jak głosi napis pod spodem, wieże mogą być interpretowane jako urny. Ze względu na akrostych, można je odnieść do herbu Adriana Wieszczyckiego – Czrymała (rycerz w bramie budowli o trzech wieżach; por. s. 34). Zmarła triumfalnie przechodzi przez bramę żywota.

Element baszty lub wieży w XVII w. powszechnie był stosowany w architekturze funeralnej (zob. Chrościcki, s. 210), popularnością cieszyły się także wiersze w kształcie wieży (zob. przykład liryku w formie budowli o trzech wieżach: Rypson, il. 86 na s. 170 i 169). Do tej tradycji odwołuje się konstrukcja Wieszczyckiego. Wieże symbolizują śmierć, grób, ale także zbawienie, najwyższe bóstwo, boski ołtarz (słońca), Jeruzalem, drabinę do nieba itd. Kolejny stopień wtajemniczenia mistycznego sygnalizują umieszczone na basztach piramidy – jeden z ulubionych ówczesznie, schryścianizowanych symboli oznaczających chwałę Bożą i doczesną; często tworzone wiersze w kształcie piramid (zob. Rypson, s. 208). Całość wieńcza trzy mistyczne słońca oznaczające: Trójcę Świętą, Boże światło, nieskończoność, oświecenie, raj, Boga (szczególnie Chrystusa); jest to także emblemat łaski.

Napisy drzeworytnicze między promieniami słonecznymi (od lewej):

*in oriente non est obtenebratus sol  
neque occidit sol eius in meridie  
neque mortua est sole occidente.*

Napisy polskie o rozszerzonej treści wpisane w wieże:

*Nie zaćmiło się słońce jej w <w>schodzie urodzenia.  
Nie zaćmiło się słońce jej w południu jasnej wstydlivości.  
Nie zaćmiło się słońce jej w zachodzie śmiertelności.*

Napis drzeworytniczy u podstawy wież: *Virtus sepulchri nescia funebrem non noscit urnam* – (łac.) Cnota nieznająca grobu nie zna urny żałobnej.

Napis u podstawy: *Nullae speciosiores virtuti statuae, quam honorifica bene actae vitae memoria. Plut[archus]* – (łac.) Nie ma okazalszego pomnika dla cnoty niż pamięć dobrze przeżytego życia. Jest to parafraza słów króla Agezylaosa – zob. PLU.*Mor.* 191D 3nn. (*Regum et imperatorum apophthegmata*) oraz *Mor.* 215A 8nn. (*Apophthegmata Laconica*).

*bene actae vitae memoria* – por. CIC.*Cato* 9: „conscientia bene actae vitae multorumque bene factorum recordatio iucundissima est”.

Napisy pod postaciami: *Wstrzeźliwość, Pokora*.

Tekst główny z akrostychem, będącym podpisem literackim: *Adryan Wieszczycki*. w. 1-12 – por. np. KOCHANOWSKI *Elegiae* III 7,65-68; *Foricoenia* 120.

w. 1 *A bsolonów grobowiec* – grobowiec Absaloma, syna króla Dawida, który zbuntował się przeciw ojcu i chciał go zdetronizować, został jednak ujęty i zabity. Grobowiec, znajdujący się w dolinie Cedronu (przypuszczalnie z czasów Heroda), powstał z kamieni, które mieszkańcy Jerozolimy rzucali na miejsce uchodzące za grób Absaloma.

*egipskie kolosy* – piramidy, grobowce faraonów.

w. 5-6 *pospółu gdy z nimi, / Na obłokach się wsparszy, leżą zaś na ziemi* – sens: obecne ruiny najpierw razem z architektami dotknęły nieba (budowle – wysokością, ludzie – zamysłem, myślą), teraz leżą z powrotem na ziemi (resztki ruin, prochy zmarłych). Odwołanie do zwrotu: „boś jest proch i w proch się obrócisz” (Rdz 3,19; NKPP, „proch” 5); por. w. 11-12.

w. 7-9 – por. HOR.*Carm.* 2,10,9-12:

Saeplus ventis agitatur ingens  
pinus et celsae graviore casu  
decidunt turres feriantque summos  
fulgura montis.

Częściej miotają wichry srogie sosną  
wysokopienną, niebotyczna wieża  
gwałtowniej pada, zazwyczaj w szczyt góry  
piorun uderza.

Przel. S. Gołębiowski

Zob. Sp IV,5-6.

w. 7 *Więc lepsza niską rzecz jest strukturę zakładać* – szyk: więc lepsza jest rzecz niską strukturę zakładać.

w. 9 *E urus* – zob. Obj. do Sp II,1-2.

w. 10 *babele* – wieże (od biblijnej wieży Babel, która miała sięgnąć nieba).

w. 11-12 *człowiek ... / ... lepiony z gliny* – zob. np. Hi 10,9, 33,6; por. przysłowie: „z jednakowej (innej) gliny ulepieni” (NKPP, „głina” 6).

w. 14 *szedł jako po sznurze* – tj. łatwo, bez trudu; por. „Idzie mu jak po sznurze” (NKPP, „sznur” 42).

w. 15 *frygijskiej kolumny roboty* – Frygia (zob. obj. do Sp I,1-2) słynęła m.in. z kamieniołomów marmuru.

w. 16 – por. np. HOR.*Carm.* 3,30, 4,8; KOCHANOWSKI: *Foricoenia* 98; *Pamiętka*, w. 273-276; *O śmierci Jana Tarnowskiego*, w. 69-76; *Fraszki* III 63.

## XIII

Wiersz-pomnik z motywem piramidy, wzorowany na *castrum doloris* ('obóz żalu, namiot żałobny, piramida żałobna') – okolicznościowej architekturze pogrzebowej (zob. Rypson, il. 109 na s. 207, s. 213). Juliusz A. Chrościcki, dysponując odciśnięciem drukarskim (bez tekstów Petrarki, Augustyna i Boecjusza – nr 828 wg J. Muczkwoskiego), uznał rzecz za odwzorowanie *castrum* wzniesionego podczas ceremonii. Stwierdził też, że konstrukcja powtarza ogólny schemat *castrum doloris* wystawionego na egzekwiach w rzymskim kościele *San Lorenzo in Damaso* w 1572 r. dla zmarłego trzy miesiące wcześniej (7 lipca) Zygmunta Augusta, które utrwala rycina wykonana we Włoszech. Zbieżności: trójdzielna budowa części dolnej podpira belkowanie, na którym wznosi się – według rzymskiego zwyczaju (stylizacja *all'antica*) *apotheosis* – piramidalny stos. Zwyczaj *consecratio* opisują dokładnie wszystkie wzorniki pogrzebowe, gdyż w całej Europie powszechnie używano dekoracji z elementami stosów *apotheosis* (zob. Chrościcki, il. 7 na s. 22, il. 42 na s. 100, il. 43 na s. 102, 183nn., 245nn.).

Zamiast orła, który zgodnie ze zwyczajem rzymskiego pogrzebu cesarskiego unosił z palącego się stosu duszę zmarłego do Elizjum (w ten sposób dokonywało się *consecratio*, ponieważ bez spalenia dusza nie trafiłaby w zaświaty), u Wieszczyckiego spotykamy heraldyczny motyw Kruka (napis głosi, że stał się on „podobny orłowi” i zyskał tajemną wiedzę, niedostępną śmiertelnikom). Ptak (pełniący rolę „przewodnika dusz” – gr. *psychopompós*) jest usadowiony na Księżycu, który symbolizuje pośrednika między niezmiennym Kosmosem a podlegającym zmianom życiem ziemskim. Księżyc uważano za siedzibę dusz zmarłych ludzi cnotliwych (w tym wypadku Zofii Wielopolskiej). Schody piramidy oznaczają drogę doskonalenia wewnętrznego. Napis biegnący po nich nawiązuje do wierzeń o zstępowaniu duszy w życie, jej upadku w ciało, z którego ma się podźwignąć wysiłkiem duchowym, co udało się uczynić Zofii. Całość ma zarys świątyni, to także stos-oltarz, na którym dokonuje się ubóstwienie zmarłej. Budowlę podtrzymują aniołki – wysłannicy niebiescy, pośrednicy między człowiekiem a Bogiem.

W konstrukcję drzeworytu (poczynając od dołu) wpisane zostały po bokach dwa fragmenty ze św. Augustyna, podkreślające moc cnoty pokory, która jest jedną z najpewniejszych dróg prowadzących do nieba. Środkowy fragment, autorstwa Boecjusza, także mówi o wadze wyboru właściwej drogi, wiodącej do światła prawdy, rozjaśnienia umysłu i wyzwolenia z pęt. Właśnie tym szlakiem podążała starościana. W piramidzie zamieszczony został fragment Sonetu IV Petrarki: cnota pokory (*humilitas*), centralny motyw obozu żalu, jest przymiotem samego Boga.

Napis drzeworytniczy na schodach piramidy: *Orłowi wzrokiem stał się już podobny ptak, który nosił płaszcz czarnoozdobny*.

Napis drzeworytniczy w partii podtrzymującej piramidę: *ZOFIA Wielopolska tą drogą chodziła. Po tych daj schodach nas iść nauczyła*.

Napisy pomiędzy kolumnami (od lewej):

*Cogitas magnam constituere fabricam celsitudinis, de fundamento prius cogita humilitatis, ne quasi in ventum molem pulveris portes. Aug[ustinus] –*

(łac.) Zamierzasz wznieść wielką budowlę wyniosłości – pomyśl najpierw o fundamencie z pokory, byś nie postąpił tak, jakbyś niósł na wiatr masę prochu. Por. AUG.Serm. 69 (PL 38,441,11): „Cogitas magnam fabricam construere celsitudinis, de fundamento prius cogita humilitatis”; GREG.MAGN.Mor. 34,23: „Soli ergo ruinae crescit, quod aedificant, quia ante molem fabricae humilitatis fundamenta non procurant”; Hom. 7,4: „Qui enim sine humilitate virtutes congregat, in ventum pulverem portat [...]”.

*Tu quoque, si vis lumine claro cernere verum, tramite recto carpere callem: gaudia pelle, pelle timorem spemque, fugato nec dolor adsit, nubila mens est vincitque frenis, haec ubi regnant. Boet[hius] – BOETH.Cons. 1,7,5 (BOECJUSZ, s. 22-23: „Ty także pragnąc / Zobaczyć jasny / Blask wszelkiej Prawdy, / I z bocznej ścieżki / Wejść na szlak prawy, / Odrzuć radości, / Odpędź obawy, / Strzeż się nadziei, / Pokonaj boleść: / Gdzie one rządzą, / Tam duch zaćmiony / Uzdą spętany”).*

*Omnes delectat celsitudo, sed humilitas gradus est. Quid tendis pedem ultra te? Cadere vis, non ascendere. A gradu incipe et ascendisti. Aug[ustinus] – AUG.Serm. 96 (PL 38,586,30-31):* Wszyscy kochają to, co wyniosłe, ale stopniem do tego jest pokora. Czemu unosisz stopę wyżej, niż możesz? Chcesz upaść, a nie wchodzić. Rozpocznij od kroczenia, i oto już wszedłeś).

Cały sonet (cyt. [za:] F. Petrarca, *Canzoniere*, introduzione e note di P. Cudini, Milano 1998):

Que' ch'infinita providenzia ed arte  
mostrò nel suo mirabil magistero,  
che criò questo e quell'altro emispero  
e mansuetò più Giove che Marte,

vegnendo in terra a 'lluminar le carte  
ch'avean molt'anni già celato il vero,  
tolse Giovanni da la rete e Piero,  
e nel regno del ciel fece lor parte;

di sé, nascendo, a Roma non fe' grazia,  
a Giudea sì, tanto sovr' ogni stato  
umiltate essaltar sempre gli piacque!

Ed or di picciol borgo un sol n' à dato,  
tal che natura e 'l luogo si ringrazia  
onde sì bella donna al mondo nacque.

Przekład (cyt. [za:] F. Petrarca, *Pieśni*, przel. F. Faleński, Warszawa 1881):

Mistrz dzieła cudu, łączącego składnie  
Kunszt z przezornością w nieskończonej mierze,  
Co stworzył jedno i drugie półsferze,  
I w nich Jowiszem nie zaś Marsem władnie,

Zstąpiwszy dobyć długo skrytą na dnie  
Prawdę, by z Pismem mogła wejść w przymierze,  
Jana i Piotra wprost od sieci bierze,  
Gdyż im dział w niebie z Jego rąk przypadnie.

Sobą, nie głośny Rzym, lecz cichuteńki  
Darząc Nazaret, zawsze On i wszędzie  
Pokorę lubił wynieść zaniedbaną.

Dziś również z laski Jego słynać będzie  
Gród skromny. Przeto wzniesmy Panu dzięki  
Z miejsc, gdzie tak piękną panią świata dano!

W cytowanym przez Wieszczyckiego fragmencie możliwa intencjonalna zmiana sensu: *tols<e> Giovanni da la rota et Piero* – (wł.) wziął Jana i Piotra (Kochanowskich – zob. obj. do Akt I. 19-23) z koła (życia, Fortuny); w oryginale: *tolse Giovan-ni da la rete e Piero* – (wł.) wziął Jana i Piotra (Apostołów, rybaków) od sieci. Poeta nie cytuje pierwszego wersu drugiej strofy, zreżcznie modyfikuje sens oryginału (u Wieszczyckiego bogowie pogańscy Jowisz i Mars zakrywają Prawdę Boską), pomija także ostatni trójwers.

*Giove ... <Mar>te* – Jowisz to uosobienie Myśli, Mars – Walki.  
*Giovanni ... et Piero* – zob. wyżej obj. pod przekładem sonetu.

#### XIV. *Epilexis*

Tytuł: – (gr. *epilexis* ‘dopowiedzenie’); to utwór pożegnalny.

Motto: *Ea musarum natura est...* – (łac.) Muzy mają taki charakter, że nie są w stanie mówić wśród tłumu i tam, gdzie wielu przemawia, prawie nie słuchają ani nie są słyszane, przeto wołały mówić (i mówią) raczej nieco później, niż gdyby mia-no ich nigdy nie słuchać.

w. 1-3 – por. HOR.*Epist.* I 19.2-3: „Nulla placere diu nec vivere carmina pos-sunt, / quae scribuntur aquae pоторibus” („Że pieśni się podobać zbyt długo nie mogą, / Gdy twórcy piją wodę”, przeł. J. Sękowski); por. KOCHANOWSKI *Pieśni* I 20.15-16: „Znał kto kiedy poetę trzeźwego? / Nie uczyni taki nic dobrego”. Jest to sąd Kratynosa (2 połowa V w. p.n.e.), jednego z poetów *Antologii Palatyńskiej*.

w. 2 *hippokreńskiej... krynicy* – mowa o źródle Hippokrene; zob. obj. do A VI.9.

w. 3 *moje* – chodzi o rytmy, wiersze.

w. 6 *Tobie ... chcę mieć zalecone* – sens: Tobie chcę je polecić.

*STAROSTO* – mowa o Janie Wielopolskim; zob. obj. do Akt, I. 5.

w. 7 *Zoil* – tj. złośliwy krytyk literacki. Zoilos był retorem greckim (IV w. p.n.e.), zaciekłym krytykiem Homera, jego imię stało się synonimem małostkowego i złośliwego krytyka.

w. 8 – por. KOCHANOWSKI *Fraszki* III 64,7-8: „Wszyscy pijani, widzę, a pija-nem i ja: / Kto szczęściem, a ja winem”.

w. 9-10 – por. zwrot: „Na frasunek dobry trunek” (zob. NKPP, „frasunek” 7).

w. 11-12 – por. HOR. *Carm.* 1,9,13; 3,29,29-31; KOCHANOWSKI *Pieśni* I 20,23-27:

Czas ucieka, a żaden nie zgadnie,  
Jakie szczęście o jutrze przypadnie.  
Dziś bądź wesół, dziś użyj biesiady,  
O przyszłym dniu niechaj próznej rady:  
Już to dawno Bóg odmyślił w niebie [...]

w. 11 *Próżno już, pełni roztruchan dzisiejszy* – sens: pusto już, napelnij dzisiejszy kielich (wielkich rozmiarów); lub: pusto już, spełnij (wypij, wznies) dzisiejszy kielich; a może: już się nie odstanie, napelnij dzisiejszy kielich.

w. 12 *zdarzy Bóg, aboś dzień lepszy jutrzejszy* – od Boga zależy, czy dla ciebie będzie lepszy dzień jutrzejszy.

w. 15 *Janie* – mowa o synu starosty, Janie Wielopolskim.

w. 16-18 *Aby... / ... / ojczystą zdobył radą swoją ziemię* – szyk: aby zdobył radą swoją ojczystą ziemię.

Sentencja: *Ne derelinquas ...* – Syr 9,14-15: „Nie opuszczaj starego przyjaciela, bowiem nowy nie będzie mu podobny. Nowe wino przyjaciel nowy: podstarzeje, a z rozkoszą pić je będziesz”.

## OGRÓD rozkoszny

Tytuł: *OGRÓD* – tytuł nadawany modlitewnikom (np. *Hortulus animae*, tj. *Raj duszny* w przekładzie Biernata z Lublina), drukom dewocyjnym, przewodnikom duchowym, żywotom świętych, także zbiorom poetyckim (np. *Wirydarz* Stanisława Grochowskiego, *Ogród Paniński* Wespazjana Kochowskiego). Drukowane hortulusy często zdobiono drzeworytami lub miedziorytami.

1. 1-2 *OGRÓD ROZKOSZNY* – tytuł *Hortus deliciarum* (Ogród rozkoszy) nosi antologia duchowna z XII w. ułożona przez Herradę z Landsbergu, ozdobiona miniaturami, zniszczonymi w 1870 r., z których zachowały się kopie.

1. 3. *MİŁOŚCI BOŻEJ* – Miłość Boża, *Amor Divinus* (zob. Vaenius, *Amoris Divini emblemata*, Antwerpia 1615).

1. 4-7 *wesołemi lilijami, / purpurowemi różami, / nieśmiertelnemi amarantami / DOSTATNIE OBFITUJACY* – układ florystyczny ogrodu nawiązuje do tradycji średniowiecznego *florilegium*, antologii duchownej, wyborów *flores* z: Biblii, pism hagiograficznych, moralnych Ojców Kościoła (np. *Kwiatki świętego Franciszka*, także *Psalterz św. Augustyna*). Tu: kwiaty Bożego ogrodu, ogrodu różanego (*rosarium*), symbolizują wydarzenia z życia Maryi i Jezusa – wiosenne lilie symbolizują tajemnice radosne, letnie róże – bolesne, jesienne amaranty – chwalebne. Lilie i róże to kwiaty Maryjne, amarant symbolizuje nieśmiertelną chwałę. Przed każdą z części różańca autor zamieścił wykład symboliki kwiatów. Symbolika kwiatów odgrywała

zasadniczą rolę w prawdziwych wirydarzach: komponowano ogrody Maryjne, ogrody Pasji, ogrody miłości.

l. 9-12 *na znak nieśmiertelnej zgody i miłości / wiecznej od Stworzyciela stworzeni* / *misternie uwity ofiarowała / WIENIEC* – tu: wieniec z kwiatów życia Maryi i Jezusa, czyli literacki różaniec; prawdziwym jego autorem jest Miłość Boża, Bóg-Niebieski Ogrodnik, twórca rajskiego ogrodu (por. J 20, 15). Miłość ofiarowuje człowiekowi wieniec duchownych kwiatów. Zob. motywy: wieniec, bukiety kwiatów i dwa amorki (Miłość Boża) w drzeworytniczym obramowaniu tytułu.

l. 13-15 *ADRIAN z WIESZCZYC WIESZCZYCKI / ... / wystawia go i wynosi* – ziemski autor tworzy literacki ogród z kwiatów tradycji, ponawia dzieło Boga w akcie twórczym.

l. 16-17 *Surge Aquilo ... Cant. 4* – Pnp 4, 16: „Wstań, wietrze północy, a przyjdzi, wietrze z południa, przewiej ogród mój a niech płyną wonności jego”.

### [Pochwała Krakowa]

Herb: – książąt Ostrogskich, Leliwa i Ogończyk: miesiąc niepełny do góry rogami zwrócony, pośrodku gwiazda, u góry na połowie pierścienia pół strzały (zob. Nałęcz-Malachowski, s. 708). Wokół inicjały godności Władysława Dominika Zasławskiego, których rozwiązanie znajduje się w dedykacji. Kompozycja heraldyczna stylizowana jest na różę wiatrów: kształt herbu przypomina kompas, inicjały wyznaczają strony świata, igła wskazuje kierunek północny.

*X WD. NO. ZII. NT. WG. KL. S* – Książę Władysław Dominik na Ostrogu, Zasławiu, hrabia na Tarnowie, wojewoda generalny krakowski, łucki starosta. Tekst utworu odnosi się do herbu i drzeworytu z widokiem Krakowa.

w. 1-2 *Tu, gdzie ... / koronę biorą* – w Krakowie, w koronacyjnej stolicy Polski.

w. 3 *Władysław Czwarły zszedł* – król Władysław IV zmarł 20 V 1648 r. w Mierczu na Podlasiu, został pochowany na Wawelu.

w. 4 *Jan po niem został królem sławnej Polski* – Jan Kazimierz uzyskał tron w listopadzie 1648 r., koronowano go w styczniu 1649.

w. 5 *Tu Janusz panem był, książę ostrogskie* – książę Janusz Ostrogski (1554-1620), kasztelan krakowski (1593), dziad po kądzieli Władysława Dominika Zasławskiego, dziedzica ordynacji Ostrogskich.

w. 6 *ma województwo tu Władysław krakowskie* – Władysław Dominik Zasławski, został wojewodą krakowskim w 1649 r., zmarł w 1656.

w. 8 *Grachu* – mowa o Grakhusie, czyli Kraku I, legendarnym założycielu państwa i Krakowa (zob. KADŁUBEK I 5); tu: synonim miasta.

w. 9-10 *Janusz pokoju, / każdy Władysław pragnący jest boju* – autor nawiązuje tu do etymologii imion: Janusz to odmiana imienia Jan (hebr. *Johanán* – Bóg łaskaw) – imię wielu świętych i błogosławionych; Władysław (‘sławnie władający’) – imię książąt i królów polskich.

w. 11 *staną swoim strojem* – staną każdy na swój sposób, swoim porządkiem, także – swoim orężem.

w. 13-14 *Nie trzeba rytrachu, / stoją* – nie potrzebna jest sytuacja portretowa, ustawienie do obrazu, aby byli gotowi i stali w ordynku.

w. 15 *Postaw tron z krzesłem* – tron dla panującego Jana Kazimierza, krzesło dla wojewody krakowskiego – Władysława Zasławskiego.

w. 16 *ja* – narratorem okazuje się poeta.

### [Dedykacja Władysławowi Dominikowi Zasławskiemu]

Tytuł: *Władysławowi Dominikowi* – Władysław Dominik Zasławski, znany z drugiego imienia, odziedziczył olbrzymią fortunę, został pierwszym ordynatem ostrogskim z przywilejem pieczętowania się herbem książąt Ostrogskich (zob. obj. do herbu), ponieważ jego dziad Janusz nie miał męskiego potomka i zdecydował (zgoda sejmu w 1609 r., realizacja w 1618), aby dziedzicem ordynacji został jeden z wnuków, synów córki Eufrozyny, która poślubiła wojewodę kijowskiego, Aleksandra Zasławskiego (zob. T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525-1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 188). Ponadto po książętach Zasławskich Dominik odziedziczył Zasław, po Tarnowskich – Tarnów.

*na Ostrogu* – Ostrog, miasto na Wołyniu, przy ujściu Wilii do Horynia.

*Zasławiu* – Zasław, miasto na Wołyniu nad Horyniem.

*na Tarnowie* – Tarnów, miasto na wschód od Krakowa, położone nad rzeką Białą.

*<Sz>czmielowie* – Ćmielów, miasto niedaleko Opatowa, leżące nad rzeką Kamienną.

*Opatowie* – Opatów, miasto na północny zachód od Sandomierza, nad Opatówką.

*luckiemu* – Luck, miasto na Wołyniu, nad Styrem.

*W.X.M.* – Wielmożnemu Księciu Mości.

l. 4-5 *pierwszego wynaleźce, Dominika ś[więtego], wielkiego księcia i patriarchy zakonu kaznodziejskiego* – patronowi Zasławskiego, św. Dominikowi, założycielowi zakonu kaznodziejskiego dominikanów popularnie przypisuje się ułożenie modlitwy różańcowej. W rzeczywistości w Średniowieczu zaczęły pojawiać się (przystępniejsze dla w większości nieumiejącego czytać ogółu wiernych) modlitwy paraliturgiczne, które miały zastąpić *Psalterz*. Składały się ze 150 jednostek, odpowiadających symbolicznie liczbie psalmów, np. *Psalterz Pater Noster* (około XI w.) i *Psalterz Ave Maria* (XII w.). W XIV w. Henryk de Kalcar stworzył *Psalterz Maryi*, polegający na odmawianiu 1 *Pater Noster* i 10 *Ave*, co zalecał powtarzać 15 razy. Początkowo różaniec był modlitwą – trzecią częścią *Psalterza Ave Maria* (50 *Ave*, a nie 150). W XV w. ukształtowała się dzisiejsza postać różańca. Dominik Pruski (kartuz) połączył odmawianie 50 *Ave* z rozważaniem wydarzeń z życia Jezusa i Maryi (nawiązanie do symbolicznego *rosarium*), następnie rozszerzył formułę do 150 *Ave* z tyłomaż *meditationes*; całość funkcjonowała pod nazwą *Psalterium Marianum*. W latach osiemdziesiątych XV w. zredukowano liczbę tajemnic do 15.

W tym okresie Alain de la Roche, dominikanin, nadał modlitwie rozgłos i założył bractwo, którego oficjalną modlitwą stał się różaniec (Alain prawdopodobnie pomylił Dominika kartuza ze św. Dominikiem, któremu przypisuje autorstwo modlitwy). Odtąd zakon św. Dominika zaczął propagować różaniec (zob. A. Enard OP, *Różaniec*, przeł. J. Grosfeld, Warszawa 1999, s. 17-27; K. Zalewska, *Modlitwa i obraz. Średniowieczna ikonografia różańcowa*, Warszawa 1999, s. 7-16). Druki o tematyce różańcowej, związane z rozwojem bractw różańcowych (zakładanych przez dominikanów), stały się niezwykle popularne w okresie Baroku. Wieszczycki w drugiej połowie lat czterdziestych XVII w. mieszkał w Tyśmienicy, gdzie znajdował się kościół i klasztor dominikański (fundacja Mikołaja Potockiego i jego żony Zofii z Firlejów z 1630 r.; Turcy i Tatarzy spalili kompleks w 1676).

l. 19-21 *A jako różaniec z piętnastu Pacierzy i półtorustu Pozdrowienia złożony; tak wiele wierszów mych pracowitych zebrało się na ten wieniec* – na 15 tajemnic różańca składa się 15 *Pater Noster* i 150 *Ave* (tj. Pozdrowień Anielskich). Wieszczycki podkreśla, iż układ wierszy *Ogrodu* odpowiada strukturze różańca. Każdej z tajemnic odpowiada emblemat: obraz (*icon*) wizualizuje tajemnicę, inskrypcja (werset z Pisma św.) pełni funkcję *Pater Noster*, a subskrypcja składa się z 10 wersów symbolizujących 10 *Ave*. Piętnaście emblematów w trzech grupach odpowiada tajemnicom radosnym, bolesnym i chwalebny (por. obj. do tytułu). Dodatkowo wersy subskrypcji rymują się ze słowem „Miłości” (w dopełniaczu), które pojawia się w co drugim wersie. Formalna jednorodność, monotonia literackiego różańca jest zamierzona, a odczytywanie tekstu ma korespondować z litanijnym porządkiem przesuwanych paciorków. Kunsztowna, trójstopniowa struktura sakralnych emblematów wspomaga modlitewną medytację wpisana w naturę różańcowej modlitwy. Nieprzypadkowo tak popularna w XVII w. książeczka poświęcona medytacji, *Pia desideria* Hermana Hugona (spolszczenie jako *Pobożne pragnienia* Aleksandra Teodora Lackiego), jest także zbiorem emblematów.

l. 21-23 *powinszowaniu W.X.M. po koniustwie koronnym województwa sandomirskiego, potym krakowskiego* – Dominik Zasławski został wojewodą sandomierskim w 1645 r., wojewodą krakowskim w 1649, wcześniej był koniuszym koronnym.

l. 28 *turmatim* – (łac.) oddziałami.

l. 30 *na miejscu dziadowskim w senacie* – tj. na miejscu zaszczytnym, honorowym lub dziedzicznym po dziadku. Miejsce w senacie wiązało się z zajmowanym urzędem. Zasławski jako wojewoda sandomierski, a później krakowski miał je zapewnione. Pierwsze wyjątkowe miejsce wśród senatorów zajmował kasztelan krakowski. Dziad Zasławskiego, Janusz Ostrogski, był kasztelanem krakowskim.

## I. Część pierwsza ... lilijowa

Tytuł: **CZĘŚĆ PIERWSZA** – część radosna różańca.

**LILIJOWA** – lilia to symbol Oblubieńca i Oblubienicy, Chrystusa i Maryi, dziewiczego poczęcia NMP.

l. 1-23 *Rex et divina...* – (łac.) I obdarzony boskim umysłem król psalmista, który lutnię połączył z berłem, od lilii rozpoczął ową słynną, najprzedniejszą ze wszystkich pieśń weselną, którą do wtóru przez Boga natchnionej cyтары stworzył dla wiekuiętego Oblubieńca Kościola, Pana Jezusa Chrystusa. Lilie bowiem istotnie wymagają dla siebie pierwszego miejsca ze względu na niezmiernie słodką woń i wytworną biel. Nie ma niczego piękniejszego ani wdzięczniejszego od lilii, na której podobieństwo naczelny wódz Izraelitów, Mojżesz, sporządził z lusterek niewieścich kadz ową, przerobioną przez znakomitego Salomona tak, by naprawdę przypominała lilie. Również olbrzymich rozmiarów kolumny, Jachin i Booz, postawione u wejścia do Świątyni, miały kapitele w kształcie lilii. Sam król także zwykł ubierać się w szatę jak lilia.

Stosownie do owej sławy lilii, żadnych innych kwiatów nie powinno się ponadto zbierać do wieńca Miłości Bożej oprócz lilii. Pliniusz, uznając jakby cudowną płodność lilii, zapewnia, że z jednego korzenia wydają po pięćdziesiąt bulw, czyli sadzonek. Ta płodność również stosownie służy naszej miłości, której w tej pierwszej części wieńca ofiarowaliśmy pięćdziesiąt zharmonizowanych tajemnie wersów. Zapewnia mnie też Oblubienica i Dziewica w Pieśni nad pieśniami – słodko spoczywająca w swym ogrodzie rozkoszy między liliami i różami, coraz śpiewniej mówiąca głosem mdlejącym z miłości i zapraszająca milego do ogrodu – że nigdzie miłości nie jest tak przyjemnie, jak wśród pachnących liliowych kwiatów.

w. 1-4 *Noscit apis ...* – (łac.)

Pszczola potrafi zbierać najlepsze kwiaty na łące:

piękne lilie, róże. Pomysłowa Miłość

splata sobie tę nieśmiertelną koronę z kwiatów

i pełne kosze składa w ofierze wiecznemu związkowi małżeńskiemu.

l. 1-5 *Rex ... Psalmographus, ... epithalamion ... a liliis ordiri voluit* – mowa o królu Salomonie, któremu tradycyjnie przyznawano autorstwo Pieśni nad pieśniami (inaczej Pieśni Salomonowych). Salomonowi przypisywano także pseudoepigraficzne *Psalmy Salomonowe* (w rzeczywistości pochodzące z I w. p.n.e.). Pieśń nad pieśniami była i jest uważana m.in. za zbiór pieśni zaślubinowych (*epithalamium*). W starotestamentowym kantyku Oblubienica i Oblubieniec niejednokrotnie przyrównywani są do lilii (zob. np. Pnp 2, 1-2: „Ja kwiat polny i lilia padolna. Jako lilia między cierniem, tak przyjaciółka moja między córkami”, lub 5, 13: „Wargi jego lilia”).

l. 2 *plectrum* – tu: lutnię; zob. obj. do A XI.

l. 3-4 *Ecclesiae Sponso, IESU CHRISTO DOMINO* – autor idzie tu za egzegezą biblijną: Kościół jest Oblubienicą (*Sponso*) Chrystusa (*Sponsus*).

l. 7-9 *labrum illud, quod e speculis mulierum Israelitarum archistrategus Moses construxerat ... vere liliarum esset* – por. Wj 38,8: „Udziałał i umywalnią miedzianą z podstawkiem jej ze zwierciadł niewiast, które strzegły u drzwi przybytku”;

1Krl 7,26: „A mięsz umywalnie była na trzy wielkie palce, a kraj jej, jakoby kraj u kubka, a jako list rozwitej lilijej; brało w się dwa tysiąca wiader”.

l. 9-11 *Et colosseae magnitudinis columnae, Iahim et Boos, Templi antelimitares liliata capitella habuerunt* – por. 1Krl 7,19: „A kapitella, które były na wierzchu słupów, jakoby robotą lilijej urobione były w przysionku [...]”; 1Krl 7,21-22: „I postawił dwa słupy w przysionku kościelnym. A postawiwszy słup prawy, nazwał go imieniem Jachin; także postawił słup drugi, i nazwał imię jego Booz. A na wierzchu słupów robotę na kształt lilijej postawił”.

l. 11-12 *Ipse quoque rex liliata veste indui consueverat* – aluzja do słów Jezusa, który wspomina o nadzwyczajnej piękności lilii, przewyższającej przepych ubioru Salomona (Mt 6,28-29; Łk 12,27).

l. 15 *Plinius* – zob. *PLIN.Nat.* 21,24,3-4.

l. 19-23 *pulcherrima Sponsa et Virgo in Cantico Cantorum, in hortulo ...* – w Pieśni nad pieśniami Oblubienica opowiada o ogrodzie miłości pełnym lilii, gdzie spotyka się z ukochanym: „Miły mój stąpił do ogrodu swego, do grządki wonnych ziół, aby się pasł w ogrodziech a lilie zbierał. Ja milemu memu, a mnie miły mój, który się pasie między liliami” (Pnp 6.1-2).

w. 1 *pszczola* – pracowita pszczoła m.in. jest w ikonografii symbolem Maryi, od której pochodzi wszelka słodycz.

Drzeworyt: motyw roślinny. kwiat.

### 1. Lilijowy ... pierwszy kwiat. ZWIASTOWANIE

Obraz (*icon*): Zwiastowanie Maryi.

Emblematyczne obrazy przedstawiające kolejne tajemnice różańcowe, wydarzenia z życia Maryi i Jezusa, mają kształt medalionu (z jednym wyjątkiem), co ma nawiązywać do wyglądu starożytnych monet rzymskich przedstawiających wielkie wydarzenia i piękne czyny (zob. Pele, s. 59; W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. 3, Warszawa 1991, s. 220). Identycznie opracowane drzeworyty spotykamy np. w jednym z najpopularniejszych modlitewników, w *Harfie duchowej* Marcina Laterny, wydawanej przez Andrzeja Piotrowczyka (część drzeworytów taka sama: Zwiastowanie, Nawiedzenie, Narodzenie, Ofiarowanie, Chrystus w świątyni, Ukrzyżowanie). Zapewne klocki dziedziczone były przez spadkobierców drukarni Łazarzowej.

Inskrypcja: *Missus est Angelus ...* – Łk 1,26-27: „posłan jest Anioł Gabriel od Boga do miasta Galilejskiego, któremu imię Nazaret, do panny poślubionej mężowi”.

Subskrypcja: – por. Łk 1,26-38.

w. 1 *babilońska ... <M>emphis* – możliwa kontaminacja dwóch pojęć, co mogło się zdarzyć przy nieuważnym czytaniu katalogu siedmiu cudów świata, gdzie mury Babilonu, ogrody Semiramidy w Babilonie i piramidy egipskie w pobliżu Memfis, najstarszej stolicy Egiptu, sąsiadują ze sobą; por. np. Jan Dantyszek, *De Virtutis et Fortunae differentia somnium*, w. 34-35. Warto wspomnieć, że Babilonem zwano miasto w Egipcie na prawym brzegu Nilu (dziś przedmieście Kairu), natomiast Memfis położona była na lewym brzegu Nilu (dziś południowa część Kairu).

Prawdopodobne jest także odczytanie: „Nie szczyć się babilońska, z swych <M>*emphic* dziwności” – sens: nie szczyć się babilońska dziwności i nie szczyć się Memfis z swych dziwności; wtedy chodziłoby o cuda Babilonu i Memfis.

w. 2 *cud w Nazarecie* – w Nazarecie, osadzie położonej w starożytnej Galilei, mieszkała Maryja z Józefem, tam Anioł (dziewosłab Miłości) zwiastował Pannie Maryi.

w. 5 *Z łona niewcielonego w plac rodowości* – sens: z łona Boga Ojca do szlachetnego rodu (ludu wybranego), z bytu duchowego w byt cielesny, z bytowania u Boga Ojca – w miejsce narodzin. Tekst starodruku może projektować i inny sens: „Zło na niewcielonego w płacz (lub w plac) rodowości” – czyli zapowiedź przeznaczenia wcielającego się Boga, którym jest zmierzenie się ze złem, a narażeniu się na działanie zła towarzyszyć będzie ból rodziny i walka duchowa tych, z których się zrodził. Za podstawowy uznano sens radosny tajemniczy.

w. 7 *są w istności* – istnieją.

w. 8 *objął sobą żywotny* – ogarnął sobą dający życie.

*zjął PAS MIŁOŚCI* – zjednoczył się, złączył się z Maryją; pas symbolizuje czystość, cnotę.

w. 9 *Jessego szczep* – latorośl Jessego, ojca króla Dawida wymienione w drzewie genealogicznym Jezusa (Mt 1,5; Łk 3,32). Izajasz (11,1) zapowiadał przyjście Mesjasza jako różdżki z pnia Jessego, a proroctwo to w odniesieniu do Chrystusa przytoczył św. Paweł (Rz 15,12).

w. 9-10 *cedrom w wysokości / podobny* – por. np. Ps 91(92),13: „jako drzewo cedrowe na Libanie rozmnoży się”.

## 2. Lilijowy... wtóry kwiat. NAWIEDZENIE

Obraz: Nawiedzenie. Spotkanie Maryi z Elżbietą.

Inskrypcja: *Intravit in domum...* – Łk 1,40: „weszła w dom Zachariaszów, i pozdrowiła Elżbietę”.

Subskrypcja: – por. Łk 1,39-56.

w. 1 *Łaski pełna* – brzemienna Maryja. Porównana tu została do nimfy górskiej, bowiem poszła przez góry, by odwiedzić swą krewną, Elżbietę, żonę kapłana Zachariasza.

w. 2 *przodkuje w drodze WÓDZ MIŁOŚCI* – w czasie drogi prowadzi Maryję Bóg – Ojciec i poczęty Syn.

w. 3-4 – sens: dziecię Elżbiety (tj. Jana Chrzciciela) w ciemnościach łona ogrzewa i oświeca pochodnia Miłości (tj. Duch św.; nawiązanie do słów Łk 1,41: „I zastało się, skoro usłyszała Elżbieta pozdrowienie Maryjej, skoczyło dzieciątko w żywocie jej i napelniona jest Duchą Świętego Elżbieta”).

w. 5 *Cieszą się obie w pięknej matki społeczności* – szyk: obie matki cieszą się w pięknej społeczności (tj. we wspólnocie doznań, obie oczekują dzieci).

w. 6 *prorokują, szerzy się w nich OGIEŃ MIŁOŚCI* – z natchnienia Ducha św. Elżbieta rozpoznała w Maryi matkę Zbawiciela, Maryja wypowiada słowa uwielbienia Pana (*Magnificat*).

w. 7-8 *Pańskiej Panna Rodzica hymn dobroczynności / zaczyna* – chodzi o *Magnificat*.

w. 9 *w żywotnym kole* – czyli w łonie, w żywocie, w kole życia; por. obj. do A 6,43-44.

w. 10 *MISTRZYNI MIŁOŚCI* – Maryja.

### 3. Lilijowy... trzeci kwiat. NARODZENIE

Obraz: Narodzenie Jezusa.

Inskrypcja: *Peperit Filium Suum ...* – Łk 2,7: „porodziła syna swojego pierworodnego a uwinęła go w pieluszki i położyła go w żłobie”.

Subskrypcja: w. 3-4 – por. Łk 2,8-20, a także Mt 2,1-12.

w. 2 *STANOWNIK MIŁOŚCI* – chodzi o Boga, ustanowiciela Miłości lub kwatremistrza św. Rodziny.

w. 4 *do jaselek* – do jasełek, do żłóbka.

w. 6 *Wyciska z jagód sok PRASA MIŁOŚCI* – sprawia, że po policzkach dziecka płyną łzy. Tu także mamy zapowiedź cierpienia, ofiary Chrystusa z miłości do człowieka i związek z symboliką prasy mistycznej (tłoczenie wina ofiarnego, krwi Pańskiej).

w. 7-10 – naprzemiennie ukazana Boska i ludzka natura narodzonego Jezusa Chrystusa.

w. 7-8 *empirejski ... / dwór* – zob. obj. do A XI,73.

w. 8 *SZNUR* – w ikonografii Fortuna trzyma w ręku sznur symbolizujący życie ludzkie, to odwołanie do nici, nad którą sprawują pieczę Parki, tu: Miłość Boża (zob. obj. do A IV,46-48); sznurem jako miarą posługiwali się cieśle i murarze.

w. 10 *NEKTAR MIŁOŚCI* – mleko Matki.

### 4. Lilijowy... czwarty kwiat. OFIAROWANIE

Obraz: Ofiarowanie, obrzezanie Jezusa w świątyni.

Inskrypcja: *Tulerunt Eum...* – Łk 2,22: „przynieśli go do Jeruzalem, aby go zastawili Panu”.

Subskrypcja: – por. Łk 2,21-35.

w. 1 *Do solimskiej świątyni* – do świątyni Jerozolimskiej, *Sołyma (-orum)* to dawna nazwa Jerozolimy.

*kwiatek niewinności* – mowa o Jezusie.

w. 2 *zmasz nietkniona* – Maryja niepokalanie poczęta, bez grzechu pierworodnego.

w. 3 *Ósmy ledwa dzień widzi* – w tradycji żydowskiej, zgodnie z nakazami biblijnymi (*STATUT MIŁOŚCI*; zob. Kpl 12,3) zwykle obrzezano chłopców w ósmym dniu po urodzeniu, tak też uczyniono z Jezusem (Łk 2,21). Ofiarowanie w świątyni pierworodnego syna następowało po czasie, jaki musiał upłynąć, aby matka została oczyszczona według Prawa Mojżeszowego.

w. 6 *krwawy potok* – krew obrzezanego Jezusa zapowiada ofiarę Krzyża.

w. 7-8 *Za grzech nasz u ołtarza hostyją czystości / Ojcowi kładzie Bogu OFIARNIK MIŁOŚCI* – szyk: kapłan Miłości składa Bogu Ojcu za nasz grzech na

oltarzu ofiarę czystości (łac. *hostia* 'ofiara', pierwotnie ofiara ze zwierząt jeszcze ssących mleko matki, np. baranka).

w. 9 *Prawdziwe światło zjawia z prawdziwej światłości* – sens: prawdziwe światło (Jezus, Mesjasz) z prawdziwej światłości (chodzi o Boga Ojca) Symeon (elipsa) zjawia (czyni jawnym); por. Łk 2,31-32; J 1,9.

w. 10 *w Symeonowych rękach* – Symeon, pobożny starzec z Jerozolimy, otrzymał przepowiednię, że przed śmiercią ujrzy Mesjasza; objawienie spełniło się w czasie ofiarowania Jezusa w świątyni.

5. Lilijowy... piąty kwiat. ZNALEZIENIE

Obraz: Dwunastoletni Jezus w świątyni.

Inskrypcja: *Invenerunt Eum...* Łk 2,46: „naleźli go w kościele siedzącego w porządku doktorów”.

Subskrypcja: – por. Łk 2,41-50.

w. 1 *wrodzonej blisko pokrewności* – chodzi o św. Józefa, ziemskiego ojca, rodzinę Chrystusa.

w. 2 *Emmanuela* – Emmanuel (hebr. Bóg z nami) to imię dziecka pojawiające się w prorocztwie Izajasza (7,14) oznaczające obecność Boga wśród Jego ludu; św. Mateusz odnosi je do Jezusa (Mt 1,23).

*POWABA MIŁOŚCI* – Jezus kierował się wezwaniem Miłości, udając się do świątyni Boga Ojca.

w. 5 – Maryja i Józef znaleźli dwunastoletniego Jezusa w świątyni wśród nauczycieli, których zadziwił mądrością swych pytań i odpowiedzi.

## II. Część wtóra ... różana

Tytuł: *CZEŚĆ WTÓRA* – część bolesna różańca.

*RÓŻANA* – róża, królowa kwiatów, symbol przymiotów Maryi i Męki Pańskiej.

l. 1-21 *Constans phisicorum opinio...* – (łac.) Co do właściwości róży, to – zgodnie z ustalonym poglądem przyrodników i dobrze znaną opinią lekarzy, a tego samego dowiodło i doświadczenie – róża broni od ukąszeń jadowitych stworzeń, takich jak żmije, skorpiony, stonogi, pająki, chroni przed zakażeniem głowy, pomaga w chorobie, wzrok wzmacnia, osłabione siły w całym ciele powoli przywraca, w cudowny sposób myśl ożywia.

Różę otoczoną cierniami opisuje święty Ambroży: „Różę cierni otacza – mówi – aby była obrazem kruchości ludzkiego żywota”; „Róża łatwo rodzi się i umiera” (Leliusz Biscjusz). Jak długo trwa jeden dzień, tak długi jest okres życia róż, i skoro tylko narodziły się róże – zwiędły. Róża jest miarą kruchości człowieka, jak świadczy Pierio, a potwierdza Remondus. Cóż jest bardziej lśniącej od tego zwierciadła, które jaśnieje bardzo czystym blaskiem, coż wreszcie może być piękniejsze od delikatnej róży? Śmierć róży zawiera się w dotknięciu, itd.

Róża jest z pewnością chiroglyptonem Chrystusa. Złagodził On bóle słodyczą swej obecności, uleczył z rany zadanej zatrutym pociskiem przez największe

szego dręczyciela rodu ludzkiego i wyssał z niej ropę, pokrywając ją jedynie miodem miłości, a potem przywrócił pierwotną słodycz i sobie chwałę zgotował. Krwisty sok naszej róży to prawdziwe lekarstwo.

w. 1-4 *Non violae molles ...* – (łac.)

To nie delikatne fijołki czy mile czerwony hiacynt,  
oto czerwienieją purpurowe róże ciała;  
kwiat najeżony, ciernisty i zbyt piękny, aby mógł być zerwany.  
Piękna Miłość wytrzymuje i rany, i śmierć.

l. 8-10 *Rosam spinis ...* – AMBR. *Hexa. dies* 3, 11, 48: „Surrexerat ante floribus inmixta terrenis sine spinis rosa, et pulcherrimus flos sine ulla fraude vernabat: postea spina sepsit gratiam floris, tanquam humanae speculum praeferens vitae, quae suavitatem perfunctionis suae finitimis curarum stimulis saepe compungat” („Niegdyś wśród ziemskich kwiatów bez kolców rosła róża, najpiękniejszy kwiat jaśniał wiosennym urokiem, nie sprawiając żadnej przykrości. Później jednak śliczny kwiat otoczyły kolce – będąc jakby zwierciadłem ludzkiego życia, w którym przyjemność, jaką znajduje w swych czynnościach, kłują kolce trosk, jakie z nimi sąsiadują”, św. AMBROŻY, ks. III, Homilia IV, 48, s. 100-101).

*Rosa – flos facilis nasci, aequae mori* – „róża łatwo rodzi się i umiera”; por. PLIN. *Nat.* 16, 15.

*Lel[ius] Bisci[us]* – Lelio Bisciola, jezuita (1539/1540-1628), autor 37 tomowego dzieła *Horarum subsecivarum libri*.

l. 13 *Pierio* – Giovanni Pierio Valeriano (Joannes Pierius Valerianus) (1477-1560), autor popularnego kompendium symboli *Hieroglyphica sive de sacris Aegyptiorum litteris commentarii* (Basileae 1556), dzieła w XVII w. wydawanego także we włoskim tłumaczeniu z 1602 r. O róży, lilii i amarancie pisze (niewiele) w księdze 55.

*Remondus* – może Raimundus Lullus (1235-1315), filozof scholastyczny, pozostawił po sobie około 300 prac; a może Raimond Minderer (Raimondus Mindererus) m.in. autor *Aloedarium maracostinum* (Vienne 1616, 1622, 1626), na którą to pracę powołują się uczniowie kolegium jezuickiego (należał do nich i Wieszczycki), autorzy druku *Sphinx Samsonica...* (Warszawa 1628) – zob. „Wprowadzenie do lektury”, s. 5.

l. 16 *chiroglypton* – (por. gr. *cheír* ‘ręka’, *glyptón* ‘rzeźba’), tu: symbol.

w. 2-4 – Wenus skaleczyła się, rwąc różę; jej krew zabarwiła kwiat na czerwono. Drzeworyt: pięciopłatkowa róża, emblemat wszechświata, tajemnicy (pentagram); użyto tu klocka z herbem Poraj.

1. Kwiat różany pierwszy ... POCENIE W OGRÓJCU

Obraz: Modlitwa Jezusa w Getsemani.

Inskrypcja: *Et factus in agonia...* – Łk 22,43-44: „A będąc w ciężkości, dłużej się modlił. I zstał się pot jego jako krople krwi zbiegającej na ziemię”.

Subskrypcja: – por. Łk 22,39-46, a także: Mt 26,36-46, Mk 14,32-42, J 18,1.

w. 3 *Był strach, ten larwę przywiódł ludzkich nieprawości* – Jezus czuł lęk przed nadchodzącą Męką, strach przywiódł obrazy nadchodzącej śmierci („larwa ludzkich nieprawości” – larwa grzechu, owoc grzechów ludzkich, czyli śmierć).

w. 4 *spędzila ... POBUDKA MIŁOŚCI* – Anioł umacniał Jezusa w godzinie lęku, próby.

w. 5-6 – Jezus prosił o odwrócenie kielicha goryczy, jeśli taka byłaby wola Ojca, Bóg jednak (tu: strukczaszy ‘stolnik, nakrywający do stołu eucharystycznego’) z miłości do stworzenia pragnął najwyższej Ofiary.

w. 7 *Trzykroć z zalewku* – Jezus modlił się trzykrotnie, zalewając się krwawym potem, który zraszał ziemię.

w. 9 *rossa szkarłatnej piękności* – krew Chrystusa.

w. 10 *skropiony wianek z rąk swych da* – chodzi o owoc krwi Chrystusa: dar Miłości, czyli zbawienie.

## 2. Kwiat różany wtóry ... BICZOWANIE

Obraz: Biczowanie Jezusa.

Inskrypcja: *Apprehendit Pilatus...* – J 19,1: „Pilat wziął Jezusa i ubiczował”.

Subskrypcja: – por. J 19,1, a także: Mt 27,26, Mk 15,15.

w. 1 *by było* – choćby było.

w. 3-4 – żołnierze (*cyklopi*) biczują nagie ciało (*ALABASTR*) Chrystusa.

w. 3 *geryjońskiej cyklopi dużości* – cyklopi byli plemieniem jednookich olbrzymów, zostali zabici przez Apollona (emblem Boga), który w ten sposób pomścił śmierć swego syna Asklepiosa (emblem Chrystusa), poniesioną z ich rąk. Geryon to potwór o trzech głowach i trzech zrośniętych tułowiach, którego, wykonując swoją dziesiątą pracę, zabił Herakles (emblem Chrystusa), a ponadto uprowadził stado jego wołów (emblem dusz); tu biczujący Chrystusa żołnierze dziedziczą cechy cyklopów: ogromną posturę, dzikość i gwałtowność.

w. 4 *w przemiany* – na przemian.

w. 5-6 *Wznika z rozpadlin człeczaj na obmycie złości / koralowa ... FORTUNA MIŁOŚCI* – z rozpadlin ciała wypływa krew (koralowy skarb Miłości), aby zmyć grzech człowieka.

w. 9 *Piękniejsza tyrskiej* – piękniejsza niż ta, którą zrobiono w Tyrze, jednym z największych portowych miast starożytności (dziś Sur).

*nawo* – nawiązanie do okrętu Argo (gr. Szybka), na którym Jazon wyruszył po złote runo, oraz do okrętu – symbolu Kościoła Chrystusowego.

w. 10 *Jazona* – Jazon, syn króla Jolkos, który musiał zdobyć złote runo, aby odzyskać królestwo.

## 3. Kwiat różany trzeci ... KORONOWANIE

Obraz: Koronowanie cierniem Jezusa.

Inskrypcja: *Milites plectentes...* – J 19,2: „żołnierze, upłótszy koronę z ciernia, włożyli na głowę jego”.

Subskrypcja: – por. J 19,2-3, a także: Mt 27,27-31, Mk 15,16-20.

w. 1 – por. zwrot „Jadowita jak jaszczurka” (NKPP, „jadowity” 1); uważano, że jaszczurka jest jadowita jak żmija.

w. 2 *nie zostało* – nie starczyło.

w. 6 *nie zatlumi się nigdy tym RÓŻA* – chwasty i rośliny polne nie przytłumią wzrostu róży.

w. 7-8 – żołnierze rzymscy ubrali Jezusa w purpurę, włożyli na Jego głowę cierniową koronę, trzcinę jako znak berła włożyli do ręki, szydzili i opluwali tak poniżonego Jezusa, klękając przed Nim jako przed królem Judejczyków.

w. 9-10 *Mocnyś, o Królu! Boga mocniejszy w możności: / by z natury swej nie był mocny BÓG MIŁOŚCI* – choć ze swej człowieczej natury Chrystus nie był mocny, to stawał się mocniejszy mocą Boską; lub: Jezus byłby mocniejszy od Boga, gdyby Bóg Miłości, jako Bóg, nie był już z natury swej mocny; lub paradoks: Jezus mocniejszy od Boga Ojca w możliwości działania (chodzi o możliwość zbawienia ludzkości), choć nie jest tak, że z natury swej jako Bóg nie jest mocny. Szczególna moc Chrystusa wynika z faktu, iż prócz natury Boskiej, posiada naturę ludzką.

#### 4. Kwiat różany czwarty ... NIESIENIE KRZYŻA

Obraz: Droga Krzyżowa.

Inskrypcja: *Et baiulans sibi...* – J 19,17: „A niosąc krzyż sobie, wyszedł na ono miejsce, które zwano Trupiej Głowy”.

Subskrypcja: – por. J 19,4-17, a także: Mt 27,31-32, Mk 15,20-21, Łk 23,26-32.

w. 1 *chimery straszne* – tj. mieszkańcy Jerozolimy, którzy pod wpływem zła odwrócili się od Boga-Człowieka. Tu ich naturę określa obraz chimery, zięjącego ogniem potwora o ciele lwa, z łbem kozy na grzbiecie i węzem jako ogonem; uśmiercił ją Bellerofont na Pegazie; zob. A VI, 21-22nn. (emblem św. Jerzego walczącego ze smokiem lub Archaniola Michała na ognistym rumaku walczącego z biblijną bestią).

w. 1-3 – śmierci Jezusa żądali: arcykapłani i ich słudzy, lud Judei; zgodził się na nią Piłat, wydając Chrystusa w ich ręce, choć był przekonany o Jego niewinności.

w. 4 „*Krzyżuj*” – *nieprzekonana choć* – *PRAWDA MIŁOŚCI* – sens: sam Jezus, choć pełen lęku, chciał zostać ukrzyżowany za grzechy ludzkie; tu „Krzyżuj” – woła (clipsa) nieprzekonana (pełna obaw, lęku) prawda Miłości (Jezus).

w. 5 *Szalone aury drzewem ciskają* – szalone wiatry (siły zła) ciskają drzewem (Krzyż) na pochyłości góry (Golgoty). Obraz odwołuje się do słów Jezusa wypowiedzianych podczas Drogi Krzyżowej (Łk 23,30-31): „Tedy poczną mówić górom: Padnijcie na nas! A pagórkam: Przykryjcie nas. Albowiem jeśli to na zielonym drzewie czynią, cóż na suchym będzie?”.

w. 5-6 z przykrości / czerwieniąca pada LATOROŚL MIŁOŚCI – sens: Jezus z bólu, zalany krwią, pada pod ciężarem Krzyża.

w. 8 *serca ... obie* – forma liczby podwójnej (dziś: serca oba).

w. 10 *na górę* – na Kalwarię (Golgotę); prawdopodobnie wzgórze, jak się wnioskuje ze słów Biblii, poza murami Jerozolimy, na którym ukrzyżowano Chrystusa. Miało kształt czaszki, trupiej głowy, stąd nazwa (łac. *calva* ‘czaszka’, hebr. *golgotha* ‘czaszka’).

### 5. Kwiat różany piąty ... UKRZYŻOWANIE

Obraz: Ukrzyżowanie.

Inskrypcja: *Crucifixerunt Eum...* – J 19,18: „go ukrzyżowali, a z nim drugich dwu stąd i zowąd, a w pośrodku Jezusa”.

Subskrypcja: – por. J 19,18-27, a także Mt 27,33-56, Mk 15,22-41, Łk 23,33-49.

w. 2 *podwalinę* – chodzi o Krzyż.

w. 5-6 *Rozpięta Kalwaryją z Krzyża wysokości / pokrywa krwawotkana ZASŁONA MIŁOŚCI* – szyk: krwawotkana zasłona Miłości rozpięta z wysokości Krzyża okrywa Kalwarię.

*Kalwaryją* – zob. obj. do O II,4,10.

w. 7 *harpijskich brzydkości* – harpie, duchy personifikujące wichury, półkobiety, półptaki o drapieżnych szponach, zadreślały dotkniętego przekleństwem króla Fineusa: porywały mu jedzenie, a czego nie mogły pochwytać, zanieczyszczały odchodami.

w. 9 *Cię* – chodzi o Jezusa.

*abyssy* – otchłanie piekła (gr. *ábyssos* ‘przepaść, otchłań’).

### III. Część trzecia ... amarantowa

Tytuł: *CZĘŚĆ TRZECIA* – część chwalebna różańca.

*AMARANTOWA* – amarant symbolizuje nieśmiertelność (gr. *amárantos* ‘niewiędnący’). Nieśmiertelność (*Immortalitas*) przedstawiano pod postacią dziewczyny z wieńcem laurowym na głowie, z palmą lub bukietem nieśmiertelników albo amarantów w ręku.

l. 1-23 *Immortali quadam* – (łac.) Kwiat amarantowy słynie z nieśmiertelnej jakby i wiecznej młodości, a ponieważ stale zachowuje zieloność i nigdy nie więdnie, wykorzystywany jest jako symbol wieczności. W starożytności malowano węża zwinętego w koło pod liśćmi amarantu i z dodanym napisem: „Wieczność”. Inni starali się namalować na kuli dwie gałązki amarantowe połączone wspólnym wierzchołkiem i umieszczali napis: „Nieśmiertelna Chwała”. A można spotkać i takich, którzy zapewniają, że ciało posmarowane sokiem z amarantu nie doznaje żadnego zepsucia. Amarant nosi na liściach migocące błyski płomiennego brylantu, a oczy patrzących uderza taką pięknnością i połyskliwym urokiem, że nie mogą nasycić się jego widokiem.

Wszystko to odnosi się i do naszej Miłości, która nigdy nie więdnie, ale zawsze pozostaje silna i gotowa, jaśniejąca, piękna, bogata i prawdziwie złocista, kwitnąca – z niej wyrasta cześć, łaska i wieczna szczęśliwość. „Kto pożywa ciała mego i pije moją krew, ma żywot wieczny, a ja go wskrzeszę w ostatni dzień”. Przynajmniej niech amarant będzie symbolem miłości mającej trwać wiecznie. I tak rzeczywiście „W on dzień będzie Pan Zastępów koroną chwały i wieńcem wesela ostatkowi ludu swego” – mówi Izajasz (28). „Wtedy dojrzała zieleń naszych ciał wzrośnie ku życiodajnym żniwom, które nie doznają sierpów ani nie odczuwają biczów”. O prawdziwe kwiaty czci!

w. 1-4 *Grando ruat...* – (łac.)

Niech grad uderza, deszcze-dźwięczą, kłębią się chmury,  
niech i Etna pluje zięjącymi ogniem otworami.  
Cudowna, pachnąca gałązka dana jest ludowi.  
To nowe życie, które nastąpi, będzie wieczne.

l. 16-17 „*Qui manducat...* – J 6,54.

l. 19-20 „*In illa die...*” ... <*Isaias*> (28) – Iz 28,5 (Wulgata: „*In die illa [...]*”).

l. 21-22 „*Nostrorum corporum...* – PET. CHRYS. *Serm.* 102 (PL 52,489A): „[...] *corporum nostrorum matura tunc viriditas vitalem resurgat in messem, nescituram iam finem, nescituram canitiem, non passuram fascies, nec flagella sensuram*”.

w. 1-2 – ozdobny amarant doskonale się zasusza.

w. 4 *Miłość ... w cyrkle* – zob. obj. do A VI,43-44. Por. wyżej: „wąż zwinięty w koło”, czyli Uroboros – emblemat wieczności.

Drzeworyt: motyw roślinny.

1. Kwiat amarantowy pierwszy ... ZMARTWYCHWSTANIE

Obraz: Zmartwychwstanie.

Inskrypcja: *IESUM quaeritis...* – Mk 16,6: „Jezusa szukacie Nazareńskiego [...] Wstał, nie macz go tu!”.

Subskrypcja: – Mk 16,1-8, a także Mt 28,1-8, Łk 23,56-24,12, J 20,1-13.

w. 1-2 *w awernowe zaszła osiadłości / ... GRANICA MIŁOŚCI* – Jezus przed wstąpieniem do niebios zstąpił do piekieł, uwalniając dusze. Awern to położone w Kampanii, w pobliżu Kum, jezioro (gr. *Aornòs límne* – dosł. ‘jezioro bez ptaków’, łac. *Avernus lacus*), które uważane było za jedno z wejść do Podziemia, z powodu wydobywających się z niego trujących wyciewów.

w. 3 *Buzyra* – może chodzi o kontaminację obrazu burzy z postacią Buzyrysa (łac. *Busiris*), króla Egiptu, który Zeusowi składał ofiary z cudzoziemców. Władca pojmał Heraklesa i przybrał go wstążkami oraz wieńcem z kwiatów, szykując na ofiarę. Herakles jednak zerwał więzy, zabił króla i jego syna (emblemat Chrystusa, który zwyciężył piekło, śmierć i szatana).

w. 5 *Ułękł się Charon, a Styks* – zob. obj. do A IV, 15-16.

w. 7-8 *Śmiertelno zabrudzony płaszcz zdjawszy siności, / wychodzi z antypodów JUTRZENKA* – Jezus zwycięża śmierć, wychodzi z krainy umarłych, z Podziemia – antypodów empirejskiego raj; zob. także obj. do A XI, 73.

## 2. Kwiat amarantowy wtóry ... WNIEBOWSTĄPIENIE

Obraz: Wniebowstąpienie.

Inskrypcja: *Hic IESUS...* – Dz 1, 11: „Ten Jezus, który wzięt jest od was [...], tak przyjdzie”.

Subskrypcja: – Dz 1, 9-11.

w. 1 *drzewo pierwszej wiadomości* – drzewo poznania dobrego i złego; zob. obj. do A III, 1.

w. 2 *nowe owoc przyniosło* – nowe drzewo życia, drzewo Krzyża; zob. obj. do A III, 17-24.

w. 3 *balsamy* – rośliny balsamiczne, symbolizujące rany na rękach Ukrzyżowanego. Z licznych przekazów dowiadujemy się, iż rany stygmatyków wydają cudowną woń.

w. 4 *z boku* – z przebitego boku Jezusa; ranę zadał wiszącemu na Krzyżu Chrystusowi żołnierz, aby przekonać się, czy Jezus już umarł. Wypłynęła z niej krew i woda, potwierdzając śmierć Pańską.

*bezoar na ZDROWIE* – bezoar (inaczej *bezaar*, z pers. *bâd-sahr* ‘odtrutka’), wydzieliny jelit (formujące się w kamień) odmiany kozy perskiej, lamy lub bikuni, stosowane jako lek.

w. 8 *prawe posiadł krzesło* – miejsce Chrystusa w Niebie po prawicy Bożej (zob. 1P 3, 22).

w. 9 *Sprawca* – chodzi o Boga w Trójcy Jedyne.

*nieb porfirowych* – niebios z porfiru. Porfiry to skały barwy ciemnoczerwonej, rzadziej zielonawej, czy żółtawej. Tu chodzi o najwyższą sferę ognia i światła, *empireum*, gdzie sytuowano raj; zob. obj. do A XI, 73.

w. 10 *zdawa* – zdaje, oddaje, przekazuje.

*groźne mocarstwa* – domenę śmierci. Ofiara Chrystusa na nowo otworzyła ludzkości bramy raj.

## 3. Kwiat amarantowy trzeci ... ZESŁANIE DUCHA Ś[WIĘTEGO]

Obraz: Zesłanie Ducha Świętego.

Inskrypcja: *Et cum comple<u>entur dies Pentecostes* – Dz 2, 1: „A gdy się spełniły dni Piędziesiątne”.

*repleti sunt omnes ...* – Dz 2, 4: „I napełnieni byli wszyscy Ducha Świętego, i poczęli mówić rozmaitemi językami jako [...] Duch Święty [...] dawał”.

Inskrypcja: – Dz 2, 1-13.

w. 1-2 *Oto świetne cheruby z księstwami w jedności / bez przestanku patrzą w MAJESTAT MIŁOŚCI* – motyw chórów anielskich kontemplujących Majestat Boga, tu: cherubiny (anioły pierwszej hierarchii, znajdujące się najbliżej Majes-

tatu Boga, obok serafinów i tronów) i księstwa (anioły trzeciej hierarchii, obok archaniołów i aniołów).

Z Pisma św. dowiadujemy się o istnieniu aniołów, cherubinów, serafinów i archaniołów. Św. Paweł i św. Piotr w listach wymieniają trony, panowania, zwierzchności (czyli „księstwa” w tłumaczeniu Wujka), władze i moce, jednak – co znamienne – określenia te dotyczą zarówno duchów dobrych, jak i złych. Biblia wskazuje, iż aniołowie mają różne godności i pełnią różne funkcje. Ojcowie Kościoła rozwinęli biblijną naukę. Ukształtowała się wizja hierarchicznej struktury świata aniołów. W większości wypadków wyodrębniano dziewięć chórów, opierając się na występujących w Biblii anielskich imionach. Ustalono porządek owych chórów na drabinie bytów względem bliskości Majestatu Boga. Najbardziej znany podział ustanowił Pseudo-Dionizy Areopagita w traktacie *O hierarchii niebieskiej* (zob. obj. do A XII). Do każdej hierarchii zaliczył po trzy chóry: 1. serafiny, cherubiny, trony; 2. panowania (u Wujka „panowania i państwa”), moce, władze (u Wujka „władze”, „zwierzchności”), 3. zwierzchności (u Wujka „księstwa”), archanioły, anioły. Podział ten przejął św. Tomasz z Akwinu, który najpełniej wypowiedział się o aniołach, podsumowując średniowieczną wiedzę w *Summie teologicznej* (*Summa theologica*).

w. 4 *LUCYFER MIŁOŚCI* – Chrystus (łac. *luciferus* ‘niosący światło’). Lucyfer w Księdze Izajasza (14,12) oznacza jaśniejącego syna jutrzeńki, gwiazdę poranną.

w. 5 *A skłoniwszy na ziemskie oko swe niskości* – szyk: a skłoniwszy Swe oko na ziemskie niskości (*oko* – emblemat Boga).

#### 4. Kwiat amarantowy czwarty ... WNIEBOWZIĘCIE

Obraz: Wniebowzięcie Maryi.

Inskrypcja: *Assumpta est...* – Maryja została wzięta do nieba, radują anioły. Słowa Mszału Rzymskiego pochodzące z Mszy *In Assumptione B.M.V.*, odprawianej w dniu święta Wniebowzięcia NMP (15 VIII), w Polsce zwanego świętem Matki Bożej Zielnej.

Subskrypcja: – wiara (niepoparta przez Pismo) we Wniebowzięcie Maryi trwała w Kościele przez stulecia. Dogmat o Wniebowzięciu NMP ogłosił Pius XII 1 listopada 1950 r.

w. 2 *MARSZAŁEK MIŁOŚCI* – Bóg Ojciec.

w. 4-6 *jedzie WÓZ MIŁOŚCI: / słoneczne w nim poszosne nieścigłej żartkości / piękna siedzi na wierzchu BOGINI MIŁOŚCI* – sens: jedzie wóz triumfalny, zaprzężony w szóstkę słonecznych koni niedościgle jaśniejących, na nim siedzi piękna Maryja. Antyczne wyobrażenie triumfalnego wozu Maryi jako bogini Miłości koresponduje z obrazem rydwanu boga Słońca–Heliosa i wozami triumfalnymi innych bóstw, np. Afrodyty; zob. obj. do Sr,8-9.

w. 9 *wzglądając na pozór wstydu rumianości* – sens: patrząc na obraz (widok) rumieńca wstydu (symbolizujący tu niepokalanie Maryi).

w. 10 *dają DANK* – okazują wdzięczność.

**5. Kwiat amarantowy piąty ... KORONACYJA P.B.M.**

Tytuł: *P.B.M.* – Panny Błogosławionej, Maryi; Panny, Bożej Matki.

Obraz: Koronacja NMP.

Inskrypcja: *Quae est ista, quae ascendit de deserto deliciis affluens* – Pnp 8,5: „Któraż to jest, która wstępuje z puszczey opływająca rozkoszami”.

*corona aurea s<u>per mitram eius expressa signo castitatis et gloria honoris* – Syr 45,14: „Korona złota na czapce jego wyryta znamieniem świętości i chwałą pocziwości”.

*Eccle. – Ecclesiasticus.*

Subskrypcja: – odniesienia do Apokalipsy św. Jana.

w. 3-6 – zob. opis Majestatu Boga: Ap 4,1-11; por. Ez 1,4-28 oraz obj. do O III,3,1-2.

w. 5 *Straszne i niedostępne* – chodzi o miejsce tronowania Jahwe.

w. 6 *JEHOWA* – imię Boga, poświęczone w tekstach z XVI w. Jest to transliteracja tzw. tetragramu JHWH, tworzącego niewymawialne i nieprzekazywalne imię Boga.

w. 7-10 – por. Ap 12,1-18. Rozdział 12 Apokalipsy św. Jana o niewieście i smoku Kościół odnosi do Maryi i Jezusa. Stąd: księżyc u nóg niewiasty, która kruszy łeb smokowi, na głowie jej korona z gwiazd dwunastu; niewiasta ta urodziła syna, którego pożarł smok, jednak syn został wzięty do Boga.

w. 7 *Cyntyja tam podnóżkiem* – czyli księżyc tam podnóżkiem; zob. obj. do Sp VI,17.

w. 9 *w wieńcu okrągłości* – wieniec (koło miłości) to korona na głowie Maryi, ale także cały różaniec.

**Do Czytelnika**

w. 1 *Kwiateczki* – duchowe kwiatki Bożego ogrodu; zob. obj. do Okt.

**Do Zoila**

Tytuł: – zob. obj. do A XIV,7.

w. 2 *Zoil chce szczypać* – złośliwy krytyk chce skubać, zrywać kwiatki, czyli zgodnie ze swą naturą nie szczędzić uszczypliwych uwag na temat literackiego wirydarza.

w. 3 *a wzdry przez płot skacze* – i zawsze skacze przez płot. Tu w domyśle: do ogródka, w szkodę; por. „Lezie jak świnia w ogród” (NKPP, „leźć” 15c) oraz „Gdzie płot niski, tam każdy przelezie” (NKPP, „plot” 1).

w. 4 *przestać od taksy* – zaniechać oceny; może w podtekście zaniechać zapłaty (jak pamiętamy Wieszczycki pisał dla Zasławskiego).

**Do tegoż**

w. 3 *w Szembrzeszynie* – chodzi o Szembrzeszyn (miasto nad Wieprzem, niedaleko Zamościa). Może ze względu na giętkość języka charakteryzującą Zoila, zjadli-

wego krytyka, a cecha owa potrzebna jest do prawidłowego wymawiania tej nazwy miejscowej.

w. 6 *parzy ze psy woniajże* – wachaj karmę (z ziarna) razem z psami.

### PSALTERZ Augustyna ś[więtego]

Wydawca przy okazji omawiania kolejnych psalmów cytuje odpowiedni fragment oryginału *Psalterium Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi, quod matri suae composuit* (skrót: Pseudo-AUGUSTYN; cyt. [za:] PL 40,1135-1138) i polskiego prozatorskiego przekładu Melchiora Stefanidesa *Augustyna świętego Psalterz, który k woli nabożeństwu matki swej złożył* (skrót: STEFANIDES *Psalterz*; cyt. [za:] egz. Kórn. 1716, uzupełnienia uszkodzeń druku [za:] egz. BJ 4105 5/I – chodzi o róg karty)<sup>(4)</sup>. W obu wypadkach tekst prozatorski został podzielony i przytoczony zgodnie z porządkiem strof *Psalterza* Adriana Wieszczyckiego (w sumie zacytowano oba psalterze w całości). Przy łacińskiej podstawie wydawca w nawiasach kwadratowych dodał numery psalmów Wulgaty (w nawiasie okrągłym hebrajska numeracja psalmów, którą stosował Kochanowski) i wersetów, z których pochodzą kolejne *flores psalmodum* składające się na tekst Pseudo-AUGUSTYNA (numery umieszczone zostały po fragmencie, do którego się odnoszą). Biblijne motywy obecne w psalmach Wieszczyckiego pochodzą ze wskazanych przy cytowanym oryginale Pseudo-Augustyna fragmentów Księgi Psalmów Wulgaty (często cytaty nie są dokładne). Bezpośrednie odniesienia do *Psalterza* Dawidów Kochanowskiego oznaczano skrótem „zob.”, natomiast dalsze – skrótem „por.”.

Tytuł: *Psalterz Augustyna ś[więtego]*, biskupa Hipponenckiego – przekład łacińskiej modlitwy średniowiecznej przypisywanej świętemu Augustynowi *Psalterium Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi*. Św. Augustyn (Aurelius Augustinus; 354-430), Ojciec Kościoła, w roku 396 został biskupem Hippony (*Hippo Regius*) w Afryce.

Pod tytułem znajduje się herb Grzymała, opatrzonej inicjałami: *A. W. Z W.* – „Adrian Wieszczycki z Wieszczyc”; zob. opis karty tytułowej, s. 130.

### [Dedykacja Janowi Chryzostomowi Wieszczyckiemu]

*P[anu] Janowi Chryzostomowi ... Wieszczyckiemu* – tj. bratu poety. Dedykacja w formie listu poetyckiego.

w. 1-2 *pelen tesknice / pokuckiej* – pelen tęsknoty, udręki związanej z Pokuciem. Pokucie to kraina w dawnej Polsce południowej, między Prutem i Dniestrem, gdzie wówczas mieszkał poeta. W wyniku procesu z Ormianami lwowskimi w 1646 r. Adrian został skazany na banicję. Jednak 29 sierpnia 1650 otrzymał glej z kancelarii Jana Kazimierza chroniący go przed wygnaniem (może za wstawiennictwem brata).

w. 2 z *szkodą zbywszy Tyśmienice* – Wieszczycki w 1646 r. dzierżawił na Pokuciu miasto Tyśmienicę nad rzeką Woronką, niedaleko Stanisławowa, o które długo

się procesował (Rachwał, s. 4). Tu: prawdopodobnie informacja o niekorzystnym dla poety zakończeniu sprawy.

w. 3-4 *Vandalis ... / i Wawel widzi* – tj. Wisła (nazwa nadana rzece od imienia legendarnej Wandy; por. KADŁUBEK 1,7 oraz obj. do Sp IX, 7-8) i Wawel są świadkami żalu poety, co może świadczyć, iż dedykacja – a może i psalmy – była pisana w Krakowie.

w. 6 z *Zadniestrzany* – z ludźmi mieszkającymi za Dniestrem, czyli na Pokuciu.

w. 8 *naszej sprawy* – chodzi o sprawę procesową i sprawę Ojczyzny.

w. 9 z *Augustyna słowa* – słowa pochodzące z dzieł Augustyna.

## Psalm I

Motto i w. 1-9 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(1r)</sub>:

*Domine Deus omnipotens, Rex aeternae gloriae, qui eum cognoscis beatum esse virum, qui viam peccatorum spernens [1,1], legem praeceptorum Tuorum meditatur die ac nocte [1,2].*

Panie, wszechmocny Boże, Królu wiecznej chwały, uznawasz szczęśliwym tego człowieka, który drogę ludzi grzesznych porzuciwszy, w zakonie przykazania Twojego rozmyśla we dnie i w nocy.

w. 3-9 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 1,1-8: „Szczęśliwy, który nie był między złemi w radzie / Ani stóp swoich torem grzesznych ludzi kładzie, / ... / Ale to jego umysł, to jego staranie, / Aby na wszystkim pełnił Pańskie przykazanie: / ... / On ustawicznie w Pańskim rozmyśla zakonie”.

w. 3-4 *prawie ten, szczęśliwych / który nie siedział w gromadzie złośliwych* – prawdziwie ten, który nie siedział w gromadzie szczęśliwych złośliwych (ale szczęśliwych nie prawdziwie, a złudnie).

w. 10-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(1r)</sub>:

*Doce me peccatorem Tibi cum toto corde et timore et tremore fideliter servire [2,11], et vocem meam Te humiliter [3,5] invocantem exaudi [4,2], et ita clementissime auribus percipe verba mea [5,2], ut delinquentem in ira furoris Tui non me derelinquas [6,2], ne quando ille insidians antiquissimus hostis rapiat ut leo animam meam, dum non est, qui redimat neque qui salvum faciat [7,3].*

Naucz mnie grzeszną, jakobym Ci całą serca mego i bojaźnią, i uczciwością wiernie służyć miała. Głosu mego, którym Cię pokornie wzywam, posłuchaj i uszy Twe łaskawe tak skłoń do modlitwy mojej, abyś mię w upadku z gniewu zapalczywości Twej nie opuszczał, by snadź zdradliwy on przestarzały nieprzyjaciel nie porwał jako lew dusze mojej, widząc, że nie masz, kto by z niewolej wyjął i przy zdrowiu zachował.

w. 11 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 34,26: „Z jaką uczciwością Panu służyć macie”.

w. 13 – por. np. KOCHANOWSKI *Psalterz* 39,49-50: „Skołoń laskawe uszy swoje / Na płaczące prośby moje”; 143,2: „A nakłoń ku mnie święte uszy swoje”.

w. 16-18 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 7,3: „Nieprzyjaciół mój jako lew okrutny”.

w. 19-20 *na którą czując ... / zawsze się ludzi* – na którą czyhając, zawsze ma nadzieję.

w. 21-33 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1r):

*Sed tu, Domine, cuius nomen admirabile est in coelo et in terra [8,10], ita converte inimicum meum retrorsum, ut infirmetur et pereat a facie Tua [9,4], ne unquam irretire valeat laqueis igneis animam meam, neque sulphur et spiritus procellarum obglomeret me [10(11),7].*

Ty sam, Panie, którego Imię przedziwne na niebie i na ziemi, wstecz odwróć nieprzyjaciela mego, aby padł zemdlony na wzrok straszny oblicza Twojego, aby dusze mej nie zajął ogniewymi sidły swoimi, aby mię deżdz gorący siarczany nie dosięgł ani gromy z wichrem zmieszane nie ogarnęły.

w. 24 *padł na wzrok oblicza Twojego* – aby upadł na widok Twojego oblicza.

w. 29 *Megerze* – Megajra, jedna z Eryinii; zob. obj. do A IV, 13-14. Wieszczycki wprowadza antyczny sztafaż w partiach kreowanych, dodanych do tekstu Pseudo-Augustyna.

w. 32-33 – zmiana motywu Wulgaty także u Stefanidesa; zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 11,9-10: „Na złe ludzi wyleje deszcz gorący siarczany, / Wyleje węgle żywe i grom z wichrem zmieszany”.

w. 34-40 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1r-v):

*Sed propter inopis miseriam et gemitum pauperis nunc exurgens [11(12),6], respice et exaudi me, Domine [12(13), 4], quia consilium inopis et spes eius es [13(14),6].*

Ale dla nędzy i wzdychania ubóstwa, i niedostatków moich nieodwłocznie powstawszy, chciej na mię pojrzyć, chciej uprzejme prośby moje przyjąć w uszy Twe, wieczny Panie, bo radą smutnego człowieka i nadzieją jego jesteś.

w. 35 *pośpiesz powstania* – przybądź rychlej, lub: przyspiesz moje odrodzenie duchowe.

w. 36-37 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 4,22-23: „O Panie, Ty chciej tylko swoim okiem z nieba / Na mię pojrzyć grzesznego”; 13,7-8: „Chciej na mię kiedy wejrzyć, chciej uprzejme moje / Prośby, o wieczny Panie, przyjąć w uszy swoje”.

w. 39-40 *a własną się zdradą / smok przyubierze* – złapie się we własne sidła. Oprawca został tu przyrównywany do biblijnego smoka, kosmicznego potwora ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Poeta niejednokrotnie rozbudowuje tekst Pseudo-Augustyna i wprowadza obrazy angażujące wyobraźnię. Należy do nich

motyw złoicy, szatana, nieprzyjaciela; podobnie dzieje się w przypadku opisu zmagañ wojennych (zob. w. 50-60).

w. 41-49 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(1r-v)</sub>:

*Fac me, Deus, ita ingredi sine macula et operari iustitiam [14(15),2], ut gratia misericordiae Tuae sit pars haereditatis meae [15(16),5]. Custodi me ut pupillam oculi et sub umbra alarum Tuarum protege me [16(17),8], quia Tu es virtus mea, firmamentum meum et refugium meum [17(18),1-2].*

Racz sprawić, abym w niewinności żyjąc, sprawiedliwość tak miłowała, aby łaska miłosierdzia Twego znalazła się częścią dziedzictwa mojego. Strzeż mię jako źrenice oka, cieniem skrzydeł Twoich racz mię zasłaniać, bo Tyś jest siłą, Tyś zamkiem i twierdzą, Tyś obroną moją.

w. 45-46 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 17,25-26: „A mnie racz jako źrenice bronie / I cieniem swoich skrzydeł zasłonie”.

w. 48 *erebskiej* – piekielnej. Ereb to podziemne państwo, do którego udawały się dusze zmarłych, przez niektórych utożsamiane z Tartarem.

w. 55-60 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(1r-v)</sub>:

*Ab occultis meis munda me [18(19),13], Domine, et ab alienis parce servo Tuo [18(19),14].*

Z tajemnej zmazy oczyść mię, mój Boże, cudzej winy nie przypisuj służebnicy Twojej.

w. 55 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 19,46: „Z tajemnej zmazy oczyść mię, mój Boże”.

*tajemnej zmazy* – skrytego grzechu.

w. 59-60 *niechaj rwać serca przestanie / domowa wrona* – sens: niechaj nie-szczęście przestanie nękać serce. Ptak rwały wnętrzości to odwołanie do kary Prometeusza. Wrona była symbolem niepomyślności, tu: dotykającej poetę i ojczyznę (*domowa*) – prawdopodobna aluzja do trosk prywatnych i stanu spustoszenia Rzeczypospolitej. Wieszczycki w 1648 r. walczył przeciw Chmielnickiemu, a w roku wydania *Psalterza* (1650) cofające się po ugodzie zborowskiej siły wroga doszczętnie zniszczyły wołyńską wieś Ulbarów, dziedzictwo poety.

w. 61-68 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(1r-v)</sub>:

*Mitte mihi angelum de sancto [19(20),3], et desiderium animae meae tribue mihi [20(21),3]. Libera me de ore leonis [21(22),22], et deduc me per semitas iustitiae Tuae [22(23),3], ut possim ascendere in montem sanctum Tuum et stare in loco sancto Tuo [23(24),3], innocens manibus et mundo corde [23(24),4].*

Zeslij mi anioła z Twojej świątnice, w żądnościach dusze mojej racz mię cieszyć. Wyrwi mię z paszczyki lwa okrutnego, a prowadź mię ścieżkami sprawiedliwości, abym mogła dostąpić Twej góry świętej i na miejscu Tobie poświęconym stać w niewinności rąk i czystości serdecznej.

w. 65 *aby się mogło* – abym mógł.

w. 65-66 *świętej tak dostąpić / góry i w świetny przybytek Twój wstąpić* – chodzi o świętą górę Syjon i miasto niebieskie Jeruzalem (miejsce przebywania Jahwe w niebie). Synonimicznymi określeniami w oryginale i przekładach *Psalterza św. Augustyna* okazują się: Jeruzalem, Syjon, święta góra, dom Boga, miejsce Boga, miasto Boga, miasto górne Jeruzalem, miasto niebieskie, Kościół. Miasto górne, niebieskie Jeruzalem, a także góra Syjon, tożsama z Jeruzalem, nie oznaczają tu miasta Judzkiego, ziemskiej Jerozolimy, a Kościół Chrystusowy, niebieskie miasto Boga, dusze błogosławionych chwalcące imię Pana w niebiosach.

w. 67 z *Twych wieniec wziąć ręk* – prośba o wstąpienie po śmierci na górę świętą, do świętego miasta, świątyni zostaje podkreślona przez poetę antycznym i biblijnym gestem przyjęcia z rąk Pańskich wieńca chwały.

w. 68 – por. w. 1; poeta kończy psalm słowami początkowymi, stosuje zatem na wzór hymnów inkluzję.

## Psalm II

Motto i w. 1-8 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v):

*Delicta iuventutis meae et ignorantias meas ne memineris* [24(25),7]. Młodości mej postępkę i prostotę wyglądź z pamięci.

w. 6 *nie pomni* – nie pamiętaj. Zwrot do Boga.

w. 7 *wyglądź ... prostotę* – oszlifuj moje nieokrzesanie.

w. 7-8 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 25,14-16: „A mej młodości postępkę wszeteczne / Wyglądź z pamięci; uczyni łaskę ze mną”.

w. 9-12 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v):

*Ne perdas cum impiis animam meam [25(26),9] et ne tradas me in animas persequentium me [26(27),12].* Nie trać z niezbożnymi dusze mojej, nie dawaj mię po myśli nieprzyjaciółom moim.

w. 10 *parlamentami groźnemi* – określenie mocy piekielnych. Tendencja do przedstawiania zaświatów wedle realiów ziemskich charakteryzuje potrydencką wyobraźnię.

w. 13-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v):

*Sed ita exaudi propitius vocem deprecationis meae [27(28),2], ut invocantem gloriam sancti nominis Tui [28(29),2] audias clementer et miserearis mei [29(30),11].* Ale słysz miłościwie prośby moje, tak abyś wzywania chwały Świętego Imienia Twego i wysłuchał łaskawie, i litości użył nade mną.

w. 16 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 143,36: „A użyj zwykłej nade mną litości”.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v):

*Et intende mihi, Domine, ut sperans in Te non confundar in aeternum* [30(31), 2], *sed remitte mihi impietatem cordis mei* [31(32),5].

W Tobieć Panie ufność swą kładę, nie dasz abych kiedy była zawstydzona, tylko odpuść niepobożność serca mojego.

w. 18 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 31,2 i 71,2: „A Ty nie daj, abych był kiedy zawstydzony”.

w. 21-24 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v):

*Fiat misericordia Tua, Domine, super me, quemadmodum spero in Te* [32(33), 22], *et ex omnibus angustiis meis eripiens me* [33(34),5], *dic animae meae: „Salus Tua ego sum”* [34(35),3].

Niechaj Twą litość nad sobą poznam, tak jako w Tobie mam nadzieję, i we wszystkich trwogach moich obroniwszy mię, rzeź duszy mojej: „Jam zdrowie twoje”.

w. 24 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 35,8-9: „rzeczże duszy mojej: / «Jam zdrowie twoje»”.

w. 25-28 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v):

*Et quia in protectione alarum Tuarum spero* [35(36),8], *da mihi petitionem cordis mei* [36(37),4],

A iż w nadziei pod zasłoną łaski Twojej żyję, daj, czegokolwiek sobie zbawiennie życzę,

w. 25 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 36,16: „Tak człowiek pod zasłoną łaski Twojej żyje”.

w. 26 *światłość* – tu można rozumieć np. jako życie lub pierwiastek boskości, który powierzył człowiekowi Bóg (por. obj. do O I,4,9) w momencie stworzenia.

w. 27-28 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 37,10: „Czego ty kolwiek będziesz życzył sobie”.

*zbawiennie ... / życzę – życzę ku zbawieniu.*

w. 29-32 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(1v)-(2r):

*et intende in adiutorium meum, Domine, Deus salutis meae* [37(38),23].

a dźwigać mię z ciężkich kłopotów, Panie Boże, obrońco żywota mego.

w. 29-30 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 38,43: „Dźwigni mię co najrychlej z ciężkiego kłopotu”.

w. 33-40 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Notum fac mihi, Domine, finem meum et numerum dierum meorum, ut sciam, quid desit mihi* [38(39),5].

Racj mi, mój miły Panie, kres i liczbę dni moich objawić, abym wiedziała, na czym mi schodzi.

w. 33-34 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 39,15: „Racz mi kres dni mych objawić”.

w. 36 *co nie dostanie* – czego nie dostanę, co nie będzie mi dane.

w. 38 *co nie dochodzi* – czego brakuje, nie dostaje.

### Psalm III

Motto i w. 1-8 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Exaudi propitius vocem deprecationis meae* [por. 27(28),2] *et educ me de lacu miseriae et de luto faecis*[39(40),3].

Skołoń łaskawe uszy Twoje na głos modlitwy mojej, a wywodź mię z błot nieprzebytych i z własnej świata tego trzęsawice.

w. 4 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 5,3 i 77,2: „mój głos płaczący”.

w. 7 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 40,4: „Z błot nieprzebytych i z trzęsawice”.

w. 8 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 38,43: „Dźwigni mię co narychlej z ciężkiego kłopotu”.

w. 9-12 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Statue supra petram pedes meos et dirige in semitam rectam gressus meos* [39(40),3].

Nogi moje na twardej opoce postaw i drogę, którą bym miała chodzić, racz pokazywać.

Por. KOCHANOWSKI *Psalterz*: 40,5-6 „Nogi moje na twardej opoce postawił / I drogę, gdzie miał chodzić, objawił”.

w. 13-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*In die mala libera me, Domine* [40(41),3], *ut ingrediar in locum tabernaculi admirabilis domus Dei* [41(42),5], *quia Tu es Deus meus et fortitudo mea* [42(43),2].

W dzień utrapienia ostatniego bądź rątkiem moim, abym dostąpiła miejsca przedziwnego przybytku domu Twojego, boś Ty jest i Bogiem moim, i obroną moją.

w. 15 *w przybytku... Twoim* – zob. obj. do *PI*,65-66.

w. 16 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 40,51: „Tyś obrona i zdrowie, Panie, dusze mojej”.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Ne declines gressus meos a via Tua* [43(44),19], *ut diligam iustitiam et odiam iniquitatem* [44(45),8].

Z drogi Twojej prawdziwej niechaj nie ustępuję, abym miłowała sprawiedliwość świętą, a bezbożność miała w nienawiści.

w. 19-20 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 45,19-20: „Umiłowałeś sprawiedliwość świętą, / Masz w nienawiści bezbożność przeklętą”.

w. 21-24 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Esto mihi refugium et virtus [45(46),2],  
quia Tu es rex magnus super omnem ter-  
ram [46(47),3].*

Bądź mi obrońcą niewątpliwym, w uci-  
skach ratuj, boś jest Królem wszego  
świata możnym.

w. 21-22 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 46,2-3: „Obrońca nasz niewątpliwy:  
/ On w uciskach nas ratuje”.

w. 23 Por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 47,4: „Królowi wszego świata możne-  
mu”.

w. 25-28 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Qui regis omnes in saecula [47(48),15],  
libera animam meam de manu inferi,  
cum acceperit me [48(49),16].*

Jako z łaski szczerzej opatrujesz każdego,  
póki żywota komu zbywa, zbaw duszę  
moję, kiedy się na inszy świat przeniosę.

w. 25-26 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 48,35-36: „Ten nas z łaski swej  
szczerzej opatrować będzie, / póki żywota człowiekowi zbędzie”.

w. 29-32 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Tu autem cum manifestus fueris ad iudi-  
candum nos [49(50),3], miserere mei  
secundum magnam misericordiam Tu-  
am [50(51),3], et Spiritum Sanctum  
Tuum ne auferas a me [50(51),13].*

I kiedy się zjawisz na Ostatni Sąd świata,  
zmiłuj się nade mną, w miłosierdziu  
Twym nieprzebrany, i Ducha swego  
Świętego nie bierz ode mnie.

w. 31 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 51,1: „Boże w miłosierdziu swoim nie-  
przebrany”.

w. 33-36 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Averte, piissime Domine, in hora illa fa-  
ciem Tuam a peccatis meis et omnes  
iniquitates meas dele [50(51),11].*

Odwróć, dobrotny Panie, w tę tam go-  
dzinę twarz swoją surową od grzechów  
moich ani chciej na nieprawości moje  
pamiętać.

w. 33-36 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 51,17-19: „Odwróć od mych grze-  
chów surową twarz swoją / Ani chciej pamiętać na nieprawość moją; / Stwórz we  
mnie, mój Panie, serce bogobojne”.

w. 37-40 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)(2r):

*Cor mundum crea in me, Deus, et spiri-  
tum rectum innova in visceribus meis  
[50(51),12]*

Stwórz we mnie, mój Boże, serce czyste  
i Ducha dobrego jako znowu wzbudź we  
wnętrznosciach moich

w. 41-44 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(2r)</sub>:

*ut sicut oliva fructifera in paradiso Dei* abym jako drzewo oliwne z owocem ole-  
*mei oleum sanctitatis accipiar* [51(52), 10] ju świątobliwości do raj u Pana mojego  
 przyjęta

w. 45-48 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(2r)</sub>:

*et tibi exultem cum Iacob et in aeternum* radości tam i wesela wiecznego z ludem  
*laeter cum Israel* [52(53),7]. Twoim wybranym zażywała.

w. 45-48 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 15,1-3: „Kto będzie w Twoim mieszkaniu przebywał? / Kto będzie Twego pałacu świętego, / Wieczny mój Boże, wesela zażywał?”.

w. 47 *stojący* – stojąc.

*ludem Tuoin* – lud wybrany nie oznacza tylko Izraelitów, a symbolizuje ogół wiernych.

w. 49-52 – por. w. 5-8. Zastosowanie hymnicznej inkluzji; zob. *P* 1,68.

w. 50 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 5,1-2: „Przypuść, Panie, w uszy swoje / Słowa i wołanie moje”.

w. 51-52 – zob. obj. do w. 7-8.

## Psalm IV

Motto i w. 1-4 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1135); STEFANIDES (k.)<sub>(2r-v)</sub>:

*Salva me in Tuo nomine Tuaque virtute libera me* [53(54),1]. *Ne despexeris deprecationem meam* [54(55),2]. *sed miserere mei* [55(56),2]. *Mitte de coelo et libera me* Mocą Imienia Twego wybaw mię z niebezpieczności. Nie pogardzaj modlitwą moją, ale zmiłuj się nade mną. Z nieba ześlij mi pomoc

w. 5-8 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(2v)</sub>:

*et da in opprobrium conculcantes me* groźby złych ludzi w śmiech racz obrócić.  
 [56(57),4].

Por. też fragment Ps 59(60),7.

w. 8 *chcący otrzymać siły swojej chluby* – chcąc otrzymać potwierdzenie, moc swojej siły.

w. 9-12 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(2v)</sub>:

*Contere dentes eorum in ore ipsorum et confringe molas leonum* [57(58),7]. *Deus meus es Tu et misericordia mea* [58(59),18].

Ty sam zęby ust ich potłucz, Panie, i paszczęki łakome jako lwów nienasyconych pozatykaj wiecznie. Bogiem moim jesteś, miłosierdziem moim.

w. 11 *chcąc mię pogłodać i strawić przez dzięki* – chcąc mię pożreć gwałtem.  
w. 13-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(2v)</sub>:

*Salvum me faciat dextra Tua* [59(60),7] *et protegar a velamento alarum Tuarum* [60(61),5]. *cum reddideris singulis secundum opera ipsorum* [61(62),13]. *Dum sitit in Te anima mea* [62(63),2], *protege me a conventu malignantium* [63(64),3].

Przyjmi mię pod obronę ręki Twej, chowaj mię pod zasloną skrzydeł Twoich, kiedy będziesz każdemu płacił, jakoć zasłużył. A iż Cię pragnie dusza moja, nie szczęść rady o mnie złych ludzi.

w. 13-14 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 57,3-4: „Niechaj ulegę w pewnej Twych skrzydeł zasłonie, / Aż bystra zapalczliwość i niechęć opłonę”.

U Wieszczyckiego brak parafrazy fragmentu (może wypadł u zecera):

*Cum ad Te omnis caro venerit* [64(65),3]. *non amoveas a me misericordiam Tuam et Spiritum Sanctum Tuum ne auferas a me* [65(66),20], *sed illumina faciem Tuam super me* [66(67),2].

Kiedy się wszelki człowiek przed Twoją majestat stawi, nie oddalaj miłosierdzia swego ode mnie i Ducha Twego Świętego nie biorąc mi, racz mię oświecić światłem Oblicza Twojego.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(2v)</sub>:

*Prosperum iter fac mihi, Deus, salutaris meus* [67(68),20], *ut non absorbeat me profundum neque aperiat super me puteus os suum* [68(69),16]. *Adiutor et liberator meus esto, Domine, ne tardaveris* [69(70),6].

Szczęść mię, Boże, Zbawicielu mój, w drogach moich, nie daj mi tonać w powódź ostatniego utrapienia. Okno studnie czyszcowej niechaj mi będzie odkryte. Pomocą moją, obroną moją bądź na ten czas, Panie, a nie odkładaj.

w. 17 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 69,34: „Nie daj mi tonać w powódź rzek możnych”.

w. 19 *czyszcowej* – motyw czyszcęca umieszczony w tekście za Stefanidesem; dopiero sobór trydencki uznał doktrynę czyszcęca za dogmat.

w. 21-24 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(2v)</sub>:

*Quoniam in Te spero, Domine, non confundar in aeternum* [70(71),1]. *Cum iudicaveris populum Tuum* [71(72),2].

W Tobie ufność swą kładę, nie daj abym była zawstydzona, kiedy lud Twój będziesz sądził.

w. 21-22 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 26,3-4: „W Tobie pokładać będę, zawsze mi dostanie / Statku i prawdy”.

w. 25-28 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(2v):

*Et hi, qui se elongant a Te, peribunt* [72(73),27]. *ne avertar ego humilis factus confusus* [73(74),21].

A ponieważ zaginą ci, którzy Cię nie znają, nie daj, abym niegodna służebnica Twoja za oddaleniem miała wstyd odnosić na sobie.

w. 28 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 76,14: „kiedy Cię gniew ruszy”.

w. 29-32 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(2v):

*Quoniam iustus iudex es, humilias et exaltas* [74(75),8]. *Nimis terribilis, et quis resistet Tibi tunc ab ira Tua* [75(76),8]. *Tu es Deus, qui facis mirabilia magna solus* [76(77),15].

Bo sprawiedliwym sędzią jesteś i poniżasz, i wywyższasz. Straszny-ś Ty Pan, i kto-ć się oprze na ten czas, kiedy Cię gniew ruszy. Jesteś Bogiem, któremu świat w sprawach boskich nic równego podać nie może.

w. 33-36 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(2v)-(3r):

*Sicut populum Tuum pane aluisti in deserto* [77(78),19-20] *et desiderio suo non fraudasti eum* [77(78),30], *ita me esurientem gratia Tua reficiat et cito praeveniat misericordia Tua* [78(79),8].

Jako lud Twój karmiłeś chlebem na puszczy i wedle żądoci dodawałeś mu dostatku, tak mię głodną laski Twojej racz posilać i nieodwłocznie chciej mię poprzedzać miłosierdziem Twoim.

w. 33 *Jako na puszczy lud chlebem karmiłeś* – chodzi o zesłanie ludowi wybranemu manny z nieba na pustyni (Wj 16,8-35).

w. 35 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 51,1: „Boże w miłosierdziu swoim nieprzebrany”.

w. 37-40 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Et Tu mihi tutor, panem lacrymarum* [79(80),6] *et amaritudinem compunctionum tribue in tempore tribulationis* [80(81),8], *et da, de petra mellis dulcedinem capiam internae suavitatis* [80(81),17].

Tyś opiekunem moim, dodawajże chleba leż nabożnych i gorzkości w pokucie czasu utrapienia, ale niemniej użyczaj z opoki miodowej słodkości smaku duchownego.

## Psalm V

Motto i w. 1-6 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Deus, qui inter iustos et peccatores cuncta discernis* [81(82),2], *qui solus es altissimus super omnes gentes* [82(83),19], *miserere mei et tribue mihi benedictionem, qui legem dedisti* [83 (84),8]. *Remitte iniquitatem cordis mei.*

Boże, sprawiedliwych i grzesznych sędzia, który sam wysokością swoją przechodzisz wszystkie narody, zmiłuj się nade mną i użyż błogosławieństwa, ja-koś mię wolej zakonu Twego nauczył. Pokryj miłosierdziem Twym nieprawość serca mego.

w. 1-2 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 17,3: „Usłysz, o sędzia nienaganiony”.

w. 3 *skrytość człowieczeństwa* – chodzi o serce.

w. 7-10 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Et dimitte omnia peccata mea* [84(85),3], *et salvum fac servum Tuum, Deus meus, sperantem in Te* [85(86),2].

Odpuść wszystkie grzechy moje. Zbaw, o Boże mój, ciężkości służebnicę Twą, wszystkę nadzieję w miłosierdziu Twoim pokładającą.

w. 8-10 – konceptualna prośba do Boga o odpuszczenie grzechów, aby opilcy piekielni (spijający grzechy ludzkie) więcej nie tłoczyli z duszy psalmisty alkoholu (grzechów), aby nie stawiali wiechy (znaku handlu gorzałką i piwem).

w. 11-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Deus, qui fundasti Ecclesiam Tuam in montibus sanctis* [86(87),1], *inclina aurem Tuam ad precem meam* [87(88),3]. *Manus ergo Tua mihi auxilietur* [88(89),22], *ne avertar in humilitate* [89(90),3].

Panie Boże, który grunty zakładasz Kościoła Twego na górach świętych, skłoń ucho na modlitwę moję, ręka Twoja niechaj mi serca i siły dodawa, abym odwrotu z poniżeniem od nieprzyjaciela nie miała.

w. 12 *Syjońskiej góry* – wzgórze w południowo-wschodniej części Jerozolimy, obszar świątynny, niekiedy synonim Jerozolimy, także miejsce przebywania Jahwe w niebie; por. obj. do *P* I,65-66.

w. 12-13 – Stefanides i Wieńczczycki podejmują wskazówki wpisane w tekst Pseudo-AUGUSTYNA: do fragmentu pochodzącego z Ps 86(87),1 autor dodaje słowo oznaczające zgromadzenie – *ecclesia*. W Nowym Testamencie właśnie termin *ecclesia* tłumaczy się jako Kościół.

w. 14 *eury* – zob. obj. do *Sp* II,1; por. obj. do *P* I,29.

*arktury* – gwiazdy wywierające wpływ na złą pogodę; Arktur (*Arcturus*) to najjaśniejsza gwiazda w konstelacji Wolarza w pobliżu Wielkiej Niedźwie-

dzicy (zwana inaczej *Bootes* (por. obj. do Sr,8-9)), z jej wschodem i zachodem wiązano najgwałtowniejsze burze.

w. 15 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 61,1-2: „Usłysz me prośby, Boże władze wiecznej, / A obróć ku mnie święte uszy swoje”; por. 86,17-18: „Skłońże, o Panie, uszy swoje / Na uniżone prośby moje”.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Sed libera me de laqueo venantium* [90(91),3] *et a ruina, et daemonio meridiano* [90(91),6]. Strzeż mię od sidła łowczych piekielnych, od upadku i przygód, które sieje szatan w dzień biały.

w. 17-18 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 35,19: „Bo na mię sidła bez winy stawiają”; 142,10: „Sidła na mię zastawiają”.

w. 19 *przygód wielkość sieją jak ziarna po wietrze* – sprowadzają na człowieka tak wiele niebezpieczeństw, jak wiele wiatr rozsiewa ziaren; zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 91,12: „Które mi sieje przygoda w dzień biały”.

w. 21-29 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Ut plantatus in domo Domini* [91(92),14] *sicut palma floream et sicut cedrus, quae est in Libano, merear multiplicari* [91(92),13] *in longitudinem dierum* [92(93),5]. Abym wszczepiona w domu Pańskim jako palma kwitnęła i jako cedr na Libanie przez zasługę mnożyła się w latoroślach pobożności na wieczność czasów.

w. 23-24 *na Libanie ... / ... cedr* – Biblia często odwołuje się do cedrów, które w starożytności porastały zbocza gór Libanu. Z ich wonnego żywicznego drewna o kolorze czerwonym zbudowano m.in. świątynię Salomona. W symbolice biblijnej cedr, drzewo osiągające wiek 2000 lat i imponującą wysokość, jest obrazem tego, co wyniosłe i nieprzemijające.

w. 30-38 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r):

*Esto mihi refugium et auxilium spei meae, Deus meus* [93(94),22] *et Rex magnus super omnem terram* [94(95),3]. *Cum indicaveris orbem terrae in aequitate et populos in veritate Tua* [95(96),13]. *luce perevni perfruar cum iustis et cum rectis corde laetitia* [96(97),11]. *Salvet me dextra Tua et brachium sanctum Tuum* [97(98),1]. Bądźże mi obrońcą i Bogiem moim na poratowanie nadzieje mojej, jakoś jest Bogiem i Królem wszelkim świata wszytkiego. Kiedy ziemię w krąg i narody wedle słuszności i prawdy Twojej osądzisz, daj mi zażywać wiecznego światła z sprawiedliwymi i radować się z ludźmi serca prostego. Zbaw mię niewolej wiecznej mocą ręki i ramienia Twego świętego.

w. 30 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 93,3-4: „Pan, przez którego krąg nieporuszony / Ziemiśki stworzony”; 98,23: „Niech się krąg ziemski raduje”.

w. 30-32 *aby ... / ... / ... doszedłem* – abyśmy doszedli.

w. 34 – zob. obj. do P III, 45-48 i 47.

w. 35 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 106,1: „Chwalcie Pana prze dobroć Jego nieprzebraną” lub 119,4: „Panie, w dobroć nieprzebrany”.

w. 36 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 14,27-28: „Gdy też nas z ciężkiej niewoli / Pan nasz i Bóg nasz wyzwoli”.

w. 37 *i w cale z srogiej ... racz mię wyrwać męki* – i racz mię zachować cało od srogiej męki (piekielnej).

## Psalm VI

Motto i w. 1-4 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(3r)</sub>:

*Qui sedes super Cherubim* [98(99),1]      Który władasz anioły

w. 2 *cherubiny* – uskrzydłone, hybrydalne stworzenia, anioły pierwszej hierarchii pozostające w bezpośredniej bliskości Boga, towarzyszyły teofanii, zob. obj. O III, 3, 1-2.

w. 5-8 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(3r-v)</sub>:

*fac me esse in conspectu Tuo cum exultatione* [99(100),2], *ut perambulem in innocentia cordis mei*      spraw, abym Ci w radości przed oczyma Twymi służyła i żywot swój wiodła w niewinności serca

w. 5 *w mierze swej który rzeczy masz żywiące* – sens: który utrzymujesz we właściwym porządku wszystko, co żyje.

w. 6 *fale w sercu ... burzące* – fale szkodzące sercu.

w. 9-12 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(3v)</sub>:

*– in medio domus meae* [100(101),2]. *– między domownicy moimi, złoczyńca się brzydząc. Oczy moje obracaj na wybrane, wierne święte Twoje.*  
*Non adhaereat mihi* [100(101),3] *cor pravum* [100(101),4], *sed sint oculi mei super fideles sanctos Tuos* [100(101),6].

w. 10 *by mogłem chodzić* – bym mógł chodzić.

w. 11 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 107,15: „I nawiódł na gościniec prawy”.

w. 13-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)<sub>(3r-v)</sub>:

*Ut sedeam cum eis, ambulans per viam immaculatam* [100(101),6], *cum disperderis per iudicium de civitate Tua omnes, qui nunc operantur iniquitatem* [100(101),8].      Abym z nimi zasiadała, chodząc drogą niepokalaną, kiedy wygładzisz przez sąd z miasta Twojego wszystkie niezbożniki.

w. 14 *labiryntową ... myłkę* – mylną ścieżkę.

w. 15 *w mieście* – zob. obj. do P I, 65-66.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r-v):

*Domine, exaudi orationem meam et clamor meus ad Te veniat* [101(102),2].      Usłysz prośby moje, Panie litościwy, głos mój niechaj Cię dosięże.

w. 17 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 86,1: „Nakłoń, o Panie, uszu swoich”; 143,2: „A nakłoń ku mnie święte uszy swoje”.

w. 17-22 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 102,1-6:

Usłysz prośby moje, Boże litościwy,  
A niechaj Cię mój głos dosięże teskliwy;  
Nie odwracaj czasu złej przygody mojej  
Ode mnie smutnego świętej twarzy swojej.

Ale nakłoń ucha, ojcze dobrotliwy,  
A nie opuszczaj mię w mój dzień nieszczęśliwy.

w. 21-24 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r-v):

*Non avertas faciem Tuam a me, in quacumque die tribulor, inclina ad me aurem Tuam* [101(102),3]. *Propitius esto omnibus iniquitatibus meis* [102(103),3], *redimeque de interitu vitam meam* [102(103),4]. *Satia in bonis desiderium meum* [102(103),5], *qui respicis in terram, et facis eam tremere* [103(104),32].

Nie odwracaj, czasu złej przygody mojej, ode mnie smutnej świętego oblicza Twe-go, ale nakłoń ucha. Bądź miłościw wszystkim nieprawościom moim. Śmierci żywot mój raz odjąć. Żądości serca mego wszelakim dobrem napelnij, boś takim Panem, kiedy pojrzyysz – ziemia drży.

w. 22-23 *ale mi wedla żądze zdarzy, / wedla niej dobrem by mię nasyciłeś* – według pragnienia błogosław, zgodnie z jego siłą dobrem mnie nasycić.

w. 23-24 *by mię nasyciłeś, / ... zwróciłeś* – byś mnie nasycił, zawrócił.

w. 25-28 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3r-v):

*Qui eduxisti populum Tuum in exultatione et electos in laetitia* [104(105),43], *fac me custodire iudicium et iustitiam in omni tempore* [105(106),3].

Wyprowadziłeś lud swój z ręki okrutnej w radości i wybrane Twoje wesole postawiłeś na swobodzie. Spraw, abym i ja strzegła sądu i sprawiedliwości przez wszystkie wieki życia mojego.

w. 25 *W radościś Twój lud wywiódl i wybrane* – chodzi o wyprowadzenie ludu wybranego z ziemi egipskiej, wyswobodzenie z niewoli.

w. 26-28 – szyk: spraw, abym miał w sercu w cenie drogiej zachowane, i wybrane, przestrogi Twojej sprawiedliwości i sądu.

## Psalm VII

Motto i w. 1-4 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3v):

*Educ me de tenebris et umbra mortis* Wyprowadź mię z ciemności i cienia  
[106(107),10], *ut parato corde cantem* śmierci, abym ochotnym sercem śpie-  
wała

w. 4 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 47,9: „w wesolym pieniu”.

w. 5-10 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3v):

*et psalmum dicam Tibi* [107(108),2]. i psalm ci oddawała, a uczyni to na znak  
*Fac mecum signum in bonum propter* z miłosierdzia nade mną dla Imienia  
*miser ricordiam et Nomen Tuum* [108 Twego.  
(109),21].

w. 5 *Imię dawne* – Imię odwieczne.

w. 7-8 *psalmy i rytmy przy serca ochocie / śpiewam* – rozróżnienie psalmów i wierszy wprowadzone przez Wieszczyckiego świadczy o świadomości mieszanej, liryczno-epickiej, poetyki psalmu i zaakcentowaniu decyzji nadania poetyckiego szlif u prozie oryginału, która w ten sposób staje się pieśnią.

w. 11-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3v):

*Ut in splendoribus sanctorum* [109 Aby w jasnościach świętych wybranych  
(110),3], *in consilio iustorum et congrega-* Twoich, w radzie i zgromadzeniu spra-  
*tionem* [110(111),1] *iustitia mea mane-* wiedliwych uczynności moje wszystkimi  
*at in saeculum saeculi et cornu meum* wiecznościami sły nęły i chwala nigdy nie  
*exaltetur in gloria* [111(112),9]. ginęła.

w. 12 *legła jak w zakładzie* – stała się fundamentem, filarem.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136); STEFANIDES (k.)(3v):

*Et dum me suscitari iusseris de terra ino-* Zaczyn kiedy mię wzbudzić rozkażesz  
*pem, et de stercore erexeris pauperem* z prochu i podźwigniesz niedostatnią, od  
[112(113),7], *benedicam Te ex hoc et* tej tam chwile chcę Cię wielbić, chcę się  
*usque in saeculum* [113(115),26] *et tunc* podobać w krainie żywiących.  
*placeam Tibi in regione vivorum* [114  
(116),9];

w. 21-24 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1136-1137); STEFANIDES (k.)(3v)-(4r):

*Disrumpe vincula mea* [115(116),16] *et* Rozerwi związki grzechów moich, racz  
*confirma me in misericordia Tua* [116 mię utwierdzić w miłosierdziu Twoim.  
(117),2]. *Cum in tribulatione invocave-* Kiedy Cię będę wzywała w przygodzie,  
*ro Te, Domine, exaudi me in latitudine* wysłuchaj, Panie, a wyprowadź na prze-  
[117(118),5]. strzeństwo.

w. 25-28 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)(4r):

*Legem pone mihi, Domine, ut vivam et vias iustitiae Tuae exquiram semper* [118(119),33].  
Nawiedź mię, Panie, na drogę praw Twoich, abym póki żywa sprawiedliwości Twej szukała.

w. 25-27 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 119,33: „Nawiedź mię na drogę praw swych, naucz mię ich chować”.

w. 27-28 *abym żywy/poki/ sprawiedliwości nie przenosił skoki* – abym póki żywa będę, nie zaniechał sprawiedliwości (dosł. nie skakał ponad sprawiedliwość; *skoki*, tj. skokami).

w. 29-32 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)(4r):

*Da mihi intellectum, ut perscruter legem Tuam et custodiam illam in toto corde meo* [118(119),34].  
Dodawaj mi rozumu, abym się pytała o zakon Twym i onego w całości serca mojego przestrzegala.

w. 31 *pytał o świętym zakonie* – pytał o święty zakon, tj. pytał o prawo Boże.

w. 33-36 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)(4r):

*Erravi sicut ovis, quae perierat* [118(119),176], *requiens libera animam meam* [119(120),2].  
Oblądziłam się jako owieczka zgubiona, poszukawszy, wybaw duszę moję.

w. 37-40 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)(4r):

*Custodi introitum meum et exitum meum* [120(121),8], *ut in domo Tua stantes sint pedes mei, in atriis Jerusalem* [121(122),2].  
Bądź Panie stróżem weszcia i wyszcia mojego, abym w domu Twoim stanęła, w pokojach miasta niebieskiego Jeruzalem.

## Psalm VIII

Motto i w. 1-4 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)(4r):

*Ad Te levavi animam meam et oculos meos, qui habitas in coelis* [122(123),1].  
Do Ciebie wznosiła smętne oczy moje, który mieszkasz nad wszystkimi niebiosy.

w. 1-4 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 123,1-4:

Boże, który mieszkasz nad wszystkimi niebami  
Próżeń i trosk ludzkich, i wszelkiej potrzeby,  
Do Ciebie ja wznoszę smętne oczy swoje,  
O Panie, nadziejo i zbawienie moje.

w. 2 *nasze uważasz potrzeby* – zajmujesz się naszymi potrzebami.

w. 5-8 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)(4r):

*Eripe animam meam de muscipula venantium* [123(124),7]

Wyzwól duszę moją z sidła myśliwych

w. 9-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)<sub>(4r)</sub>:

*ut non extendam ad iniquitatem manus meas* [124(125),3]. *Reple gaudio os meum et linguam meam exsultatione* [125(126),2]. *Imple desiderium meum de bono* [126(127),5]. *et benedic me ex Sion*

abym rękę moich do nieprawości nie ściągała. Weselem usta moje i język radością racz napelnić. Żądności serca mojego chciej wszystkim dobrym nasycić. Błogosław mię z Syjonu

w. 12 *Mir jem niech ... wypowiedzą* – niech zerwą z nimi pokój.

w. 16 *staw daleko nieprawości zgonu* – spraw, abym nie umarł w stanie niełaski.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)<sub>(4r)</sub>:

*ut videam bona, quae sunt in Ierusalem* [127(128),5]. *longe fac me ab iniquitate* [128(129),3].

abym patrzyła na pociechę Kościoła Twego na świecie, wybranego Jeruzalem, daleko odstąpiwszy wszelakiej niezdobności.

w. 17-19 Wieszczycki za Stefanidesem widzi w Jeruzalem niebieskie Jeruzalem tożsamy z Kościołem Chrystusowym; zob. obj. do P I,65-66 i V,12-13.

w. 20 *frasunek i z żalem* – frasunek i żal.

w. 21-24 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)<sub>(4r)</sub>:

*Fiant aures Tuae intendentes in vocem orationis servi Tui, Domine* [129(130),2]. *Non sit exaltatum cor meum in superbia neque elati sint oculi mei* [130(131),1]

Skołoń uszy Twoje na modlitwę służebnice Twej, Panie. Bodaj się pycha w sercu moim nie najdowała, uboższych okiem swym niechaj nie przenoszę

w. 21-24 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 131,1-2: „Wieczny Boże, nie najdziesz pychy w sercu moim: / Anim ja zwykł przenosić chudszych okiem swoim”.

w. 23-24 *był nie przenosił okiem / uboższych, hardym ni potraçał bokiem* – sens: bym nie lekceważył, nie wywyższał się nad innych.

*nie przenosił okiem* – zob. obj. do Sr,55-56.

w. 25-26 – zob. KOCHANOWSKI *Psalterz* 141,7-8: „Chciejże także umysł obracać ku nocie, / Aby sie nie chylił namniej ku sromocie”.

w. 29-32 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1137); STEFANIDES (k.)<sub>(4r)</sub>:

*sed humiliter sentiam* [130(131),2]. *donec inveniam locum Domino, tabernaculo Deo Iacob* [131(132),5]. *ubi mandasti benedictionem et vitam usque in saeculum* [132(133),3];

niechaj poniżam duszę moją niżej stanu mego, aż najdę miejsce Pańskie, pokój Boga Izraelskiego, bo tam dawasz wszystko dobre i żywot wiekuisty.

w. 30-32 – zob. obj. do *P III*, 45-48.

w. 33-36 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40, 1137-1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4r)</sub>:

*Ibi extollam manus meas ad sancta*  
[133(134),2] *et benedicam Te, qui iudi-*  
*cas populum Tuum et in servis Tuis con-*  
*solaberis* [134(135),14].

Ku mieszkaniu Twemu świętemu będę  
ściągała ręce moje, chwałę winną odda-  
wając Ci <jako> sędziemu ludu Twego  
i temu, który z sług Twych pociechę  
odnosisz.

w. 37-44 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40, 1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4r-v)</sub>:

*Deus deorum* [135(136),2] *et Dominus*  
*dominorum* [135(136),3], *deflentem me*  
[136(137),1] *et adorantem ad templum*  
*sanctum Tuum* [137(138),2] *proba me*  
*et scito cor meum, interroga me, et co-*  
*gnosce semitas meas* [138(139),23], *et*  
*deduc me in via aeterna* [138(139),24].

Boże nad bogi i Panie nad p<any, kiedy>  
płaczliwie w Kościele Twym pokłon  
chwałę oddawać Ci będą, do-  
świadcz mię, zmacaj serce, wytrząśni  
wszystkie myśli, przypatrz się ścieżkom  
moim i poprowadź mię na drogę żywota  
wiecznego.

w. 38 *Kościele* – Wieszczycki za Stefanidesem wyklada *templum sanctum* jako Kościół.

w. 38-39 *ukłon oddany / stawię* – ukłon pełen oddania złożę.

w. 39-40 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 139,53: „Zmacaj serca, wytrząśni wszystkie me rady”.

w. 41 *zewnątrznych skrytości* – wewnętrznych skrytości, czyli według etymologii pochodzących z wnętrza.

w. 43 *duch* – dusza.

w. 44 *W drodze Twej szczęście zawisło człowiecze* – sens: szczęście człowiecze zależy, zasadza się na drodze Bożej (wiodącej do wiecznej szczęśliwości, zbawienia).

## Psalm IX

Motto i w. 1-5 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40, 1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4v)</sub>:

*Conserva me, Domine* [139(140),2], *et*  
*erue me de manu peccatoris, et ab omni-*  
*bus iniquis libera me* [139(140),5].

Uchowaj mię ręki niepobożnej, od wszy-  
stkich nieprzyjaciół moich racz mię bro-  
nić.

w. 1, 3 – por. KOCHANOWSKI *Psalterz* 140,7-8: „Uchowaj mię rąk, Panie, niepobożnych, / Broń mię od moich nieprzyjaciół możnych”.

w. 6 *Gór nad mną niech nie zwodzą* – sens: niech nie gromadzą gór nade mną (nad moją głową).

w. 8 *nad mną niech nie przewodzą* – sens: niech mi nie przewodzą, niech nie górują nade mną, nie odnoszą zwycięstwa.

w. 11-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4v)</sub>:

*Dirigatur oratio mea sicut incensum in conspectu Tuo, Domine* [140,2].      Prośba moja niechaj stanie za kadzidło przed obliczem Twoim, Panie.

w. 11 *Najczystsza jak ofiara, / w której nic nie zbrzydło* – sens: jak najczystsza ofiara, w której nic nie jest brzydkie, grzeszne, niegodne, obrażające Boga (w której Bóg nadal ma upodobanie).

w. 16-17 *Przed Twą ... / ... obecnością* – przed Tobą, przed Twym obliczem.

w. 21-30 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4v)</sub>:

*Educ de carcere animam meam, ad confitendum nomini Tuo, Domine* [141 (142),8].      Zbaw więzienia duszę moją, abym chwałę i dziękowanie oddawała Imieniu Twemu.

w. 31-35 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4v)</sub>:

*Exaudi me in Tua iustitia* [142(143),1]      Wysłuchaj mię według swej prawdy,  
*et non intres in iudicium cum servo Tuo, Domine* [142(143),2].      a nie chciej się prawem z służebnicą Twoją obchodzić.

w. 32 *raczy* – *racz*.

w. 34 *przebaczy* – *przebacz*, *daruj*.

w. 36-40 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4v)</sub>:

*Velociter exaudi me, Domine, ne deficiat spiritus meus* [142(143),7], *quoniam Tu es Deus meus, misericordia mea, refugium meum et susceptor meus* [143 (144),2].      Wczas mię wysłuchaj, mój Panie, wczas mię ratuj, póki mi sił, póki dusze dostawa, boś jest Bogiem moim, miłosierdziem moim, obrońcą moim, opiekunem moim.

w. 36-37 *póki / dusza nie zna końca* – przed śmiercią.

## Psalm X

Motto i w. 1-6 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)<sub>(4v)</sub>:

*Quoniam magnus es et laudabilis nimis et magnitudinis Tuae non est finis* [144 (145),3]      A iż jesteś wielki, niewysłowiony i taki, którego rozum żaden, żadna myśl objąć nie może

w. 5 *tryjony* – (*Triones*) to określenie dwóch konstelacji – Wielkiej i Małej Niedźwiedzicy; tu: gwiazdy, nieboskłon.

w. 6 *sfery* – zob. obj. do A XI,87.

w. 7-8 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)(4v):

*erige elisum, solve compeditum, illumina  
caecum* [145(146),7-8]

dźwignij upadłą, związaną rozwiąż, oświeć niewidomą

w. 9-12 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)(4v):

*qui aedificas Ierusalem* [146(147),2].  
*Cum autem confortaveris seras portarum  
Tuarum, intrinsecus cum filiis Tuis  
copulatus sim* [147,13].

kóryś jest prawdziwym budowniczym niebieskiego miasta Jeruzalem. Kiedy umocnisz zawory bram Twoich, w Syjonie między córami Twemi niechaj się najde.

w. 9-10 *O budowniczy miasta niebieskiego. / gwiazd i pałacu chryzolitowego* – odwołanie do wizji górnego Jeruzalem; zob. Ap 21.

*pałacu chryzolitowego* – pałacu z chryzolitu, minerału (szlachetnej odmiany oliwinu) bezbarwnego lub żółtawo-zielonego; m.in. z chryzolitu zbudowane są fundamenty Nowej Jerozolimy (Ap 21,20).

w. 11 *brań* – bram.

w. 13-16 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)(4v):

*Sicut Te laudant angeli, et omnes virtutes  
Tuae in regno coelorum* [148,2]. *ibi  
et ego, ita exsultans cum gloria*

Jako Cię chwalebnie wyznawają aniołowie i wszystkie mocy Twoje w Królestwie Niebieskim, tam i ja, w radości uwielbiona

w. 13 *uwielbion* – uwielbiony; chodzi o uwielbienie w kole świętych; por. u Stefanidesa.

w. 17-20 – por. Pseudo-AUGUSTYN (40,1138); STEFANIDES (k.)(4v):

*in choro sanctorum* [149,5]. *laudem et  
glorificem nomen Tuum in cymbalis  
labiorum* [150,5]. *quod est sanctum et  
gloriosum et regnat semper per infinita  
saeculorum saecula. Amen.*

w kole świętych, niechaj <w Koś>ciele wysławiam wesołymi cymbały ust moich Imię Twoje Święte, przechwalebne, zawżdy królujące, na wieki nieskończone. Amen.

w. 18 *Cherub i Seraf* – serafinowie o trzech parach skrzydeł i cherubinowie o dwóch parach skrzydeł to anioły pierwszej hierarchii przebywające najbliżej Majestatu Boga; por. obj. do P VI,2.

w. 21-32 – fragment ten został dodany przez Wieszczyckiego do tekstu Pseudo-Augustyna.

w. 24 *arfą Dawidową* – harfą króla Dawida; zob. obj. do A XI,64.

w. 22, 26, 30 – por. obj. do P VII,7-8.

w. 27-28 *O, jak przyjemno strony by me brzmiały, / by się Dawida sercem nawiązały* – sens: O, jak przyjemnie brzmiałyby me struny, gdyby zestroiły się (nawiązały się) sercem z Dawidem. Akt odśpiewania tłumaczonych przez poetę psalmów byłby najdoskonalszy, gdyby ponawiał geniusz, natchnienie Dawida, twórcy Księgi Psalmów.

w. 33-37 – niedokładny cytat z traktatu *Meditationes* (Rozmyślenia) Pseudo-Augustyna (z rozdziału 35): „Utinam possem talia dicere, qualia illi hymnidici angelorum chori. O quam libenter me in Tuis laudibus totum effunderem” (cyt. [za:] Divini Aurelii Augustini Hipponensis episcopi *Meditationes, Soliloquia et Manuale*, Coloniae Agrippinae 1604, s. 89); przekład: „Obym mógł to mówić, co one muzyczne anielskie chory, jakobym z chęcią wszystkiego się wylał na chwałę twoją?”, [za:] Augustyna św. *Ksiąg pięcioro: Rozmyślenia nabożne, Mowy tajemne do Pana Boga, Broń duchowna, O skrusze serca, O marności świata*, tłum. P.K. Tryzna, Wilno 1617, k. 14v). Wieszczycki, dokonując wypisu z Pseudo-Augustyna zamienia *dicere* oryginału na *psallere*. Literatura pseudo-augustyńska cieszyła się dużym zainteresowaniem w Polsce XVII w., o czym świadczą jej tłumaczenia i liczne wydania. Szczególną popularność zyskało pięć traktatów: *Soliloquia, Manuale, De contritione cordis, De vanitate saeculi*.



# SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



- ali* – oto; Sp V,45  
*aparat* – (łac. *apparatus*) sprzęt, wyposażenie; *Od*,11  
*archetyp* – prawzór; *Akt*
- ba* – nuż, nuże; *Sr*,37  
*balwan* – bryła, kawał; *Sp* IV,27  
*bezecny* – nikczemny, podły; *P* VIII,22  
*bezoar* – lek przeciw truciźnie; *O* III,2,4  
*blank* – mur zamkowy z występami na zwieńczeniu; *A* VIII,16  
*bodaj* – podobno, niechby; *A* VI,39  
*boetycki* – północny; *Sp* VI,9  
*brać* – zbratać, pobratać; *A* X,24  
*brań* – brama; *P* X,11  
*bujac* – biegać, skakać; *Sp* IX,12  
*bujwól* – bawół; *Sp* VI,7  
*by* – gdyby; *Sp* VI,1
- cale* – cało, zupełnie, ze szczętem; *Sp* IV,23;  
*A* II,23; *P* IV,30  
*celeusma* – pieśń żeglarska (por. gr. *kéleusma* ‘rozkaz’, łac. *celeusma* ‘komenda’, zwłaszcza regulująca ruch wioślarzy); *Sp* II,31;  
*A* V,66  
*chutny* – chętny, namiętny, ochoczy; *Sp* II,28  
*cny* – czcigodny, cnotliwy; *A* V,50  
*co* – bo, ponieważ; *Sp* VII,16  
– jaka; *Sp* V,15
- cukrować* – czynić przyjemnym; *Sp* IV,33;  
*A* V,2  
*cyrkiel* – koło, pierścień; *A* VI,43; *O* III,4  
*czekaus* – zbrojownia, arsenał; *P* I,47  
*czem* – czemu; *Sr*,59  
*czern* – pospółstwo; *A* IV,49  
*czerstwość* – świeżość; *A* V,5  
*czerstwy* – silny; *A* X,22  
*czuć* – czyhać; *P* I,19
- ćma* – chmara, mrowie; *P* I,50  
*ćwiczdny* – doświadczony, biegły w swej sztuce; *Sp* VI,13
- daj* – bodaj; *A* XIII  
*dank* – dzięki, wdzięczność; *O* III,4,10  
*dań* – dar; *A* VIII,6  
*datek* – dar; *A* X,9  
*deszczka* – deszczulka; *A* V,48  
*doba* – wiek; *Sr*,3  
– czas *Sr*,25; *A* V,14; *VI*,3  
*dobyć* – wydobyć; *A* VI,9  
*dochodzić* – dostępować; *P* II,38  
*drapieźliwy* – drapieźny; *P* I,18  
*drugi* – inny (por. łac. *alter* ‘drugi, inny’);  
*Sp* IV,21  
*dworny* – dworujący, strojący żarty; *Sp* IX,33  
*dwuwierzchny* – o dwu wierzchołkach; *Sp* III,2  
*dyskurs* (por. łac. *discursus*) – rozmowa;  
*Sp* IX,44

- dysputacja* (por. łac. *disputatio*) – dyskusja, polemika; Sp IX,44
- dziadowski* – odnoszący się do dziadka; Od,30
- dzianet* – rumak (por. wł. *gianetto* ‘koń wyścigowy’, z hiszp. *jinete* ‘jeździec’, z arab. *zinēti* ‘z plemienia Zenetów’, słynących z dobrych jeźdźców’); A VI,26
- dzieciuk* – dzieciak; Sp V,38
- dziedzina* – majątność, grunt, posiadłość; Sp IX,1
- dziewosłób* – swat; O I,1,2
- dzięka* – podziękowanie; Okt  
: *przez dzięki* – gwałtem; P IV,11
- dziki* – nieokielznany, bez oglady; P II,8
- dzirandula* – broń rażąca przez zamach w ruchu obrotowym (por. wł. *girandola* ‘młynek ognisty, wiatrak’); P I,52
- empir* – niebo (por. gr. *εμπυρείο* ‘zapalić, rozżarzyć’, łac. *empyrius* ‘ognisty, najwyższy’); A XI,73
- empirejski* – niebieski, rajski; O I,3,7
- erekcja* – (łac. *erectio*) wystawienie, założenie, fundacja; Od,10
- eremita* – pustelnik (por. gr. *ερεμίτες*, od *ερέμος* ‘samotny, odludny’); A VI,19
- fabryka* – oszustwo, przedsięwzięcie (por. łac. *fabrica* ‘chytro podstęp, tworzenie’); A X,9
- farba* – złuda, pozór (por. łac. *farrago* ‘mieszanka’, frankoń. *farujan* ‘farbować’); A X,20
- farma* – gospodarstwo (por. łac. *firmus* ‘mocny, trwały’, łac. ludowa *firma* (*tenuta*) ‘wieczysta dzierżawa ziemi’); O III,2,2
- fatum* – los (l.mn. *fata*); A V,10
- fawor* – (łac. *favor*) łaska, wyróżnienie; O II,1,10
- fest* – święto (por. łac. *festum* ‘święto, uroczystość’); A XI,55
- fizonomija* – fizjonomia, kształt twarzy (por. gr. i łac. *physiognomon* ‘biegły w poznaniu charakteru człowieka z rysów twarzy’); A II,7
- fortuna* – (łac.) szczęście; Sp II,27  
– los; O II,2,6
- fortunny* – cenny; A XI,51
- frasować* – martwić się (por. niem. *fressen* ‘zreć, pożerać’); A V,64
- frasowluwy* – smutny, żaloszny; Sr,6; Pd,10
- frasunek, frasunk* – troska; Sp II,14, 23; A XIV,10; P VIII,20
- fraszka* – błahostka, rzecz bez znaczenia (por. łac. *frango* ‘łamać’, wł. *frasca* ‘odłamana gałązka, drobnostka, głupstwo’); Sp IV,3, 6, 7, 8, 16, 19, 20
- fraucmer, fraucymer* – dwór paniński (z niem. *Frau* ‘kobieta’, *Zimmer* ‘pokój, izba’); Sp VI,20; A II,4
- frukt* – owoc (por. łac. *fructus*); P III,41
- fundacja* – fundacja, budowa obiektu na własny koszt (por. łac. *fundatio*); Od,10
- funt* – dawna jednostka wagi (325 g) (por. łac. [*libra*] *pondo* ‘o wadze jednej libry’); Sp IV,18
- gadka* – mowa, wieść; A VI,17
- garnąć* – zagarniać; Sp IV,13
- gęśle* – instrument muzyczny, rodzaj cytry; A XI,66
- gnuśny* – ospały, ociężały; Sr,76
- gospoda* – kwatera, schronienie; O I,3,2
- gotować* – przygotowywać, robić; Sp III,4
- górnik* – człowiek kopiący w górach; P IX,7
- górný* – górski; O I,2,1  
– wysoki; Sp IV,5
- grobný* – grobowy; A V,48
- gród* – miasto; A X,36
- gruby* – pospolity; Sp III,8
- gwalt* – przemoc, napaść, mnogość; A V,36
- gwardyja* – (wł. *guardia*) gwardia, straż przyboczna, towarzysze; A II,5
- gwoli* – za sprawą, wedle woli; Sr,66
- hałas* – uciążliwość; A IV,28
- harmonijowanie* – zgodne śpiewanie przy melodii, muzykowanie (por. gr. *harmonia* ‘spojenie’, łac. *harmonia* ‘zgodne współbrzmienie’); P X,15
- inszy* – inny; Sp IX,45; P III,28
- istność* – istnienie; O I,1,7
- istny* – rzeczywisty, prawdziwy; A XII,11
- isty* – ten, ten sam; Sr,25

- jagoda* – policzek; Sr, 4; O I, 3, 6  
 *jako* – że; Sp V, 2  
 *jasłka* – kolebka (zdrobienie od „jasły” ‘żłób drabiniasty do karmienia bydłał sianem’); O I, 3, 4  
 *jedlina* – las jodłowy; Sp IX, 29  
 *jedno* – jeno, tylko, jedynie; Sr, 51; A V, 21; VIII, 10  
 *jednostajny* – określony, umiejscowiony; A X, 14  
 *k* – ku; Sr, 38, 42, 92; Sp II, 16; A IX, 20  
 *kabalin* – (por. łac. *caballus*, wł. *cavallo*) koń; A VI, 48  
 *kał* – błoto, szlam (por. łac. *squalor* ‘brud, nieczystość’); A V, 33  
 *kazać* – pysznić się, stawiać się; Sr 87  
 *kędy* – gdzie; Sp V, 37; IX, 12, 50  
 *knieja* – gęsty las pełen zwierzyny; Sp V, 3  
 *kokosz* – kokoszka, kura, kwoka; A X, 10  
 *koleryczny* – choleryczny, gniewliwy, popędliwy (por. łac. [*humor*] *cholericus*, od gr. *cholē* ‘żółć’); A XI, 89  
 *koncent* – (por. łac. *concentus*, od *con-cinere*, *canere* ‘śpiewać’) śpiew, harmonia; A XI, 73  
 *koniustwo* – urząd koniuszego, polegający na zawiadywaniu końmi i stajniami; Od, 22  
 *kować* – wykuwać; A V, 62  
 *krajać* – kroić; O II, 4, 8  
 *kredenczer* – zarządca spiżarni; A III, 23  
 *kredens* – naczynie, puchar; O I, 3, 4  
 *krynica* – źródło; Sp IX, 30; A XIV, 2; O II, 2, 7  
 *kusz* – czara (sztuczny hebraizm, z hebr. *kos* ‘naczynie do picia, czasza, puchar’); A II, 18  
 *kwadrzasty* – zmienny, podlegający kwadrom Księżyca; A X, 1  
 *larwa* – poczwara, straszycło (por. łac. *larva* ‘maska’); O II, 1, 3  
 *latorosłka* – latorośl, młody pęd roślinny; P V, 28  
 *ledwa* – ledwo; O I, 4, 3  
 *legać* – leżeć; A IV, 34  
 *legować* – przekazywać w testamencie (por. łac. *legatum* ‘zapis testamentowy’); Sp VII, 20  
 *lemiesz* – ostrze pługa krojące ziemię; Sp IV, 28  
 *lepsza* – pożytecznie, mniej szkodliwie; A IV, 52, 53; XII, 7  
 *liczman* – blaszka z cyfrą używana przez rachmistrzów jako pomoc w rachubie; P II, 35  
 *liście* – liść; Akt  
 *lub* – jeśli; A XI, 21, 23  
 *lubo* – z rozkoszą; Sr, 13, 14; A V, 3; XI, 69  
     – choć; Sr, 55, 56, 57; A XI, 69  
 *lubość* – przyjemność, rozkosz; O III, 5, 5  
 *luzytański* – pochodzący z Łuzytanii, portugałski; Sp IV, 12  
 *lża*: *nie lża* – nie można; Sr, 51; Sp VIII, 15; P IV, 27  
 *lacny* – łatwy; A VIII, 14  
 *laskać* – odczuwać głód; A VI, 19  
 *lapka* – pułapka; P VIII, 8  
 *lożnica* – sypialnia; Sr, 49; O III, 5, 6  
 *lsnący* – lśniący; Sp IV, 15; P VI, 2  
 *lubka* – tyko lipowe, wiązowe używane do pleceni wieńców; Sp III, 7  
 *luczko* – luczek, mały łuk; Sr, 30  
 *luczny* – celnie strzelający z łuku; Sp V, 23; VII, 14  
 *male* – mało, trochę; Sp IX, 15  
 *mandat* – (por. łac. *mandatum*, od *manus* ‘ręka’, *dare* ‘dać’) rozkaz; A III, 5  
 *matrona* – (łac.) kobieta starsza, godna szacunku; A X, 31  
 *mile* – miłościwie; O III, 1, 9  
 *mir* – pokój; P VIII, 12  
 *mistrz* – doskonały w swoim fachu; A V, 41  
     – nauczyciel (por. niem. *Meister*, staroczesk. *mistr*, od łac. *magister* ‘nauczyciel w szkołach kościelnych, magister rzemiosła’); A VI, 51  
 *możność* – moc; O II, 3, 9  
 *mrzeża* – sieć na duże ryby; P VIII, 6  
 *munsztuk* – wędzidło (por. niem. *Mund* ‘usta’, *Stück* ‘kawałek, część’); A VI, 25  
 *myłka* – omylenie, zmyłka; P VI, 14  
 *na* – jako; O II, 4, 2; III, 1, 6  
 *nacz, na co* – po co; Sr, 43, 44  
 *nadobny* – piękny, śliczny; Sr, 77; A IV, 48  
 *najeźnik* – najeźdźca; P I, 50

- należeć* – znaleźć; *Od*,1  
*naśladować* – prześladować, iść w ślad;  
*Sp IX*,40.  
*natychmiastny* – natychmiastowy; *Sp V*,45  
*naukler* – żeglarz (por. gr. *naúkleros* ‘właściciel statku’, łac. *nauclerus* ‘właściciel, kapitan statku’); *A V*,53  
*nawa* – statek (por. łac. *navis*); *A V*,23  
*nawiedzić* – odwiedzić; *Sp VIII*,20; *O II*,2,8;  
 2,9  
*nawimachija* – bitwa morska (por. łac. *nawis* ‘statek, okręt’, gr. *máche* ‘walka, bitwa’, częściej gr.-łac. *naumachia* ‘bitwa morska’); *A V*,29  
*nieboga* – nieszczęśliwiec, biedak; *P I*,17  
*niebotyczny* – wysoki, dotykający nieba;  
*Sp IX*,7  
*niecny* – niegodziwy, nikczemny; *P I*,50  
*niedostępne* – niedostępnie; *O III*,5,5  
*niefortuna* – nieszczęście; *A V*,11  
*niemieszkane* – nieomieszkane, niewłoczenie;  
*P IX*,26  
*niemowiętko* – niemowlę; *O I*,4,4  
*nienaganiony* – niepodlegający naganie; *P V*,1  
*nieodwłoczenie* – niewłoczenie; *P I*,38  
*nieprzeczepany* – niewyczerpany; *Sp IX*,30  
*nieszczęsny* – nieszczęsny, nieszczęśliwy;  
*A XI*,4  
*nieszpetny* – piękny, wyborny; *A II*,7  
*nieścigły* – nieдоścigły; *O III*,4,5  
*nietknięty* – nietknięty; *O I*,4,2  
*nieulomny* – twardy, niedający się łamać, kruszyć; *P V*,12  
*nieużyty* – nieubłagany; *Akt*; *A III*,13  
*niewczesny* – niepożądany, niewygodny;  
*A XI*,4  
*niewymówiony* – niedający się usprawiedliwić, niemający dostatecznego usprawiedliwienia; *A V*,14  
*niezbędny* – paskudny, szkaradny (bohemizm); *A VI*,35  
*niezbożność* – bezbożność; *O II*,4,3  
*niezbożny* – bezbożny; *P IX*,1  
*niezbytły* – taki, którego trudno się pozbyć;  
*P III*,7  
*niezgraniczony* – bez granic; *O III*,1,2  
*niezliczoność* – niezliczoność; *O II*,3,7  
*nura* – pole; *Sp IV*,28  
*nota* – nuta (por. łac. *nota [musica]* ‘znak’);  
*Pd*,6  
*nowotny* – nowy, młody; *Sp IV*,9  
*obalony* – rozwalony; *Sp IV*,6  
*obciążliwy* – ciężący; *A XI*,11  
*obelżywy* – pohańbiony; *P IV*,2  
*obląpić* – objąć, ogarnąć; *O III*,1,9  
*oblądzić się* – zbłądzić; *P VII*,35  
*oblędliwy* – błędny, fałszywy; *P VII*,26  
*oblów* – łup, połów; *A II*,2  
*obmowisko* – obmowa; *A XI*,93  
*obrok* – pokarm, jadło; *A III*,21  
*ochędożyć* – oczyścić; *P III*,40  
*odbieżeć* – odbiec, nagle uciec; *Sp V*,2  
*odór* – zapach; *P V*,25  
*odpocznienie* – odpoczynek; *A X*,28  
*odprawować* – odprawiać, odbywać; *Sr*,3  
*odwłoka* – zwłoka; *P IX*,38  
*ofiarnik* – ten, który ofiarowuje, stół ofiarniczy; *O I*,4,8  
*okrasa* – ozdoba; *Akt*  
*opilca* – opój, pijanica; *P V*,10  
*oplonąć* – ochłonać, przyjąć do siebie; *P IV*,14  
*osiadłość* – posiadłość; *O III*,1,1  
*ostrew* – ostro ciosany sękaty pień, konar;  
*A VI*,38  
*ość* – kolec; *O II*,3,5  
*owo*, *owa* – oto, ali, aliści; *Sr*,82; *Sp I*,13, 14  
*owszeki* – koniecznie, zaiste, zaprawdę; *Sr*,92;  
*Sp VI*,6; *A II*,14; *XI*,81  
*pachole* – chłopiec, sługa; *O I*,2,10  
*padać* – ginąć; *A XI*,8  
*paradyjski* – rajski (por. gr. *parádeisos* ‘ogród, park, raj’); *A 3*,2  
*parentela* – (łac.) ród; *Akt*  
*paroksyzm* – atak choroby (por. gr. *paroxysmós* ‘zaostrenie’); *A IV*,32  
*parza* – karmą „parzona” z ziarna dla psów.  
*OT*,6  
*paszczeka* – paszczecka, paszcza; *PI*,63; *IV*,12  
*pątnik* – pielgrzym; *A IV*,41  
*perspektywa* – widok (por. łac. *perspectiva [ars]* ‘sztuka optyki’, od *perspicere* ‘przenikać wzrokiem’); *Akt*  
*perzyna* – zgliczca, pogorzelsko; *A IX*,17  
*pewny* – mocny, trwały; *A V*,62, 63

- piątno* – herb (prawdopodobnie rutenizm); Sp IV,7
- piecza* – troskliwa ochrona; A XI,8
- pierwociny, pierwoć* – początek; Sp IX,2
- pieszczony* – delikatny; Sp V,8; VII,3; O I,4,5
- pieszczota* – wdzięk, czar; Sp VII,3
- piędź* – miara długości rozstawionej dłoni; A XI,104
- pięknomiary* – o pięknym imieniu; P I,6
- pisany* – barwny, pstry; Sp III,1
- plac* – miejsce; Sp VII,13; O I,1,5
- plemię* – plód; O I,2,3
- pociąg* – zaprzęg; Sr,12
- pociecha* – radość, uciecha; P VIII,17
- pocieszny* – niosący pocieszenie, radość; Sp II,22; P II,23; IX,22
- poczta* – dar, upominek; A XI,51
- podagra* – choroba stawów nóg (por. gr. *podá-gra* ‘pułapka chwytająca zwierzynę za nogę’); A IV,32
- podczas* – czasem; Sp II,11; IV,13,14; A V,34
- podczaszy* – nadworny urzędnik próbujący napoje przed podaniem; A II,19
- podłość* – ubóstwo, niski stan; O I,3,1
- podobieństwo* – prawdopodobieństwo; A V,19
- podśędek* – urzędnik sądowy; Akt
- poglądać* – spoglądać; A II,2
- pogłodać* – pogryźć, pokąsać; P IV,11
- pojśrząd* – pośród; A XI,2
- pokrewność* – pokrewieństwo; O I,5,1
- pokucki* – związany z Pokuciem (tereny między Prutem i Dniestrem); Pd,2
- poly* – pół; A IX,23
- pomienić* – wolać po imieniu, wymieniać po imieniu; Sr,35
- pomierne* – umiarkowanie, w miarę; Sp II,6
- pomnieć* – pamiętać; Sp V,43; IX,49; A VI,27; P II,6; VIII,27
- pomny* – pamiętny, pamiętany; A IV,7
- pompa* – wystawność, wspaniałość (por. gr. *pompé*, łac. *pompa* ‘uroczysty pochód, procesja’); Sp IV,10
- ponykać* – przesuwać, popędzać; A VI,36
- ponik* – sidła, zdrada lub prąd, rzeka z podziemi wynikająca; A V,68
- ponosić* – znosić, cierpieć; Sr,66
- porzeczce* – brzeg rzeki; Sp IX,6
- pospolicie* – zwyczajnie; Sr,21
- poszept* – szept; Sp IX,27
- poszossne* – zaprzęg sześciu koni; O III,4,5
- potargować* – potargać; P VII,22
- potomny* – następny; ten, który będzie po tym; A IV,6
- powaba* – wab; O I,5,2
- powiadać* – opowiadać; Sr,20
- powinnowatość* – powinowaci, rodzina; O I,5,9
- powolny* – uległy; A VI,25
- powrotność* – zwrot; O I,5,7
- pozór* – widok; O III,4,9
- prawić* – mówić; Sr,25, 43, 75
- prawie* – prawdziwie, szczerze; A XI,13
- prawy* – prawdziwy; A III,23; Pd,7  
– po prawej stronie; O III,2,8
- promować* – popierać, opiekować się (por. łac. *promovere* ‘posuwać naprzód, awansować, popierać’); Od,25-26
- prostota* – niewiedza; P II,7
- próżen* – próżny; Sr,22
- próżnowanie* – odpoczynek; A XI,35
- przebrany* – ubywający, brakujący; Sp IV,4
- przechodzić* – przewyższać; A XI,68
- przeciwko* – ku; A IX,29
- prze co, przecz* – przez co, z jakiego powodu, dlatego; A XI,1
- przedajny* – przeznaczony do sprzedania; P V,9
- przejednany* – pojednany, pogodzony; A III,19
- przekuć* – kując przemienić; A V,8
- przemozny* – potężny; P IX,3
- przepaść* – pobić, przesyć; A VI,39
- przestane: bez przestanku* – bez ustanku, bezustannie; A X,4; XI,71
- przestrzeństwo* – przestrzeń, rozległość; P VII,23
- przeto* – dlatego; Sr,53; Sp III,21; IV,35; VI,13
- przodkować* – przewodniczyć, dowodzić; O I,2,2
- przyczynca* – sprawca; A III,24
- przydłuższy* – przesadny; A 11,5
- przygoda* – nieszczęście, wypadek, niebezpieczeństwo; Sp II,18, 21; IX,17, 48; A III,11; V,12; P III,2; V,19
- przyjemno* – przyjemnie; P X,27
- przykrość* – stroma spadzistość góry; O I,2,1; II,4,5

- przylnąć* – przylgnąć; *P* I,57  
*przyodziany* – ubrany; *O* III,3,3  
*przysada* – przesada, przydatek; *A* XI,91  
*przystęp* – dojscie; *A* VIII,14  
*przysnąć* – pośpiesznie przybyć; *A* V,36;  
*P* IV,22  
*przzybierać się* – częściowo się ubrać; *P* I,40  
*puchlina* – opuchlizna; *A* IV,31  
*pyszny* – wyniosły, wspaniały; *Sp* IX,42
- rachować* – liczyć; *Sp* IV,8; *A* IV,4  
*ratunek* – ratunek; *P* I,12  
*raz* – cios; *P* IX,2  
*regestr* – (por. łac. *regestrum*) rejestr; *Sp* IV,8  
*rekompensa* – rekompensata; *A* XIV,15  
*rętszy* – bardziej rączy, prędki, szybki; *Sp* VII,14  
*rodowitość* – ród szlachezny, rodacy; *O* I,1,5  
*rodzajny* – urodzajny, żyzny; *Sp* IX,35  
*rosypka* – rozsypanie, rozproszenie; *A* V,52  
*rość* – rosnąć; *A* IV,50; *O* I,2,8  
*rozjazd* – podjazd (oddział wojska); *P* V,18  
*roztruchan* – wielki kielich (por. tur. *tustahan* ‘misa’); *A* XIV,11  
*rozumiany* – pojmovany; *A* IX,5  
*rozwora* – rozwarcie; *P* VI,4  
*rozwód* – rozstanie; *Akt*  
*rówiennica* – równa co do stanu; *Sp* VI,6  
*równać* – zrównywać; *A* VI,6  
*równianka* – wianek z kwiatów; *Sp* III,6  
*rum* – (niem. *Raum*) wolne miejsce; *A* V,26  
*rumiany* – czerwony; *Sp* IV,15  
*rwać* – przenikać; *P* I,59  
*rychły* – prędki; *Sp* I,13; IV,6  
*rytm* – wiersz (por. gr. *rhythmos*, łac. *rhythmus* ‘rytm’ w muzyce, poezji, mowie) *A* XIV,3;  
*P* X,22; VII,7  
*rytrach* – rytrakt, obraz, wizerunek (wł. *ritratto*); *O* P,13
- sadz* – miejsce; *P* I,28  
*sadzić się* – opierać się; *A* IX,16  
*sak* – sieć (por. gr. *sákkos*, łac. *saccus* ‘worek’);  
*A* IV,13  
*salt* – (łac. *saltus*) skok; *O* III,2,6  
*schodzić* – mijać, upływać; *A* XI,24  
– umierać; *A* III,16
- serdeczny* – sercowy, związany z sercem;  
*Sr*,58, 94; *A* II,23; V,62; VI,12; *O* I,5,3;  
*P* VII,32  
*sila* – wiele, dużo; *A* IV,17; VI,41  
*skazać* – wskazać, wyznaczyć; *O* I,3,2  
*sluszna* – słusznie; *Sp* VI,13  
*smutny* – żalobny; *A* II,1  
*snadnie* – łatwo, bez trudu; *A* X,1  
*snadź* – zapewne; *Sp* III,8; *A* II,8; X,17  
*sorbet* – owocowy napój orzeźwiający (por. tur. *şerbet*, z arab. *şarba* ‘napój’);  
*A* XI,42  
*sowito* – w dwójnasób, hojnie; *Sp* IX,35  
*spinet* – szpinet, odmiana klawesynu (być może od nazwiska wynalazcy Giovanni Spinetti); *A* VI,49  
*soczynąć* – odpoczywać; *Sr*,8, 48  
*społeczność* – obcowanie, obecność; *O* I,2,5  
*spowiedzieć* – powiedzieć w zaufaniu; *Sr*,75  
*sromota* – hańba, występek; *A* XI,95; *P* VIII,26  
*stalony* – zahartowany, zaprawiony; *A* V,51  
*stanownik* – stanowiący lub kwatermistrz;  
*O* I,3,2  
*statut* – (łac. *statutum*) prawo; *O* I,4,4  
*stolica* – miejsce, tron; *A* XI,102  
*stolek* – krzesło dla dostojnika; *A* XI,44  
*stos* – uderzenie; *A* XI,5  
*strasz* – strach, straszak; *A* VIII,3  
*straszne* – strasznie; *O* III,5,5  
*strawa* – posiłek; *A* XI,15  
*strona* – struna; *P* X,27, 29  
*strój* – sposób lub oręż; *Op*,11  
*strukczaszcy* – nakrywający do stołu, stolnik;  
*O* II,1,5  
*swar* – klótnia; *A* VIII,12  
*szachy* – sytuacja zagrożenia (por. pers. *szāh* ‘król’); *A* II,16  
*szczepny* – zaszczipiony, zasadzony (o drzewach); *P* V,22  
*szczera* – szczerze; *A* IX,29  
*szczodrobliwy* – szczodry w dobroci; *A* XI,28  
*szczupły* – mały, niepozorny; *A* VI,1  
*szefelina* – (niem. *Schäfelein*) włócznia;  
*Sp* VI,9  
*szeroko* – głęboko; *Sp* VI,11  
*szkarada* – rzecz szkaradna, paskudna; *Sr*,90;  
*Sp* II,29  
*szkodny* – niosący szkodę; *P* I,52

*szkodować* – szkodzić; *A X,24*  
*szrank* – ogrodzenie placu, na którym odbywały się średniowieczne turnieje; *A IV,25*  
 – kolistę rzędy; *A XI,69*  
*sztuczny* – misterny; *P I,50*  
*szwankować* – upadać, niedomagać; *A X,21*  
*szycie* – szata; *Sp IX,42*

*ściśnięty* – ściśnięty; *O III,1,3*  
*szklany* – szklany; *Sp IV,27*  
*śmiertelno* – śmiertelnie; *O III,1,7*  
*świętnica* – świątynia; *O I,4,1; P I,61*

*tajemny* – skryty, ukryty; *P I,55*  
*tajnik* – inaczej pomek, tj. sidło na małe ptaki; *P VIII,6*  
*taksa* – ocena, opłata (por. śrdw. łac. *taxa* 'wynaczona cena'); *OZ,4*  
*tarń* – kolec; *O II,3*  
*tesknica* – tęsknota, udręka; *Sr,50; Sp IX,17; Akt; Pd,1*

*tetryka* – przygnębienie, posepność (por. łac. *tetricus* 'smutny, ponury'); *A II,11; XI,77*  
*tegi* – mocny; *A VIII,15*  
*trawić* – trwonić; *A VIII,20; X,20*  
*tren* – żal (por. gr. *thrénos* 'lament, pieśń żalobna'); *O III,4,3*  
*troskliwy* – frasobliwy, smutny, żaloszny; *Sp VIII,18; P I,12*  
*troszcza* – troska, frasunek; *Sr,50; Sp IX,40; A XIV,14*  
*trybut* – pobór, haracz (por. łac. *tributum* 'podatek, danina'); *O III,1,6*  
*trzęsawica* – trzęsawisko, bagno; *P III,7, 51*  
*tykać* – dotykać; *Sp IX,6*

*ubogacić* – wzbogacić; *A X,27*  
*udatny* – udany; *A XIV,5*  
*ulubiony* – ukochany; *P V,2*  
*umbra* – (łac.) cień; *A II,8*  
*upragniony* – mocno pożądanym; *O III,3,9*  
*urzucić* – trafić rzucając; *A X,2*  
*uwieść* – uprowadzić, wyprowadzić; *A VI,15*

*walić* – razić; *Sp VI,10*  
 – gwałtem brać, nacierać; *Sp V,46*  
*wal* – fala; *A V,31*  
*warsztat* – rzemiosło; *A VI,1*

*wcześniej* – szybko, wygodnie; *Sp IX,48*  
*wdzięczność* – wdzięk, gracia; *Sr,63, 84*  
*wedla* – wedle; *P VI,22; 23*  
*wej* – oto, ot; *Sr,35*  
*wiadomy* – wiedzący, znający; *Pd,6*  
*wiano* – posag; *Sp IV,19*  
*wiecha* – pęczek słomy lub chrustu oznaczający handel gorzałką i piwem w karczmie lub szynku; *P V,8*  
*wieczny* – od wieków; *A VI,18*  
*wielomiany* – różnoraki, o wielu nazwach, rodzajach; *Sp IV,3*  
*wielostoczny* – o wielu źródłach; *Sr,1*  
*wielostronny* – wielostrunny; *A XI,75*  
*wierę* – zaiste, zaprawdę; *Sr,100*  
*więc* – i; *Sp IV,4; 17, 34*  
 – wtedy; *Sr,77*  
*wionąć* – wiać; *A IX,18*  
*wizerunk* – obraz, wzór, przykład; *O II,5,10*  
*woniać* – wachać; *OT,6*  
*uprawić* – czynić biegłym, ćwiczyć, uczyć; *Sp III,18*  
*wrychle* – prędko, *Sp IV,6*  
*wstydać się* – wstydzić się; *Od,15*  
*wszeteczny* – bezwstydnym, sprośnym; *P I,48*  
*wszystka* – cała; *Sp VII,11*  
*wtąż* – równie, tak samo; *A V,13*  
*wwieść* – wprowadzić; *A VI,46*  
*wyprawić* – wypowiadać, zwierzyć; *Sr,46*  
*wyprawować* – wyprawiać, wysyłać; *P I,53*  
*występ* – odejście; *A VIII,14*  
*wywieziony* – wystawiony; *Sp IV,5*  
*wywrzeć* – wypuścić z zamknięcia; *Sp IX,18*  
*wzdobyć* – zdobyć, wydobyć; *A VI,10*  
*wzglądać* – patrzeć, spoglądać; *O III,4,9*  
*wznikać* – wydobywać się, wypływać; *O II,2,5*  
*wzdy* – wszelako; *Sp VIII,18; A V,44; XIV,7; OZ,3; OT,3; Pd,7; P IX,21*

*zabiegać* – docierać, dopływać; *Sp IV,21*  
*zachowały* – zachowany, zasłużony; *P I,2*  
*zaczyniony* – wprzód czyniony, zaczęty; *Sr,20*  
*zadawić* – zadusić; *P II,31*  
*zajrzeć* – zazdrościć; *A XI,102*  
*zakamiały* – skamieniały; *O II,4,9*  
*zakład* – fundament, filar; *P VII,12*  
*zakon* – prawo; *P I,7; VII,31*  
*zalecony* – polecony; *A XIV,6*

- zamarszczać* – marszczyć; *A X,18*  
*zaranie* – poranek; *P I,8*  
*zarażony* – skażony, skalany; *O II,5,8*  
*zarwać* – ułoić, poderwać z wody; *A IV,14*  
*zasadzony* – ugruntowany; *O II,1,4*  
*zatona* – zalew, topiel, głębia; *P VII,32*  
*zawada* – przeszkoda; *A VI,41*  
*zawiedziony* – wbity, utkwiony; *Sr,30*  
*zawodzić* – wbijać, wkładać; *Sp VI,3*  
*zawora* – rzecz służąca do zamykania;  
*A VIII,15; P X,11*  
*zawód* – bieg, wyścig, droga życia, los;  
*A VIII,4; XI,10*  
*zawzięty* – powzięty, zakorzeniony; *Od,3*  
*zbowienny* – przynoszący zbawienie; *P II,27*  
*zbyć* – pozbyć; *Pd,2*  
*zdrowie* – zdrowo; *A V,3*  
*źród* – źródło; *Sr,1; Sp IX,9*  
*zejść* – umrzeć; *O P,3*  
*zewnętrzny* – wewnętrzny, pochodzący z wnętrza; *P VIII,41*  
*zgodliwy* – zgodny; *A XI,77*  
*ziemny* – ziemski; *P IX,27*  
*zjąć* – zdjąć; *O I,1,8*  
*złotoluczny* – posiadający złoty luk; *Sp VI,1*  
*złotopiaszczysty* – złotonośny, pełen złotego piasku; *Sp IV,30*  
*złupiony* – skradziony, pozbawiony; *Sr,78*
- zmaza* – skaza, przywara, wymazanie;  
*Sp III,23*  
 – grzech; *O I,4,2; II,5,7; P I,55; III,40*  
*zmorzony* – wycieńczony, pozbawiony siły;  
*A IX,23*  
*zmowiny* – zaręczyny, ślub; *O I,1,3*  
*znamię* – znak, cud; *P IV,5*  
*zoczyć* – spostrzec, zobaczyć; *A XI,96*  
*zuczyć* – wyuczyć, wyćwiczyć; *Sp I,8*  
*zwała* – spór, waśń; *Sp V,5, 12, 19, 26, 33, 40, 47*  
*zwiadzić* – poznać; *Sp V,25*  
*zwiadziony* – poznany; *Sp V,29*  
*zwerbowski* – zabijający zwierzę; *Sp VI,3*  
*zwaładać* – zwojować, opanować; *A XII,8*  
*zwozić* – gromadzić w jedno miejsce; *P IX,6*  
*zwyyczajny* – mający w zwyczaju; *Sp IX,36*  
*zżwolić* – zezwolić; *Sp VI,19*
- żalony* – smutny; *Akt*  
*żartkość* – chyżość, prędkość; *O III,4,5*  
*żądność* – pożądanie, pragnienie; *O III,1,9;*  
*P IV,34; VIII,14*  
*żwawy* – zgryźliwy; *A XI,77*  
*żyłto* – życie; *A IV,9; IX,11*  
*żywiący* – żyjący; *P VI,5*  
*żywotny* – dający życie, ożywiający; *O I,1,8;*  
*2,9*

# SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury .....	5
SIELANKI albo Pieśni .....	33
Rozmowa. Damofon i Pan .....	35
Pieśń I .....	38
Pieśń II .....	38
Pieśń III .....	39
Pieśń IV .....	40
Pieśń V .....	41
Pieśń VI .....	43
Pieśń VII .....	44
Pieśń VIII .....	45
Pieśń IX .....	46
ARCHETYP albo Perspektywa .....	49
I .....	50
II. <i>Akrostichis</i> .....	51
III. <i>Doxastichon</i> .....	52
IV .....	53
<i>Strophe</i> .....	53
<i>Antistrophe</i> .....	53
<i>Epodos</i> .....	54
V. <i>Elegia</i> .....	55
1. ....	55
2. ....	55
3. ....	56
4. ....	57

VI. <i>Egloga</i> .....	58
VII .....	60
VIII .....	61
IX .....	62
1. ....	62
2. ....	62
X. <i>Mnemosinon</i> .....	63
XI. <i>Pancgiryk</i> .....	65
<i>Clio</i> .....	65
<i>Euterpe</i> .....	65
<i>Thalia</i> .....	66
<i>Melpomene</i> .....	66
<i>Terpsichore</i> .....	66
<i>Erato</i> .....	67
<i>Polyhymnia</i> .....	67
<i>Urania</i> .....	68
<i>Calliope</i> .....	68
<i>Apollo</i> .....	68
<i>Philomusus</i> .....	69
XII .....	70
XIII .....	71
XIV. <i>Epilexis</i> .....	72
OGRÓD rozkoszny .....	73
[Pochwała Krakowa] .....	74
[Dedykacja Władysławowi Dominikowi Zasławskiemu] .....	75
I. Część pierwsza wieńca Miłości Bożej z pięci lilijowych kwiatów uwita, lilijowa .....	77
1. Lilijowy w wieńcu Miłości Bożej pierwszy kwiat. Zwiastowanie .....	79
2. Lilijowy w wieńcu Miłości Bożej wtóry kwiat. Nawiedzenie .....	80
3. Lilijowy w wieńcu Miłości Bożej trzeci kwiat. Narodzenie .....	81
4. Lilijowy w wieńcu Miłości Bożej czwarty kwiat. Ofiarowanie .....	82
5. Lilijowy w wieńcu Miłości Bożej piąty kwiat. Znalazienie .....	83
II. Część wtóra wieńca Miłości Bożej z pięci różanych kwiatów uwita, różana .....	84
1. Kwiat różany pierwszy w wieńcu Miłości Bożej. Pocenie w Ogrójcu .....	86
2. Kwiat różany wtóry w wieńcu Miłości Bożej. Biczowanie .....	87
3. Kwiat różany trzeci w wieńcu Miłości Bożej. Koronowanie .....	88
4. Kwiat różany czwarty w wieńcu Miłości Bożej. Niesienie Krzyża .....	89
5. Kwiat różany piąty w wieńcu Miłości Bożej. Ukrzyżowanie .....	90

III. Część trzecia wieńca Miłości Bożej z pięci nieśmiertelnych amarantowych kwiatów uwita, słusznie nazwana amarantowa . . . . .	91
1. Kwiat amarantowy pierwszy w wieńcu Mił<u>ości Bożej. Zmarłychwstanie . . . . .	93
2. Kwiat amarantowy wtóry w wieńcu Miłości Bożej. Wniebowstąpienie . . . . .	94
3. Kwiat amarantowy trzeci w wieńcu Miłości Bożej. Zesłanie Ducha Ś[więtego] . . . . .	95
4. Kwiat amarantowy czwarty w wieńcu Miłości Bożej. Wniebowzięcie . . . . .	96
5. Kwiat amarantowy piąty w wieńcu Miłości Bożej. Koronacja P.B.M. . . . .	97
Do Czytelnika . . . . .	98
Do Zoila . . . . .	98
Do tegoż . . . . .	98
PSAŁTERZ Augustyna ś[więtego] . . . . .	101
[Dedykacja Janowi Chryzostomowi Wieszczykiemu] . . . . .	102
Psalm I [Augustyna świętego] . . . . .	103
Psalm II Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	105
Psalm III Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	107
Psalm IV Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	108
Psalm V Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	110
Psalm VI Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	111
Psalm VII Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	112
Psalm VIII Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	114
Psalm IX Aug[ustyna] ś[więtego] . . . . .	116
Psalm X [Augustyna] ś[więtego] . . . . .	117
KOMENTARZE . . . . .	119
Komentarz edytorski . . . . .	121
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji . . . . .	121
II. Opis źródeł . . . . .	126
III. Zasady transkrypcji . . . . .	130
IV. Aparat krytyczny . . . . .	135
Objaśnienia . . . . .	139
Słownik wyrazów archaicznych . . . . .	227

# BIBLIOTEKA PISARZY STAROPOLSKICH



## ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN, *Światowa Rozkosz*  
wydał Adam Karpiński  
tom 1

KASPER TWARDOWSKI, *Pochodnia Miłości Bożej*  
wydał Krzysztof Mrowcewicz  
tom 2

KASPER MIASKOWSKI, *Zbiór rytmów*  
wydała Alina Nowicka-Jeżowa  
tom 3

WACŁAW POTOCKI, *Muza polska*  
wydał Adam Karpiński  
tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI, *Rymy duchowne*  
wydał Krzysztof Mrowcewicz  
tom 5

SEBASTIAN FABIAN KLONOWIC, *Roxolania \* Roxolania*  
wydał i przełożył Mieczysław Mejor  
tom 6

KASPER TWARDOWSKI, *Lekcje Kupidynowe*  
wydał Radosław Grześkowiak  
tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI, *Wirydarz*  
wydała Justyna Dąbkowska  
tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI, *Pobożne pragnienia*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 9

MIKOŁAJ KOCHANOWSKI, *Rotule*

wydał Adam Karpiński

tom 10

KASPER TWARDOWSKI, *Łódź młodzi z nawalności do brzegu płynąca*

wydał Radosław Grześkowiak

tom 11

JAN ŻABCZYC, *Symfonije anielskie*

wydał Adam Karpiński

tom 12

SZYMON ZIMOROWIC, *Roksolanki*

wydał Radosław Grześkowiak

tom 13

ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO, *Monita politico-moralia \* Przestrogi*

wydały Ewa Jolanta Głębička i Estera Lasocińska

tom 14

ERAZM OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie*

wydał Piotr Wilczek

tom 15

P. CORNEILLE \* J.A. MORSZTYN, *Cyd albo Roderyk*

wydali Adam Karpiński i Adam Stepnowski

tom 16

SAMUEL TWARDOWSKI, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego*

wydał Roman Krzywy

tom 17

G.M. VERDIZZOTTI \* M. BŁAŻEWSKI, *Setnik przypowieści uciężnych*

wydał Jan Ślaski

tom 18

ADAM KORCZYŃSKI, *Wizerunek złocistej przyjaźni z zdrady*

wydał Radosław Grześkowiak

tom 19

HIERONIM MORSZTYN, *Filomachija*

wydał Radosław Grześkowiak

tom 20

*Dialogus in Natali Domini \* Dialog na Narodzenie Pańskie*

wydała i przełożyła Joanna Ziabicka

tom 21

ADRIAN WIESZCZYCKI, *Utwory poetyckie*

wydała Anna Gurowska

tom 22

**w przygotowaniu:**

MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI, *Poezje zebrane*  
w opracowaniu Radosława Grześkowiaka, Adama Karpińskiego  
i Krzysztofa Mrowcewicza

SZYMON STAROWOLSKI, *De claris oratoribus Sarmatiae \**  
*O sławnych mówcach Sarmacji*  
w opracowaniu i przekładzie Ewy Jolanty Głębieckiej

*Sowiźrzał krotochwilny i śmieszny*  
w opracowaniu Radosława Grześkowiaka i Edmunda Kizika

SAMUEL TWARDOWSKI, *Pałac Leszczyński*  
w opracowaniu Romana Krzywego

KLEMENS BOLESŁAWIUSZ, *Przeraźliwe echo trąby ostatecznej*  
w opracowaniu Jacka Sokolskiego

JAN GAWIŃSKI, *Dworzanki albo epigrammata polskie*  
w opracowaniu Jacka Głażewskiego

JAN DYMISTR SOLIKOWSKI, *Facies perturbatae... Reipublicae \**  
*Sen na jawie albo widowisko... uciemnionej Rzeczypospolitej*  
w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

SZYMON SZYMONOWIC, *Listy*  
w opracowaniu Ewy Jolanty Głębieckiej

WACŁAW POTOCKI, *Pieśni*  
w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz i Adama Karpińskiego

ABRAHAM ROŻNIATOWSKI, *Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego*  
w opracowaniu Janusza S. Gruchały

FROWINUS, *Antigameratus*  
w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora

DANIEL NABOROWSKI, *Poezje zebrane*  
w opracowaniu Krzysztofa Mrowcewicza i Radosława Grześkowiaka